

Bródy, Laczkó, Bíró

[illegible]

f. 5



1

Bank Polski
Oddział w Krakowie

Poręba W. dnia 5. I. 27.

~~[illegible]~~ Niniejszem uprzejmie zapytuję, dla jakiego celu potrzebował Bank mego podpisu, który na przesłanym mi arkuszu dnia 3/I. odesłałem.

Z wys. poważaniem

Władysław Orkan-Smreczyński

adres Poręba Wielka

Feliks Gwiżdż

Szopena 1. – Warszawa

Prosimy wieści co do spraw wiadomych

z Frankiem kiepsko

Orkanowa

[po 11. I. 1927]

2

Kochany Panie Juliku!

W minorowym wyjątkowo nastroju, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ zaspany też z przyczyny niedomagań sercowych napisałem list ostatni do Pana. Szkoda mi też wypił o mnie (nie lubię skłonności [illegible]) – ~~[illegible]~~ chciałbym by zechciał się w piśmie. (~~[illegible]~~ Żywo [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ forma) [illegible] (~~[illegible]~~) ([illegible] odmowa).

Zeszedziecie na Pastele nie się nie zamienią, ale jest nabrał kolorów – rzecz furda (nawet wszystkich). Zatasz się na martwej ~~[illegible]~~ z powodu tego ~~[illegible]~~ serca nie mogę jeszcze – wspomnę o tym terenie. Wprost nie jestem możliwy ~~[illegible]~~ fatygować się do ~~[illegible]~~ lasu tamtego, do [illegible]. W takim razie czasu swego [illegible] się po izbach – w południe ~~[illegible]~~ słońce czeka wygrzewać się ~~na górnej~~ tarasie stołkiem z widokiem przez okno. Jak [illegible] ponad brzeg, Pastele się przechodzą. [illegible] Tu, ale ~~[illegible]~~ znowu nadto ~~[illegible]~~ sybarytyzmu.

Starzeję się co nieco wobec. W „Wiadomościach" [illegible] do „Ruin" przechodzą – to ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ refleksyjnymi [illegible] do „Martwej natury" ([illegible] po [illegible] – [illegible]).

Feliks [illegible] ~~[illegible]~~ mi ~~[illegible]~~, że „[illegible] ni w naszych [illegible], to ~~[illegible]~~ lepiej [illegible] się krowami gonić." Co do „[illegible]" [illegible] mi [illegible] z papierem [illegible] ~~[illegible]~~ i by [illegible] Stryjkowi (co też uczyni). [illegible] ~~[illegible]~~ („Takiej [illegible] [illegible]") [illegible] przez Instytut Lit. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ A ci [illegible] jeszcze [illegible].)

Przychodzi mi na myśl: że jak o tej [illegible] (które w mniem [illegible]...) [illegible], to [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible], ale [illegible] do [illegible] [illegible] . . . . Choć [illegible], [illegible] do [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]...

8 Jak zdrowie Pana? [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] „[illegible] Podhalańskiego"? Chciałem już dawniej napisać: [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] podhalańskiej [illegible] [illegible], [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] — a kultywować ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] przedewszystkiem swoje ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~: [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~. ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] — — Wiem, że to trudno, ale kto to napisze, jak nie my?... Wszak [illegible], że przedewszystkiem synowie [illegible] (a nie też dopiero Podhalanie) ~~[illegible]~~ nie powinni iść ze [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible], tam [illegible] [illegible]. [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ swojego.

Jak wybiorę [illegible] [illegible] [illegible] Krakowa — nie wiem jeszcze. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Bowiem to [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] od [illegible] [illegible]. ~~To się [illegible] [illegible]~~. To [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible].

Ściskam Pana ~~[illegible]~~ i [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible]

~~Świadectwo stanu zamożności~~

Stwierdza się niniejszem ze strony Zwierzchności gminy ~~Poręba~~ Wielka (powiat limanowski), ~~iż zamieszkały w gminie tej~~ iż przynależny do ~~niej~~ tej gminy p. i zamieszkały w niej Władysław Orkan-Smreczyński, literat, posiada ~~dom wysoko pod lasem~~, który

W. Noskowski.

12/I 27

Wielce Szanowny Panie!

Życzliwość Jego dla mnie ośmiela mnie do zwrócenia się z następującem:

Znajduję się wprost w tem, że [illegible] pozostaję od dłuższego czasu w dużym kłopocie pieniężnym. Pomogłoby mi bardzo [illegible] [illegible] Wielkiego Pana mojej otrzymać z „Kurjera Pozn." 300-500 zł. zaliczkowo na artykuły, któreby[m] w krótce nadesłał. (Mam w planie kilka nowel, także studjum dłuższe o poetach Podhala, jako również ~~[illegible] „[illegible] ze wsi"~~ materjały trochę do dalszych „Listów ze wsi".)

Moje zatrudnienie w Pomorzu nie jest przyjęte – bez w tym wypadku może ~~[illegible]~~ bez wszelkich „jubileuszowych" [illegible]. Redakcja dla mnie uczyni. Jeśli to da się załatwić, to prosiłbym o odwrotne przesłanie tej wiadomości, by[m] możliwie rychło ~~[illegible]~~ mógł dostać.

Wyrazy głębokiego szacunku i poważania

3/I 27.

11

Szanowny Panie!

W załączeniu przesyłam do [illegible] zbiorku „Nad morzem" jeszcze jeden artykuł (pt. [illegible]) i proszę wstawić go do treści tuż po obrazku pt. „[illegible]"

~~[illegible]~~ Przyjmuję nadmieniam, że na list mój (zgodnie) i depeszę (z zastrzeż.) nie ~~[illegible]~~ otrzymałem dotąd żadnej odpowiedzi. ~~nie wiem,~~
~~jak to [illegible] [illegible]~~
(~~[illegible]~~ Czemu to nie przy-
padło?)

Proszę o 1-2 [illegible] honorar., które mi były potrzebne w styczniu, bo [illegible] jechałem o dalszy [illegible] do podróży.

Dyr. W. Baran Dyr. W. Baran

Poręba W.
p. Mszana

Szanowny Panie Dyrektorze!

Chodzi tam na IX 2-gi kurs Seminaryum p. Marya Polakówna z [illegible]. Znając położenie jej ojca, organisty, (dostatecznie biedne), proszę ~~najuprzejmiej~~ gorąco Pana Dyrektora ~~jeśli to~~ o zwolnienie jej – jeśli to jest możliwe – od opłaty szkolnej, a * przynajmniej ~~o połowę~~ od połowy, od najbliższego półrocza.

Przy sposobności tej łączę tu wyrazy wysokiego szacunku i poważania.

Wład. Orkan

~~Świadectwo zamożności~~

Świadectwo (stanu) zamożności

Stwierdza się niniejszem ze strony Zwierzchności gminy Poręba Wielka (pow. Limanowski), że zamieszkały w gminie tej i przynależny do niej p. Władysław Orkan-Smreczyński, ~~[illegible]~~ literat, posiada ~~realność~~ ~~5 morgów gruntu skalistego, w tym 3 morgi ornego), z której [illegible] kt. utrzymać się nie może~~ który żadnego dochodu nie przynosi, ~~[illegible]~~ (wymaga), a zatem ~~Poręba Wielka, dnia 14 stycznia 1927 r.~~ ~~(drewnianego)~~ wymagającego.

~~Poręba W. 14. stycznia 1927.~~

dom wysoko pod lasem, który restauracyi koniecznej wymaga, przytem 5 morgów gruntu skalistego (w tym 3 ornego), który dochodu żadnego nie przynosi.

Poręba Wielka, 14. stycznia 1927

koniecznej restauracyi potrzebuje

P. W. D. 15/I. 27 6

Szanowny Przyjacielu!

Dawno już nie miałem od Was wiado-
mości, ani też sam nie pisałem. Przyczyną
z mojej strony było to, że od dwóch lat
słabuję na serce. Zapadłem ~~[illegible]~~ przed
2-ma laty w zimie w Zakopanem i długi
czas musiałem przebyć w Lecznicy (pod
Krakowem). ~~Zeszłej [illegible]~~ Zimą ubiegłego
roku ~~mi~~ w ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible] do [illegible] południa~~ wysłano mię
na Riwierę nad morze (do połu-
dniowej Francji). Dopiero od lata
o tyle lepiej się czuję, że mogę prze-
bywać w domu. — ~~Brat z żoną~~
~~i trojgiem dzieci~~ Mamusia od paździer-
nika ~~[illegible]~~ przebywa w Zakopa-
nem u siostry. (Mieszka ~~Tam też~~ z drugą też
jeszcze dwoje moich dzieci. Tam też
jest i córka moja, która chodzi
tam do gimnazjum do 6 klasy.
Więc w domu jesteśmy (dwoje) sami z żoną,
~~[illegible]~~ (z trojgiem dzieci.) Brat
~~[illegible]~~ Staś w Krakowie, zdrowo
się trzyma z rodziną; córkę wydał [illegible]

Tyle ~~[illegible]~~ ogólnie co do nas. — A cóż koło Was, Drogi Przyjacielu, słychać? ~~Jak się macie [illegible] i [illegible]~~ — Jak powodzenie i zdrowie? Czy drogi Antoni na Zagórzanie żyje i czy ~~[illegible]~~ przyszedł do siebie po długiej ~~[illegible]~~ chorobie?.. Proszę b. uprzejmie donieść.

~~[illegible] [illegible]~~ o wszystkiem napisać. ~~Często się Wam [illegible]~~ Proszę wierzyć, że często się Wam myślami zbliżam — przyjaciołom ~~[illegible]~~ zobaczyć pomimo kiedy (?) ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible] [illegible]~~ [illegible] strony i ~~[illegible]~~ drogich a dobrych przyjaciół. — Otóż

~~[illegible]~~ miałem ~~[illegible] [illegible]~~ być w Łodzi zaproszony ~~[illegible]~~ na zjazd od Ks. Kapelana Metykiewicza (?) i prof. Lubicza (?) na zjazd dawnych uczniów tureckich, lecz zdrowie ~~[illegible]~~ mi nie pozwoliło ~~[illegible]~~ na drogę (?) i nie wyjść (?) ~~[illegible]~~ [illegible]. Skoro nie przyjedzie ~~[illegible]~~ [illegible] Bóg pomoże.

Serdecznie ściskam (?) [illegible] i ~~[illegible] [illegible]~~ [illegible], pozdrów ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ [illegible] ~~[illegible] [illegible] [illegible]~~ [illegible] [illegible] Tarnowskich (?) ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] —

7

Szanowny Panie Stanisławie!

Spóźniłem z napisaniem podania, oczekując bliższych informacyi z Izby Skarbowej. Lecz czas już podanie wnieść. Zatem proszę o powiadomienie mnie:

1/ w jakiej wysokości otrzymuje Pan obecnie zasiłek miesięczny? 28 zł.

2) Ile Pan ma dzieci (syn, czy córka) i w jakim wieku? żadnych

Z pozdrowieniem

Kr.: 15/I.27.

fr. Smreczyński

25/I.27

8

W. Szanowny Panie Mecenasie!

W listopadzie i grudniu nie mogłem odesłać umówionych raty z ~~[illegible]~~ przyczyny zupełnego braku pieniędzy, o czem mnie łaskawe uwzględnienie mojego listem ~~[illegible]~~ prosiłem. ~~[illegible]~~ Po Nowym Roku spodziewałem się (z racji „jubileuszu") większego wpływu, co się jednak z różnych powodów przewleka. Mogę więc przesłać ~~tylko~~ tymczasem na opłatę długu ~~tylko~~ 180 zł. (które też równocześnie przekazuję zleceniem). Mam jednak niemal pewność, że w następnym miesiącu (lutym) będę mógł ~~oddać~~ ~~[illegible]~~ uiścić część ~~[illegible]~~ pozostałej sumy zaległości ~~reszty~~, a przynajmniej pokaźną jej część ~~[illegible]~~.

Rozumiem ~~[illegible]~~ dobrze trudne położenie W. Pana Mecenasa; proszę jednak ~~[illegible]~~ uwzględnić wyjątkowo ciężkie warunki ~~[illegible]~~ literata i cierpliwością łaskawą ~~[illegible]~~ przez jakiś [illegible] je uzgodnić.

Z wyrazami głębokiego szacunku

W. M.

restauracye kone

5 morgów grunt

negol, który doch

Poręba Wielka

Z. 27/I 27

Wielce Szanowna Pani!

W odpowiedzi na pismo z dnia 19 b.m. uprzejmie donoszę, iż z mej strony wszystko uczynię w za-kopiańskim numerze „[illegible]"-nej, ostatni jest ten i na razie nic nie mogę zmienić (a [illegible] nie bez porządku).

Numer, gdy wyjdzie, będzie nie tylko uczcić i wydobywać się [illegible] za Tatry pamięć, gdy poruszy, [illegible] artykułem.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

M. Orz

Upoważnienie

Niniejszem upoważniam żonę moję, Bronisławę, do podpisania umowy ~~z~~ z „Biblioteką Domu Polskiego" w Warszawie ~~co~~ w sprawie ~~wydania III~~ ~~…~~ III. wydania „Nad urwiskiem" jakoteż do podjęcia ~~…~~ honorarjum. (Ewentualnie odbioru rękopisu)

Poręba W. dn 25. I. 1927.

Władysław Orkan

…eczny wymagać, przyjęcia
…ń skalistego (w tym 3 or.
…odu żadnego nie przyjmę.

…r, 14. stycznia 1927 r.

Geb. i Wolff. w Warszawie. Dn. 9. II. 27. 10

Poręba W. Dn...

Zwracam się ponownie z prośbą uprzejmą o łaskawe przyspieszenie druku „Listów ze wsi”; ~~i przesłanie mi II. rzut korekty.~~ Podkreślam ~~[illegible]~~ wszystkie akcje jubileuszowe z racji ~~[illegible]~~ 25-lecia ~~[illegible]~~ mej pracy pisarskiej — ~~[illegible]~~ potwierdzają, słyszę, ~~[illegible]~~ komitetów, które mają wystąpić w ~~[illegible]~~ następujących miastach szeregu ~~[illegible]~~ odczytów i ~~[illegible]~~ imprez (w Krakowie, Poznaniu, Warszawie i ~~[illegible]~~, & na Podhalu ~~[illegible]~~) —: Szczęśliwym ~~[illegible]~~ byłoby, mniemam, z punktu księg. ~~[illegible]~~ gdyby książka na ten czas się ~~[illegible]~~ w oknach ukazała.

Mam też nadzieję, że rok ten jak i wyjście II. tomu „Listów” i ~~[illegible]~~ I-szy tomik popchną.

Oczekując ~~[illegible]~~ zatem możliwie szybkiego nadesłania korekty, wyrazy wysokiego szacunku ślę

Wł. Orkan.

J. (ołówek) Kaden-Bandr. ~~Dyrek.~~ Zw. Lit. - Bracka 5.

~~Moi~~ Szanowny i ~~Drogi~~ Panie Juliuszu!

Adres: Poręba W.
poczta Niedźwiedź
woj. Krakowskie.

J. Kaden-Bandr.

Szanowny i Drogi Panie Julianie!

Jestem Wam niewymownie wdzięczny za tak ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ gorące (szybkie) zajęcie się sprawami mych kłopotów na terenie Warszawy. ~~[illegible] od Świdy~~ ~~z [illegible]~~ Dowiedziałem się od Świdy z prawdziwem wzruszeniem, ile ~~[illegible]~~ trudu i czasu temu poświęcacie. ~~Zaprawdę, rzadko [illegible] zaprawdę, [illegible]~~ ~~[illegible]~~ Drożej to mi tą koleżeńską uczynność i zaprawdę rzadki rys w dzisiejszych czasach. ~~Taki dowód~~ Dowód ~~serca~~ ~~[illegible] jak [illegible] do wiary w człowieka~~ [illegible]. Takie (też) dowody serca ~~(i przyjaźni)~~ ~~do wiary i [illegible].~~ i czynnej ~~[illegible]~~ (przyjaźni) ~~[illegible]~~ ~~do wiary w [illegible] człowieka~~ ~~[illegible] [illegible] [illegible]~~ [illegible] mi ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ wszystko (idzie) do wiary w człowieka ~~[illegible]~~ (podupadłej) ~~[illegible]~~ od nowa [illegible] ~~[illegible]~~. – Dziękuję Wam po stokroć, ściskam ręce. Przyjmcie, proszę, uścisk serdeczny od

oddanego Wam

Wład. Orkana.

Dyr. St. Turowski. [przed 9.2 1927] 11

Wielce Szanowny Panie Dyrektorze!

W Łodzi (niedawno) do żony mej wyjechała pani Laura (Konopnicka) Pytlińska chcąc urządzić (w porze tutejszych zbiórek) poranku Konopnickiej (dr. Klemensa recytacja) w gimnazjum w Zakopanem; lecz — mówi — nie znając tam nikogo, nie wie, komu i jak to proponować. Otóż w imieniu jej zwracam się z tą propozycją do WPana Dyrektora. I gorąco ją popieram. Wiem, że często ~~jeździ do zakładów szkol. w miastach~~ i z powodzeniem dziś z podobnemi poranka~~mi~~ recytacyjnemi ~~[illegible]~~ urządza (w zakładach szkol.) w miastach Królestwa i na Kresach. W lecie ubiegłym objeździła ~~z partn~~ ze sławnym pieśniarzem (przy pomocy rządu) gniazda wychodźców naszych we Francji. Cóż bym więcej mówił; zapewne WPan Dyrektor zna ~~ekspresję jej~~ jej dar ekspresyjny słowa z dawniejszych jej występów na scenie. — Jeśliby więc WPan Dyrektor zaaprobuje niniejszy poranek, to proszę łaskawie mnie donieść mi odwrotnie ~~odwrotnie, bym doniósł p. Pytl.~~ lub lepiej ~~[illegible]~~ wprost napisać p. L(aurze) Pytlińskiej (Warszawa ul. Flory 9.) swoją zgodę.

Z wyrazy wysokiego szacunku i Poważania

Wł. Orkan

Wykaz

prac literackich Wł. Orkana (Smreczyńskiego).

Dr. Kowerski.

12

Wielce Szanowny Panie Mecenasie!

Dowiedziałem się od p. [illegible], że to Pan Mecenas przeprowadza likwidacyę czy tranzakcyę „Biblioteki Domu Polskiego“. Korzystam z tego i proszę W. Pana ~~Mec~~ Mecenasa o łaskawe wzięcie mej sprawy z tą instytucyą pod Swą życzliwą rękę.

Mianowicie: Nabyli oni odemnie do III-go wydania zbiór nowel pt. „Nad urwiskiem“. Zgodziłem się że jedno wydanie ~~[illegible]~~ wynosiło 700 rb., na co p. Ign. Piotrowski ~~w liście~~ w liście się zgodził, proponując wypłatę w dwóch równych ratach: w styczniu i lutym bież. roku. Przystałem na to. Gdy do lutego nic nie otrzymałem, żona moja, będąc w tym czasie w Warszawie, zgłosiła się do nich. Pan J. Piotrowski przepraszał i ~~przyrzekł, że na drugi dzień~~ umówił się na ~~[illegible]~~ drugi dzień ~~rano~~, przyrzekając jej całą sumę wypłacić. Gdy żona ~~[illegible]~~ przyszła o oznaczonej godzinie, p. Piotrowskiego nie zastała, a p. administrator powiedział, że jego to nie obowiązuje, że ~~[illegible]~~ moje kompozycyi wszystkie [illegible]. Po kilkakrotnym (chodzeniu), zawodzonem czekaniu, otrzymała wreszcie żona 200 rb., z wypłaty.

Pozostało więc u nich 500 rb. Jeśliby Wielce Szanowny Mecenas ~~przy [illegible]~~ tranzakcyi (czyniąc) z nimi mógł ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] dla mnie i przesłać łaskawie na adres ~~[illegible]~~ (mój podany) — byłbym mocno wdzięczny i zobowiązany. — Na wszelki wypadek upoważniam ~~[illegible]~~.

Z wyrazami głębokiego szacunku [illegible]

Dr. Kierck. Warszawa. Nowogrodzka 46.

Niniejszem upoważniam WP. Dra ... Kierwicka, adwokata w Warszawie, do odebrania ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ w „Bibliotece Domu Polskiego" w Warszawie na książki" mi 500 zł (pięćset) zł., jako resztę honorarjum za wydany ~~[illegible]~~ w „Bibliotece Dom. Pol." zbiór nowel p.t. „Nad urwiskiem" (wyd. III.)

Poręba Wielka, dnia 10. lutego 1927r.

Władysław Orkan

Niniejszem upoważniam WPana Dra

[illegible] Szanowny Pan

13

Kr. 16/II. 27.

Wielebny Księże Proboszczu!

Przesyłam zadatek na żużle (30 zł.), proszę o łaskawe wpisanie mnie na 15 worków.

Przesyłam też zaległy czynsz z Limierzy - 100 zł., przepraszając bardzo za tak długie spóźnienie.

I proszę bardzo gorąco Wielebnego Księdza Proboszcza o wynajęcie mi nadal Limierzy całych, jeśli możliwe: na dłużej (bym mógł pole naprawić), na warunkach, jakie wypadną - na które z góry się godzę. Zajadę przy sposobnym czasie, by sprawę ustnie omówić i zadatkować (lub czynsz z góry złożyć).

Z wyrazami głębokiej czci i pozdrowieniem serdecznem

Wład. Orkan

Velmožný Pane –

Poneváč majetku lesného, ktorý dnes
vzniká z mesta z dnešného, preto
definitívnu odpoveď dám jedno leto v príklade.
Možné, že tiež i spravy pogodne –
Za pamiatku srdečne ďakujem.
ne sviatky zadatok vopred –
Ale bratu ctenému tvojho
jedno leto oboznámi myslím –
s plnou úctou ctim
L. Benedig

Medvedi 15/2 32

550
490
200
320
65
80
185
100
1990

15

Bibl. Pol: Do Inst. Wyd. 24/II [1927]

Panowie W. Dyr...

Na prośbę moją ~~to~~ o wykaz sprzedanych i pozostałych jeszcze w składzie egz. (wydanych przez „Bibl. Pol." moich książek (W roztokach – Drzewiej – Wskazania – Komornicy – Kostka Napierski) nie otrzymałem dotąd żadnej odpowiedzi. –

Otóż niniejszym ~~do~~ oświadczam, że jeśli do tygodnia odpowiedzi żadnej ~~rzeczowej~~ nie otrzymam, będę uważał wymienione książki za wyczerpane i odpowiednio do tego niemi rozporządzę.

Z ~~poważaniem~~ szczerem poważaniem

Władysław Orkan

Adres: Poręba Wielka
p. Niedźwiedź
Małopolska zach.

J. Smołkowski. 27/II.

Moi Drodzy!

Drugi rok mija, jak żona moja zostawiła w „Nowej Księgarni" w Krakowie, prócz (zredagowanego) rękopisu „Z naszych gorców" (dla młodzieży) także wybór nowel p.t. „Baje i [illegible]" (co do wydania którego umowa zapośredniczyła) ~~w wypadku~~ ~~tego po~~ Mimo pod kilkakrotnego upominania się (mego) do zarządu „Nowej Księg." i p. Kwiecińskiego z prośbą o zwrot „wyboru nowel", dotąd go nie otrzymałem. A potrzeba mi go pilnie. ~~[illegible]~~ Proszę więc, bądźcie tak łaskawi ~~wam~~ uczynić ~~[illegible]~~ i zażądać „Księgarni", by mi niezwłocznie rękopis ten odesłano.

Przepraszając za trudność, serdecznie ściskam Obu i pozdrawiam Was

Wasz

Wład. Orkan

Adr.: Poręba Wielka
p. Mszana Dolna
~~Małopolska Zach.~~
(Podhale).

Do

Szan. Red. „Biblioteki Domu Polskiego"

w Warszawie (Marszałkowska 31.)

Poręba W. dn. 25. II. 27.

Ustaliliśmy ostatnio ~~na jedno wydanie~~, z WPanem Red. Pieczarkiem ze jedno wydanie w „Bibliotece Domu Pol." zbiorku mych nowel p. t. „Nad urwiskiem" – 700 zł. honorarjum, płatne w 2 równych ratach w styczniu i w lutym 1927 r.

Żona moja w czasie pobytu w bież. miesiącu w Warszawie otrzymała z konta honorar. od WPanów – 200 zł. ~~Pozostaje~~ do ~~wypłacenia mi jeszcze 500.~~ – Rozumiejąc trudne warunki Szan. Wydawnictwa, ~~proponuję~~ godzę się na wypłacenie tej kwoty ~~[illegible]~~ w późniejszym ~~ratami~~; w miarę wpływów, – ~~do 15 marca bież. roku~~, na ręce mego ~~zastępcy pr~~ doradcy prawnego (adw.) Dra Stan. Kawecka (Nowogrodzka 4.6. m 22) ~~[illegible]~~ w Warszawie ~~najd.~~ do 15 marca bież. roku. W razie przeciwnym, proszę o zwrot rękopisu. Zastrzegam się też przed oddaniem do druku ~~rękopisu~~ manuskryptu, nim całość honorarjum nie zostanie mi wypłacona.

Z wysokim poważaniem

W. Orkan

V Pozostałe 500 miały być ~~wypłacone~~ z zapewnieniem WPanów, danego mej żonie, ~~miały być~~ wypłacone ~~ratami~~ ratami do końca lutego na ręce adw. Dra Kawecka.

Dn. 25/II. Dr. Kurek

Wielmożny Panie Mecenasie!

Zaszło wielkie nieporozumienie: według informacji p. [illegible] sądziłem, że WPan Mecenas prowadzi sprzedaż „Biblioteki Domu Pol.” Dlatego się do niego zwróciłem. Gdy jednak WPan Mecenas wyraża łaskawie chęć zastąpienia mi w tej sprawie, z wdzięcznością przyjmuję tę gotowość życzliwą.

Chodzi o wydanie u „Biblioteki Domu Pol.” przy ul. Mazowieckiej 31. W tejże przedtem podałem pierwszą część [illegible] z nimi, a przy ostatecznym zetknięciu [illegible] odmówił Red. Pieniężnego i (z braku [illegible]) nie odpowie. Rękopisu żądam odesłać, który obecnie do nich wysyłam.

Wiem, że są w trudnościach. Jednak trudno się tem wzruszyć. Są to zarazem i wydawcy Biblioteki podobnych, machery, żerujący na „literaturze”! Gdy im się nie powiedzie i tym pisarzom, autorowie są na ostatnim planie.

O procesie tu mowy nie ma - (To byłby koniec próżny). Jedyny atut: zagrożenie odbiorem rękopisu - i naciskanie systematyczne, co parę dni, o wydobywanie jak z gardła uparcie, po trochu - aż do skutku. Innej rady nie ma. Jeżeli WPan Mecenas podejmie się tego trudu, to będę bardzo zobowiązany. -)

(Wyskarbuje od nich (do 15/III) całą kwotę, zechce WPan Mecenas odliczyć sobie honorarjum należne, a resztę przesłać mi łaskawie na wyżej podany adres.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wł. Orkan

26. II. 27.

Kochany Panie Stanisławie!

Skądże myśl o jakiejś urazie?
Przeciwnie, ~~często i dużo~~ mówimy serdecznie o Panu, i jest Pan często w myślach moich jako przyjaciel.

Nie odpowiedziałem, sądząc, ~~[illegible]~~ że milczenie pojmie Pan za zgodę. Byłem też i chory tymi czasy. Nie tylko [illegible] Pana o termin, gdy list nadszedł.

Otóż postaram się rzecz wykonać jako tylko mogę – zapewne najbliższy (do tygodnia–dwóch) ją przesłać Panu.

Rozumie się, że wolałbym, by mi ~~[illegible]~~ przysłano zaliczkę ~~[illegible]~~ kwoty nie [illegible]. Mam w planie i robocie sprawy ważne i zaczęte (~~[illegible]~~ [illegible] dla młodzieży), to może by ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible]. ~~[illegible]~~ Za jaki miesiąc będę z tem gotowy.

Proszę Pana b. uprzejmie, o przesłanie mi ~~[illegible]~~ czytanki wydanej ~~[illegible]~~ (gdzie drukowane) [illegible] tylko o niej ~~[illegible]~~ [illegible] wrażenie. – ?

Fr. Dutka. 21/IX.

21/IX [1927]

Szanowny Panie!

Przysyłam zaadresowaną [illegible] w opracowaniu wydaną, już podaną. Nie wiem, gdzie się ~~z tym zwrócić~~ i jak to wolę. proszę uprzejmie o ~~[illegible]~~ [illegible] poprzednie w tej materji. a może Sekretarz będzie w tym czasie w Szkolnej [illegible] i [illegible]. Dziś dowiaduję się o mojej [illegible] ~~[illegible] informacje~~. Będę bardzo rad z odwiedzin. ~~[illegible]~~ — w ~~[illegible]~~ Poroninie / domu przez ~~[illegible]~~ pierwszy tydzień, potem chodzę gdzie dalej na różne wycieczki (a [illegible] ~~chodzi mi, by [illegible] [illegible] przed tem [illegible] dla [illegible], [illegible] [illegible]~~ [illegible] [illegible]).

~~Oczekuję pewnie~~ W oczekiwaniu Pańskiej odpowiedzi —

z wyrazami wysokiego szacunku

Wł. Orkan

18

Por. W. 28/4.

[1927]

Szanowny Panie ~~Wójcie~~ Władysławie!

Na list mój z stycznia nie otrzymałem odpowiedzi. Obawiam się, czy nie zaszły jakie (u Was zmiany) lub czy kto w domu nie chory.

Niniejszym zapytuję uprzejmie, czy nie byłoby tam u Was do ~~sprzedaży~~ ~~pó~~ sprzedania (pół korca koniczyny (czajotówki) lub przynajmniej ~~ze~~ z 25 litrów. A także z metr żyta (z pogody). I po jakiej cenie.

Proszę o odpowiedź rychło, ~~po~~ wyrazy szacunku i pozdrowienia serdeczne zasyłam

Franciszek Smreczyński

Adres: Poręba Wielka
poczta Niedźwiedź.

Potwierdzam niniejszym odbiór 900 zł. za trzy nowelki (Przedni- Przygoda Wojtusia – Jaś w Chochołowie) i 300 zł. za nowelkę „Jedność na weselu".

Poręba Wielka dnia 28 lutego 1927

Władysław Orkan

[przed 10. III. 1927.]

Do Smoczyńskiej Zofii córki

19

Kochana Zosiu!

Odsyłam Ci list z powrotem, dla zastanowienia ~~[illegible]~~, czy to ~~[illegible]~~ uchodzi, ~~[illegible]~~ list o takim tonie ~~list~~ do ~~Tatki~~ Ojca (chorego) pisać – i to w odpowiedzi nie na gniew jego, ~~[illegible]~~ ale na wyrazy zmartwienia. Uważ w sercu i rozumie i odpowiednio do tego ~~rozu~~ uczucia postąp.

~~Uściśnienie Mimo~~

Uściśnienie ojcowskie dołączam

Twój Tatuś.

[Turowski] 20

Poręba W. dn. 14.III.27

Czcigodny
~~Wielce Szanowny~~ Panie Dyrektorze!

Proszę bardzo uprzejmie ~~o~~ o ła-
skawe zwolnienie córki mej
Zofii, uczennicy klasy VII, na dwa
(mego/Teatru miejskiego)
dni (19 i 21.III) ze szkoły, by mogła
wziąć udział w uroczystościach w Kra-
kowie, które z powodu 25 lecia mej
mej ~~pracy~~ pracy pisarskiej, Komitet
miejski urządza. (Może też ~~pedagogic~~
to nie będzie ale ~~pedagogicznej dla~~
pewnej pedagogicznej dla córki korzy-
ści).

Z wyrazami ~~gł~~ głębokiej czci
i serdecznych pozdrowień

Wł. Orkan-Smreczyński

[Stokrosa]

[1927]

21

[przed 3.IV.1927]

Wielce Szanowny Panie Dyrektorze!

Bardzo serdecznie dziękuję WPanom za łaskawe zapro-
szenie na wieczór, projektowany ~~w Jordan~~ z oka-
zyi mojego jubileuszu. Zaprawdę jestem głębo-
ko wzruszony ~~tą~~ tak ~~rzadką~~ nieoczekiwaną życzliwością WPanów
dla moich pragnień społecznych, niedostatecznie
~~wyraż~~ wyrażonych dotąd w moich pracach
pisarskich — i że Jordanów pierwszy na Podhalu
~~A zamysły~~ idee te moje ~~wieczorem~~ obchodem zaszczyt-
nym wielce pragnie podkreślić. — Niestety, jak
to wytłumaczy Wam ~~prof. Morelt~~ pan H. Mirek
słowem zaświadczy, ~~zdrowie moje~~ serce moje
osłabłe nie pozwoli mi wziąć udziału w nie-
dzielę w tak miłym gronie. ~~A~~ Może Pan Bóg
dozwoli, że przy innej okazyi będę mógł osobiście
pomówić ~~z Wielce Szanownymi Panami~~ i bliżej
się zapoznać z Wielce Szanownymi Panami,

a tymczasem ~~?~~ najserdeczniejsze podziękowanie
składam wszystkim Panom ~~i wyrażam zapewniam~~
~~z pragnieniem, by stosunek w~~ i zapewniam, że
sercem będę z Wami.

Z wyrazami szacunku

Wł. Orkan

[przed 3.4.1927] 22

Wielebny Księże Proboszczu!

Kiedy można się spodziewać nadejścia zmiki? Byłoby nam już najlepiej. I tego, gdy przyjdzie, trzeba nie strzec ~~fur~~ fury po zamówione pośćić – czy ~~[illegible]~~ już do Wadowic. Proszę o uprzejmą o wiadomość.

W sprawie drogi [illegible] na N. Teraz czynię, co mogę. Dobrzeby było, by Zarząd „Ogniska" uchwalił odnośną prośbę Zarządowi Gminnemu, a którą ~~[illegible]~~ przesłał krótko w Województwie.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Ks. Dr. [illegible]

Kochany Tadziu!

Odsyłam Ci książki (2 tomiki) i proszę ~~o przysłanie drugiego~~ innych, jeżeli masz coś ciekawego (chodzi mi w ~~[illegible]~~ [illegible]).

Proszę przytem o wiadomość, w jakim stadyum jest obecnie sprawa Dziejów na Kazimierzowskiej, bo niektórzy jakoś przeciwstawnie [illegible] [illegible]. Co, według Twego zdania, tam ~~[illegible]~~ najpewniej [illegible], iść do redakcji [illegible]. ~~Do~~ W. Tyg. Il.! (Ja ~~[illegible]~~ [illegible] w tej sprawie z Rajskim).

A może mógłbyś w którymś dniu najbliższym podejść do mnie ko pod [illegible]? Bardzo proszę.

Pozdrowienia tysiączne...

Uścisk serdeczny, a Pani ucałowanie ~~[illegible]~~ rączek

~~Twój~~
Franc. ~~[illegible]~~

Poręba W. Dn. 5.IV.27.

W. Szanowny Panie! List otrzymałem ~~dzisiaj~~ z dzisiaj. Dziękuję b. za trud załatwienia. Godzę się na sztukę drugą, p. ~~[illegible]~~ Kaweckiego z Dobrej. (cena żądana 550 zł) ~~(cena żądana 530 zł)~~ Weksel wysyłam ~~na~~ do ~~p.~~ pana kasyera Kroczka w Limanowej – i proszę o (pisemnie) zadatkowanie krowy, jakoteż ~~starego~~ o [illegible] star[…]gowanie i podanie mi zwrotnie ostatecznej ceny. (cena będzie tu zaczem opadła) Posłałbym po krowę przed świętami (~~może~~ po otrzymaniu odpowiedzi) ~~[illegible]~~ z resztą zapłaty, wprost do Dobrej.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Br. Orkanowie

d. 7/IV. 27

Kochany, ~~Panie~~ Drogi Panie Jantku!

Proszę, niech Pan wyśle 50 egzemplarzy broszurki (o Orkanie) pod adresem: Piotr Polak (sekretarz „Ogniska") w Niedźwiedziu. Był wczoraj u mnie i prosił. Gdy te ~~prz~~ sprzeda i pieniądze odeśle, zamówi więcej.

Również prosi „Ognisko" o ~~st~~ statut „Związku Podhalan". Chciałby się z nim zapoznać na najbliższym zebraniu. Jeśli jest u Stryka, proszę o 1 egzemplarz (na moje ręce lub p. Polaka).

— — — — — —

(~~Co Pan robi? Czy nie zechce~~ ~~pojedzie Pan do Odrowąża?~~)

~~Wie~~ Równocześnie ~~odsyłam~~ przesyłam przekaz kwoty 20 zł. (~~Pola~~ proszę, niech Pan przyśle tymczasowo plus uzyskany zwrot

~~D~~ drugą i może się akurat
zdarzy przed świętami). Niech
też Pan, proszę, donosi o
Sobie: co Pan robi, czy na święta
wybiera się do ~~Ord~~ Odrowąża-
czy może Nitsche w okularach
wyszedł nad Panem wziął... Odd-

~~Serdecznie Pana i ściskam~~
~~i całuję –~~

~~[signature]~~

U nas ~~zt~~ deszcz i śnieg na-
przemian – od dnia wczoraj –
paskudnie. Z chałupy nosa się
wychylić. Z okna do okna
wypatruje się wiosny i zieloności,
jak zbawienia.

Był u mnie kiedyś akademik
z Jordanowa (ś.p. Mrózka), bym pojechał do
nich na wieczór urodziny. Podzię-
kowałem listem Komitetowi, że nie
mogę. – Bo też i ze sercem krucho.
No i wszystko niewesoło... ale nic
będzie, jakoś będzie. Byle robić się dało –

Do Zarządu Głównego „Związku Podhalan"
w Krakowie.

D D

Niedźwiedź. Dnia 10. kwietnia 1927 r.

Jedną z najpilniejszych o doniosłej wadze ~~spraw na miejscu~~ jest połączenie komunikacyjne mszańskiego z N. Targiem. Dotąd, chcąc udać się np. z Niedźwiedzia lub okolicznych gmin do N. Targu, trzeba jechać na północ do Mszany, stamtąd szosą lub koleją na zachód ~~do Chabówki~~ przez Chabówkę (6–7 mil) — gdy naprost przez [illegible] góry jest z Niedźwiedzia do N. Targu 2½ mili, ale drogi niema.

Jakiem dobrem byłoby ~~potrzebnem~~ dla obu powiatów połączenie drogą naprost Mszany z N. Targiem, sam już rzut oka na mapę dowodzi. Już to, że w N. Targu jest Gimnazjum, szpital, targi co ~~czwartek~~ tydzień, z których ludność najbliższej okolicy [illegible] nie może, jest powiązane ze drogą [illegible]. A w razie bliższej kolei z Krakowa przez Myślenice na Mszanę, droga z Mszany przez Gorce do N. Targu miałaby wielkie znaczenie: ~~[illegible]~~ turystyczne [illegible] ~~[illegible]~~ i strategiczne (o czem wojskowe władze dobrze wiedzą). I dla Nowego Targu, metropolii Podhala, otwarcie drogi na dopływ z mszańskiego niepośledniej wagi byłoby rzeczą. Ze wschodniej [illegible] rzeczy pożądane, pilne.

Obecnie prowadzi drogę (prawie szosę) z Mszany Dolnej do Poręby (Dworu). Chodzi o doprowadzenie jej dalej na granicę nowotarskiego powiatu (tj. 10 kilometrów), odkąd (z Kowaniec czy Klikuszowej) doprowadziłby znów drogę powiat nowotarski. — Tymczasem — [illegible] — powiat limanowski ~~[illegible]~~ przechodzi nad tą ~~drogą~~ szosą do porządku, a ma zamiar ~~[illegible]~~ rozpocząć budowę drogi z Mszany Dolnej do Kamienicy i Łącka (40 kilometrów). ~~Droga~~ Szosa ta dla mszańskiego (prócz paru gmin interesowanych) nie ma ~~żadnego~~ znaczenia. Z Kamienicą i Łąckiem żadnych interesów mszańskie nie prowadzi (tyle, że po owce zawsze ktoś tam się wyprawi).

Otóż zwracamy się z prośbą do Szanownego Zarządu o [illegible] w Województwie, jako się [illegible] — i wobec tego, że dwóch dróg równocześnie przy braku pieniędzy w kraju nowy powiat nie może, prosimy o wpłynięcie, aby ~~[illegible]~~ się wstrzymano z rozpoczęciem budowy drogi z Mszany ~~na~~ Kamienicy, a rozpoczęto jaknajprędzej budowę drogi ~~[illegible]~~ z Poręby na Gorce, celem połączenia mszańskiego z Nowym Targiem.

Niedźwiedź, w kwietniu 1927.

Nareszcie ruszył się i Niedźwiedź pod Gorcami. Znak, że zbudziło się mrowisko, którego centrem jest wymienione miejscowość, i ku Podhalowi w rosnącym poczuciu jedności i dumy cały góralszczyzny obrócą oczy, przyczyniając się zakło-potane. W niedzielę dnia 13. marca odbyło się w szkole w Niedźwiedziu ~~zebranie organizacyjne Ogniska „Związku Podhalan" parafialnego Ogniska (z czterech gmin) przy obecności~~ (p. Wójtowicza) delegata Zarządu Głównego „Związku Podhalan", zebranie organizacyjne ~~miejscowego~~ miejscowego Ogniska parafialnego ~~(z czterech gmin)~~ Ogniska „Związku Podhalan". Zgłosiło się z obszaru z czterech gmin parafii (Niedźwiedzia, Porąby Wielkiej, Koniny i Podobina) 70 członków. ~~Do Ogniska.~~ Potem odbyło się pierwsze zgromadzenie Ogniska, na którem wybrano Zarząd w składzie następującym: pp. Jan Bulas, wójt z Niedźwiedzia, przewodniczący, Piotr Polek ~~z Niedźwiedzia~~ ~~skarbnik~~, sekretarz, Adolf Niedźwiecki, skarbnik, Ks. ~~Franciszek Baradziej~~, proboszcz Franciszek Ba-radziej, Jan Zapała, wójt z Porąby Wielkiej, Tadeusz Józan, zarządca dóbr porębskich, Józef Myszkowski, kierownik szkoły z Podobina, Jakub Zapała, wójt z Koniny, Jędrzej Gurecki, wójt z Podobina, Maciej Smreczak z Porąby Wielkiej.

Jest nadzieja, że świeżo założone wśród nas rozwinie się dalekowidne ~~wysokie~~ wnet w Ognisko, które stanie się (członkowie Związku) przewodnim wzorem wywołującym dla innych okolicznych wsi.

F. S.
~~Kaczmarek~~.

Upoważnienie!

Gwiżdż. [10.IV.1927] 26

Kochany Felku!

Mam do Ciebie prośbę ~~(bo „naszej nie widzę rady")~~: Żona moja przed rokiem czy dwoma, ~~składając~~ będąc za bytności ~~rękopis~~ w Warszawie w „Naszej Księgarni" (nauczycielskiej) ~~(Widok 22.)~~ w sprawie wydania ~~mej książki~~ mego zbiorku dla młodzieży (~~„Z krain~~ pt. „Z krainy borów"), na który ~~otrzymała od nich~~ dali jej zaliczkę, zostawiła też wówczas u nich manuskrypt wyboru moich (najlepszych) nowel (pt. „Baje i powsinogów" lub „Schronisko"), koło 12 arkuszy), co do którego mieli zapośredniczyć w wydaniu. — Żądałem później listownie (parokrotnie) zwrotu tego manuskryptu, lecz bez ~~skutku~~ ~~echa~~ skutku. Ostatnio również pisałam (także do posła Smulikowskiego, który jest z nimi w kontakcie) — i nic, żadnej odpowiedzi. ~~Otóż nie widzę innej rady~~ A manuskryptu tego pilno potrzebuję (drugiego nie mam). — Otóż nie widzę innej rady, jak prosić Cię, kochany, byś był tak dobry zajść do nich (do „Naszej Księgarni" — Widok 22.), a manuskrypt ten od nich odebrać (załączam upoważnienie) i przesłać mi go tutaj. Jest tam w „Księgarni" kilku panów (nauczycieli), lecz moja zwróciła się z tem do p. Maurycego Kisielewskiego (czy Kisielnickiego?), który koło 6–7 wieczór w Księgarni bywa.

Proszę Cię też o pojaśnienie co do „Biblioteki Groszowej" (w Warszawie, Moniuszki 11.) (jeżeli wiesz co ~~o niej~~ lub dowiesz się o niej): co to za wydawnictwo, czy solidne, płacące, czy nie oszukańcze (jak tyle podobnych) etc. Bo aż mi się przy biedzie z tymi „~~[illegible]~~ podnosicielami kultury" zaczynać.

Chciałbym Cię również zapytać się co do naszego ~~[illegible]~~ przyjaciela wspólnego, Dostala... Wyraził ~~[illegible]~~ kiedyś zamiar przekładu na czeski „Pomoru" ~~[illegible]~~ i „Drzewiej" (także „[illegible]"). Z przyczyny tej nie odpowiedziałem dotąd [illegible] z Prahy p. [illegible] (którego mi polecił p. Černý), a którym był już ~~[illegible]~~ przekładów tych podjął. ~~Może widujesz się z Dostalem.~~ Jaka porada Twoja – czy mam dalej ~~czekać~~? A może widujesz się z Dostalem? – Zapytaj. (Co do „Drzewiej" wolałbym przekład Dostala. Lecz kiedy to będzie – i czy będzie!) Pisała mi on, ~~[illegible]~~ jeszcze w lutym, by mu coś dla (porady jako pokrewny) na Podhale zaleźć ~~[illegible]~~. Dumałem i zapytywałem się, gdzie umieściłem, lecz próżno. Jedna Krynica może – ale to pan z rządowe przejął (pomyślny) ~~[illegible]~~ się oderwać.

Odnośnie Rześ do „Lubelaków": ~~[illegible]~~ Zapisano różne ~~[illegible]~~ głupstwa z okazji Krakowskiej nie dzieli. Cóż na to poradzić, można tylko wzruszyć ramiona na Akcję. Szkoda, iż nie wydostał Kota mówiącego (o regionalizmie). Poczekam – –

Zaczęły się z powrotu z chorobą, stwierdzi Tam jeszcze nie ze [illegible] wysiadaniem: „Co po kamorze, kiedy pustki w kamorze!"

Ze sercem też rządzi krzepko. ~~[illegible]~~ (jam coś..) ~~[illegible]~~. Nie wiem jako dalej będzie. A chciałbym Dowieść co prawie o sobie. Serdecznie ~~[illegible]~~ Cię ściskam i całuję, wszystkim „Lubelskich" ~~[illegible]~~ życzę

Twój

Wład. Orkan

27

Niniejszem upoważniam ~~pod. Wp.~~ WP. Feliksa Świdra w Warszawie do odebrania z manuskryptu (egzemplarza) wyboru moich nowel ([illegible]" lub „[illegible]"), pozostawionego przez żonę moją w „Nowej Księgarni".

Poręba Wielka 16. kwietnia 1927

Wł. Orkan-Smreczyński

Zarząd
Do Za. — Do Zarządu gło
rządu — D. Zarząd
u Głównego „Związku Podhalan"
w Krakowie.

Stanisław Maykowski

Bema 23. – Lwów

Przekaz ~~dod~~ dotąd nie nadszedł. Czekam odwrotnie (~~na słowo~~)

Orkan

[Kaczmarczyk]

Dn. 10/II 27

28

Wielebny Księże Katecheto!

Pieniędzy z Krakowa jeszcze nie (otrzymałem) dostałem. Przysyłam więc tylko połowę należności za owies (bośl.) ~~i proszę o przysłanie~~ Proszę o-twarcie powiedzieć, czy to ~~Ks~~ ~~Ks~~ na razie wystarczy, czy Urząd Katechety może ~~[illegible]~~ reszty poczekać do po-świąt.? W przeciwnym bowiem razie musiałbym z połowy (zatrzymanego) owsa zrezygnować.

Wyrazy ~~[illegible]~~ wysokiego szacunku i poważ. łączę serdecznie od nas obojga

Wład. Orkan

Dr. Kawczak

Nowogrodzka 46. – Warszawa

na 300)
Przekaz (dziś dopiero ~~nad~~ doszedł. Proszę resztę odwrotnie

Orkan

Do Do
Zar
Zarząd

Związk.

29

Do Szanownego Zarządu

Związku Zawodowego Literatów Pols.

w Warszawie.

Poręba Wielka, dnia 12. ~~IV.~~ kwietnia 1927.

Potwierdzając odbiór 200. zł., przesłanych mi tytułem ~~pożyczki~~ bezterminowej pożyczki, dziękuję najuprzejmniej za pamięć ~~o~~ o oddalonym i za przesłanie ~~koleżeńskiej pomocy~~. opatrznościowej [illegible]. Bo w położeniu, w jakiem ~~[illegible]~~ odcięty jestem, jest to (przy drugiej) jedyny ~~[illegible]~~ pomocny wpływ. Będę też miał za najpierwszy obowiązek, gdy tylko sytuacja jako tako się ~~polepszy~~ poprawi, pożyczkę tę bezodwłocznie zwrócić.

Z wyrazami wysokiego szacunku i koleżeńskim pozdrowieniem

Wład. Orkan-Smreczyński

Do

~~Szan~~ Do Szanownego

Wielebny Księże Proboszczu!

Co do adresów członków Zarządu Zw. „Związku Podhalan", to w Krakowie:

Dyr. Jakób Lachowski (prezes Zarządu), Gimnazjum św. Anny (Grodzka)

prof. Ludwik Stopka (sekretarz), (adres ten sam)

Józef Dowarski, Dyrektor Miejskiej Kasy Oszczędności w Krakowie.

W Warszawie:

Feliks Gwiżdż, ul. Szopena 1.

Innych adresów bliższych nie znam.

W Nowym Targu: Józef Rybski, burmistrz, Dyr. gimnazjum gimn. Ludwik Ćwik i X. prof. Czesław Łukasik.

Do Szanownego Zarządu
„Związku Zawodowego Literatów Pol."
w Warszawie.

Poręba Wielka, dnia 12. kwietnia, 1927 r.

Potwierdzając odbiór 200 zł., przesłanych mi tytułem bezterminowej pożyczki, dziękuję najuprzejmiej za łaskawą pamięć o oddalonym i prawdziwie opatrznościową skrzepotę. Bo w położeniu, w jakiem się ~~od czasu jakiegoś, zwłaszcza~~ ostatnio w tych „jubileuszowych"

Kochany Tadziu!

~~Odebrałem książki (przez jeszcze osobę),~~
~~proszę, jeśli możliwe o inne.~~

Jak zdrowie Pani Heleny? Słysz
~~[illegible]~~, że może nie będzie przyjechać.
To zupełnie już lepiej.

Serdeczne życzenia wszystkiego
~~[illegible]~~ najlepszego i, pomyślniejszego czasu,
a przedewszystkiem powrotu ~~do~~ szybkiego
do ~~zdrowia~~ ~~[illegible]~~ zupełnego zdrowia Pani, wszystkim
Wam przy tych Świętach, ściskam –

Wł. Orkan

P.S. Odebrałem przesyłkę książki (przez to
stało), proszę – jeśli możliwe – o zdo

K. Bandrowski. Nekoliarka, 7.

31

[po 16. IV. 1927]

Kochany Panie Juliuszu!

Skoro ~~pisaliście~~ podrzecie w Dobroci Swej, żeby do [illegible] jak w dym — więc ~~[illegible]~~ mówię Wam otwarcie: kiepsko [illegible] u mnie. Tego pola lekkiego nie ~~[illegible]~~ [illegible] wić, bo niema o czem.

Przytem ze sercem niedobrze. Trzeba Kościem gdzieś choć na miesiąc pojechać, ~~[illegible]~~ ku dolinie lub [illegible] by je trochę ~~[illegible]~~ skrzepić — a ~~[illegible]~~.

~~[illegible]~~ tu jak, [illegible] o chałupie brak naj[illegible] [illegible]. ~~[illegible]~~ [illegible]. — Nic. Tem [illegible] (z tego, co [illegible] w Dnu[illegible]), że ta [illegible] [illegible] choć od [illegible] się [illegible] zmieni. [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]. ~~[illegible]~~

Z. Wigmun [illegible] nie [illegible] [illegible] idzie do wydania. Zresztą w [illegible] Wasi sprawozdaniu [illegible] posłanej i [illegible]. ~~[illegible]~~

~~Żeby to [illegible]~~ — —

[illegible] i [illegible] mówię.

Serdecznie [illegible] i [illegible], [illegible],

z przyjacielskim sercem,

[illegible]

Wład. Orkan

Kochany!

Przebacz, że ~~[illegible]~~ [illegible] w Twoim [illegible] dniu [illegible]. ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] koło ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] z Dudków nie widzę. Nie wiedzą [illegible], że „bis dat, qui cito." Może byłbym mógł jako tę [illegible] przetelefonować, ale do [illegible] stolicy ~~[illegible]~~ z jednym.

~~Od~~ Od Feliksa nie mam wieści dawno – nie wiem też nic, co ~~[illegible]~~ z [illegible] moje smutne gdzieś w ministerjum (jakiem spoczywa?)

Nic Ci nie piszę o [illegible]? [illegible] [illegible]. Mam wrażenie, że ~~[illegible]~~ „reformę" spotka [illegible] w ~~[illegible]~~ [illegible] T. N. S. W. ~~([illegible])~~ Donieś mi, kiedy by [illegible] się [illegible] w tej sprawie przydać by [illegible] [illegible].

Serdeczne uściśnienia!

Twój

[illegible]

32

Poręba Wielka, dnia 18/IV 27

Szanowny Panie!

Posyłam ~~gospodarza~~ młodego
gospodarza mego z chłopcem
po krowę ~~[illegible]~~ (rasy czerwonej), którą ~~kupił~~ zamówił dla ~~[illegible]~~
mnie w Wrzeciona p. Inżynier
Drożdż ~~z Okręg~~ za sumę 500 zł.
Z tego 390 zł. ma wypłacić zgodnie
Okręgowe Towarzystwo Rolnicze
w Limanowej, a ~~pozostałe~~ gosp. Pana
dam mój wypłacić resztę ~~110 zł~~
t.j. 110 zł.

Proszę więc uprzejmie o wydanie krowy i szczęścia w dalszem gospodarstwie życzę!

Z poważaniem

Wł. Orkan

P.S. Proszę też posłańcowi dać paszport na krowę, by mógł ją szczęśliwie doprowadzić.

Wielce Szanowny Panie Mecenasie!

Zostałem ~~[illegible]~~ wczoraj u mnie w domu (nawet w czasie mej nieobecności) ~~[illegible]~~ „wezwany w celu przesłuchania" (w sprawie p. Wechtla) z Sądu Okręg. w Ko-
nym tygodniu, na dzień 26. kwietnia.

Zapytuję więc uprzejmie i proszę o odpowiedź odwrotną, co mam z tym fantem robić. Jestem słaby na sercu i jechać na 26-go do Sądu nie mogę (najwyżej do Mszany. Czy tu nie mo-
głoby się odbyć przesłuchanie?) – Nadmieniam, że chcę z p. Wechtlem zawrzeć ugodę, jak już poprzednio pisałem. Czy to nie dałoby się załatwić z p. Wechtlem na miejscu w Mszanie? Proszę o ~~[illegible]~~ w ~~[illegible]~~ podanie tego.

Proponuję: ustalenie ceny za drzewo i spłatę ratami po 200 kwartalnie. Pierwszą ratę zło-żyłbym p. Wechtlowi ~~[illegible]~~ do 1. maja. / Również należyte honorarium przyślę W. Panu Mecenasowi, którego wysokość proszę ~~[illegible]~~ łaskawie mi podać.

[przed 20.4 [1927]

Kochany Rysiu!

Zwracam się do Ciebie, jako znawcy ~~[illegible]~~ filmu i stojącego blisko tych spraw, z następującem:

Znajoma mi Pani Drowa Zalewska z Krakowa robi scenarjusz ~~[illegible]~~ dla kina z powieści mej „Kostka Napierski". Podobno dobrze to robi. – Sam nie wiem, co o tem sądzić. Nadmieniam tylko, że rzecz ta mogłaby wzbudzić zainteresowanie z racji [illegible]

Podhale jest ~~egzotyczne~~ dla Polaków niemal najbardziej egzotyczne. – Związek Podhalan ułatwiłby wytwórni, któraby się podjęła, robienie zdjęć masowych. – W tym roku urządza mi Podhale „jubileusz". ~~Będzie~~ Będzie też Wielki Zjazd w N. Targu w sierpniu. etc. etc.

Ciebie, Kochany, proszę o zdanie ~~[illegible]~~ Twe w tej materji i o ~~poradę~~ poradę. A może byłbyś tak dobry i zechciał zapoznać się z rzeczą.

[kiedy możliwe]
Oczekując słów ~~[illegible]~~ rychłej odpowiedzi,

uścisnienia serdeczne zasyłam –

Wład. Orkan

Ryszard Ordyński. Wytwórnia filmu „Sfinks" – Warszawa.

Kochany ~~Ryszardzie~~ Rysiu!

Jest rzecz taka. Znajoma mi pani Dr-owa Zieleńska z Krakowa robi scenarjusz ~~z po~~ do kina z powieści mej pt. „Kostka Napierski"! I podobno robi to dobrze. Sam nie wiem, co o tem sądzić. Przeto zwracam się do Ciebie, jako znawcy filmu i blisko będącego tych spraw: Czy nie byłbyś tak łaskaw zapoznać się z tą rzeczą i pomóc, poradzić. A to ze względów:

a) Podhale jest egzotyczne. b) W tym roku wypada ~~mi jubil~~ mi jubileusz, c) Zaciąg Podhalan w Tatry ~~zdj~~ przy robieniu zdjęć.

Proszę Cię

Do Szanownej Dyrekcji
Powiatowej Kasy Oszczędności
w Limanowej.

34

Porąbka W. dnia 25. IV. 27

~~Przy podaniu ... olejne~~.
Z Okręgowego Towarzystwa Rolniczego
w Limanowej dostałem w tych dniach pismo,
zawiadamiające mnie, ~~że~~ o przyzna-
niu mi łaskawie pożyczki ~~z funduszu kre-~~
~~dytu rolnego~~ w Powiatowej Kasie Oszczę-
dności z funduszu kredytu drzewnego,
w wysokości 4000 zł. — ~~które~~ W celu rea-
lizacji przesyłam weksle na tę sumę,

podpisał przeciwnik, iołę mogę i
od jednego z sąsiadów innych, zamożnego
gospodarza z Posady.] Proszę uprzejmie
o łaskawe odwrotne ~~[illegible]~~ prze-
słanie ~~[illegible]~~ kwoty pożyczki
na adres, niżej podany.

~~[illegible]~~
Z wysokim szacunkiem

W. Orkan-Smreczyński

Adres: Poręba Wielka
poczta Niedźwiedź.

pilna

35

[pręd. 26. IV. 1927]

Sędzia Dr. Ehrenpreis
Sąd okręgowy - Nowy Sącz.

Z powodu choroby jawić się 26. kwietnia nie mogę - Świadectwo wysyłam - Proszę o odroczenie przesłuchania -

Orkan Smreczyński

26

$\frac{6.80}{7.80}$ = 8 zł.

Zwracam Z

[do dr. W. Czaplińskiego] [1927?] 25/IV.

36

Łaskawy Panie Doktorze!

Zwracam się z następującem:

Otrzymałem spóźnione „wezwanie do przesłuchania" w Sądzie okręg. w ~~Lwowie~~ N. Sączu na dzień 26. kwietnia (w sprawie z p. Szymonem Wechslerem, ~~co do~~ który oskarżył mnie o obrazę). Jechać nie mogę, bowiem jestem chory. Depeszowałem do Sądu, że świadectwo wyślę (proszę o odroczenie t. przesłuchania).

Lecz i ze lekarzem nie mogę się udać jeszcze, obawiając się przy tym wstrząsie gorszego zaziębienia.

Proszę więc łaskawie W. Pana ~~Konsyl.~~ Doktora o łaskawe wystawienie mi świadectwa jaknajszybciej

(z datą 25/IV)

tej treści, ~~dz~~ jako że:

„z powodu osłabienia serca, ~~dawnego~~ przyjście zaś-łabnięcia słuchu (~~przeciwko~~ (głuchy) ~~[illegible]~~ p. Wł. Orkan-Smreczyński (tak bowiem figu-ruję jako „stary poeta") nie może przyjmować do 10 dni wychylić się z do-mu. (co jest istotnie wska-zaniem, bo ~~[illegible]~~ bardzo niepokojąco się czuję)"

Jeśli możliwe, to proszę o łaskawe wręczenie świadectwa tego poczciwkowi, co mi do-niesie. ~~Należność ureguluję~~

Nie wiem, czy to dane ze stemplem.

Pocztowiec stempel by [illegible] lub jeśli to dać trzeba, to proszę wyrównać. Należność przy najbliższej okazji ureguluję.

Z wyrazami głębokiego szacunku i poważaniem sercem Wł. Orkan

J. W.

Gebethner i Wolff

(Dział wyd.) w Warszawie.

Poręba W. dn. 28/II. 27.

Oczekuję niecierpliwie egzemplarzy aut. „Listów ze wsi", przypuszczam, że są już gotowe. ~~[illegible]~~ Trzeba by je na czas – gdyż z różnych stron [illegible] na obchody, [illegible] jubileuszu [illegible]. Jak wiadomo [illegible] otrzymuję zapytania, kiedy się Listy (t. II) ukażą.

W spodziewaniu się rychłej przesyłki [illegible]

z wysokim szacunkiem

Wł. Orkan

Dr. Z. Jakubowski   14/V 38

[1927]

Wielce Szanowny Panie!

Z powodu poważnego osłabienia serca polecił mi lekarz wyjechać z gór na parumiesięczną kuracyę (kąpiele gazowe); by jednak zacząć to spełnić, brak mi na razie środków. W tem położeniu zwracam się do WPana, jako mego łaskawego wydawcy, czyby WPan nie był tak dobry łaskawie przyjść mi z pomocą, przez zaliczenie mi z góry 1.000 złotych na najbliższe prace dla wydawnictw. Wiem, że to kwota na ten czas dość duża, ale też zobowiązałby mi się WSz. Pan bardzo, ułatwiając mi możność kuracyi. Byłoby mi pożądane — jeśli to możliwe — bym wcześniej otrzymał inne tematy prac dla planowanych książek: abym je mógł spokojnie i lepiej opracować.

Jeżeli zaś na czas najbliższy nie ma WPan w planie nowych tomów szkolnych, to mogę zaliczony wydawnictwu przesłać na próbę, jaką mam gotową, przygotowaną w tym czasie, [illegible]: tomik opowiadań dla młodzieży (sprawy zwierząt i ludzi), które mogłyby WPan w swym nakładzie puścić i zilustrowane odpowiednio wydać, gdyby się WPanu spodobały. Rękopis przesłałbym [illegible] do dyspozycji, by [illegible] [illegible] [illegible].

W oczekiwaniu łaskawej odpowiedzi, pozostaję

z wysokim szacunkiem

Wł. Orkan.

Władysław Orkan

Wł. Szczawa Poręba W.

D: 15/V. 27

Do

Biblioteki Domowej

w Warszawie. Moniuszki 11.

Poręba W. dn. 15. V. 27.

W odpowiedzi na zapytanie z dn. 2/V. ~~[illegible]~~ b. m. donoszę, iż na podstawie podanej mi w ~~[illegible]~~ piśmie z dnia 15/V. wysokości honorarjum (450 zł.) ~~[illegible]~~ jakie Biblioteka ~~oferuje~~ (~~[illegible]~~) za tom ofiaruje, nie może być mowy ~~o prowadzeniu pertraktacji~~ o poważnych pertraktacjach ~~[illegible]~~ (wydawniczych) wydawniczych między nami. ~~Wszystkie tytuły [illegible] się zgodzić [illegible] po 1.000 zł. za tom.~~ (za tom) 2000 zł. [illegible] minimum, jakie ~~[illegible]~~ pod ~~[illegible]~~ Z[illegible] wydawnictwo wielkie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ uczciwemu autorowi, ~~[illegible]~~, jeśli chce z nim dalej ~~[illegible]~~ mówić, ofiarować winno.) Oczekuję zatem, jeśli mamy dalej mówić, propozycji swojej. Pozostaję z poważaniem ~~[illegible]~~

Wł. Orkan

Wł. Orkan

Do

Biblioteki Groszowej

w Warszawie. Moniuszki 11.

Poręba W., dnia 15. maja, 1927.

W odpowiedzi uprzejmej na zapytanie kartą z dn. 2/V b.m. donoszę, iż na podstawie podanej mi pismem z dnia 15/IV. wysokości honorarjum (450 zł.), jakie Biblioteka za tom oferuje, nie może być mowy o poważnych pertraktacyach wydawniczych między nami. Oczekując zatem – jeśli mamy dalej mówić – propozycyi seryo,

pozostaję z poważaniem

Wł. Orkan

Adr.: Poręba Wielka
p. Niedźwiedź,
(Małop. zach.)

Dr. J. Sinko

Stępowski Janusz
list do T. Sinka

40

Paris W. N. 15/V.27

[illegible]

Szanowny i Drogi Panie Tadeuszu!

Broszurkę p. Stęp. wraz z pana słowy od Was dostałem po Świętach, kiedy [illegible] [illegible]. Miałem zrazu, gdy ją otwarłem, [illegible] [illegible] odpowiedzi. Lecz [illegible] dni [illegible] [illegible] artykułu z poszczególnymi [illegible] [illegible] [illegible] — zaczem przyszło mi na uwagę, że może lepiej [illegible] milczeniem. Przecież takiemu „autorowi" chodzi głównie o to, żeby [illegible] wyrażać, by o nim mówiono. A znów [illegible], [illegible] moi drodzy, [illegible] [illegible] [illegible], by ją podobna broszurka [illegible] (ze względu [illegible] [illegible] porządek) [illegible] [illegible] obniżyć. Gdyby [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Zresztą [illegible] [illegible] szkoda zajmować [illegible] [illegible].

Jeżeli jednak inne Wasze zdanie, proszę o podanie mi je [illegible], a [illegible] [illegible] do [illegible]. Bardzo [illegible] jestem Wam za Wasze dobre zdanie [illegible] mocno zobowiązany

[illegible] [illegible] i [illegible]
[illegible] [illegible]

Ni[illegible] mi jest przykro, że u Wam To-
[illegible] [illegible] ochotnicy [illegible] przy moim [illegible]
[illegible] [illegible] ~~[illegible] [illegible] [illegible]~~
~~[illegible] [illegible] [illegible]~~ [illegible] do [illegible],
~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Serdeczny [illegible] [illegible] Bogu, [illegible]
~~ostatnie~~ [illegible] [illegible] [illegible] i
Przy [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible],
x ~~[illegible] [illegible] [illegible]~~
[illegible] [illegible]

Do
Biblioteki Groszowej
w Warszawie.

Poręba W. Dnia 15. maja, 1927 r.
W odpowiedzi uprzejmej na zapytanie
z dn. 6/V. b.m.

41

Poręba W. [illegible] 15/V 27

Szanowny Panie!

Proszę mi wierzyć, że nie z powodu zaniedbania dotąd zwlekałem z odesłaniem należności – lecz przyczyną jest zawód, jaki ~~[illegible]~~ mię spotkał ze strony Krakowa; obiecano mi jeszcze na Wielkanoc przysłać większą kwotę i dotąd nie wysłano; zapewne będę zmuszony sam po to pojechać.

Dlatego, ~~[illegible]~~ spodziewając się z dnia na dzień, i Panu nie odpisywałem, ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ zaś ~~[illegible]~~ tylko ~~[illegible]~~ co niestety zaś/godzi się [illegible], to [illegible] [illegible] [illegible].

Licząc ~~[illegible]~~ – jeśli w tygodniu najbliższym będę w Krakowie, natychmiast pokwituję i poproszę o [illegible] [illegible]. Tymczasem mocno przepraszam za [illegible] z mej strony [illegible] i wyrażam ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible]

J. Rapski. d. 15/V. 27

Moi Drodzy!

Zwracam się do Was w sprawie nader ważnej – tak dla ~~[illegible]~~ nas tutaj, ~~jak i dla N. Targu~~ jako i dla Miasta – ~~mia~~ a to w sprawie połączenia Mszańskiego drogą z N. Targiem.

Nie potrzebuję mówić o wadze tej drogi, ze względów ekonomicznych, turystycznych i wielu innych. Nadto je, wiem, doceniacie. Dla całego Mszańskiego byłoby to odemknięcie bramy na Podhale – a dla Miasta przypływ stałych interesentów. Wobec ~~[illegible]~~ zamierzonego/wczesnego ~~budowy Kolei~~ sprowadzenia Kolei z Krakowa-Myślenice-Mszana, ruch kołowy przez Gorce ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ znowu dużej nabrałby ~~[illegible]~~ siły.

Brak zdawna ochoty Waszej dla tej drogi – i słowa Waszego, że od zaraz, gdy Limanowa ruch rozpocznie, i powiat nowotarski robotę podejmie. ~~Dziś a ot~~ Teraz właśnie nam doszło do ~~[illegible]~~ realizacji.

Zdarzyło się ostatnimi czasy, że Limanowa, nie zyskawszy przez ludzi postronnych, zamierzyła budowę drogi ~~na~~ Mszana-Lubomierz-Kamienica-Szczawa. ~~Z drogą do~~ ~~Lubomierza drogi pot poprawa drogi potrzebna~~ Tymczasem Mszańskie nic nie ma z Kamienicy-Szczawy, a nie [illegible] / chyba że ona [illegible] który się tej sprawy zainteresuje poprawą dróg z Mszany do Lubomierza może się zgodzi interesować / przy pomocy powiatu zarządzić. Jako jedyny przystanek(!) etap drogi Mszana-Kamienica-Szczawa podaje połączenie Mszany ze Szczawnicą(!). Pono Warszawa na tę koncepcję idzie. – Mszańskie tedy w ostateczności powinno zwrócić się z przedłożeniem ~~racy~~ sprawy do Województwa i stara się [illegible] Limanowy

zwrócić się [illegible] N. Targ. Wysłał również memoryał Ogrodu [illegible]
miejscowe, i gminy podanie. Jestem teraz też u dyr. Dudka
interweniował. (Ponoć Dr. Dudek otrzymał
deputacyi (ks. Baradziej z Niedźwiedzia), iż rząd poda na
budowę drogi do N. Targu subwencyi, jeśli powiat da 100.
Chodzi tu, teraz, raczej o stosunek 3 do 1/3. [illegible]
rząd daje 30. tys., a powiat 10 – i drogę [illegible] (przy
[illegible] uchwaloną (czwartek [illegible]) dyr. rolnic.)

Twierdzę jednak, że jedyną gwarancyą realizacyi, jeśli i
powiat nowotarski równocześnie ze swej
strony sprawę tę jako pilną i konieczną [illegible]
[illegible]

Z tem do Was się zwracam. Wiem, że gdy Wy
[illegible] ze znaną energią podejmiecie, to
i dokonana będzie. Sprawa ta jest dla obu powiatów
ważną, a dla konsolidacyi i wzmożenia Podhala niezbędną.
[illegible] (Drogi, jakimi tę sprawę przeprowadzić
[illegible] i przeprowadzić, lepiej odemnie znacie).

Serdeczny przy tej sposobności ślę Wam uścisk

Wasz

Wład. Orkan

PS. Ostatnie rzeczy z tantiem otrzymałem przez
[illegible]: [illegible] byli w kontakcie. A
[illegible] [illegible] [illegible] (ostatnim pojednaniem) [illegible]
[illegible]
[illegible] Ogródka (kto może [illegible] do
[illegible]).

23/V. [1927]

Wielce Szanowny Panie!

Niniejszym ~~kwit~~ potwierdzam odbiór 1.000 zł. zaliczki na konto prac do wydań pol.,

i z najserdeczniejszymi dziękuję Panu, że Pan tak [?] przyszedł mi z pomocą w tym ciężkim kryzysie. Umiem to ocenić i mocno jestem zobowiązany.

~~Oczekując dyspozycji~~

Adres, gdy wyjadę, podam. ~~[illegible]~~, ~~i gdy wyjadę~~ Radzą mi w Rabce (niedaleko) [?] kąpiele. W każdym razie adres mój stały: – ~~[illegible]~~, ~~poczta~~ Niedźwiedź.)

Oczekując dyspozycji,
pozostaję Panu wdzięcznie zobowiązany,
z wyrazami szacunku

Wład. Orkan

O zwi

44

JW.X „Gebethner i Wolff"
Dział Wydawniczy
w Warszawie.

Poręba W. Dn. 23.V.27.

Proszę uprzejmie o łaskawe przesłanie ~~egzemplarzy~~ po 1. egzemplarzu recenzyjnym „Listów ze wsi" (t. II) na adresy:

~~Adr.~~ Wp. Zdzisław Dębicki, Warszawa. (Tyg. Ilustrow.)
Adam Grzymała-Siedlecki (Kurjer Warszawski)
Witold Noskowski, Kr. Poznań, „Kurjer Poznański"
Prof. Dr Tadeusz Sinko, Kraków (Illustr. Kurjer Codz.)
Redakcja „Gazety Podhalańskiej", N. Targ – [illegible]
Redakcja „Gazety Literackiej", Kraków, ul. Zyblikiewicza, l. 5/7. m. 55.

~~[illegible]~~
Prof. Dr Marjan Szyjkowski, ~~[illegible]~~ Czechosłow., Praga, Uniwersytet im. Karola IV.
„Přehled Slovanský", Praha [illegible]
Lan & Templer, Kraków, Zielona 27/3.

Redakcja „Siewu", Warszawa, Tamka № 1.
Prof. B. Pollakowski, Kraków, „Nowa Reforma"

~~Z wyrazami~~: wys. szacunku

Wł. Orkan

1927

45

Wielce Szanownemu [illegible] ~~i Kochanemu~~ Panu Antoniemu Stryjkowi z wyrazami wysokiego szacunku i szczerej sympatii ofiarowuje ~~ofiarowuje przesyła~~

Poręba W. dnia 30.V.27 r. Wład. Orkan

(Jmć Pan Antoni Stryjek
Sekretarz Rady Powiatowej
Limanowa.

nabój do latarki
– wino
spir.
< laczyk

Fren:
poczta
mydło
papier

Dn. 9/VI. 27.

W6

Wielce Szanowny ~~Jaśnie Wielmożny~~ Panie Komendancie!

Dziękuję serdecznie za ~~przesła~~-ne mi (z okazji obchodu w Porębie Tuskowe) życzenia, ~~tem~~ tem wyższy bardziej mi miłe i zaszczytne, że pochodzą od ukochanego i tak bliskiego mym sercom Grodu Ziemi Sądeckiej, od właściwej stolicy szeroko (w znaczeniu etnograficznym) pojętego Podhala. Wzajem ślę życzenia jaknajświetniejszego rozrostu Miasta pod doświadczonem kierownictwem ~~Jaśnie Pana~~ Wielce Szanownego Pana przy współ-~~[illegible]~~ [illegible] rozumnych i sił ~~czynników~~ ~~[illegible]~~ samorządowych.

Pragnieniem mojem ~~[illegible]~~ też być ~~[illegible]~~ jeszcze

~~Z wyrazami głębokiej czci~~

zdrowie pozwoli —: jak dla ~~rodzinnego~~ ~~Podhala całego, tak dla rozwoju~~ ~~Nowego Sącza~~

by choć słowem i piórem ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~, jak dla zwłaszcza Podhala całego, tak ~~i~~ dla rozwoju ~~[illegible]~~ i chorego stołecznego ~~Miasta~~, Nowego Sącza, pracować.

~~[illegible]~~ Z wyrazami głębokiej czci

Wł. Orkan

Szan. Dyrekcyi

Banku Podhalańskiego

w Zakopanem.

Poręba W. dn. 13. VI. 27.

Równocześnie wysyłam przekaz 70 zł. na spłatę i opr. weksli, proszę o prolongatę. (Termin 17/VI)

Weksel podpisany wyśle na ręce p. Mosza (pierwszego żyranta). Ponieważ dowiedział się że p. Ostafin (żyrant drugi) wyjechał, proszę p. Mosza, by zwrócił się w imieniu mem do p. Wilczyńskiego lub p. Sobczaka Stan. o podpisanie.

Proszę uprzejmie o uwzględnienie dzisiejszej zmiany i łaskawe udzielenie prolongaty.

Z wysokim szacunkiem

Wł. Orkan-Smreczyński

Poręba W. ~~Dn. 14/VI.27~~
p. Mszana
(z Małop. Zach.)

Dnia 14.VI.27.

Przypuszczam, ~~że wydanie przez Bibliotekę~~ (na podstawie informacji z przed 1½ roku), że wydanie przez Bibliotekę powieści „Komornicy" jest wyczerpane lub na wyczerpaniu (Rozeszło się już bowiem wówczas 18.000 egzempl.). Tak też je traktować mogę. – ~~Ba~~ Przytem zaznaczam że dotąd nie otrzymałem należnych ~~egzemplarzy~~ egzemplarzy autorskich (podług przyjętej normy). Proszę więc przysłać mi (o przesłanie) 10 egzemplarzy ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ 2 ~~[illegible]~~ wys. poważaniem

Wł. Orkan

„Biblioteka Domu Polskiego"

JW Pan Ignacy Płażewski

Warszawa. Marszałkowska 31.

Porąbka W. Dn: 13. VI. 1927 r.

Stwierdzam niniejszem:

a/ Mimo kategorycznego mego zastrzeżenia, że nie godzę się na wypuszczenie na półki książki mej („Planety"), póki honorarjum w całości nie będzie wypłacone — „Biblioteka Domu Pol." w marcu jeszcze wypuściła książkę, a dotąd reszty honorarjum nie wypłaciła.

b/ Mimo stanowczego (pismem do mnie) ze strony Dyrekcji Bibl. Domu Pol. przyrzeczenia, że honorarjum zostanie w całości wypłacone do 5-go kwietnia b.r., mimo nastąpienia wielokrotnych zapewnień telef. i słowem honoru, danych memu zastępcy prawnemu, p. Drowi Kaweckiemu, że wtedy a wtedy reszta zostanie wypłacona, dotąd Biblioteka zalega z kwotą 200 zł.

Wobec tego oświadczam:

<u>Jeżeli do trzech dni</u>, (od daty otrzymania niniejszego pisma) „Biblioteka Domu Pol." <u>nie wpłaci reszty</u> należności za „Planety" w wys. <u>200 zł.</u> na ręce mego upoważnionego zastępcy prawnego, Adwokata Dra St. Kaweckiego (w Warszawie) (Nowogrodzka 46, m. 22),

to zastępca mój sprawę odda bez zwłoki dalszej do Sądu, a ja ze swej strony publicznie w prasie postępowanie ~~Zarządu „Biblioteki Domu Polskiego" na- piętnuję~~. Wydawnictwa „Bibl. Domu. Pol." napiętnuję.

Z poważaniem

Władysław Orkan

[Kawczak] [13. VI.] [1927] 49

Wielmożny Panie Mecenasie!

~~[illegible]~~ Wysyłam równocześnie do Biblioteki Dom. Pol. list polecony, dając im 3 dniowy ostateczny termin do zapłaty reszty honorar. na ręce WPana. ~~[illegible]~~ Jeśliby ~~do~~ w tym terminie reszty nie wpłacono, proszę oświadczyć im, że sprawę WPan oddaje do Sądu – co też proszę ~~[illegible]~~ uczynić i uwiadomić mnie Pocztową kartką.

Z szczerymi wyrazami wysokiego poważania

Wład. Orkan

Szanowne Kierownictwo

„Biblioteki Groszowej"

w Warszawie. Moniuszki 11.

Poręba Wielka, dnia 15. VI. 27 r.

W odpowiedzi na sz. pismo z dn. 27/V. b.r. przesyłam (równocześnie, w osobnej przesyłce poleconej) Dwa zbiorki nowel i humoresek pt: „Miłość pasterska" i „Czary". – Rzeczy te, zebrane w ~~z nowego~~ nowym układzie, z kilku tomów („w większości" wydane wyczerpanych), ~~traktowane~~ frakturowe mogą uchodzić jako rzeczy nowe. –

Co do warunków z mej strony: to, idąc najdalej w ustępstwie, żądam za „Miłość pasterską" – 900 zł., a za „Czary" – 700 zł.,

płatnych po 500 zł. za tom z chwilą decyzji, resztę przy wypuszczeniu z druku.

Co do powieści – to mogę tylko proponować 1 tomową powieść „Komornicy", wydaną przed kilku laty w „Bibliotece Dzieł Wyborowych" ~~opartej na prenumeracie~~ i ~~ta~~ ~~pewnie dziś dziś (jak dla informacji) wyczerpaną.~~ ze„ pewnie już wyczerpaną. Za powieść tę żądałbym również minimalnej kwoty 900 zł.

~~Czekam~~ Oczekuję możliwie rychłej odpowiedzi: W razie zgody – proszę o tekst umowy i wymienione zaliczki; w razie przeciwnym – o zwrot manuskryptów.

adres

Z poważaniem

Wł. Orkan

„Książnica-Atlas"   Poręba W. Dn. 16/VII 27
JWPan Dr J. Piątek – Warszawa. Nowy Świat.

Wielmożny Panie Dyrektorze! – Zwracam się z następującem:

Powieść moja p.t. „Drzewiej", wydana swego czasu przez Spółkę wydawn. „Książka" w Krakowie (z odrobiną W. Jodłowskiego i K. Modrzejowskiego) po likwidacji „Książki" w pozostałej części poszła w antykwarnię, i dziś trudno gdzie jaki egzemplarz z tego wydania wyszukać. Następne wydanie „Drzewiej" w r. 1921, nakładem „Biblioteki Polskiej" w Warszawie, wydane nędznie jako broszura, z błędami skandalicznymi; na szczęście wydanie to już wyczerpane (kilkadziesiąt egzempl. jeno przy ostatnim wykazie mi awizowano). Nie jest więc „Drzewiej" dostępne wszystkim.

Wobec zwrócenia uwagi i podkreślenia ze stron różnych w tym roku mego jubileuszu tej właśnie (jako najważniejszej z moich prac) powieści, byłoby, mniemam, (ze względów nakładczych i wydawniczych) jej wskrzeszeniem – nie mówiąc już jak miłym byłoby to dla mnie wydarzeniem – gdyby „Drzewiej" mogło się ukazać jako wydanie pamiątkowe, jubileuszowe.

Z firm wydawniczych jedyna, myślę, „Książnica" mogłaby się tego zadania podjąć. A choć mnie, jako literata, oddzielić się może naprzód od linii jej planów wydawniczych, szkolnych – jednak, jako korzenia polskości z prymitywów i wczesnej słowiańskości naszych (postaci), w ramach (wychowawczych siły i pożytku) zamierzeń „Książnicy" całkiem się słusznie wplikuje.

Zatem proponuję: Wydanie „Drzewiej", bogate, ilustrowane, któreby się też nadawać mogło na prezenty gwiazdkowe i inne. Prócz tego wydanie tanie, dla

młodzieży (w tym celu odpowiednie skróty czy zmiany, gdyby trzeba było, mógłbym w manuskrypcie poczynić).

Co do zillustrowania – to „Drzewiej" przez charakter swój (prymitywno-mitologiczno-słowiański) prosi się o illustracje Z. Stryjeńskiej. Wiem, że pasjonowała się kiedyś do tego i – gdyby zechciała – cuda mogłyby z na podstawie tekstu powstać. – Rzeczą ogromnie chcę zillustrowania „Drzewiej" wyraził wielekroć p. Wł. Skoczylas. Nawet mówił, że podjąłby się tego na przystępnych warunkach.

Proszę uprzejmie o rozważenie (tej propozycji i o danie mi (Teskowi) możliwie rychłej odpowiedzi. Egzemplarz powieści (wydanie „Kurjera"), bo drugie trudno mieć pod ręką) na żądanie mogę wysłać.

Łączę z prośbą wyrazy wysokiego szacunku,

Wł. Orkan.

Adres: Poręba W.,
p. Niedźwiedź
(Małopolska zach.)

P.S. Załączam tu przy niniejszym parę wycinków z opinii o „Drzewiej", których wiele pojawiło się w czasopismach (prof. Brücknera i Siedleckiego i in.) w tym roku się ukazało. O zwrot tych (przy sposobności) uprzejmie proszę.

Wł. O.

Do Pana prof. Dr. J. Piątka. – Książnica-Atlas. Warszawa (Nowy Świat)
Dyrektora Książnicy Atlas.

[ok. 16. VI. 1927] 52

Wielmożny Panie Dyrektorze!

Zwracam się niniejszem z uprzejmem zapytaniem, czyby „Książnica-Atlas" nie podjęła się ~~ill~~ ilustrowanego wydania ~~„Duszy"~~ powieści mej „Duszy".

Książka ta nie jest księgarsko wyczerpana – i, wobec coraz powszechniejszego zwracania na nią w ostatnich czasach uwagi krytyków (jak i całej młodej [illegible]) jako ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ na koronę ~~mej pracy~~ mych wysiłków, (a nie bez [illegible]) nadawałaby się, sądzę, ~~w tym roku do wydania jej do~~ wznowienia – a byłoby mi prawdziwą ....., gdyby jeszcze w roku tym mogła wyjść w owem .... jako pamiątka jubileuszowa.

~~[illegible]~~ Rzecz taka mogłaby tylko (z wyd. mego) podnieść się [illegible]. ~~[illegible]~~ Mogłaby wyjść w szacie luksusowej. „Duszy" prosi się o ilustracje. Drzeworytów [illegible] do I. wydania (w [illegible]) nie było...

Cudownie mogłaby zilustrować „Duszy" Skoczylas. ~~[illegible]~~ Bo to jej rówieśnik [illegible]. – Dziecko duszy swojej [illegible] ~~[illegible]~~ Pewien, iżby chętnie się tej pracy podjął. – [illegible] i ks. Skoczylas wyraził (przeczucie i uczucie) [illegible] ilustrowania „Duszy".

1/

Redakcja „Biblioteki groszowej" Warszawa. ul. Moniuszki 11. ~~[illegible]~~

[1927]

Szanowna Redakcjo!

Niniejszem ~~[illegible]~~ zwracam się z uprzejmem zapytaniem, czy Szan. Redakcja ~~[illegible]~~ życzyłaby sobie dla „Biblioteki groszowej" ~~nakładu z prac moich, np. wy-~~ ~~wybór~~ z prac moich „Wybór ~~nowel~~" względnie trzech zbiorków / nowel ~~[illegible]~~ (w układzie nowym) ~~które już [illegible]~~ (I. Młodość pasterska. II. Wierchy. III. Baje i przypowieści), ~~[illegible]~~ które mniej więcej ~~koło~~ ~~objętości~~ koło 10 arkuszy druku. Jeśli tak – to proszę uprzejmie o zwrotne podanie, jakie są normy honorarjum w „Bibliotece", a ja ze swej strony warunki ~~zapodam~~ określę, przesyłając ~~[illegible]~~ odnośne ~~rękopis~~ manuskrypty ~~do przejrzenia~~.

Nadmieniam, iż byłoby na czasie (w tym roku) puszczenie tych z ~~zbiorków (książek)~~ nowel (wyczerpanych, i w całkiem nowym układzie), jako ~~[illegible]~~ w roku mym jubileuszowym; (gdy – słyszę – gotuje się po miastach i na Podhalu różne związane z tem imprezy.)

Oczekując rychłej odpowiedzi, pozostaję

Z wysokim szacunkiem

Władysław Orkan

Adres: Poręba W.
p. Niedźwiedź,
(Małopolska zach.)

M. Falski.

Moi Drodzy!

Zwracam się listem równocześnie do p. ~~[illegible]~~ Piotrowskiego, Dyr. „Książnicy — ~~Atlas~~ Atlas", z propozycją wydania „Dzwonów" ~~illustrowanego~~ illustrowanego — i drugiego, taniego, dla młodzieży (z odpowiednimi, gdyby tu były, skrótami).

A do was zaś — o poparcie tej propozycji. Jest to najmilsza mi ~~[illegible]~~ z prac moich, która powoli coraz więcej (nawet wśród młodzieży — dowód przebrnięt „Wiadomości Lit.") zyskuje uznanie. — Gdy pierwsze ~~wydanie~~ jego („Książki") po likwidacji spółki poszło w pozostałej resztce w antykwarnie (i jego trudno wykupić), a drugie „Biblioteki Pol." marne, zniekształcone ~~[illegible]~~ jest przy wyczerpane —

Byłoby mi ~~[illegible]~~ [illegible], gdyby w roku tym mogło się ukazać, jako wydanie „jubileuszowe". Zaś nie widzę, któżby się mógł podjąć ~~tej~~ wydania tego, prócz „Książnicy"! Wprawdzie ~~od [illegible]~~ odchylać się to może nieco od linii ~~[illegible]~~ wydawniczej — ale może mogłoby uzasadnienie jakość (choćby język, obrazowość i inne walory „Dzwonów") dla przekonania Dyrekcji, iż nie tu w ramach ~~[illegible]~~ planów jej wydawniczych ino mogą, kiedy zechce się pomieścić.

O też proszę Was, Kochani, jako o łaskę, o [illegible], ~~jaki~~ [illegible], ~~jaki obrót~~ o dużyj [illegible].

Wyrazy. T. Ko.

Do Szanownej Dyrekcji
„Pow. Kasy Oszczędności"
w Limanowej.

Poręba Wielka, dnia 29. VI. 1927 r.

Niniejszem proszę najuprzejmiej o łaskawe udzielenie mi (z Pow. Kasy Oszczędności) pożyczki na weksel w wysokości 2.500 zł. ~~bo: Kuracja i pomoc do gospodarstwa. potrzeby gospodarcze~~ Staraniem mojem będzie, jeśli warunki pozwolą, spłacić weksel do końca bież. roku.

Blankiet wekslowy podpisany nadeślę w dniach najbliższych. Jako wystawca podpisuje żona, a jako żyrant ~~sąsiad zamożny gospodarz~~ sąsiad mój i krewny (M. Smreczek) ~~zamożny gospodarz~~, właściciel 15 morgowego gospodarstwa. V

Z wysokim poważaniem

Władysław Orkan-Smreczyński

V Proszę o łaskawe przysłanie ~~decyzji~~ decyzji na najbliższem posiedzeniu Sz. Dyrekcji, gdyż na przyspieszeniu mi zależy.

Adres:

Poręba W. d. 4/VII. 27

Kochany Julku!

Żona chciała Ci posłać ~~odbitkę~~ jedyne zdjęcie domu ~~pod~~ naszego „pod Pustas" – lecz nie było żadnego odpowiedniego. Witoś zrobił dwa zdjęcia (~~między~~ aparatem, jaki ma ze sobą); ~~ale nie ma~~ nie mając jednak aparatu do wywołania, posłał (~~klisze~~) do p. [illegible], by ~~wy~~ wywołała. Lecz tam [illegible] przetrzymali, nie ma zrobionych. Więc Żona poszle Ci te (które ~~[illegible]~~ – może z tem [illegible] do wywołania i, ~~odbitki~~ gdyby odbitki wyszły, zawiadomimy.

Zapytujesz mnie, co znaczy: „Łożyn"? Otóż właściwie ma być „Ożyn." I prawdopodobnie nie błąd to zecera, lecz mój – zostało mi ~~w uchu~~ widać w uchu ~~wypowiedzenie [illegible] gwarowe fonetyczne~~ gwarowe wy(fonetyczne) wygłoszenie ~~Ło~~ „uo" lub „Ło" zamiast „O". ~~[illegible]~~ I zapewne nie raz jeden „Łożyn" użyłem.

Gratulujesz mi „honorowej emerytury" Zakop. (Mogę Ci tylko mocno być wdzięczny – gdyż wiem, że ~~[illegible]~~ myśl od Ciebie wyszła). Lecz – jak dotąd – wiem tylko o tem (jak i o „honorowym obywatelstwie") z gazet; od Gminy czy Klimatycznej nic nie otrzymałem. Zatem muszę to uważać jeszcze za tajemnicę.

Dziękuję Ci ~~też~~ za ładne wydanie, prócz niego Chybińskiego „O muzyce z Podhala"! Pozdrów go także serdecznie odemnie – gdyś jest już w Zakop.

I sam przyjm uściski serdeczne

Wład. Orkan

Szanowna Dyrekcjo!

Na propozycję moją (z przed paru miesięcy) co do wydania „Pomoru", otrzymałem był od Sz. Dyrekcji odpowiedź, że ~~Sz. Firma~~ Sz. Firma nie może wydać ~~Pom~~ tej książki ze względu na jej ~~[illegible]~~ ponurą treść, natomiast skłonną byłaby wydać i to w szacie ~~godnej~~ zdobnej, coś ~~po~~ z mych prac pogodniejszego. Na tej podstawie

Zwracam się niniejszem z ~~zap~~ uprzejmem zapytaniem, czyby Sz. Dyrekcja nie podjęła się wydania „Drzewiej", któreby najbardziej z prac mych – ~~na-dawałaby się~~ według opinii ogólnej – nadawałaby się może do wydania jubileuszowego.

W przypuszczeniu, że egzemplarz (wydania I-go illustrowanego) „Drzewiej" znaleźć się może w Poznaniu pod ręką, nie posyłam egzemplarza książki.

Oczekując łaskawej odpowiedzi, pozostaję z wysokim szacunkiem

Wł. Orkan.

P.S. Przy sposobności tej uwagi chcę zapytać, czy ~~wydanie~~ może I. ~~Opowiadań~~ ~~wyd.~~ „Opowieści o pradziadku" (z dodatk. wyd. „Dla wszystkich") ~~nie jest przeciętne~~ zostało już wyczerpane, i czy mogę liczyć na powtórne.

Do Centralnego Związku
Młodzieży Wiejskiej
w Warszawie.

Poręba Wielka, dn. 2 VII. 27 r.

Z przyczyn (zwiększonych z kiepskim mojem zdrowiem), nie mogłem wcześniej odpowiedzieć na zaproszenie (pismo z dn. 4/VI.) co do wygłoszenia referatu na Kursie specjalnym w [illegible]. Miałem nadzieję (i przeto też zwlekałem z odpowiedzią), że będę mógł się tego zaprawdę zadania podjąć. A zawiodłem się, że niemożliwe.

Przyklaskując tym wycieczce na Turbacz (może choćby i na Turbaczyk):– gdzie bardzo pragnąłbym Szanowne Grono u siebie widzieć, pomóc i pogwarzyć. Tylko nie wiem dość pewnie, czy będę w mocy, w programie kursu ośmiodniowego (4/VIII.) w domu, (bowiem przekłada mi gazdowanie ksiądz przez tydzień najbliższy). Gdy coś pewnego się ustali, doniosę do [illegible].

Na wszelki wypadek podaję ze swej strony propozycyj: By Szan. Kierownictwo Związku przełożyło wycieczkę z 4/VIII. na 6/VIII, a 7/VIII. jeździło się Szan. Grono Nauczycielskie w N. Targu na XI. Zjazdu Podhalan. Lub jeśli referat ośmiodniowy w programie 7/VIII da się na

dzień następny (albo pojutrze) przybędę – projektuję zamknięcie, wyjechać na Babią Górę (z 4/VIII) na wycieczkę na Zjazd Podhalan (w dniu 7. sierpnia). – Proponuję to z tej racji, że zobaczenie ~~nowej [illegible]~~ (regionalnej) ~~[illegible]~~ organizacji (regionalnej) może być także w celach Kursu. Wprawdzie Zjazd Podhalan tegoroczny trochę zmieniony interesy jubileuszowe, ale – wspólnie – ~~[illegible]~~ nie zastąpimy ~~[illegible]~~ ideologii Związku Podhalan, i warto go zobaczyć. – Goście ~~[illegible]~~ z nimi innych wiele się widzi, a widzimy takiej gościny / ~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~

O wspólnych bliższych Zjazdu z ~~[illegible]~~ Podhal. jeszcze

Koncesje i program.

O wspólnych bliższych Zjazdu jeszcze doniosę.

~~Tymczasem~~ wyrazy ~~[illegible]~~ głębokiego szacunku

J. St. M

~~Kr~~ Por. W. Dz. 5/VII. 27

Kochany Feliku!

Dziękuję Ci serdecznie za gorące słowa w „Sło-wie Prawdy"!

Co do obchodu w h. Teatrze obawiam się wiele rzeczy ~~niespodzia-nek~~ z Muzyką. Już to mówiłem w sprawie wizyty p. [illegible] („rzemiosła i kompozycja", jak się sam nazywa), po tym pana Lubertowicza, i nie ~~[illegible]~~ ponoć szkolić on orkiestry dziecięcej, a ~~jest~~ zwykły wersyfikator. Kiedy to zaniosą(?) ~~O [illegible] amatorskim przedstawieniu różnych Lubert. [illegible]~~ nieprawdy gorszej. To może wyjść ~~[illegible]~~ wiele ~~[illegible]~~ niespodzia-nek. (~~[illegible]~~ spodziewając się ~~[illegible]~~ z dala)

Dlatego proszę Cię – ~~[illegible]~~ wziąć ~~to~~ ten trud na głowę, i ~~[illegible] na to [illegible] z [illegible]~~ – ~~nie [illegible]~~ ~~a nie cofaj się od [illegible]~~, nie uważaj się pobocznymi jakiemiś względami, gdyby ~~[illegible]~~, ~~nie cofaj~~ nie ~~cofaj się~~ nie wypuszczaj dyrygentury z ręki i nie ostawiaj rzeczy ~~samej sobie~~ przypadkowi. (Sądzę, że wobec życia Twego – pomocnym ~~[illegible]~~ przy [illegible] Twych może to być [illegible], bo [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]; ~~[illegible] [illegible], [illegible]~~ on nic).

Serdecznie ~~[illegible]~~ [illegible] i całuję

Twój

Włod. Orkan

Kochany Panie Jerku!

~~List Wasz dostałem~~. Szkoda, że Pan po drodze do Odrowąża, do Poręby nie wstąpił. Może ~~st~~ stamtąd mógłby się Pan kiedy do nas ~~wypra~~ wybrać: albo ~~pieszo~~ pieszky ~~czasem~~, (przy pogodzie, o wczesnym ranku) (od Zieleńcy, ~~szlakiem prostym~~ wierchem wzdłuż, przez Obidową ~~na obi~~ ku Obidowcowi i na dół do Poręby), albo koleją do Chabówki — i stąd, przez Rabkę-Olszówkę — do Poręby (2 1/2 godz. drogi), albo koleją do Mszany (zawiadomiwszy naprzód, by furka była na stacji). — W każdym razie, niech Pan napisze, czy i kiedy (i jak) mógłby się Pan do nas wybrać — będziemy się zwracali do tego — żeby Pan mnie w domu zastał (bo są różne projekty na czas ~~lipca~~ najbliższy).

Co do obchodu w Krakowie — niech Pan ~~zechce~~ Świderskiemu ~~przyjacielsko~~ ~~[illegible]~~ stanowczo, by się od Kierownika ~~nie usuwał~~ ~~i współ[illegible]~~, ~~podjętej~~ projektowanej pracy, ~~[illegible]~~ ~~[illegible], że Pan nie~~ (z ~~[illegible]~~ ~~przy~~ ustalenia ~~programu~~ ~~[illegible]~~ i ~~[illegible]~~ przeprowadzenia programu) nie usuwał. Bo szablon z tego wszystkiego, albo co gorzej może wyjść. (Nie chodzi tu już (o) jubileusz; ale o wi[illegible]ów z Polski, którzy będą.) Dobrzeby też było, by [illegible] zajął się ~~przygotowaniem~~ (techniczną ~~[illegible]~~ stroną Zjazdu. (tj. przygotowaniem kwater, dostateczny ~~obiadów~~ przyjęcie gości, obiadów itd. — żeby nie było przytem bałaganu).

~~Dobrze, że Pan zwraca uwagę na prasę~~

Zaproszenie i zorganizowanie ~~[illegible]~~ przy Zjeździe pracy prasy, fotografów i t.d. jest ośw-

jeśli chodzi o przelanie wspólnym naszym sercu — niech ~~[illegible]~~ przewodniczy. Dotąd się na to uwagi nie zwracało już, ~~[illegible]~~ uwagi, Pan będzie musiał przeprowadzić.

O zwyczajnieniu dalszym naszych będzie [illegible].

P.S. ....

[Strgh] 58

Poręba W. Dn. 6/VII. 27.

~~Wielce~~ Szanowny i Drogi Panie!

Blankiety ~~podpisane~~ (z terminem 3 mie-sięcznym) ~~podpisane~~ do wys. 2500 zł), podpisane, wysyła-łem wprost do Kasy (w pow poniedziałek (4/VII.). Podpisane tak, jak wskazano mi z Kasy przy poprzednim wekslu: t.j. na stronie pierwszej — ~~zewnętrznej~~, podpis Żony i mój, ~~a~~ na ~~stronie~~ t. drugiej stronie (na poprzek, na lewo) podpis żyranta.

Blankietów nowych u siebie nie mam, ani ich w Mszanie nie dostanę. ~~[illegible]~~ Dlatego, jeśli weksle z podpisami, jak są, nie mogą być przyjęte, to proszę o Paskowe ~~[illegible]~~ przysłanie blankietów (~~moje~~ nowych) (w dwumianowej zapewne są) — albo, jeśliby wy-starczyło, (a wymagane było) ~~na tych samych~~ by na tych samych eg-zemplarzach położyć jeszcze podpis mój na pierwszej stronie t.j. o ~~zwrot~~ zwrócenie (do uzupełnienia) tychże.

~~Obawiam się, że mu się odwlecze~~ ~~Niestety, nam się odwlecze~~ — z zaliczką bardzo ~~bardzo~~ na podatku. Z tej też przyczyny ośmielam się upomnieć ~~do podpisu w Ka~~ — gdy Szan. Pan wysłał ~~[illegible]~~ Paskowy gotowość — do podjęcia pieniędzy w Krakowie. ~~prosząc o pośpieszenie lub~~

Z wyrazami wysokiego szacunku i poważania od nas obojga

Władysław Orkan

Niniejszem upoważniam JWPana Antoniego Strzykę, Sekretarza Rady Powiatowej w Limanowej do podjęcia ~~w imieniu mem przyznanej mi w pow... w Pow...~~

~~w imieniu mem~~ w imieniu mem w Powiatowej Kasie Oszczędności w Limanowej przyznanej mi na wkład ~~po~~ sumy pożyczki.

Poręba Wielka, dnia 6. lipca 1927.

Władysław Orkan-Smreczyński

Dr. Szotyski. 14/VII. 59

[1927]

Wielce Szanowny Panie Mecenasie!

Proszę mi wierzyć, że nie zaniedbanie, lecz brak ciągły gotówki (mnóstwo honorów, jakie mię w roku tym jubil. spotykają), jest przyczyną zwłoki w odesłaniu mej należytości. I obecnie ~~mógłbym tylko niewielką kwotę uiścić~~, w ~~sytuacji~~ potrzebie jestem nader wielkiej. Mam jednak widoki poprawienia się sytuacji w ~~miesiącach~~ najbliższych miesiącach; wtedy postaram się już w całości resztę należności pokryć.

Proszę przeto najuprzejmiej o Dobroć ~~Do~~ jeszcze ~~do~~ uwzględnienia ~~i cierpliwości~~ i cierpliwości do ~~na~~ czasu nadejścia ~~go~~ jego, krótkiego.

Wyrazy głębokiego szacunku załączam

Ferd. Ossendowski

a prow. miast
(Wp. Dyrektor J. Szczepański). Dn. 17/VI

Wielmożny Panie Dyrektorze!

Z powodu nader trudnego położenia finansowego, w jakiem się obecnie znajduję, ~~proszę~~ nie mogę ~~ob~~ na razie ~~spłacić~~ odesłać zaległości, jaka na rachunku mym ~~został~~ została. Mam nadzieję, że w najbliższych miesiącach sytuacja się poprawi, i będę mógł dług w całości pokryć. Proszę przeto ~~o zw~~ uprzejmie o łaskawe uwzględnienie i cierpliwość do następnego czasu.

~~Pozostaję~~ Kreślę się z wyrazami wysokiego szacunku

Wł. Orkan-Smreczyński

Do
Powiatowej Komendy Uzupełnień
w Nowym Targu.

Niżej podpisany, kapitan rez. W. P., właściciel i dzierżawca 15 morgowej realności w Porębie Wielkiej ([illegible]) mający gospodarza w osobie Jana Smreczka (w Porębie Wielkiej) (ur. w roku 1907), kan. art. p. (rocznik I) powołanego rozporządzeniem ostatnim do ćwiczeń woj., prosi niniejszem Pow. Komendę Uz. — z uwagi na zachodzące żniwa i niemożność zastąpienia go kim innym — o odroczenie mu ćwiczeń woj. na jesień lub rok przyszły.

Poręba Wielka, dnia 1. sierpnia 1927 r.

Władysław Orkan-Smreczyński
Kap. rez.

I.

903 6 3 4 27 13

Do

Powiatowej Komendy Uzupełnień

w Nowym Targu.

Niżej podpisany

~~Podpisany niżej~~, Maciej Smreczek, gospodarz ~~właściciel~~ 13-to morgowej realności w Porębie Wielkiej, nie mogąc sam, z powodu iż wrócił z Ameryki chorym inwalidą, pracować na gospodarstwie, a mając w domu jedynego syna, Franciszka, ~~roz.~~ lat 24.., rez. szer. p. V.P. ~~który~~ który go w pracach wyręcza, ~~przez Pow. Komendę Uzupełnień~~ a który obecnie, ~~został~~ podług rozporządzenia przynależnego do gminy, został (z rocznika 3.) powołany do ćwiczeń wojsk., prosi wys. Pow. Komendę Uzup. o odroczenie mu ~~ćwiczeń~~ ~~na~~ do jesieni lub na rok następny.

Poręba Wielka, dnia 2. sierpnia 1927 r.

Dn. 1. VIII. 27 61

Szanowny Panie!

Wszystko tak się nieoczekiwanie złożyło, że wyjadę już pojutrze we czwartek (4/VIII) do N. Targu, celem porozumienia się z Zarządem w sprawach czwartego Związku Podhal. i zapewne zostanę ~~tam do poniedziałku~~ na Zjazd. już na Zjazd i naradę. Dalsze dni sierpnia (do poł. września) ~~pojadę~~ gdzieś ~~na Kaszuby~~ do miejsca z kąpielą. ~~jeśli~~ Potem o ~~...~~ wyjazd stamtąd.

Może innym razem – gdyby Pan tu zajrzał – da się nam sposobność spotkać.

Łączę wyrazy szacunku

Wład. Orkan

Hotel Canterbury.

Proszę na sobotę (~~...~~ (po południu) o jeden dwuosobowy, czysty (o dwóch łóżkach) pokój z ~~widokiem~~ oknem widokiem na rynek.

Z poważaniem

Władysław Orkan

Kochany Felku!

Bardzo, bardzo Ci dziękuję za tak - [illegible] przyjacielskie potraktowanie mojej sprawy i myślenie przy zupełnie ~~[illegible]~~ dużych o tem, by mi ~~[illegible]~~ w mojem skłopotaniu taką odmianę jakąś ~~[illegible]~~ szczęśliwą przynieść. Jakkolwiek się to już potoczy, gorąco ściskam Ci łapę.

Piszesz, że urlop masz dopiero od 15. sierpnia, i nic nie ~~nadmieniasz~~ nadmieniasz, że będziesz 6. IX w Krakowie. Czyżbyś [Półtora czy by mi to odpisz] miał nie być?! Będzie, myślę, i jeden i górnie — i miałem ~~takie nadzieje, że~~ ~~[illegible]~~ w twej nadziei taki ~~[illegible]~~ punkt programu, że razem wpadniemy do ~~Krakowa~~, pod Hubę albo pod ~~[illegible]~~ [illegible] ~~na noc i ucieszymy się sobą~~ (na „ukraińskie wino") i ucieszymy się sobą. Tak rzadko się teraz widujemy — ~~to [illegible]~~ roki lecą — i przygarbienie jako miał narosło 11/11 — ~~ojczyzna nad tak wiele~~ Dunajec: a na dyska to wszystko, jak tak pojrzeć od strony Dunajca.

Ufam, że Ci zobaczę — i z Krysią. Zostajemy zatem. ~~[illegible]~~ Ściskam Ci ~~[illegible]~~ ręce ~~[illegible]~~ [illegible]

Moi Drodzy!

Bardzo Wam dziękuję za te miłe zdjęcia – są świetne. To też – prosiłbym was bardzo nieprzykrzącym się – prze[illegible] po ~~[illegible]~~ parę jeszcze z niektórych (aby i innym bliższym mieć można). Proszę więc, jeśli to nie będzie dużym trudem, o ~~odbitki z [illegible]~~ kilka odbitek jeszcze z następujących tematów:

Z Poręby:
1. Kapitalne zdjęcie osiedla pod Pustką (3 odbitki)
3. „Łąki" z kolebą i z Wami (2 odbitki)
2. Grupa po[illegible] sadzie (3 odbitki)

Z Miasta:
4. Pochód z muzyką do Kościoła (3 odbitki)
5. Wesele [illegible] (~~X~~ z Jaśkiem i Zosią) – 3 odbitki
6. Banderya na rynku (2 odbitki)
7. W parku:
   a) grupa górali z muzyką (3 odbitki)
   b) przy stole z grupą C.Z.M.W. (5 odbitek)

~~Bardzo serdecznie pozdrawiam~~
~~Przyjmcie serdeczny uścisk~~!

Bardzo serdecznie pozdrawiam. Dla Drogiej Pani [illegible] od nas trojga (~~[illegible]~~)

Wł. Orkan

Telegram

pilne!

Sędzia Dr. Ehrenpreis

Sąd Okręgowy – Nowy Sącz.

Z powodu choroby jawić się 26. Kwietnia nie mogę – Świadectwo wysyłam – proszę o odroczenie przesłuchania –

Orkan Smreczyński

63

[po 26. VIII 1927]

Wielce Szanowny Panie Mecenasie!

Proszę uprzejmie o łaskawe zawiadomić, jaki obrót wziął sprawa moja z p. Wachtlem – czy była ~~termin~~ rozprawa w Sądzie 26/VIII, i jak wypadła, i czy dalej ma się ~~nie~~ prowadzić. A proszę też o ~~pojaśnienie~~ łaskawe pouczenie, co mam w tym wypadku – i wogóle odnośnie do tej sprawy uczynić.

Z wyrazami wysokiego szacunku i szcz. poważ.

Wł. Orkan-Smaciarz

Mój Drogi!

(Duszą jestem ~~ostatnio~~ [illegible] zawsze)

Może powiedzą co szkodzi
mojej na oczy, jakoś i ~~na~~
~~stopy oraz~~ i na nogę (który
już brak otwór)

Z pozdrowieniem serd.

Wł. Orkan

D. 27/8

Wielce Szanowny Panie Red.!

Dziękuję najuprzejmiej za łaskawe zaszczycenie mnie (z dnia 7. b.m.) pismem C.T.R., ~~pi~~ jubileuszowym zeszytem wyd. i medalem. ~~pamiątkowego~~ Niech to ~~ostani~~ zostanie dla mnie pamiątką.

W odpowiedzi na list z dnia 22/8 donoszę, iż zgadzam się chętnie na przedruk wiersza („Tobie, Podhalu") w „Mł. Rolniku". A co do artykułu o Podhalu — pomyślę.

Z wyrazami wys. szacunku

Wł. Orkan

Do Kierownictwa Kolonii
wak. w Porębie Wielkiej
(na ręce Prof. Kocha)

Poręba w. dnia 27. —

Kochany Witku!

Zmuszony ~~pojechać [illegible]~~ pojechać z dziewczynkami wsi polskiej do Gospodarstwa mego, do Szczy[illegible] nie mogę wziąć udziału w jutrzejszym święcie Kolonii w Porębie. ale obecnym z serdecznymi wspomnieniami będę. Od lat patrzyłem na waszej(?) Kolonii, na Twoje zupełne oddanie się tej instytucji i Twoją miłość rozumną młodzieży. Serdecznie życzę w owym słowie(?) ~~zaprawdę(?)~~ stosownego dwudziestego srebrnego wesela. Życzę Ci drugich godów, złotych z Kolonią — tożsamo(?) Kochanemu Prezesowi, którego

staraniem mądrem do takiego
rozkwitu Towarzystwo Kolo-
nii doszło. Niech Wam obu
Bóg szczęści w zbożnej nadal
pracy!

Oddany

Władysław Orkan.

Stachurna. 9 XI 17.

Wielce Szanowny Panie!

Przy niniejszym załączam recepis wystawiony na życzenie WPana pod wskazanym adresem kwoty 175 zł. 30 gr (= 500 fr.) i jeszcze raz dziękuję serdecznie za łaskawą pomoc na obczyźnie, przepraszając ~~za~~ najmocniej za tak długą zwłokę w odesłaniu ~~za~~ należności (czego przyczyną w końcu ostatnia podróż).

~~Dziękuję~~ Wyrażając nadzieję ~~miłego~~ może zobaczenia się ~~miłego~~ w niedalekiej przyszłości z WPanem (bo już jest [illegible]), wyrazy wysokiego szacunku i prawdziwej wdzięczności od nas obojga przesyłam —

Ks. Wł. Szczepański

[Zborowski]

Kochany! Ma [illegible] w tym miesiącu być z Rzymu w Zakopanem młody p. Egisto de Andreis, (corrispondente de „La Tribuna") przyjaciel p. Damianiego, aby zapoznać się z Podhalem. Mówi dobrze po polsku. Bądź tak dobry zająć się nim i pokazać mu Podhale od strony najciekawszej i najlepszej — ~~[illegible]~~ aby go nie zawiodły [illegible].

Spotkaliśmy się w Spale. ~~Zapor.~~ Zachwycony był obliczem Polski (którego nie znał, choć w Polsce [illegible]) przez ~~[illegible]~~ dziesiątki [illegible] obecnemu.

Zaprosiłem go też — gdy będzie w Zakop. — do [illegible]: iż „przez [illegible] [illegible] się zakomunikujemy": Jednak [illegible] [illegible], że ~~[illegible]~~ nie to nie [illegible] ~~[illegible]~~ sposobny — chyba w [illegible] przyjaciel. Zatem, gdyby o to pytał — [illegible] jakoś taktownie. („Laurowo" tu jest i — [illegible])

Co ci mówić. Wiedz się, czy na świat [illegible], jaki Zakopane [illegible] powrócił, coś nie odpowiedź. Bo w innym miesiącu posiedzimy [illegible] w [illegible] Prusy.

St. Mierczyński d: 14/IX. 27.

Kochany Panie Stanisławie!

Stosując się do życzenia, wyrażonego w liście ~~pańskim z dn. 22/VIII.~~ Red. „~~Gazety~~ Gosp.” z dnia 22/VIII, jak i w dołączonym liście Pańskim (z tejże daty), przesyłam przy niniejszym artykuł o Podhalu dla „Młodego Rolnika”. — Na przedruk wiersza dałem kartką zgodę zaraz po otrzymaniu ~~[illegible]~~ wymienionych listów.

Artykuł niniejszy jest może ~~zanad~~ zbyt za-ogólnikowy, lecz trudno było mi zacząć inaczej — w dalszym ciągu współpracy, jeżeli będzie życzenie, chciałbym potrącić o rzeczy szczególne.

Art. będzie miał, sądzę, około 200 wierszy. ~~[illegible]~~ Byłbym wielce zobowiązany, gdybym mógł otrzymać honorarjum ~~[illegible]~~ niezwłocznie po zadecydowaniu artykułu do druku.

Pisał mi Pan też o numerze „Młod. Rolnika” poświęconym Podhalu. Byłbym też wdzięczny ~~[illegible]~~ bardzo, gdyby Pan polecił mi go wysłać (jak i dwa inne NN), przedtem chciałbym zapoznać się z jego treścią i charakterem pisma.

68

D. 17/IX 27

Wielmożny Panie Dyrektorze!

Zwracam się niniejszym w sprawie panny Stefanii Adamczykówny z Podobina (parafii Niedźwiedzkiej). Ukończyła ona 7. klas wydziałowej szkoły w Nowym Sączu, zdała egzamin do V. klasy gimnazjum w Myślenicach i wniosła podanie do Kuratorjum okr. Krakowskiego o przyjęcie jej do tejże gimnazjum jako hospitantki. ~~Do bezpośrednio~~ Wiedząc, że opinja WPana Dyrektora dużo ~~do~~ w tej sprawie ważyć ~~potrafi~~ (może), a nawet decydująco, zwracam się z ~~prośbą o~~ z gorącem poparciem o łaskawe przychylne załatwienie jej prośby.

Oczekując słów paru łaskawej odpowiedzi,

Kreślę się z wysokim szacunkiem

Władysław Orkan.

[ok. 17. IX. 1922]

569

Do Ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publ.
w Warszawie.

pw. Mielecki[?], pow. Limanowskiej[?] z Bobowej[?]

Niżej podpisana, Stefania Adzmeyówna[?], absolwentka 7. klasowej Szkoły ~~wydziałowej~~ powszech. im. Hofmanowej w Nowym Sączu, uprasza o zezwolenie jej na wpisanie (po ~~egzaminie~~ odbytym wstępnym) ~~do klasy wstępnej~~ do klasy V. gimnazjum im. T. Kościuszki w Mysłowicach w charakterze hospitantki.

Podpisana wniosła ~~podanie~~ poprzednio podanie o zezwolenie do Kuratorjum Okr. Szkolnego Krakowskiego, które jednak zezwolenia podania jej odmówiło na podstawie ~~rozporządzenia~~ przepisów ~~M~~ Ministerstwa W.R. i O.P., dozwalających na przyjęcie ~~dziewcząt~~ nieuczęszcz.[?] w ilości ~~tylko~~ maximum 10% ~~ilości~~ uczniów danej klasy.

Podpisana, ze względu, iż w razie nie przyz~~nania~~ zezwolenia jej na hospitowanie w gimn.[?] nowego typu gimnazjum, nie mogłaby ~~ze~~ z przyczyny szczupłych środków, rodzinnych i finansowych, kontynuować ~~się~~ nauki w innym zakładzie i musiałaby zrezygnować zupełnie z dalszych studjów, których gorąco pragnie—

prosi usilnie Ministerstwo W.R. i O.P. o wyjątkowe uwzględnienie jej prośby.

Podobny dnia ....

Stuf. Adwokat.

Zał.:

Świadectwo szkolne

metryka itd.

Odpis orzeczenia Kuratorium.

(poparcie prośby –)

Do Ministerstwa

Do Ministerstwa

P.S. poprosić Dyrektora o wydanie potrzebnych zał. i przyłożyć odpis zaopiniowania ... Nadmieniam też, że to wszystko proszę o dodanie zał. poprzedniego już wysłanych!

Nowy Targ

Dn. 17/IX. 27

Do (Sz.) Administracji
Kalendarza Kółek roln.
w Krakowie.

Proszę Wielm. Pani...

W odpowiedzi na zwrócenie się jeszcze w sierpniu do mnie Sz. Administracji (w sprawie fotografii i zdjęcia domu) uprzejmie donoszę, iż nie mając takowych w zbiorze, starałem się je zdobyć przez amatorów przygodnych. Wypadły jednak licho – nie do odbitki w książce. Dopiero w ostatnich dniach otrzymałem zdjęcie mego domu, które się może nada (załączam je tu w liście)

Co do podobizny własnej – to odpowiedniej w domu nie posiadam. Ale proszę zwrócić się do fotografa p. Kuczyńskiego (Pałac Spiski) i zażądać mej fotografii. Ma zdjęć kilka. Sądzę, że najod-

~~lepszy~~ najlepszy z nich portret w mundu- (gabinetowy)
rze legionowym. (z oparciem rąk
pod brodą na ~~zbliżeniu~~ głowni szab-
li). Niech zrobi odbitkę ~~do druku~~ ostrą
na papierze błyszczącym. (To najpo-
rządniej wychodzi).

Z wyrazami wp. szacunku

Wł. Orkan

Do Szanownego Zarządu
„Związku Zawodowego Literatów pol."
w Warszawie.

Poręba Wielka dnia 17 września 1927.

W uprzejmej odpowiedzi na pismo Szan. Zarządu z dnia 15/IX. donoszę, że nie otrzymałem dotąd przyobiecanej przez p. viceprezesa [illegible] jednorazowej subwencji ~~(1.000 zł)~~.

Bowiem pierwszą subwencję (w wys. 1.000 zł) otrzymałem był w lutym ~~tzn~~ b.r. — i przeto sądziłem, że ~~to~~ pismo Szan. Zarządu (nowego) z dnia 10/VI. ~~b.r.~~ (mówiące ~~o staran~~ o staraniu się „aby przyobiecana subwencja została mi pełniejszą ~~[illegible]~~ sprawniej przyznaną") polega na nieporozumieniu, tj. że chodzi o już wypłaconą. — Dopiero z końcem sierpnia b.r. poinformował mię przy spotkaniu kol. Kaden-Bandrowski, że chodzi tu o subwencję drugą ~~(drugą)~~ (1.000 zł) późniejszą ~~przyrzeczoną~~ przez v.p. Bartha przyrzeczoną. ~~Rozumie~~ Rozumie się, że będę pełnym ~~bardzo~~ mocniej wdzięczny, jeśli Szan. obecny Zarząd ~~nie~~ zrealizowanie sprawy tej przyspieszy (Bowiem krucho jest nad wyraz ze mną).

Co zaś do ~~fotografii~~ ~~[illegible]~~ czy przyjęłyby mi „emerytur ~~(którą [illegible] [illegible] dziwnie)~~ ~~[illegible]~~ ~~tak~~ się w całości przedstawia:

1. Zapadłszy na zdrowiu, wniosłem w grudniu z. r., jak mi ~~wska-~~ wskazano, ~~podanie~~ do Ministerstwa W. i Oświaty podanie (wraz ze świadectwem lekarskiem, świadectwem o stanie majątk. z gminy itd.) o stałe zaopatrzenie. Po paru miesiącach ~~otrzymałem~~ zwrócono mi ~~papiery~~ z Departamentu K. i S. papiery z tem, że podanie należy wnieść wprost do Prezydenta. Oddałem więc papiery na ręce kol. Świrz. do Warszawy, by skierował je, gdzie należy. Zapewne wnet ~~one~~ zdążył je z powrotem w Ministerstwie W. i O. Bowiem ~~w sierpniu br. roku~~ 7. sierpnia br. r. odczytano w N. Targu ~~prz~~ przy obchodzie jubil. ~~L~~ pismo szefa (z datą 28. lipca) Departamentu K. i S. w Ministerstwie W. i O., w którym po wyrażeniu życzeń ~~podaje~~ pisze: „Nadsyłam je. ~~z tem~~, że mogę zakomunikować wiadomość o tem, że Pan Minister Oświecenia wystąpi na Radę Ministrów z wnioskiem o przyznanie stałej pensji dożywotniej Orkanowi za jego literacką działalność. Nie wątpię, że wniosek ten znajdzie uznanie całej Rady itd.!!. — Od tej pory nic dalszego w tej sprawie nie słychać.

2. W ciągu czerwca br. roku przeczytałem w różnych gazetach, że: „Rada przyboczna przy Komisarzu Rządu w Zakopanem na posiedzeniu odbytem 27 maja jednogłośnie ~~przyznała z okazji~~ okazji jubileuszu honorową emeryturę ~~Wł.~~ Orkanowi w wys. 2.400 zł. rocznie." ~~Zaznacza~~ i że „emerytura ta zostanie pokryta w tym roku w połowie z funduszu klimatycznego, a w połowie z funduszu gminy Zakopane na cele kulturalne." — przyczem „Rada przyboczna ma zwrócić

72

się do nowej Rady gminnej o utrwalenie tej dotacji." (pięcio)

Po upływie miesięcy – (na skutek) zwróciłem się (przez) Zarząd Podhala (do gminy i klimatyki w Zakopanem, co stanowi 20 tys. uchwały) – otrzymałem od p. Komisarza rządu (radcy Starostwa w gminie Zakopane) list, w którym donosi, że „Opinia Rady przybocznej co do (honorowej) emerytury (ze względu na ustawy z d... z roku 1896. o stałem obciążeniu gminy) nie może być wykonaną." Również od (mianowanego później) II-go Komisarza rządu w Klimatyce (p. ...) otrzymałem pismo, że „wbrew opinii Rady przybocznej p. Komisarza Rządu dla gminy Zakopane, fundusz klimatyczny nie może wypłacić (honorowej) emerytury – dla braku uzasadnienia w ustawie uzdrowiskowej"!

Tak się te „emerytury" przedstawiają. Piszę o tem – bo muszę nawet zwrócić się do Zarządu Z.L.P. o wsparcie moje, jako udziałowca związku, w obronie przed podobnemi żartami – w pełni powołując się na „40-letni jubileusz" mego Zakopanego.

~~Z wyrazami głębokiego~~

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wł. Orkan

[1927]

Jan Sabin. D.O.K. X. Przemyśl

Dn. 20/IX 27.

73

Kochany!

W jakiem stadjum znajduje się sprawa zaintabulowania Twego lasu? O ile stwierdziłem w Mościskach, papiery odnośne są w N. Sączu. Bardzo mi zależy na tem, by jaknajprędzej wykreślono już w księdze hipotecznej dobro Twoje Porębka – iżbyś, jako hipoteczny właściciel, mógł mi dać kontrakt na wyrąb odstąpiony. – Geometra ~~[illegible]~~ ~~już~~ pomierzył ~~[illegible]~~ już tym latem i ~~[illegible]~~ wykonał mapkę, i czeka jeno z wnioskiem na ~~[illegible]~~ intabulację ~~Twoją~~ z Twojej strony.

Zależy mi też dlatego na przyspieszeniu tej sprawy, iż chciałbym w przyszłym miesiącu wyjechać na dłużej ~~z kraju~~ z kraju – i przedtem pragnąłbym wszystkie ważniejsze sprawy swoje pouregulować. ~~[illegible]~~ Kto wie bowiem, co przyszłość niewiadoma chowa.

Bardzo więc a bardzo proszę Cię: jaknajprędzej te trzy słowo-przynaglenie, ku szybkiemu ich załatwieniu. Bo ta przyczyna nie ta mnie śpieszy. A wiem, iż wartko chyba za pióra, jak na mnie z ~~[illegible]~~ wysoka ~~[illegible]~~ gruchnięcie.

— — — — — —

Miałem [illegible] spodziewane dnie, i dobrze [illegible]: [illegible] [illegible] Nawet mi się i obiad [illegible] o tem. ~~[illegible]~~ [illegible] może się to i sprawdzi. [illegible] pod [illegible] zgody otwarte ~~[illegible]~~ [illegible]

Szkoda, iżeś nie był w [illegible] ([illegible]), [illegible] [illegible] [illegible]. ale [illegible] [illegible] [illegible], iżeś nie był na [illegible] w [illegible].

[illegible]

71

Kalendarz

21/IX. 27

Szan. Administracjo!

W uzupełnieniu listu poprzedniego załączam jeszcze drugie zdjęcie ogrodu ~~domu~~ mojego, ostatnio mi dostane. Zdjęcie to jest z drugiej strony (od południa) z góry (z zarysem budynków nowo płotu, z częścią sadu i z dalekim widokiem na Morskie). Może i to się przyda.

Z wys. poważaniem

Wł. Orkan

Treść:

Fr. Bujak.

Dr. 29/IX.27

Moi Szanowni i Drodzy!

Przeczytałem w gazecie, że rezygnujecie z prezesowstwa p. Banku rolnego. Jakieś muszą być ważne powody ku temu — obawiam się, czy nie stan zdrowia. Wieść ta niespodziana niepomyślną jest wielce, sądzę, dla poczynań społeczno-gospodarczych w samorządach pow., które zrozumienie i pomoc u Was znajdowały.

Mnie też, przyznam się, osobiście wiadomość ta strapiła — bowiem właśnie jestem w stadjum umieszczenia podania o pożyczkę hipot. (obecnie prawie ~~[illegible]~~) (do Banku rol. — ~~[illegible]~~ wobec obecności ludzi nowych ~~[illegible]~~ zachodzi się obawa niepożądanego załatwienia rzeczy lub ~~długiej~~ przewłoki. — Ociągnąłem dotąd z podaniem, chciałem bowiem mieć kontrakt na 25 morg lasu, który kupiłem był przed 3 laty (aby dać większy podkład hipoteczny), ~~[illegible]~~ następnie podwyższenie szacunku budynków itd. Miałem też zawodną nadzieję, że rok ten „jubileuszowy" coś mi przyniesie, co uczyni pożyczkę zbyteczną. A teraz stanąłem wobec konieczności możliwie rychłego jej zrealizowania. Bo do całego gospodarczego kłopotu zapadłem przy tym na zdrowiu i trzeba mi na zimę wyjechać.

Nie wiem, gdzie ten list Was dojdzie (~~[illegible]~~ czy ~~jeszcze w [illegible]~~, ~~[illegible]~~ (czy jeszcze w stolicy, czy we Lwowie) — w każdym razie proszę Was o parę słów pojaśnienia:

a/ Czy jest już Oddział Banku rol. w Krakowie? czy mam mego podanie wnieść, czy przez oddział nowotarski? Co uczynić, by podania nie trzymano, lecz przesłano zaraz do Centrali?

b/ Czy w podaniu prosić o przysłanie taksatora? ~~czy taksator~~ czy przysyła (ktoś) z Centrali, czy może to załatwić nasz urzędnik w powiecie? (Chodzi, by taksator ~~[illegible]~~ opatrzył pod drzewa).

c/ Jak długo trzeba na zrealizowanie od wniesienia podania czekać.

Jeżeli to jest możliwe, prosiłbym bardzo, byście ~~u Bankowca w Banku~~ życzliwości kogoś (w Banku) sprawę mą, celem przyspieszenia jej ~~[illegible]~~ łaskawie polecili. (Czy pan Bek Józef jest w Zarządzie Banku?). — Przebaczcie, proszę, że utrudzam Was tą potrzebą moją. Lecz ostawiony tu jestem, pod „Pustką" — ~~[illegible]~~ w bezradności swej — jak gdyby na siódmej wodzie.

Serdecznie, bardzo serdecznie Was pozdrawiam i ściskam.

Wasz

Wład. Orkan

P.S. Pozwolę sobie przytem dorzucić tom II-gi „Listów", dla kompletu.

76

[po 1. X. 1927]

Do Prezydjum Rady Nadz.
Banku Gospodarstwa Krajowego
w Warszawie.

Niżej podpisany Franciszek Smreczyński (pseud. Wł. Orkan), literat, rez. ~~kpt.~~ kapitan W.P., zamieszkały w Porębie Wielkiej (pow. limanowski), zmuszony był podczas wojny (~~14 [illegible] 1916~~) r. zaciągnąć pożyczki a to: 14/VIII 16 w wys. 5.000 kor. w Galicyjskim Wojennym Zakładzie Kredytowym w Krakowie, i 5/02. 17 r. w wys. 8.000 kor. w ~~Galicyjskim~~ Miejskim Wojennym Zakładzie Kredytowym w Krakowie. Pożyczki te miały się zacząć spłacać po upływie ~~[illegible]~~ czterech lat od czasu (~~[illegible]~~) podjęcia. I mogły też być wówczas bez ~~[illegible]~~ trudu w całości spłacone, gdyż nastąpiła dewaluacja korony i marki – jednak podpisany, ufając powszechnej opinii, że pożyczki z ~~[illegible]~~ Gal. Wojennego Zakł. Kredytowego ~~[illegible]~~ (jako pewne odszkodowanie dla kraju) będą skreślone, a nie otrzymawszy też żadnych upomnień zapłaty, zaniedbał tę sposobność. Tymczasem przejął te pożyczki Bank Gosp. Kraj. jako następca Gal. Wojenn. Zakładu Kredyt. – i oto przed rokiem podpisany otrzymał z Oddziału Banku Gosp. Kraj. w Krakowie nakaz zapłaty zł. 1.064 do tego kosztu valor. i o/o 10% ~~[illegible]~~ jako ekwiwalent 8.000 kor. z 1925, a z Oddziału ~~[illegible]~~ Banku Gosp. Kraj. w Katowicach zaintabulowanie ~~[illegible]~~ gruntu podpisanego w Mszanie Dolnej na pokrycie należności sumy 1.108 zł. 60 gr.

(z Kasy w wys. 110 zł. 86 gr. jako ekw. ~~[illegible]~~ pożyczki 5000)

Podpisany spłacił dotąd kwotę zł. 1324 zł.: 4 raty po 503
pożyczki od 1/I. 27
(do dnia 1/X ~~[illegible]~~) (wraz z odsetkami) z procentami zł.

~~[illegible]~~ gdy podpisany znalazł się obecnie ~~[illegible]~~ w ciężkich warunkach z powodu ~~[illegible]~~ choroby i niemożności zarobku, i w zupełnym niedołęstwie po 80 latach przy lekarz,
(kilkumorgowej rolności w jednym (skalistym ...) nie posiada żadnej ... w której i żadnego ... nie
gdy ... nie ~~[illegible]~~ jest w możności tych rat nawet niedużych spłacić,

prosi niniejszym Szan. Prezydium Rady Banku Polskiego Gosp. Krajowego, jako instytucji rządowej, o skreślenie w drodze wyjątku wymienionej, obciążającej podpisanego pożyczki (zł. 8.064 ...) ... w Kasie, i 1.100 ... z Kasy Banku we Lwowie

Pozostaje, ... zł ...

2 zał.

Adres:

Red. Felix Gadomski, Warsz. Sienkiewicza 12.

(5/X)/77

D. 3/X 27

Szanowny Panie Redaktorze!

W odpowiedzi na zapytanie Sz. Pana z przed paru miesięcy, czybym nie miał jakiej rzeczy nadającej się dla „Biblioteki", przesyłam w załączeniu zbiór nowel p.t. „Miłość pasterska", ~~wydaną~~ (do wydania II drugiego, ~~w połowie zmieniony~~ tekst w połowie zmieniony). Sądzę, iż rzecz ta, dawno wyczerpana, ~~(koncentrująca moje najbardziej moje wczesne podstawy) nada się dla wydawnictwa i wzbudzi zaintereso-~~ ~~wanie~~ najlepiej nada się do puszczenia ~~nowej~~ w tym roku mym jubileuszowym i wzbudzi zainteresowanie wśród szerszych czytelników.

Co do ~~warunków~~ honorarjum – to ~~pojmuję normy Biblioteki~~ żądam tylko niżej normy, minimalnie z warunków tj. jednakże ~~tj. [illegible]~~ 1.000 zł (za jedno wydanie). ~~Jednak żadnej mowy~~ nie mógłbym się zgodzić na takie [illegible], jak przy „Komornikach"! Jeżeli zatem Sz. Pan reflektuje na ~~wydanie~~ wypuszczenie tej rzeczy, ~~[illegible]~~, to proszę o wypłacenie honorarjum w całości ~~przed wydrukiem oddaniem do druku~~ przed wydrukowaniem książki / wypłacone ~~[illegible]~~

mi było w całości przed wydrukowaniem książki. Jeżeli zatem Sz. Pan Redaktor reflektuje na wydanie tej rzeczy, to ~~[illegible] proszę~~ [illegible] tekstu umowy i pokwitowania. Jeżeli nie, to proszę o zwrot ~~[illegible]~~ rękopisu.

Z wyrazami poważania Wł. Orkan.

Wielebny Księże Proboszczu!

Słyszałem, że ze strony Księdza Proboszcza (czy też do Kasy Stefczyka) nie przyszedł żaden kredyt jesienny – w momencie. Proszę o łaskawe pojaśnienie, co jest ~~w~~ ~~tem~~, ~~o jaki kredyt chodzi~~ o jaki kredyt chodzi – i, jeśli to coś faktycznego (jakie są warunki), czy możliwym nie przyjmuje ~~kredytu tego~~ (do jakiej wysokości) z kredytu tego reflektować. ~~Będzie się nie otrzymany jesienny przydział.~~ Można by było ze ~~[illegible]~~ u Tatrzańskiej ~~nie~~ zobowiązania [illegible] będzie by się że nie otrzymany jesienny przydział.

Do Prezydium [illegible]

J. Czernecki. ul. Bracka. Kraków

7/X.

[1927]

Szanowny Panie!

Przesyłam w załączeniu zbiorek studjów, charakte-ryzujące na ~~przykładach~~ żywych ~~[illegible]~~ sprawy wsi Podhala i ~~[illegible]~~ [illegible] z tem związane. Rzecz celowo wybrana ~~[illegible]~~. Mniemam, iż nadaje się ~~[illegible]~~ na [illegible] osobne ~~[illegible]~~ w tym roku jubileuszowym.

Jako honorarjum – dla ułatwienia wydania – żądam tylko 500 zł., płatnych – w razie zgody – przed wydaniem ~~[illegible]~~ książki. W razie odmowy, proszę o zwrot rękopisu.

Z wyrazami poważania ~~szacunku~~

Wł. Orkan

Dr. Diehl. 7/X.

Kochany!

Proszę Cię o pośrednictwo w sprawach następujących:

1) Na hipotece mej wisi pożyczka 6.600 (Koron czy Marek) ~~zaciągnięta~~ z r. 1921 czy 22. na rzecz filii Banku Oszczędności ~~filii~~ w Zakopanem. Przy tem tę pożyczkę brałem (zdaje się: Dyrektorem wówczas był Koziński) – i, o ile miarkuję, spłaciłem ją. Bowiem

2) Na hipotece mej ciąży następna pożyczka 300.000 Mp. (~~zaciągnięta~~ z roku 1923), ~~zaciągnięta na podkład hipoteczny~~. na rzecz już filii Banku Związkowego w Zakopanem, również na podkład hipot. (Dyrektorem był Dr [illegible]). Tej pożyczki nie spłaciłem, z powodu dewaluacji, a potem likwidacji filii Banku ~~Związk.~~

Co mam zrobić, aby te pożyczki możliwie szybko z hip., potem ~~[illegible]~~ zostały ~~[illegible]~~ wykreślone. Co do 1): jak sprawdzić, czy zapłacone i od kogo dostać tekst na wykreślenie – co do 2): gdzie spłacić ~~[illegible]~~. ~~[illegible] przechowanie~~ (wobec ~~upadku~~ zlikwidowania filii)? w jakim przechowaniu?

I czybyś nie był tak dobry pomóc mi w tej rzeczy.

—

Nie piszę w sprawach innych – bo raczej trudno ustnie i obszernie mówić. ~~[illegible]~~ Może być mój wyjazd do Zakop. – tam czekam ~~[illegible]~~ Twej odpowiedzi zwrotnej!

Serdecznie Cię ~~[illegible]~~ ściskam

Twój Wład. Orkan

79

JWP. Julian Kr. dr. Bandro — ~~Szcz~~ Piaseczno p. Warszawa. 14/IX.27

Kochany Przyjacielu!

Wybacz, że Cię [illegible] [illegible] [illegible] krucho było u mnie. Wspomniałeś o przyjacielskiej ~~pu Bartla pr~~ V. pr. Bartla przyjdzie mi z wydatniejszą pomocą. Bardzo by się to w tym czasie (~~[illegible]~~) przydało. Jeśli możesz, przez drogę przypomnij i przyspiesz [illegible] (jeśli [illegible] ze skutkiem)

Serdecznie Cię ściskam i [illegible]

Twój

Wład. Orkan

Dn. 17.X.27.

Poręba W.
p. Mszana D.
(Małopolska)

Kochany Julianie!

Spraw, proszę, będąc tam na miejscu, by ta zapomoga tymczasowa z Prezydjum Rady Min. (którą kiedyś vice-premjer Bartel przyobiecał) możliwie szybko mogła mi dojść. – Bo już nie wiem, czego się jąć; do tego przyszedł jesienny napad uderzający na serce.

Trzeba by nareszcie gdzieś na zimę wyjechać – a nie mam jako. Czy jest możliwość uzyskania stypendjum? ewentualnie [illegible] skierować podanie, czy do pana [illegible]?

Donieś, proszę, o tem parę słów – i serdeczne przyjmij uściśnienie od oddanego

Wład. Orkana

Dr Z. Jakubowski.

[19.10.1927] [1927] 80

Wielce Szanowny Panie!

Czekam od miesiąca na przysłanie zaleceń dla Czytanek. Czy Sz. Firma nic nie zamierza wypuścić tej jesieni? Obowiązkiem ciężkim mi na myśli potrzeba zaliczki; chciałbym ~~ją~~ możliwie rychło ją odrobić – tembardziej, że z dalszą [illegible] śmiałością zwrócić się prosto, o czem poniżej.

Otwarcie rzekę Wam, że jedyną pomoc w tym roku jubileuszowym (wyłączając [illegible] zaliczki) miałem od Was. (Tę ~~[illegible]~~ wyjątkową życzliwość ze strony Wydawców wobec autora jako i dowód zaufania ~~[illegible]~~ też w sercu zobowiązaniem ocenić.) – Zakopane, które rozdzwoniło po „honorowej emeryturze" po [illegible], cofnęło się z tym gestem honorowym. O zdrowszej też [illegible] emeryturze dotąd ~~[illegible]~~ bliższego nic nie wiem (ma się zrealizować podobno ~~[illegible]~~ z zamierzoną „akademią" od stycznia). – Tak [illegible] było, że na koszta ~~[illegible]~~ wyjazdów na „uroczystości" musiałem [illegible] ~~[illegible]~~ prędzej.

Obecnie stoję – wobec braku wszystkiego – przed zimą. (Nie wiem co robić) Nie wiem, czy mogę jeszcze ~~do~~ w tej chwili do Was się zgłosić. Gdybyście jednak w tym wyjątkowym terminie [illegible] jeszcze [illegible] mi pomogli, umiałbym to w sercu zobowiązaniem ocenić. I ufam, że pracą swą w [illegible] odwdzięczę się ~~[illegible]~~ [illegible]. O wysokości tej zaliczki którejś nie śmiem mówić; potrzebuję bowiem dużo. Ufam też Waszemu i możności Waszej to ocenienie zostawiam.

— — — — — —

Podsunąłem latem plan ~~Czytanki~~ pewnej regionalnej (w Polsce) Czytanki (dla Podhala), ~~[illegible] pod~~ z myślą, że (po uzyskaniu przez nas placet Ministerstwa i Kuratorjum), mogłaby ją Wasza Firma wydać. ~~[illegible]~~ (Ta uwaga może być ~~[illegible]~~ [illegible] w powiatach: nowotarskim ze Spiszem i Orawą, sądeckim, limanowskim, myślenickim, suchowskim, żywieckim, bialskim, wadowickim, i [illegible]). Zainteresowałby się [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ~~kustosz~~ etnograf

(stopka [illegible] [illegible] / Kazimierz, [illegible], [illegible], [illegible])

imieniu Tetmajerowskiego przy współpracownictwie z wszystkich dzielnic. Jeśli projekt ten wydaje się Wam wart uwzględnienia, podadzą plan szczegółowy.

Z wyrazami szczerego szacunku

Wład. Orkan

P.S. Wielką uciechę serca sprawił mi W. Szanowny Pan swoim wierszem, przesyłając na obchód do Poręby. Serdecznie też wszystkim dziękuję!

Prosiłbym, jeśli można, o przysłanie mi egzemplarza Czytanki, wydanej w tym roku, pod redakcją P. Rossowskiego i P. Porazińskiej (bowiem [illegible] się [illegible] materiału pouczającego dla dzieci) (wszystkie [illegible] się z treścią i sposobem formy).

81

24./X.27

Kochany Kolego!

Zwracam się do Ciebie z następującą prośbą:
Chodzi o uzyskanie (możliwie rychłe) z Izby Skarbowej pozwolenia dla Antoniego Krzystofika z Podobina (p. Niedźwiedź) na wysyłkę przekazu do Ameryki tj. złotych wartości 300 dolarów, które ma wysłać bratu Andrzejowi Krzystofikowi jako ~~[illegible]~~ drugą ratę należności za grunt (na wysyłkę pierwszej raty dostał z Izby Skarbowej zezwolenie w marcu bieżącego roku, którą też ~~[illegible]~~ wysłał).

Proszę ~~[illegible]~~ o parę słów: czy ma uczynić osobne podanie, czy to zgłoszenie wystarczy, i jakiej wysokości stempli trzeba, ~~gdzie~~ względnie gdzie ma stemple przesłać ~~[illegible]~~ skierować. I jak rychło, przy Twojej łaskawej przyjaźni, pozwolenie owo może mu nadejść.

(ukłony) Przepraszając za trudzenie, serdeczne pozdrow. i ~~[illegible]~~ pozdrawiam Ws. Obu

82

Dn. 25/X. [1927]

Wielmożny Panie Starosto!

W załączeniu przesyłam dowód ~~stwierdzenia~~ ~~[illegible]~~ stanu ~~maj~~ mego majątkowego (obecn... [illegible] z prośbą o łaskawe podpisanie tegoż i odesłanie mi na pocztę Niedźwiedź. — ~~Potrzebuję tego poświadczenia dla Banku~~ Potrzebuję tego poświadczenia dla Banku Gospodarstwa Krajowego, celem uzyskania ~~[illegible]~~ umorzenia ~~po~~ długu, zaciągniętego przez w Galic. ~~Zak~~ wojen. Zakładzie Kredytowym. ~~[illegible]~~ Donosi mi prezes Rady ~~Nad~~ (gen. Górecki), że da się to załatwić, ~~[illegible] po~~ tylko po. ~~[illegible]~~ poświadczeniu urzędowego o stanie majątku.

~~Proszę przyjąć~~

~~Z wyrazami~~ Łączę wyrazy ~~[illegible]~~ wysokiego szacunku

Sługa

Wł. Orkan

[Górski] [1927]

[X. 1927]

83

Szanowny i Kochany Panie!

Nic nie wiem o drogim Panu od dłuższego czasu – a często myśl przywodzi mi Jego kochane oblicze. Proszę choć krótko o sobie napisać.

Będąc w sierpniu br. i [illegible] na odpoczynku w Spale, miałem zamiar w drodze do Warszawy zawadzić o siedziby Pana. Jednak tak wypadło, że przyjechałem autem nocą przez Mszczonów. W Warszawie zaszedłem na Foksal, pytając o Pana. Powiedziano mi, że Pana nie ma, a Pani się z dziećmi (z początkiem roku szkolnego) spodziewają.

Czy nie ma Pan przypadkiem zamiaru się [illegible] wyjechać choć na parę tygodni dla wypoczynku i wzmocnienia się na Riwierę [illegible]. Pytam się dlatego, bo ja przewiduję na grudzień i styczeń (z przerwą Świąt) tam pojechać, by użyć trochę kąpieli gazowych dla wzmocnienia serca. Radzono mi Krynicę, ale wolę przytulny hotel pod Krakowem, tem bardziej, że – jak słyszę – Dr Zieliński objął znów kierownictwo oddziału wypoczynkowego. (Dla cięży nerwowo chorych (izolowany) pawilon, a i dla „wyjętków" z zbudowania osoby [illegible], na gruntach [illegible], ze stawami; i tam kierownikiem jest Dr Kozielski.)

Przyjemniejby mi jeszcze bardziej do wybrania się pod Kraków, gdybym wiedział, że spotkam się tam choć na czas krótki z niezapomnianym, miłym towarzystwem Kochanego Pana. Zresztą byłoby nam w tych nowych warunkach dobrze, od kłopotów zwrotu na chwilę

tej chociaż wiosny, ~~[illegible]~~ i o wiele rzeczy po-
rozmawiać ze sobą, może w życiu coś uzyskamy.

Czekam wizyty choć ~~[illegible]~~ kilkudniowej. Serdeczne ~~[illegible]~~ Twe uściski i pozdrowienia,

oddany
Wł. Orkan

Adres: Poręba Wielka
poczta Niedźwiedź
(Małopolska zach.)

Jaśnie Wielm. Pan
Antoni Sobski
Wola Pękoszewska
p. Mszczonów
~~pod~~ ad Skierniewicami.

Do
Banku Gosp. Krajowego
w Warszawie

Poręba Wielka, dnia 2.XI.1927.

Stosownie do życzenia, wyrażonego pismem z dnia 14/X. bież. r. (L. 16805/27/Z./F.) przesyłam w załączeniu żądane poświadczenie Starostwa o stanie mym majątkowym — z tem zaznaczeniem faktycznem, iż podany w wyciągu ~~grunt~~ hip. obszar jest to grunt w Gorcach (wysoki, skalisty), który, ~~prócz~~ ~~nakład~~ wymagając wkładów, żadnego dochodu nie przynosi.

Z wysokim poważaniem

Franciszek Smreczyński
(Wład. Orkan)

Dn. 5/XI. 27 r.

Wielce Szanowny Panie!

Nie odpowiedziałem zaraz, gdyż nie było mnie w ubiegłym tygodniu w domu: odwoziłem córkę „najmłodszą" do gimnazjum w Zakopanem. ~~[illegible]~~ Paczka i list przyszły tymczasem.

Przedewszystkiem bardzo dziękuję za ~~tak~~ tak ~~[illegible]~~ wydatną pomoc zaliczkową i za tak daleko idące (~~[illegible]~~ wyjątkowe w stosunkach naszych ~~[illegible]~~ wydawco-autorskich) zaufanie. Chciałbym na nie, według sił, godnie odpowiedzieć.

~~Czyt~~ Dziękuję też za „Czytania"! Rozglądam się w niem i nasz. – do rzeczy mi żądanych niezwłocznie przystąpię i postaram się je, według ~~możności~~ sumienia i ~~[illegible]~~ swej możności, wykonać. —
Nad rzeczą podaną w przypadku (charakterystyka strojowo-zwyczajowa chłopów z pod Podhala) ~~[illegible]~~ pomyślę. Mam wrażenie, że się uda. Gdyby nie, wkrótce dam Panu odpowiedź.

Proszę przyjąć wyrazy wdzięczności i wysokiego szacunku

Wład. Orkan

Zborowski 1927 86

[XI, XII]

Kochany Julku!

Nie podziękowałem za książkę ~~o mnie~~ (i spodziewam się) pamiątkową ~~(o mnie)~~. Spodziewałem się, że to osobiście uczynię. A tu już zima — może zobaczymy się w Krakowie. Byłoby wiele do pomówienia (np. czytanka ~~kresowa~~ szkolna dla Radzich. ~~Nie~~ Zwierzę się nie wiem ... — po roku)

Czy książkę Krzyżanowskiego rozesłano do wszystkich pism? Dotąd spotkałem jeno notatkę bibliograf. w „Głosie Narodu" i sprawozdanie Szulca w „Kurjerze". Uważałem byłoby dorzucić do egzemplarzy recenz. odezwę krótką notatkę sprawozdawczą, jak to np. czynią Gebethner, a Ossolineum etc.

Byłbym Ci bardzo wdzięczny, gdybyś był ~~tak~~ tak dobry wysłać po egzemplarzu (na lepszym papierze) ~~pp.~~ następującym ppanom:

a) Dyr. Stanisław Smreczyński, Kraków, Smolki 23.

b) Doc. Dr Marian Zieliński, Kraków, Mikołajska 32.

c) Juliusz Kaden-Bandrowski, Warszawa, Natolińska 7.

~~d)~~ d) Dyr. Stanisław Turowski, Zakopane, Gimnazjum.

~~e)~~ e). I ja czy mógłbym jeszcze prosić o parę egzemplarzy?

Poręba W. Dn. 5/XI. 27.

Wielce Szanowny Panie!

Nie odpowiedziałem zaraz, gdyż nie było mnie w ubiegłym tygodniu w domu (odwiedziłem córkę, „uczęszczającą" do gimnazjum w Zakopanem). Pacz-
kę i list podjęła tymcz. żona.

8/XI. 27

[1927]

Kochany Felku!

Dziękuję Ci za pamięć. ~~[illegible]~~ Chętnie przesłałbym zwrotnie (210 zł. [illegible] do [illegible]) ~~do [illegible]~~ [illegible] mieć coś ~~odpowiedniego~~ nadającego się, ale nic odpowiedniego nie mam. Niepodobna ~~[illegible]~~ ale jest to fizycznie niemożliwością: albowiem list Twój dostałem wczoraj wieczór, a najdalej – jak piszesz – 10 listop. ma być rękopis w Warszawie (stąd zaś niemożliwy być odesłany) – ~~jeśli zaś~~ jednak jeśli reflektuje ~~Redaktor~~ p. Rzymowski na dalszy mój współudział, chętnie przyrzekłbym z czasem do któregoś z ~~nast.~~ ~~[illegible]~~ z następnych numerów tygodnika. (W tym celu przysłałbyś [illegible] typ pisma).

Przy okazji przesyłam serdeczne uściśnienia od Twój Wł. Orkan.

Ko

1)

~~Jaśnie Wielmożnemu Panu Prezydento-~~
~~wi Ignacemu Mościckiemu, Gospod-~~

Najdostojniejszemu Gospodarzowi
Rzeczyp. ~~Ignacemu Mościckiemu,~~
Prof. Drowi Ignacemu Mościckiemu,
tę garść kłosów ~~ow~~ owsianych z Pod-
hala do wieńca Dożynkowego ~~ofiaruje~~
z wyrazami czci głębokiej ~~składa~~ ślę

Poręba Wielka, dnia 15. XI. 27 r.

Władysław Orkan

2)

Jaśnie Wielmożnemu Panu, Drowi Ka-
zimierzowi Bartlowi, wiceprezesowi
~~Ministrów~~ Rady Ministrów, z wyrazami
czci przesyła

Poręba W. 15. XI. 1927. Wł. Orkan

1)

Jaśnie Wielmożny Pan

Prof. Dr. Ignacy Mościcki

J. E. Prezydent Rzeczypospolitej

Warszawa

Zamek.

Kancelaria cywilna.

2)

Jaśnie Wielmożny Pan

Dr Kazimierz Bartel

Wiceprezes Rady Min.

Warszawa

Prezydium Rady Ministrów.

Dn. 15/XI. 27 r.

Szanowna Redakcyo!

Nawiązując do treści listu Szan. Redakcyi z dnia 29/IX. b. roku, śmiem prosić o łaskawe ~~przesłanie przekaza-~~ ~~nia mi honorar~~ polecenie przekazania mi honoraryum za artykuły, pomieszczone w „Kalendarzu Młodych rolników" na rok 1928. ~~(jeśli, jak mam nadzieję, otrzymałem przy~~ ~~administracyi odpowiedni~~ (z rozprzedaży) ~~wpływy.)~~ (Mniemam ~~(tu)~~, że 50 gr. od wiersza, jak mi (zwyczajnie) za przedruki płacą, nie będzie ~~nadmierną~~ ~~pracowa~~ normą przesadną.)

Przy sposobności proszę o II przesłanie „Poradnika Młodych roln.", który przyszłobym zaprenumerować; a może przy sposobnym jakiś artykulik z ~~naszej tu górskiej gospodarki~~ (zupełnie ~~zapomnianej~~ szczególniejszej) z naszych tu pól gospodarczych by ~~zawarły~~

~~Dziękuję~~ Szanownemu Wydawnictwu dziękuję za tak życzliwe odniesienie się do mnie z okazji jubileuszu.

Panu Prof. Stryjeńskiemu za serdeczny ~~artykuł i miły~~ artykuł ~~osobnym osobno listem~~, jakoteż (miły) Numer „Młodej Polski" osobno listem podziękuję. Przyszłobym ~~wyrobić~~ się, ~~w przyszłości~~ ~~razem~~ gdy, ~~da pan~~ Bóg da płużę, współpracą (przyszłą) ~~tam~~ i sympatycznym pismem rolniczej wszystkiej.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wład. Orkan

[Kurleto]

~~Do Szanownego Zarządu Związku~~

Moi Drodzy!

Proszę Was o uwzględnienie chwilowe nieobecności tej w szkole Józefy Kielusiakówny z Kominek (od Sobczaków). Bo, wiem, wobec odejścia naszej służącej ~~zastępu~~ zastępuje ją na razie (od paru tygodni) (i pomaga ojcu), aż nowej nie dostaniemy. Wieczorami uzupełnia zastępczo tę przerwę na czytankach Jakubowskiego (II. i III. ~~[illegible]~~ książka), które mam w chacie.

Zimę mamy tu przykrzejszą, srogą, jesteśmy na zimy dobrze niezabezpieczeni. Gdy sprokurujemy [illegible] do Was przy dniu [illegible] nauczyciela.

~~Pozdrawiam~~
Ściskam Was i pozdrawiam serdecznie od nas dla Obojga Kochanych Państwa

W. Orkan

Dn. 17/XI 27

Poręba W.
p. Niedźwiedź
(Małopolska)

Moi Drodzy!

Chętnie godzę się na przedruk „Jerzyka" w wszystkich kalendarzach. Co do honorarjum – to płacą mi za przedruki (np. Kalendarz Kółek roln., warszawskie i krakowskie) 50 gr. od wiersza, coby za Jerzyka czyniło 150 zł. Przyślecie mi jednak 100 zł ~~i będzie~~, byle odwrotnie – i będzie.

Kiepsko u mnie ze zdrowiem. Na serce ~~zapadam~~ często zapadam. Zdecydowałem się (muszę) uciekać z gór ~~gdzie~~ na niziny, do jakiego sanatorjum najlepiej – – lecz niema za co.

Mimo to pracuję, co mogę. Obecnie siedzę nad „Wodnicami" (dramat z polskiej wsi dalekiej).

— — — — — —

Depeszę od Was (z życzeniami) w N. Targu dostałem. Nie podziękowałem, nie wiedząc, gdzie posłać (sądziłem, że jesteście w wyjeździe). Nie przyjmijcie za złe spóźnionej podzięki i serdeczne pozdrowienia (od odległego Wam) ~~Wa~~ Wasz

a. Stryj.

Moi Drodzy! OK. 11-XI. [1927 r.] 91

Mówiłem wczoraj z księdzem Barabiejem. Posiadłby na dzień [illegible] przy [illegible] pole pod farmę projektowaną; zgodziłby się na 800 (może i więcej) za morgę, i to nawet, jak wnioskuję, przyjąłby ratami. Byle sprawę tę przeprowadzić zaraz. Taka sposobność się ~~[illegible]~~ nie zdarzy. Więc proszę Wam o tem — podnieście krótko i przystąpcie do ~~[illegible]~~ transakcji. Sądzę, możecie wziąć na ratę pierwszą ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ czy zasiłek z Pow. Kas. Oszczędn., a resztę szukać dalej. Chodzi o to, by zamówić i zadatkować. Przez niedługi czas — ~~[illegible]~~ [illegible] nas uprzedzą, bo [illegible] się o kupno zwracają.

Nie potrzebuję mówić, jakby to dla (całej) okolicy ważny był ten teren doświadczalny. Wzorowy nam i dochodowy ~~[illegible]~~ ~~z tego [illegible]~~ (np. z [illegible]) można by z tego uczynić. ~~[illegible]~~ Byłaby filia (o typie [illegible] gospodarczym) Szkoły w Łozo[illegible]. — Cieszę się [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ nie mogę Im pomóc, coby ino trza było.

[illegible] się dłużej nie [illegible]. Czekam [illegible], ściskam Was serdecznie

oddany ks. Dr. [illegible]

Orlęta.

1/ Para orłów –
gniazdo na baszcie niedzickiej –
panują nad Spiszem – Kojują –
~~Dalekie wyprawy~~ dziwują się ludzie –
Dalekie wyprawy po zdobycz, łup –
(zające, sarnięta, jagnięta)
aż poza... w ziemię słowacką...
4/ Wychowały pokolenie, które...
I było im dobrze. Wydrzeć im aż, że...
2/ aż przyszedł rok fatalny 1920.
~~Wygnieździ~~ Orzeł poszedł do niedzicy...
~~Orlica wygnieździ~~ ...
~~Orzeł nie~~ wraca z łupem..
~~daleki strzał~~ – – –
Nad granicą nową... strzał celny...
3/
Orlica w gnieździe –
wypatruje – wrócić
poszukiwania jej – –
nad granicą wznosi się wysoko...
4/ Sił wraca...?
poiw bandy... przeklęta!
Ratunek.

d. 19/XI. 27.

Szanowny Panie!

Proszę ~~upra~~ uprzejmie o łaskawe wypłacenie mi 100 zł. w dni[illegible] mam bowiem pilny ~~wyjazd~~ konieczny wydatek, a brak mi [illegible] w domu. ~~W tygodniu~~ po niedzieli spodziewam się [illegible] ~~[illegible]~~ (który mi [illegible]), to [illegible] otrzyma.

Z wyrazami ~~[illegible]~~ wysokiego szacunku i poważaniem [illegible].

Wład. Orkan

.. Ufam, iż JWPan Prezydent [illegible] polecił ~~[illegible]~~ sprawy tej [illegible] .... [illegible].

Centr. Związek Kółek Rolniczych

Tamka 1. Warszawa

[[illegible] przekazanie] [odwrotnie]

Proszę (o) (przesłanie) honorarjum z Kalendarza

Orkan.

1437

Inż. K. Rolle. D. 20.XI.27.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezydencie!

Położenie, w jakiem się znajduję, będąc — mimo wszystko — wytłómaczeniem, że zwracam się wprost do JWPana Prezydenta w sprawie następującej:

Przez Komitet jubileuszowy, urządzający dla mnie obchód w marcu bież. roku w Krakowie, oświadczył mi, że podług [illegible] zapewnienia JWPana Prezydenta otrzymam dochód cały z premiery mającej się wówczas wystawić w teatrze im. Słowackiego mej sztuki „[illegible] nad Rzeką"), na którą też Komitet sporą ilość biletów rozsprzedał. Gdy Zarząd administr. teatru, skoro się dowiedział po premierze (która przyniosła czysty dochód 1.700 zł.) zwróciłem się, odpowiedział, że nic o tem nie wie i może tylko procent mi należny wypłacić, przyczem rzekł JWPan Prezydent do mnie, przez Komitet jubil., „aby należny z teatru procent podjąć, a wypłaty dochodu (całego) z premiery innym sposobem się załatwi." — Po paru miesiącach zapytał mnie red. Haecker, czy otrzymałem pieniądze z Magistratu, gdyż, jak mówił, w komisji budżetowej Rady przy pozycji 5.000 (na cele artystyczne) wyszczególniono imiennie dla mnie 1.700 zł. Jakoż w początku czerwca b. r. przysłał mi dyr. Za-[illegible] (wówczas [illegible] Komitetu) 500 zł., wyczy-[illegible] z Prezydium Magistratu (na zlecenie JWPana Prezydenta), jako zaliczkę na sumę, której resztę wypłacone będzie po zatwierdzeniu budżetu." (Oczekiwałem też cierpliwie, wiedząc, że Kraków nie może tak jak [illegible] zakopane przepisami.)

Obecnie znalazłem się w [illegible] przepadłem na serce. Konieczność wyjazdu [illegible] z gór najbliższej [illegible] do [illegible] środków. Same [illegible] pilnej nie zmniejszy. Na to jednak brak środków. Same

~~[illegible]~~ powyższe wydatki ~~mi prawdziwy~~ (zbierany) idzie w tym po-
[illegible] pomocy. Dlatego ~~zwracam się wprost~~ proszę mnie w wyro-
zumiałości Swej [illegible] wytłómaczyć, iż zwracam się wprost
w sprawie osobistej (w której jednak przyszły ~~zaangażowany jest tylko~~
~~[illegible]~~) honor Prezydium jest zaangażowany).

Ufam, iż Jaśnie Pan Prezydent, w którego życzliwość wierzę, raczy
powziąć Swą sprawę tę ~~[illegible]~~ głęboko wziąwszy w myśl intencji, ponad
~~[illegible]~~ i serce, zrozumieć. ~~[illegible]~~,
~~[illegible]~~)

Z wyrazami głębokiej czci

Władysław Orkan

adres: Poręba Wielka,
p. Niedźwiedź.
~~pow. Limanowski~~
(Podhale).

[po 20.11.1927]

94

Wielebny Księże Proboszczu!

Mniemałem, że termin płatności zwykle przypada w grudniu – dlatego też nie przygotowałem się, nie wiedząc wcześniej, i wiadomość, że w tych dniach trzeba wykupić weksel, zaskoczyła mnie w stanie bezpieniężnym. – Spodziewam się pieniędzy z końcem tygodnia (wierszówki ze Związku Kółek roln., za artykuły, o czem mnie zawiadomiono, zamieszczone w Kalendarzu); być może, że do czwartku ~~nadejdzie~~ coś nadejdzie – gdyby jednak nie, to muszę się spóźnić ~~dni kilka~~ z zapłatą dni kilka. ~~Trudno. Tak nagle nie da się czwórki wyrwać~~ (i ewentualnie – po raz pierwszy – ponieść koszta protestu). Dług mój ze 13. września (po odtrąceniu zaliczki ~~214~~ 26 zł.) wynosi 214 zł. 50 gr.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wł. Orkan

Przewielebny Xięże Katecheto!

~~Dowiedziałem~~ Słyszę, że ksiądz Katecheta nabył ~~nie~~ sanki (na konie), zeszło-go jesieni roku. Jeżeli ich ksiądz Katecheta nie pozbył a nie są Mu ~~potrzebne obecnie~~ na razie potrzebne, to może byłby ksiądz tak łaskaw i sprzedał ~~odstąpił~~ mi je: bowiem potrzebuję i to rychło, a to nabyć trudno.

Proszę o parę słów odpowiedzi: gdybyśmy byli zgodni, wybrałbym się (lub mój ~~zastępca~~ wysłaniec) w najbliższym miesiącu do księdza Katechety w Mszanie.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wł. Orkan

21/VI 27 95

Wielce Szanowny Panie!

Święta także u nas zwaliły ~~[illegible]~~, że trudno pod tym względem ~~[illegible]~~ do Niedzieli na pocztę przebrnąć. Z tej przyczyny list WPana otrzymałem dopiero w piątek nad wieczorem (18go). —

Z tematem trudność. Rzecz o Chochołowie nie dał się zmienić, bo ~~[illegible]~~ właśnie na rocznicy powstania oparta. Ilekroć, jak temat ten ogólny (strój, zwyczaje, obyczaje) w krótkim okresie wyczerpać. — Sądzę, że zatrzymana ~~[illegible]~~ nowelka ~~[illegible]~~ się ~~[illegible]~~ (~~[illegible]~~) nada, i że na czas nadejdzie ~~[illegible]~~ (* Express drugi ~~[illegible]~~ odesłan).

(O ~~[illegible]~~ ~~honorarjum~~ (* wyżej ~~200 zł.~~)

(~~uprzejmie proszę.~~

Zobowiązany będę wielce za pośrednictwo Teki takiego honorarjum jak ~~[illegible]~~ ostatnio — za rychłość którego ~~[illegible]~~ bardzo uprzejmie dziękuję.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wład. Orkan

p. Nowakowski

Dyalog (przemawiają się)

– Kto staje u wrót zagrody?
– Pani młoda i pan młody.
– Lecz wraz tu osób wiele.
– Przychodzą z całym weselem.
– A może dom pomylili!
– Tu nas, jednak ich zaprosili.
– Za ciasne izby w domu,
– To się ścisną rozprzestrzenią...

~~Druhny~~ drużbowie: (dużo)
– Damy ~~[illegible]~~ dużo srebra, złota,
(A) I po otwierajcie wrota!

– Idzie oto grzech boży,
Ten nam już wrota otworzy...

„Tęcza!" 22/XI.27

Szanowna Administracyo!

Proszę uprzejmie o łaskawe przesłanie mi ~~trzy okazowe~~ numeru okazowego tygodnika „Tęcza" pod adresem ~~na [illegible] a~~ niżej podanym.

Z wys. poważaniem

Władysław Orkan.

Adres: Poręba W.
p. Niedźwiedź
(Małopolska zach.)

Wielce Szanowny Panie Mecenasie!

Proszę o wręczenie młodemu mojemu gazdzie, oddawcy niniejszego listu, starego Wyciągu hipotecznego, który ~~u WPana Mecen~~ pozostawiłem u WPana Mecenasa. (Potrzebny z nowego względu celem otrzymania hipoteki) -

Proszę też o wiadomość, czy ~~pod~~ wstępnej umowy (deklaracyi ~~podpisanej od gen. Seliga~~) ~~już nadeszła~~ do gen. Seliga z podpisem jego już nadeszła — i kiedy ewentualnie mam się zgłosić dla dokończenia kontraktu.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wł. Orkan

JWPan inż. Nowotarski, Dyr. Zakładu zdrojowego – Krynica. Dn. 24/XI. 27

97

Wielmożny Panie Dyrektorze!

Zwracam się uprzejmie z uprzejmem zapytaniem i proszę o łaskawą ~~odpowiedź w tej materji~~ kilka słów odpowiedzi: a/ czy ~~by~~ znalazłoby się dla mnie (i żony) miejsce w Zakładzie od 15. grudnia (~~ewent.~~ wyjątkowo, gdyby nie mogło być przyjętem, od 1. Stycz. 28 r.); b/ jakie warunki ~~pomieszczenia utrzymania~~ kuracji z utrzymaniem itp. czy ewentualnie mogłabym liczyć – przez łaskawość [illegible] WPana Dyrektora – i do jakiej granicy na możliwe ulgi.

Z wyrazami wysokiego szacunku

[illegible]

do Stecka [1927]

98

[przed 30 XI.]

Moi Drodzy!

Znów zwracam się z prośbą o Teofila Kupca i przestanie mi — jeśli jest możliwe, odwrotnie — blankietu (na 2.000 zł), ~~bo ta w większej~~ ~~[illegible]~~ potrzebuję do zmiany ~~[illegible] 30~~ w pow. Kasie [illegible] (termin 30 listop.). ~~[illegible]~~ (weksel). Odnośny podpisany (przeze mnie i żonę) w Wasze ręce, (bo był trudno z kimś podpisującym) i w porządku, — przyjmujemy na procent, jeśli więcej nie będzie. — (Nic z Warszawy dotąd nie mam, [illegible] w Szczecinie).

Co się stało ze sprawą Kupna pola plebańskiego na farmę?.. Jestem tam bardzo ciekawy: by korzystać z okazji i ~~[illegible]~~ kończyć. (Nawiasem: można było z kredytem do 5000 zł. za mało starczyć.) i Była pole było ~~[illegible]~~ kupione — to o budżet ~~(ekspercji)~~ gospodarczy nie mam. ~~Jestem~~ Będzie ciężko w miejscu i drzew

też (w książce tym [illegible]). A subwencję,
sądzę, też będzie można uzyskać.

~~Przy spo~~ À propos rzeczy ~~domowy, że~~
co może być Wam ~~przy~~ nieco przyd-
domowy, że w czasie pobytu w Spale
nawiązałem bliższy stosunek z p.
Pomianowskim, (~~kierownikiem~~ [illegible]
wydziału Min. Rol.), (wychowanym
w atmosferze Szczepanowskiego). Nie-
mniej, jak ~~[illegible]~~ szkoły rolnicze
leżą mnie na sercu i fermy wzoro-
we (sam nie podobny w [illegible]
[illegible]) — i wiem, że ~~nam~~ chętnie dopomoże,
~~ale [illegible]~~ gdy zajdzie potrzeba.

Czekając (bliższych [illegible] i pism),
~~[illegible]~~ z wyrazami głębokiego szacunku
i pozdrowieniem serd.

[illegible signature]

1/XII 27.

99

Moi Drodzy!

~~Przez~~ Wyrażając zgodę na Wasze życzenie (napisania referatu na Zjazd Opiniodawczy C.Z.M.W.), jednak się liczyłem ze zdrowiem, jako takiem. Lecz obecnie zapadłem powtórnie na serce — więc leżę — i wtedy ~~oczy-wi~~ już oczywistem, że w tym czasie (do 10.XII. przynajmniej) nic na ten zjazd nie przygotuję. ~~Mogę~~ Dumam tylko o możności wyjazdu do Warszawy.

~~Przeto~~ Przeto przebaczcie co się odwlecze, mam nadzieję: nie uciecze.

~~Serdecznie~~ Wyrazy wysokiego szacunku i serdeczne Wam przesyłam

Wł. J. Orkan

[Grydzewski].

1/XII.27.

~~Wielce~~

~~Wielce~~ Szanowny Panie Redaktorze!

Niestety, mimo chęci, nie mogę zobowiązać się przygotować artykułu do Nr-u, poświęconego ś.p. Stan. Przybyszewskiemu – jak nie mogłem też wziąć udziału w ankiecie „Wiadomości Lit." – gdyż ~~jestem poważnie chory~~. od tygodnia ~~chory~~ jestem chory, i myślę tylko o ~~możliwości~~ możliwości wyjazdu do lecznicy.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wł. Orkan

Jakubowski.　　　　　　　　　　Por. W. Dn. 3. XII. 27

Wielce Szanowny Panie!

Proszę nie ~~sąd~~ mniemać, przypadkiem, że ~~zaniedbanie~~ zaniedbanie ~~zamierzone~~ jest powodem zwłoki z odesłaniem zamówionych (dla Czytelni) artykułów. Przyczyna ta, że z nastaniem ostrzejszej zimy zapadłem ~~na nowo~~ znowu na serce i ~~parę~~ parę tygodni przeleżałem. (Będę zmuszony wyjechać na ~~pa~~ jakiś czas na ~~[illegible]~~ [illegible]. Lecz wcześniej się ni [illegible] (nie dalej, jak koło N. Roku).

Nowelkę postaram się w najbliższym ~~czasie dniach~~ skończyć i ~~odesłać~~ (najdalej do 15. ii) odesłać. — (Co do obrazka, charakteryzującego ~~chłopów z różnych innych~~ lud z poza Podhala, to mógłbym dać chłopaka lub dziewczynę „na dożynkach w Spale", na których byłem, i gdzie widzieć było jakoby przegląd strojów i typów ~~od~~ z różnych ziem ~~i okolic Polski~~ ~~Rzeczypos~~ Rzeczypospolitej).

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wł. Orkan

J. Rydki. [przed 4. XII 1927] [1927]. 101

Wielce Szanowny i ~~Drogi~~ Kochany Panie!

~~Ochotnie~~ Z ochotą wielką pospieszyłbym był do miasta, by wziąć udział w uroczystości ~~nadania~~ wręczenia Wam, Drogi Panie, a ~~nad~~ innym nie zostanie [illegible] zionego, ~~tu~~ dawno należnego dyplomu ~~honorowego~~ honorowego obywatelstwa stolicy Podhala, ~~ale~~ niestety ~~zapadłem~~ jest od 2/3 tygodnia powodu zapaleniem ~~[illegible]~~ na sercu, i więcej leżę niż chodzę. ~~Proszę więc~~ (Trzebaby mi jakoś ~~[illegible] przyjść~~ czas zniżyć się trochę ku dolinom.)

A jeszcze i dlatego chciałem być ~~w Zakopanem~~ w mieście, by pogawędzić z Wami o zaszłych ostatnio w P.S.L. wydarzeniach. Przyjechałbym wiedzieć: jakie Wasze w tych sprawach (wystąpienie Bryły?) ~~stanowisko~~ i w ~~dob~~ obec zbliżających się wyborów stanowisko. Jeśli byście mogli mi o tem ~~napisać, byłbym~~ z pełnym zaufaniem napisać, byłbym ~~Wam wdzięczny~~ zobowiązany.

i również otwarcie ~~wypow~~ wypowie. [illegible] Wam zdanie swoje. Wi-śmy bowiem ~~..~~ z różnych stron – a z troską o przyszłość wsi – sprawy te ~~przemyśliwuję~~ starannie przemy-śleć.

Proszę przyjąć wyrazy mego ~~szczerego~~ wysokiego szacunku, ~~i~~ ~~uznania~~ wraz z pozdrowie-niem ~~serdecz~~

[illegible]

[po 7.12.1927]

Pani Prezydentowa Mościcka

Zamek. Warszawa

Proszę [illegible] przyjąć wyrazy najgłębszego ~~żalu~~ współczucia z powodu ~~naszej~~ okrutnej straty jaka ~~Czcigodnych~~ Najdostojniejszych Państwa ~~dotknęła~~ dotknęła —

Orkanowie

4 prelekcy
5 karty koresp.

Jadwiga Przybyszewska

Zamek. ~~Dom~~ pod Blachą – Warszawa

Łączymy się (z Paryża) w żalu głębokim ~~a po~~ po ~~śmierci~~ niezastąpionej stracie, jaka cały naród dotknęła. –

Olum

Poręba W., dnia 9/XII 1927.

Szanowny Panie!

Na podstawie rozmowy, jaką miałem z Panem w przejeździe przez Mszanę, przesyłam Panu trochę drewna – i dalej dostarczać będę w miarę, jak fury dostanę i drogi będą zdatne do jazdy. Cena mtr. już będzie 30 zł. za 1 m³, gdyż drewno niejednej grubości ~~przeciętnie 20 cm. wśrz.~~ ~~[illegible]~~ Mogę dostarczyć kilkadziesiąt metrów, ~~[illegible]~~ – i więcej, gdy w stosunek ~~[illegible]~~ handlowy ~~wejdziemy~~ ze sobą wejdziemy.

~~[illegible]~~ proszę o 1.000 zł ~~[illegible]~~, (słownie: tysiąc) zł. zaliczki, którą proszę wręczyć ~~[illegible]~~ memu [illegible] p. Smreczakowi, oddawcy listu.

Z poważaniem

Wł. Orkan-Smreczyński

(20 lat przy jednej firmie) 1.

~~25 lat u Wodzickich~~
potem w ~~wyzysk~~ przy druku
w firmie. ~~Na obczyźnie~~.

~~Dnia~~ Niedźwiedź, dn. 25. V. ..

Wielebny Księże Kanoniku!

Zwracam się niniejszem z gorącem poparciem dla p. Ludwika Żydronia, potrzebującego pracy. Znam go jako uczciwego, sumiennego w obowiązkach i uczynnego. Tej opinii może dać i p. Firma. — Jego ojciec był ogrodnikiem (w Porębie) u hr. Wodzickich przez lat 25. On ~~z~~ sam był pomocnikiem ojca, a potem pracował przy druku — tu w Kokoszów, a ~~potem~~ później w wyzysk. Był przez 20 lat przy jednej firmie. Może przedłożyć świadectwa. — Zna się specjalnie na odbiórce druku (co może i p. Firma stwierdzić, gdzie pracował u niego). — Ostatnio był u Żmigrodzkich i teraz pragnąłby dostać się do pracy przy ~~Spółce~~ Kat. Spółce drukarskiej w Mszanie Dolnej. Wart jest poparcia i można mu zaufać. Przeto gorąco go polecam, proszę o danie (~~za pracę~~) uczciwemu człowiekowi kawałka chleba — za pracę, którą — ufam — dobrze pełnić będzie.

~~Z wyrazami~~ Przy sposobności proszę wyrazy głębokiego szacunku

Wład. Orkan

1011

Poręba Wielka, Dn. 12. XII. 1927 r.

Szanowna Pani!

Z okazyi zaślubin i wyjścia w nowe życie

105

Do Szan. Komitetu Obywatelskiego
przyg. Seminarjum naucz. koed.
w Jordanowie.

Poręba Wielka, dnia 12. grudnia 1927.

Do Seminarjum tamtejszego na 3ci kurs uczęszcza p. Emilja [illegible], córka Teofila [illegible] (vel [illegible]) z Podobina. Znając ~~[illegible]~~ stosunki ~~jego~~ nie najlepsze i wiedząc, że ~~jest istotnie~~ to człowiek biedny, ~~dopracowujący rękami zarobkiem pobocz~~ utrzymujący się z [illegible] ~~nader~~ ~~przy~~ nad [illegible] gruntu, który co roku, (gdy jeszcze grad go tego roku zniszczył) [illegible] [illegible] [illegible] jednak [illegible] [illegible] możność życia [illegible] szkolnictwa, proszę uniżenie Szanowny Komitet Obyw. Seminarjum naucz. o łaskawe uwzględnienie tego położenia ~~[illegible]~~ ojca i ~~[illegible]~~ zniżenie córce jego, wyżej wymienionej Emilii, opłaty szkolnej do połowy.

Z wyrazami ~~wy~~ wysokiego ~~[illegible]~~ szacunku

Władysław Orkan.

Do Wys. Sądu apelacyjnego
w Krakowie.

~~Poręba Wielka, dnia~~

Niżej podpisany, Franciszek Smreczyński /pseudonim lit. Władysław Orkan/ właściciel realności w Porębie Wielkiej (pow. limanowski), winien z tyt. do pozycji II/78 i II/266 Kasy sierocej w Mszanie Dolnej pewne jeszcze kwoty, które zapłacił. Atoli Kasa Skarbowa w Limanowej doniosła podpisanemu, ~~iż możliwem jest, iż~~ że nie może podać wniosku o extabulację obciążenia, gdyż możliwem jest, że podpisany będzie musiał jeszcze jakąś kwotę dopłacić, ponieważ część tego długu została pokryta w ostatniej walucie, (i że odnośne akta znajdują się w Sądzie apelacyjnym w Krakowie /dla korzyści przewaloryzowania/). – Podpisany, chcąc ~~długi swe z hipoteki~~

~~Podpisany extabulować~~ dla ~~sprawy~~ potrzeby większej wyczyścić swej hipoteki i długi extabulować, prosi niniejszym Wys. Sąd apelacyjny o łaskawe doniesienie mu, ile jeszcze ma Kasie sierocej dopłacić.

Poręba Wielka, dnia 15. grudnia 1927 r.

Franciszek Smreczyński
(Wł. Orkan)

Adres: Poręba W.
poczta Niedźwiedź (pow. limanowski)

Dr Kaz. Duch. Wicewoj. – (Województwo. Kraków). D. 17/XII 27.

Wielce Szanowny Panie Wicewojewodo!

Doszły mnie słuchy, iż niektórym osobom w powiecie nie na rękę jest obecność w Limanowej kierownika starostwa, p. Marossányiego – i że nawet podejmowali starania o zastąpienie go kim innym. Znając stosunki na miejscu, mogę stwierdzić, że osoby te są bardzo odosobnione w swym zdaniu, a powiat cały zadowolony jest z obecnego kierownika. Przedewszystkiem p. Marossányi dba o gospodarczy rozwój tego zapomnianego kąta i wszelkiej inicjatywie w tym kierunku, ile może, pomaga. [illegible] Tymczasem zmiana mogłaby te sprawy [illegible], gdyby nie czuł się jakby tymczasowo na kierownictwie, tj: gdyby o[illegible] naruszenie stabilizacji.

Troska o sprawy powiatu skłoniła mnie do napisania tych powyższych uwag. Proszę je przyjąć z ufnością na moje właściwe, któremu rozwój tych stron również leży na sercu.

Łączę przytem wyrazy mego szczerego szacunku

[illegible]

Dr. Kazimierz Duch Władysław Orkan

Wicewojewoda

JMP

Kochany!

Przebacz – lecz zmuszony jestem jeszcze Cię ~~niepokoić~~ trudzić. Proszę Cię bardzo: dowiedz się sprostu u źródła, czy rzeczywiście Miasto przyznało mi (z premiowy ~~czy~~ lub z innego tytułu) jakąś kwotę, i czy mogę przyjechać osobiście pieniądze te podjąć (sam i u kogo). Napisz mi odwrotnie, bo wiele koniecznych i pilnych (Tam. ~~[illegible]~~) zmusza ~~mnie~~ jechać do Krakowa – a nie mam o czem.

Jeśliby to ~~znów~~ zaś było ~~finfa~~, ze strony Miasta finfa, to również mi zaraz napisz: bym na to nie liczył.

O ~~wszystkich~~ innych sprawach (a jest ich trochę) pomówiłbym już z Tobą ustnie.

Przebacz, proszę – i ~~w~~ uwzględnij (niecierpliwość) ~~mnie~~ Swan ~~w wyrozumiałości~~. ~~[illegible]~~. Serdecznie ściska Twój

Twój Wład.

[1927] 108

Najczcigodniejszy Xiążę Metropolito!

Proszę o łaskawe przyjęcie życzliwem okiem moich zwierzeń [illegible] odnośnie do parafii w Niedźwiedziu.

Mając w pamięci ~~Ku~~ tak zaszczytne dla ~~[illegible]~~ mnie, łaskawe zainteresowanie się J. E. moim pierwszym tomem „Listów ze wsi", pozwolę sobie złożyć J. E. X. Metropolicie wyjęty niedawno z druku tom ~~II~~ drugi tychże listów.

Zarazem proszę J. E. o ~~przeb~~ wybaczenie łaskawe, żem ośmielił się przytem wtrącić się w nie swoje rzeczy, ~~przedstawiając mych~~ wyrażając zdanie swe, jako parafianin miejscowy, w sprawie stosunków w Niedźwiedziu. Chodzi mi ~~o [illegible] przypadkowo [illegible] [illegible]~~ nie o to.

Doszły mnie mimowolne echa, ~~(co wypowiedział się prof. [illegible])~~,

iż X. proboszcz w Wadowicach, widział się pod JP. Kolatorem na swego, którego JP. Ko[illegible] Pan ~~[illegible]~~ Kolator, nie zbędnym mi jest, mógł w duchu tych wieści poinformować W. Konsystorz.

Mimo tego ta stała i znające stosunki (jako pewnie już obecnie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ drugiej ~~[illegible]~~ w Parafii JP. Pan ~~[illegible]~~ (ks. [illegible]) ośmielił się stwierdzić, iż w owym tej porze, chodzi mi tam [illegible] przypadku w którym [illegible] obł.

Obaj Kościół w Wadowicach się [illegible] wartościowy. ~~[illegible] Kościół, o który chodzi, [illegible] pełni swe obowiązki,~~ Ks. proboszcz [illegible] podnosząc nas poza obowiązkowy opiekę nad dziećmi, pragnie też dzieci gospodarno dla podniesienia wsi. Z którym Kościół, o który chodzi, pełni swe obowiązki pełnie, ~~[illegible]~~ a pracy jest [illegible] Ks. zadowolenia wszyst. parafii; ~~jest~~ jest miłośnikiem kultury i [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~, jest [illegible] równym [illegible]. To uspokoić [illegible] ~~[illegible]~~ może [illegible] ~~[illegible]~~ który (lubi) [illegible] samo[illegible] tak [illegible] zapewne przyczyny [illegible].

[illegible]

109

Prof. Dr Fr. Bujak. – Warszawa. Bank Rolny i Kredytowy (~~[illegible]~~) 11.

1927

Wielce Szanowny i ~~Moi~~ drodzy!!
~~Moi Drodzy~~!!

Jak Wam wiadomo, gazduję ~~[illegible]~~ na ojcowiźnie w Porębie. ~~Takie to ta gazdowanie~~... Jest 7 morgów pola, do tego ~~[illegible]~~ do najmniej ~~[illegible]~~ 5 morgów od kogoś; jest dom duży i budynki gosp.; jest też przy domu sad który oczy cieszy, a który zawdzięczam ~~[illegible]~~ dobroci P. Beka, gdy był w Limanowej. – Wszystko jednak podupadło. ~~[illegible]~~ Dom i budynki zniszczone, dachy leżą – trzeba gruntownej restauracji. ~~Pole~~ ~~[illegible]~~ zjałowione, trudy włożonego nie.... Trudy odnawiania inwentarza. Wszystko nie może, by płaci to do ... kosztuje. A ja nie jestem w Ojcu, nawet ... do tego dojść, ... Pole też wyjałowione, ~~inwestycje~~ ~~[illegible]~~ inwentarz ~~[illegible]~~ inwestycja konieczna. ~~[illegible]~~ ~~[illegible] inwentarz [illegible]~~ ~~odnowić~~. Chciałbym to ~~[illegible]~~ gazdostwo do jakiegoś należytego stanu doprowadzić, pójść nieco w przód [illegible], inwentarz [illegible] sprawić – uczynić je, ile można, przykładowem dla ~~[illegible]~~ otoczenia ~~[illegible]~~. Ale to wszystko wymaga wkładu ~~[illegible]~~ sporego. ~~[illegible]~~ (~~jakie 10.000 zł. na dom, pole i [illegible] długów~~).

Słyszałem, że Bank Rolny udziela (długoterminowych) ~~[illegible]~~ na ~~[illegible]~~ podniesienie małych gospodarstw pożyczek. Wartość realności (mojej z domem) szacuję na nie mniej jak na 22.000 zł. Obciążają hipotekę dwie pożyczki po 1.000 zł. ~~[illegible]~~ na rzecz Banku Gosp. Kraj. (przewłaszczone pożyczki z Zakładu wzajemnego kredytowego). – Otóż zwracam się do Was z ~~[illegible]~~ zapytaniem, czy mógłbym otrzymać w Banku Rolnym (z jakimi warunkami pożyczkę) o pożyczkę ~~[illegible] 10.000 zł.~~ hipoteczną (w wys. 10.000 zł.)

~~[illegible]~~ gdzie uczynić podanie i jakie potrzebne do tego są ~~[illegible]~~ dokumenty. ~~Które~~ [illegible] najkrótszej informacji w tym względzie będę ~~[illegible]~~ prosił.

Wyraz najgłębszego szacunku ~~czci~~ i podziwienia dla [illegible]

Wład. Orkan (Smreczyński)

Adres: Poręba W.
p. Mszana
Małopolska zach.

P.S. Przy (z sposobności tej ~~pozwoliłem~~ pozwolę sobie przesłać Wam do przeczytania tomik „Listów ze wsi" (drugi nie wyszedł nakładem).

~~Wielce~~ Czcigodnemu i Drogiemu ~~Prof.~~ Panu
Prof. Drowi Franciszkowi Bujakowi
z wyrazami głębokiej czci te ~~uwagi~~.
~~[illegible]~~ wspominki ze wsi ofiaruje

[1927] 110

nakładu – Jak Pani wie, „[illegible] wyda-
wnictwo Malarze" i t. d.). O ten wy-
bór mi chodzi – i Panią od dawna
o zwrot jego proszę, ~~bo drugiego~~
~~egzemplarza~~ bo nie jest b. podobny.

Co się zaś dotyczy ~~zbiorku~~ z Igrzysk
pt. „Z Krainy Sonetów" – to, ~~jest~~ jeśli
N. Księgarnia nie reflektuje na jego
wydanie, chętnie skombinuję co
innego, mając na uwadze ~~potrze~~. (czego się będzie trzymać)
~~[illegible]~~ (potrzeby) małej zalecanej. W tym celu
~~proszę~~ również o zwrot tegoż
by był [illegible].

~~Dziękuję~~ [illegible], że nie pozwoli mi
WPani długo czekać na ~~przesyłkę~~ (sprostowanie),
Uścisk

Z wyrazami ~~wysokiego~~ szacunku

W. Orkan

Teraz przypominam WPani, że
go otrzymam z niecierpliwością.
Łączę ~~Z wyrazami~~ wyrazy wysokiego szac.

Wł. Orkan

Zał.

[1927?]

111

Do Ministerstwa W.R. i O.P.
w Warszawie.

~~Proszę W. Pan...~~

jakości wrodz.
zdolność i gorące pragnienie wiedzy

Znając ~~[illegible]~~ panienki p. Adamczyk?, iż mimo trudności... itd. jedyna ~~[illegible]~~ dziewczyna z okolicy [illegible], z [illegible], chcąca przejść [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] w świecie — stwierdzając, dalej, że ~~[illegible]~~ tylko, ze względu na trudność komunikacyjną i możność dostarczenia jej żywności z domu, może w ~~[illegible]~~ [illegible] tylko na szkołę w Myślenicach reflektować, — i wierząc, że wszystkie te [illegible], uzdolnienia, [illegible] wszystkimi zapewni [illegible] szkol. [illegible] — — —

Ośmielam się [illegible] prośbę [illegible] jej [illegible].

Proszę W....

Władysław Orkan



Orły.

1/ Para orłów

gniazdo na baszcie w [illegible] –

(dawniej na granicy [illegible] ([illegible])

(lecz burza –)

panują nad [illegible] stawem.

– Dalekie wyprawy

Kołowanie – (dziwują się ludzie)

~~Dzieci, które~~ po zdobycz, łup...

(lecz na obcej stronie)

zające, sarny młode,

jagnięta. (po kątach, [illegible] [illegible], [illegible])

Dzieci ich, ~~[illegible]~~ pokolenie, które...

I było im dobrze... ~~[illegible]~~ [illegible], że tak zawsze...

2/ Rok 20[illegible] .. (Ci przyszli ten rok fatalny..)

~~[illegible]~~

Orlica w gnieździe.

Orzeł dla młodych po żer...

(O [illegible] [illegible] [illegible] Koła.)

(Strzał – –

Ludzie wytyczono granicę [illegible] –

i patrol~~[illegible]~~ [illegible]...

.... (Tak więc.)

3/ Orlica, ~~[illegible]~~ – (~~[illegible]~~ [illegible] [illegible]...)

poszukiwanie [illegible] –

granica – ostrzeżenie

Gdy wraca... pośród [illegible].. [illegible]!

~~[illegible]~~ ...

112

Do Szan. Dyrekcji
Banku Gospodarstwa Krajowego
Oddział w Krakowie.

Batowice, dnia 9. I. 1928 r.

Nie odesłałem jeszcze raty ~~(mego długu)~~, przypadającej na 1 stycznia, gdyż spodziewałem się wiadomości o umorzeniu całego ~~mego~~ mego długu. Bowiem na ~~....~~ odnośne podanie moje do Rady Nadzorczej ~~.....~~ otrzymałem od Dyrekcji centrali z Warszawy (z polecenia ~~....~~ w listopadzie) Pana Prezesa gen. Góreckiego pismo ~~(z zawiadomieniem)~~, że prawdopodobnie umorzenie to się przeprowadzi.

Bawiąc w leczeniu pod Krakowem, nie mam możności zgłosić się osobiście w Szan. Szanownej Dyrekcji po wiadomości ~~..~~ w tej sprawie. Proszę przeto o łaskawą (pod adresem niżej podanym) odpowiedź: Jeżeli nic w tej materyi z Warszawy dotąd nie wiadomo, postaram się w najbliższym czasie ~~na~~ ratę z procentem odesłać. ~~O łaskawe względy~~ Proszę o łaskawe ~~..~~ uwzględnienie mojej (jako chorego) usprawiedliwionej prośby.

Z wyrazami gł. wysokiego szacunku

Franciszek Smreczyński
(Wł. Orkan).

Adres: Kraków, Smoleńsk 23.
z łaskami Dyr. Smreczyńskiego.

Witold Folejewski
Montwiłłowska 17 – Wilno

Co z Mamą słychać czy zdrowa ~~adres Kraków~~ odpowiedź Kraków Smoleńsk 23.

Orkan Smreczyński.

17.

Zarząd Związku Lit. Pol. w Warszawie

17

113

[po 9. I. 1928]

Szanowny Zarządzie!

Zwracam się, jako członek Związku, do Szan. Zarządu z takim oto listem:

Od paru lat cierpiąc na serce i stan mój ~~ost~~ ostatnio [illegible] w klinice. Do tego – od roku zapadła na zdrowiu Matka moja stara i córka (jedynaczka) [illegible] jest od roku w sanatorjum leczniczem ~~[illegible]~~. (wobec niemożności finansowej ~~dać sobie rady~~ choroby ~~[illegible]~~ i sytuacji wyjątkowej) [illegible] dać sobie rady. Przyznano mi emeryturę (33 zł. i 5 gr. miesięcznie), która od ~~[illegible]~~ roku pobierana jest w całości [illegible] wobec faktu nie mam żadnych dochodów. – Wobec tego, nie mając rady innej, zwracam się do Szan. Zarządu (Stow.) o podanie Zarządowi X, [illegible] [illegible]) o podanie i ~~pomocy~~ przez opiekę swoją w Rządzie o pomoc: czy to w formie wyższej doraźnej subwencji, (na koszty mojej i rodziny), czy miesięcznej jałmużny pomocy – albowiem [illegible] zapomogi.

[illegible] Proszę o łaskawe [illegible] – i [illegible] –

Z wyrazami wys. szacunku

Władysław Orkan

114

Niniejszem upoważniam JWPana Radcę Mikołaja Dolanowskiego, szefa Sekretarjatu Pana Ministra Kolei, do podjęcia w imieniu mem przyznanych mi przez Radę Ministrów poborów pensyjnych.

Kraków, dn. 10. stycznia 1928 r.

Władysław Orkan-Smreczyński
m.p.

115

Wielmożny Pan

Dr. T. Rogalski

proszę o łaskawe doręczenie
p. Halinie Dolanowskiej

ul. Basztowa 3

Kraków


105

116

Betowice, dn. 20/I. 28

Wielce Szanowny Panie!

Bardzo dziękuję za skuteczne popchnięcie mej sprawy: bez tego rzeczy długo spoczywać mogły wśród aktów. Proszę też o dalszą takową interwencję; obawiać się mogę, że gdy papiery powrócą do Min. Oświaty (z zaznaczeniem Kuratorium p. Skotnickiego), wszystko nie będzie szło dalej bez pchnięcia.

Więc niemożliwem pokonanie oporu, by wypłacono pensyję i za miesiące ubiegłe? (Na razie: nie przypadnie mi, po [illegible] dostępnie w prasie zapowiedział, że tak dosłownie, głodowa emerytura i mi [illegible]. Miałem w pierwszym odruchu podziękować, lecz trudno radzić, [illegible] i to minimum pojęcia.) Czy do podobnych emerytur mają też być stosowane zmniejszone do poborów urzędniczych podatki?

W odpowiedzi na zapytanie donoszę, iż właściwa (woj. Krakowskie) Kasa, do której chodziłoby polecenie wypłaty skierowane, jest Kasa Skarbowa w Limanowej (woj. Krak.) (w której zamieszkuję). Czy możliwem jest, by otrzymać asygnatę już na 1/II.

Jeszcze raz dzięki składając, [illegible] szczerze oddany

Wład. Orkan

Maruszyna.

Wielce Szanowny Panie Starosto!

Mówiłem ~~[illegible]~~ dziś z Ks. Baradziejem w sprawie osz-domy: węgrów pod fermą doświadczalną. Widzę, że się nam przewleka i gotowe się rozwiać. Ma on 2 miejscowych reflektantów, którzy ~~ofiarują~~ dają po 800 i 1000 zł. za morg (na fermą oferował Kosyd po 600 zł.). Byłaby to ~~[illegible]~~ wielka ~~[illegible]~~ szkoda, gdyby się tę sposobność pominęło. — Rozumiem, że Województwo (na razie zwłaszcza, z powodu spraw wybor.) nic nie może. Uważam ~~też~~ dla Szanownego Pana drogę ~~[illegible]~~ dla skutecznej i szybkiej realizacji. Przy X. skierować odwrotnie ks. Baradzieja, by do Tygodnia ~~[illegible]~~ czekał (bowiem w poniedziałek, 23-go wieczorem ma dać reflektantom miejscowym odpowiedź); by ~~[illegible]~~ wziąć z pary tysięcy zł. z Pow. Kasy lub ze [illegible] i zadat-kować; by resztę (do mniejszych dróżek, może przy [illegible] hipoteki) z Banku Rolnego. ~~i [illegible] Rolnictwa~~ (Wydziału Min. Rolnictwa z subwencji). W tych ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ostatnich staraniach, co będę zdołał, pomogę. —

~~[illegible]~~ A może jeszcze ~~[illegible]~~ Tatrzyński pod-poda Wam plan. Bardzo a bardzo proszę nie zaprzepaścić tej sprawy. I podpisuję — przeciwko [illegible] jak widzę, dłużej się przy mnie.

Łączę przytem wyrazy wysokiego poważania i pozdrowienia serdeczne

Włodz. Orkan

T. Malicki.

Batowice, dn. 23. I. 28

Kochany Tadziu!

Bawię od półtora miesiąca w Batowicy pod Krakowem. Jakoś trochę za wcześnie przyjechałem do [illegible]. Dumam też wyjść, bo się i środki ~~[illegible]~~, ciężko na to zdobyte, urwały.

Wyczytałem na samiutkiej księgi mej, wyglądem [illegible], wiadomy ~~[illegible]~~ dobry. Że mi stanie się to jednak powodem zmiany stosunku Twego do mnie, nie ufam — liczę na Twe wyrozumienie. Zaprawdę wszelkie przechodziłem terrory, na co rachowałem nie pa/ ~~[illegible]~~ zawodziło, co też ~~[illegible]~~ w sumie zagnało mię do Batowicy. ~~[illegible]~~ (Np. owa pensja rządowa.. X.. Tyle o tem dzwoniono. W końcu dowiaduję się, że przyznano mi 345 zł. mies., a to musi przejść różne formalne alembiki, nim asygnata do Kasy ~~[illegible]~~ Skarbowej wpłynie). Skąd i można.

Mam jednak ~~[illegible]~~ nadzieję — bo cóżby trzymało człowieka — że wkrótce się to zmieni, i że zobowiązaniom, choć z opóźnieniem, będę mógł jakoś ~~[illegible]~~ ~~podołać~~, podołać.

Z okna tu mego w [illegible] spozieram, jak i w [illegible], ~~[illegible]~~ ku Tatrom (przy pogodzie widne [illegible] wschodnie) i często myślę ~~[illegible]~~ o Twej pracowni (południowej) [illegible].

~~Przyjm, kochany, [illegible]~~

Serdeczny uścisk i pozdrowienia wszystkim

Twój

Wł. Orkan

Dr Kaz. Duch. w-wj.

Kraków, dn. 27. I. 28

Wielmożny Panie Wojewodo!

~~Przebywając na kuracyi w [illegible]~~

W tych dniach wpłynął lub wpłynie do Województwa rekurs przeciwko nowo-wybranej Radzie gminnej w Niedźwiedziu (pow. Limanowski). Znając stosunki i ludzi tam u mnie, ~~gdy się staje o składzie~~ mogę z całem przekonaniem stwierdzić, że skład nowej Rady jest jaknajmożliwszy i dla spraw ~~[illegible]~~ gminy (budowa szkoły, gospodarstwo leśne etc.) pomyślny. Proszę więc o pominięcie zarzutów rekursu wszystkich (zawdy jakoś przy miejscowych zawiściach znajdzie się mogą) i zatwierdzenie Rady nowej, w czem, myślę, schodzi się też z opinią Starostwa Limanowskiego. (choć jeden słowo)

Przebywając na kuracyi w [illegible] ~~nie mogę osobiście~~ ~~[illegible] sprawy tej zdania mego [illegible] sprawie wraz z usun.~~ ~~no, więc z uszanowaniem wypowiedź~~ nie mogę osobiście w sprawie tej i złożeniu ustanowienia się przeć - więc ~~listownie~~ proszę o uwzględnienie tej skromnej prośby mojej.

Z Za pomyślną ~~[illegible]~~ łaskawą odpowiedź w sprawie p. Marcy.
Z wyrazami głębokiego szacunku (zwłaszcza [illegible])

Wł. Orkan

[po 28. I. 1928]

118

Moi Drodzy!

Przesyłam w zaufaniu list p. v-wojewody Ducha – w przypuszczeniu, że Was trochę uspokoi (odpowiednio co do szybkiej stabilizacji p. starosty Nerowskiego) smutku uciszy.

Spodziewałem się wiadomości o interesujących mię lokalnych sprawach (ferma etc.) – lecz brak ich tłumaczę sobie (zrozumiale) nawałem spraw i zajęć, [illegible] mię [illegible].

Jestem dalej w lecznicy i zapewne, jeśli będzie możliwe, jeszcze z parę tygodni pobędę. Spodziewam się skorzystać wiele z przedsięwziętych pod opieką przyjaciela-lekarza zabiegów i odzyskać zdrowie do prac, które mię czekają.

Lecz zdala – interesuję się poruszeniami wyborczemi. Miałem tu nawet w miesiącu rozmowy dość obszerne w tej materji. (Trudno je jednak podać). Były też nalegania o kandydatach (dobór) (Znajome Wam imiona adwokatów itp. z naszej strony [illegible] je naświetlić wyczerpująco). Spośród tego proponowano mi Sejm. Rozumie się, odmówiłem, czasu w potrzebie (Inna rzecz, [illegible] musiałbym wyjść z domu, od Komitetów powiatowych zdrowia Lineckiej).

Wiele byłoby do ~~mó~~ pomówienia. Trudno w ~~liście~~ [illegible] w skrócie.
Jeślibyście ~~[illegible]~~ byli w tym w Krakowie w tych miesią-
cach byśmy się mogli mój ~~[illegible]~~ zobaczyć. ~~Przedtem~~
~~jest późno proszę o wieści na adres:~~ Wychodzi stąd ~~auto~~
do miasta auto z Limanowej. [illegible] ~~[illegible]~~ bliżej
podróży. Tymczasem ~~[illegible]~~ proszę o wieści na adres
Brata (~~[illegible]~~ Kraków, Łobzowska, 33, z listem. Dyr. Szwedzików)

~~Z [illegible] [illegible] serdecznie i~~
Wszystkim ~~[illegible]~~ Dobrym mocno i serdecznie
pozdrowienia [illegible]

Wład. Orkan

P.S. Żona prosi na Litwie, ~~[illegible] [illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ [illegible] ~~, że~~ wnet wraca. Niepokoi się, co tam w domu.

119

23. V. 28

Kochany Felku!

Piszę krótko. Chodzi o listy ~~kandydatury~~ do Sejmu z Podhala. – Mówili tu ze mną ludzie, którzy pociągną te listy ~~[illegible]~~ będą kombinować. Proponowali mi 1. miejsce na ~~[illegible]~~ stanowisko odmówiłem (jestem senat... wobec mniejszej absorbcji zdrowia, czasu... ~~ale~~ tylko i tu twego się Rady zostaw. ...). ~~[illegible]~~ Wszystkim 250. zgodzono się ze mną ~~[illegible]~~, że na Podhalu wszczęcie (nowotarskie) winno ~~[illegible]~~ być, (bardziej silniej) uwzględniane na liście nie mniej tego powiatu, w ten okręg wchodzącego.

Uważam za najodpowiedniejsze dwie z Podhala kandydatury: Twoją i Doktora Stasiela. W sprawie tej piszę do Dr. Tetmajera ~~bo o [illegible]~~, ~~[illegible]~~ jego opinia powiatu ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ jak wiem, nie [illegible].
Listy wyjdą z Komitetu partyj.

zblokowanych. (Zjednoczenie Bożki
jest najmniejszą partyją: można je
z elementów ideowych ~~do przyszłości~~ stworzyć i że nie gospodarowa-
nym ~~myśli rozwinąć~~ rozwi-
jać. Ale nie rzecz...) Wszystko, by
nam się powodziła ~~jeszcze mniej~~ radoś-
ci (od siebie) nie podać do Bożki
z oczyszczeniem chęci współpracy.
(Może zaraz.) (Co chyba nie spotka
myśli, wewnętrznego u Boskiej Opatrzności:-)

— — — — —

Bawię w lecznicy pod Krakowem
od pewnego miesiąca – i jeszcze z parę
tygodni pobędę. Przeto, skorzystany
kuracyj niewiele ~~[illegible]~~ nie mogę.

Przyjmij serdeczne uściśnienia!

Twój [illegible]

Adres: Kraków, Smoleńsk 23.
z list. Prof. Dyr. Smoleńskiego.

Piotr Stachel

[1928 ?] 120

Kraków d....

[ok. 23.II.1928]

Kochany Panie Piotrze!

~~Mój~~ Piszę otwarcie i poufnie. Mówiłem z ludźmi, którzy o układzie list (bezpartyjnego bloku współpracy z rządem) będą decydować. Zgodzono się ze mną, że Podhale rdzenne (nowotarskie) winno być na liście silniej, niż ~~te~~ dotąd tego powiatu, z okręgu tu wschodnie, uwzględnione. – Uważam, że najodpowiedniejszymi ~~z Podhala na tej~~ kandydatami z Podhala do Sejmu byliby: Fel. Gwiżdż i Pan, panie Piotrze. Proszę się nie cofać. Proszę też na zebraniu Delegatów z powiatu ~~poprzeć wpływem swym kandyd~~, zaproponować p. Fel. Gwiżdża i poprzeć słowy ~~wpływowo~~ gorącemi. (~~Dwa mandaty z Podhala prawie pewne.~~ ~~Kandyd~~ Pana już tu zaproponowano. Dwa mandaty z Podhala są prawie pewne. Proszę mi nadesłać SWS zgodę ~~na~~ na adres, odwrotnie na adres poniższy). – Z ...

65
70
135

140
140
140
4.20

50
30
25
105
5
3
1.15

121

Rzym, dn. 29. III. 28 r.

Kochany Panie Kazimierzu!

Więc od 20 dni jesteśmy w Rzymie.

Poręba W. Dn. 17/VI 28

Wielmożny Panie Dyrektorze!

Proszę ~~najuprz~~ ~~niniejszym~~ najuprzejmiej o łaskawe polecenie bezpośredniego zrealizowania należnej mi przekazki w Banku rolnym ~~....~~ 4% tysięcznej pożyczki (za oddaniem listu) p. Władysławowi Rymarczykowi, mieszkańcowi gminy z Poręby od Szczyrzyc (pow. Limanowski). Bowiem ~~objeżdżamy mnie dawno wyjść~~ być z tym przez w tej sprawie nie mogę, a ~~daleko~~ trudna od mnie droga do Krakowa.

Przepraszając za trudzenie, wyrazy szczerego szacunku zasyłam

Władysław Orkan

122

Dn. 10/V.28.

Kr

Jaśnie Wielmożny Panie Wojewodo!

Dowiedziawszy się o ~~prz~~chlubnem przeznaczeniu sumy pewnej (35 tys. zł.) przez Województwo Śląskie na cele ~~literackie~~ prac literackich, związanych z tą dzielnicą — i mając na uwadze, na podstawie opinii szerszych Ślązaków, rzetelność pewną [illegible] mojich ~~[illegible]~~ (jak bliżej później) [illegible] — ośmieliłem się za pośrednictwem ~~p.~~ X. Dobrowskiego wnieść moją ~~kandy~~ do uwagi tę kandydaturę. — Gdy jednak sumę ~~wyżej~~ przeznaczoną jest, jak słyszę, określonemi ramami sprecyzowanemi konkursu, w którym z powodów różnych nie mogę wziąć udziału — ośmielam się niniejszem, ~~który potem przyjęłam~~ w wyrozumieniu Jaśnie Pana — mimo wszystko — Jaśnie Wielmożny zwrócić się jeszcze do Pana Wojewody z prośbą: czy nie znalazłby Jaśnie Pan w ~~[illegible]~~ dla [illegible] i Pań [illegible] wszelkiej innej drogi dla poza-konkursowego [illegible] kursu. A prośbę tę śmiem oprzeć na znanej mi życzliwości Pańskiej dla twórców naszej [illegible], który z [illegible] jest wyrazy za wyrażoną (tym w. wyrażeniem) w adresowanym do mnie z okazji jubileuszu ~~telegramie~~ do N. [illegible] w [illegible] telegramie, który mi ~~[illegible]~~ — bo [illegible] mnie, [illegible] był [illegible] — [illegible]

Chciałbym jeszcze coś w lecie [illegible] powstanie [illegible] ~~[illegible]~~, jako utwór (bo nie wyrosł) [illegible] zarobić. – A jest nad wyraz, jak Pan widzi, wszystko. Dlatego o ~~[illegible]~~ jakowo pomoc proszę.

Z wyrazami najgłębszego uszanowania i ~~[illegible]~~ [illegible] i wyrażeniem gratulacji ~~[illegible]~~ [illegible] –

Wład. Orkan

Adr.:
Poręba Wielka
p. Niedźwiedź
(Podhale).

poln.

12/3

Poręba W. 15/V. 28

Kochany Julianie!

Proszę Cię, ~~bądź łaskaw pom~~ o łaskawe po-
lecenie przesłania mi zaległego honorarjum
za pomieszczone w „Słowie Polskiem" wspomnie-
nie z całej mej podróży. ~~(Mniemam, że 200 zł nie będzie za wysoko)~~. Byłbym wdzięczny, gdyby
odwrotnie to uczyniono. (Mniemam, że 200 zł.
nie będzie za wysoko).

— — — — —

Zapewne wiadomo Ci o wszystkiej
~~akcji~~ pana [illegible], ~~akcji~~ i Tow. akcji
w sprawie utworzenia Izby rękodzielni-
(prasowo-literackiej). Jak widzę z pism,
[illegible] do projektu ustawy, liczę na poparcie
w Sejmie. — Daleki od poruszeń w sprawie
tym nie uczyniono, nic nie wiem, jak odniesie się
skutek. Tylko, że mnie echo z ~~[illegible]~~ (dość bole-
sne [illegible]) dochodzą. — —

Serdeczny ~~uścisk~~ [illegible] ślę

Wład. Orkan

Adres: Poręba (Małopol. zach.)
n. Mszan. (~~Woj. Krakowskie~~)

Dn. 15/V. 28

Przewielebny Księże Proboszczu!

Dostaliśmy się wreszcie po trudach do domu. – Odpoczywamy, ~~pr~~ chcę sprawy ~~[illegible]~~ (i kłopoty) lekcyjne jakoś powiązać. – Obawiam się, bo przypominam Ojcu, że termin weksla mego w Kasie Oszczędności minął. ~~[illegible]~~ Proszę w tej materyi o słówko pojaśnienia. a także: ile mam wpłacić na prolongatę. (Przynajmniej jak najmniej – bo krucho na razie – o ile można, same procenty. Spodziewam się poprawy sytuacji w czasie bliskim i to jakoś Tatarzy już za wszyst-kim tydzień).

~~Serdeczne~~ Wyrazy głębokiego szacunku (od nas obojga) i serdeczne pozdrowienie (Bóg przy niniejszym

Wł. Orkan

Poręba W.! Dn. 29/V. 28

Szanowna Administracjo!

Mimo (zlecenia parokrotnego) Redakcji dotąd nie otrzymałem honorarjum za artykuły (wiersz), pomieszczone w „Siewie prawdy" (~~Tygodniu~~ dodatku Tygodniowym). Należytość wynosi ~~[illegible]~~ 20 zł. – Proszę więc niezwłocznie o odwrotne przesłanie tej kwoty na adres niżej podany – inaczej zrobię odpowiednie kroki.

Z poważaniem

Władysław Orkan.

Adres: Poręba Wielka
poczta Niedźwiedź
(Woj. Krakowskie).

~~Pogadanki~~

~~I. Słowo wstępne~~

~~W latach ostatnich pisałem~~

Kochany Felku!

Przesyłam wycinki ~~pie~~ 1szego artykułu z „Pogada-~~nek~~" z tygodniowych „Pogadanek": by mógł iść do nru „Gospodarza" w pierwszych dniach czerwca. – Nie zapłaciłem naprzód ostatniej, ~~[illegible]~~ z powodu zaległości po powrocie i natłoku obowiązków. W najbliższym tygodniu dośle dalsze (aby nadążyć), tak, że do każdego nru pogadankę, ~~na~~ które tygodniowo ~~zapowiadam~~ we (~~bodajże~~ nam starczy) nie chybnie.

Natomiast proszę Cię o przesłanie mi ~~przekazem~~ ~~odwrotnie~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~ z góry za miesiąc czerwiec 400 zł. (po 100 zł za artykuł jak umówiliśmy się ~~[illegible]~~ na każdy ze 4 nrów czerwca) – jeżeli ~~[illegible]~~ zgodnie ~~[illegible]~~ odwrotnie. nie; byłem na 1szy otrzymał.

Zatem nam też zadanie, ~~foto~~ podobizny; X być tej sposobności (dla Ciebie) zdjęcia ~~[illegible]~~ wesele w N. Targu.

„Gospodarz" od marca nie przychodzi. Proszę Cię więc, byś Twoim poleceniem, by mi z administracji nry od 1/III wysyłano.

P.S. Gdybyś wyjeżdżał ~~[illegible]~~ na dłużej, bądź dobry kartkę mieć, gdzie mam ~~[illegible]~~ adresować artykuły.

Serdecznie Cię ściskam i całuję

Twój

Wład. Orkan

express   Niedźwiedź. 14/VI. 48.

Panie Władysławie!
Szanowny ~~Przyjacielu!~~

Dopiero z końcem maja powróciłem z zagranicy. Przyjechawszy do domu (po zatrzymaniu się w Krakowie) zastałem między innymi list Pana z dnia 22/V., mówiący o odwiedzeniu nas.

Otóż bardzo upraszam przyjazdu ~~zapowiedzianego~~. Będzie nam bardzo miło zobaczyć Was tu u nas (wraz z bratem Janem) i ~~pomówić~~ i pogawędzić.

W domu będę do lipca. Najsposobniejszy [illegible] w [illegible] dniu: między niedzielą (do 17. czerwca). Najlepiej, tedy, wyjechać Panom w sobotę z południa (by przed wieczorem ~~[crossed out]~~ tu się dostać).
~~Ze Mszany do Niedźwiedzia [crossed out]~~
że najwygodniejsza droga jest przez Dobrą do Mszany. (Bliższa [illegible] znamionuje Dzieciątko? Kasinę, ale ponoć dość ~~[crossed out]~~ trudna).
Ze Mszany do Niedźwiedzia prawie godzinka. Tylko już z Niedźwiedzia do nas

pod górą na Zagrodzie droga bardzo
zła - ale koniem wyjść można (przez ~~las~~
plebańskie pole). Prosiłbym tylko
o wiadomość odwrotną kartką
co do dnia i ~~kiedy~~ godziny przyjazdu, abym
wysłał
(naprzeciw ~~gospodarza mojego~~ mego
młodego gospodarza do Niedźwiedzia,
który by Panów do nas doprowadził.

~~Zapa~~ Zatem spodziewam się w sobotę najbliższą - i czekam zawiadomienia.

Do miłego zobaczenia się, życzę
ich z wyrazami szczerych pozdrowień

Wład. Orkan

K. Irzykowski. 10/VI. 28.

126

Wielce Szanowny Panie Kolego!

Dziękuję za przesłanie mi projektu (Izby lit.) i dotyczące słowa. Nie odpowiedziałem wcześniej, gdyż niedawno wróciłem do domu (bawiąc czas dłuższy w Tatrach i zagranicą). — Zastałem też na stole i projekt Akademii, przesłany mi skądinąd.

O sporze, na ~~[illegible]~~ tym tle powstałym dochodziły mnie echa. Widzę, że rzecz, niestety, przechodzi już w poróżnienie.

Nie mogąc być na zebraniach Związku i brać udziału w dyskusjach, które się odbyły, chcę (zamiast na kartce kreślić „tak" lub „nie") choć paru zdaniami powiedzianemi stanowisko swoje ~~[illegible]~~ uzasadnić.

Porównując oba projekty, nie widzę w nich tak dużej różnicy ~~obie podają podobny zakres pracy~~ ~~(jeśli chodzi~~: jeśli chodzi o zadania)(Tylko, że w dodatku ~~[illegible]~~ ~~regulaminowym do projektu Akademii~~ ~~[illegible]~~ Komisji zadania ~~Tytuł też jest niewłaściwy~~ te są bardziej skonkretyzowane);// Różnice leżą w podstawy. Z jednej strony dożywotnie mianowanie członków, którzy ~~[illegible]~~ wybierają resztę — z drugiej wybór (niby wydziałów) przez zrzeszenia.

Otóż tu — choć demokratyzm ukryty pociąga — widzi mi się całe niebezpieczeństwo ~~podstaw~~ i trwałość ~~[illegible]~~ projektowanej Izby. Nie sposób, by przy wyborach czteroletnich — wobec tak zmieszanych zrzeszeń — nie było przypadkowości ~~i mętu~~, a przez to zadrażnień i mętu. Tę przypadkowość (i płynność) zgrzewić tylko możnaby, ale uniemożliwić ciągłość ~~[illegible]~~ pracy.

Podam w końcu zestawienie (Akademia a Izba) nie

są niekonsekwencje: ✗

1. „Członków 21 czy 7?" – Jeśli chodzi o zadania (a o to chyba chodzi), to łatwiej rozdzielić pracę w komisjach między 21, niż 7?
✗ ~~2. „Będzie nienowe, ręcznie przez bilet – czy przez wybory słowa wyraźnie~~ 2 (jak przyjęć). 3 „stałość" (przeciągłość), przy dobieraniu współpracowników rzeczowych). 6 „Dwiema okresami" (ostatni, okresami) – „wymiana mózgów" (czy nie lepiej?) – „~~wybitność~~ może przyjść do władzy wybitność" (Jaka wybitność? Krytyki? Profesorów? – bo to prawie z wyborów. ✗ I skąd pewność a ~~prio~~ priori, że samo akademickość (przy swej pracy) ~~nie musiałby~~ ~~...~~ może zadość wybitności. 4. ~~Dla pracy chodzi~~. Ta „~~...~~ aktywność, rzekomo niepodległość" – tam „elastyczność, płynność" (Dlaczego tak ma być? Czy wszyscy członkowie Akademii musieliby mieć już przez to, że są w niej, skłonny mózgu? A ta „płynność" z obywatelskie płynność z góry budzi obawy.) 5. X.Y./ „Program reprezentacji" – b/ „program pracy". (Kiedy oba programy ~~i ...~~: są podobne, a realizować je może wynik wola ludzi.). 7. „Klub zasłużonych (!) geniuszów" (To już ~~...~~ przesądzanie z góry bez powodu). 8. Tytuł? – Ależ to mniejszej wagi, chodzi przecież ~~o ...~~ o rzecz.

Uważam, że jeśli zdarzyły się warunki pomyślne, że Rząd chce przyjść z wydatniejszą, niż dotąd, pomocą ~~...~~ literaturze – to skorzystać z tego momentu skwapliwie i nie wszczynać kłótni ~~o skórę z niedźwiedzia, którego~~, jak wyprawić skórę z niedźwiedzia, którego jeszcze nie mamy. ~~Bo ... tyle ... ... może przyjść w danym ...: wygasną nie wyprzęgą~~.

Przebaczenie, że tak się rozpisałem; ~~chciałbym mi te ... (a może ... nie wyglądał?)~~ ja ~~...~~ uważałem za stosowne powiedzieć, co myślę, i tem samem okazać swoje ~~...~~ w podanej sprawie stanowisko. Że ono nie jest zbawcze, wiem dobrze.

[Marossanyi]

Poręba W. dn. 11/VI 28

12A

Wielmożny Panie Starosto!

Proszę uprzejmie (o) przychylne [illegible] załatwienie [illegible] prośby p. Jana Bubeca z [illegible], wniesionej ~~przez~~ (za tych dwóch) przez Starostwo ~~do Województwa~~; jako (przez) Kuratora małoletnich ~~dzieci~~ spadkobierców ś.p. M. Hudomysta, w sprawie odpisania lub zmniejszenia sumy, należnej im [illegible] przez Państwowy Zakład w Kolimeyrze. — Chodzi o to, by ~~[illegible]~~ nie dopuścić do całkowitego ~~[illegible]~~ zrujnowania ~~[illegible]~~ i tak gosp. dorobku.

Z wyrazami wysokiego szacunku

[illegible signature]

<u>Deckel</u>

Przepraszam za zwłokę, przesyłam, co tylko mogę, a konto za[illegible]. Kwoty (138 zł) postaram się przesłać w ciągu niedziel[illegible]. ~~Z~~ z wyrazy wysokiego poważ.

—

<u>Zybszewski:</u> [przed 17. VI. 1928.]

Pl. przesyłam ~~60 zł~~ 100. (To jest: 60 zł na wykupno weksla 10/VI i 40 zł na opłatę poprzedniego, który Pan otrzymał. Resztę dostarczę w najbliższym czasie). Z poważaniem F. S.

<u>Bank Gosp. Kraj.</u>

Pl. przesyłam należytą 120 zł. na ~~spłatę~~ [illegible] dwóch rat z % (45 zł po 60 zł.) Proszę przytem o łaskawe podanie mi wysokości procentu zwłoki, który niezwłocznie dołączę.

Z wyr. poważaniem

Franciszek [illegible]

24/VI.25

Kochany Felku!

Proszę Cię, bądź tak Tusław polecić przesłać ~~mi~~ zwrotnie 500 zł. — bowiem na 1° mam wielkie wydatki, — przytem w [illegible] dam pięć artykułów (3 niedziel).

~~Postaraj się też~~ Artykuł będę ~~napisał~~ przysłał na Hortensyę 6.

Postaraj się też o podobiznę Mastalinego — do artykułu następnego, który o nim będzie traktował.

Czy wyjeżdżasz z Warszawy i gdzie ~~na~~ ferye wak. zamierzasz przepędzić?

Proszę Cię o parę informacyi (przy chwili sposobnej) na co de facto do [illegible], gdzie żona musi (ze względu na zdrowie) już ostatecznie wyjść.

W jednem [illegible] obecnie (bo tem [illegible] [illegible]) — sprawa Żeby lit.-ej Akademii!.. Czy są jakie widoki rychłej realizacyi?

Donieś sobie kilka, proszę — bo jestem jak w [illegible] — ani echa.

PS. Niniejszym przesyłam [illegible] na procent z ~~[illegible]~~ skromnych wpłat, ~~[illegible]~~ weksla, proszę o łaskawe sprolongowanie. Weksel (do zwrotu) ~~[illegible]~~ wyślijcie na ręce Dra T. [illegible]ego, który go w kasie złoży.

Z wysokim poważaniem

Wł. Orkan-Smreczyński

Szanowna Redakcjo!! Dn. 16/VIII.

~~W [illegible] przesyłam dalszy (ostatni [illegible] w początku sierpnia~~, Prosiłem w początku ~~[illegible]~~ sierpnia o przesłanie mi honorarjum (400 K) za bieżący miesiąc; których do tąd nie otrzymałem. Jeśli Szan. Redakcja ~~[illegible]~~ nie może ~~[illegible]~~ w tej materji sama decydować – to proszę o porozumienie się z [illegible] Redaktorem i o załatwienie sprawy bez dalszej ~~[illegible]~~ zwłoki. [illegible] [illegible] [illegible]

Z wys. poważaniem

Władysław Orkan

Centrl. Biuro Por. Rol. (Warszawa)

Poręba W., dn. 26. VI. 28 r.

W ~~uprzejm.~~ odpowiedzi na c/pismo Szanownego z dnia 23/VI. bież. r. uprzejmie donoszę, iż chętnie zgadzam się na przedruk moich wymienionych prac (I. [illegible] i II. [illegible]) w ~~X~~ roczniku VI. Kalendarza Rolnika Polskiego.

Za przedruk żądam wynagrodzenia zł. 300.-, z tem tylko ~~zastrzeżeniem~~ zastrzeżeniem, by zostały mi zaraz po otrzymaniu niniejszej zgody przekazane.

Z ~~wyrazami~~ wys. poważaniem

Władysław Orkan

adres: Poręba Wielka, poczta Niedźwiedź, Woj. Krakowskie.

Wielebny Księże Proboszczu!

Jeżeli się pieniądze w Kasie i mnie nie dostać pożyczki, to chętnie podejmę się na pokrycie należności na poż. wekslową. – Tylko w takim razie prosiłbym o pożyczkę 300 zł., któraby całą należność Ks. Proboszcza pokryła (tj: dług osobisty 150 zł. i wyrównanie z poł. 150 zł).

Weksel podpiszemy w tym celu zaraz. Przytem konto transakcji i procent przypadający (proszę tylko o podanie kwoty) osobno pokryję, a kapitał (300 zł) [illegible] potrącić proszę [illegible] na swe konto.

Jeszcze dogadzaj mi [illegible] [illegible] bo wiem [illegible] [illegible] [illegible]. To [illegible] serdecznie za [illegible] [illegible].

Z [illegible] podjęte kroki ([illegible] [illegible]) co do [illegible] drogi będę [illegible] Księdzu Proboszczowi zobowiązany.

Z wyrazami głębokiego szacunku

[illegible]

Dr K. Dobrowolski (Bibl. Jag.) ul. Sobieskiego 12.

131

d: 28/VI. 28

Kochany Panie Kazimierzu!

Być może, iż (wyróżniony ~~skończony~~ przez Woj. Szczygielskiego) wezmę udział ~~w kon~~ pracą powieściową w konkursie śląskim. Tem śmielszej, że dawno już miałem zamiar zapoznać się ~~bliżej~~ (bliżej) z górnośląskim Śląskiem (Istebna, Wisła, Ustroń itd.), czego prawdopodobnie ~~może~~ tym latem uczynię. [Jednak wiele ~~mi trzeba~~ przygotowań.] ~~W tej potrzebie~~ W tem zamierzeniu zwracam się do Was, jako tego, który źródła (o które mi chodzi) o pomoc. Proszę Was o łaskawe dostarczenie mi na czas pewien (lub wskazanie, gdziebym mógł znaleźć):

a) Historyi Śląska (od czasów zamierzchłych), stosunek ludności do „Grafów" itd.)
b) Etnografii "
c) Gwary "
d) Dat początków przemysłu (kopalnictwa i hutnictwa) śląskiego.
e) Prac rodowitych Ślązaków (np.: Jana Łyska obrazek p.t. ~~Jynd~~ Jyndrys, pomieszczony pod pseud. Fedyr w II. roczniku „Zarania Śląskiego" z r. 1908).

— — no i co tylko (Śląska ~~jako odrębnej ziemi~~, autochtonów i zwyczajów (jako odrębnej ziemi)) dotyczy. Termin!

Proszę Was też o możliwie rychłą co do wymienionych materyi wiadomość.

— — — — — —

PS. P. Woj. Szczygielski udzielił mi (w granicach swej ~~pomocy~~ pewnej) możności ~~pomocy~~ ~~pomocy~~ (subwencyjne mieś.), że co

Ten jeszcze nie podziękowałem (bo, słyszę, w końcu był za granicą) – a co Wam, jako pośrednikowi, w pierwszym rzędzie dziękuję.

Gdzie ~~[illegible]~~ zamierzacie spędzić wakacje?.. Proszę – w razie wyjazdu – o adres. Oczekuję wieści,

Zasyłam serdeczne wraz z podziękowaniem uściśnienie

Wład. Orkan

Dn. 28/VI. 25 Poręba W.,
p. Mszana Dolna

Mój drogi,

Polecam gorąco (Twej uwadze) oddawcę niniejszego listu, p. J. Zybrowie z ~~Krak~~, ~~wiedzie z Nadleśnictwa~~ z Poręby. Był długie lata pomocnikiem ojca swego, ogrodnika u hr. Wodzickich w Porębie; i później, będąc na więzach (u ~~firm~~ firm leśnych) zajmował się ... ogrodników dyrektorom, na czem się zna. Jest przedewszystkiem uczciwy, sumienny i pracowity. A jest obecnie bez pracy. — Może znajdzie się w Twoich warsztatach ~~wielkich~~ wielkich jakiegokolwiek miejsce (choćby nie stałe) przy pomocy ogrodniczej, dozoru, nawet zwykłej ~~pracy~~ roboty, gdzie mógłby się zaczepić. Kilkunasto-... a mówiąc się nań przy robotnikach zupełnie opuścić.

~~O co proszę~~, Dorsza za ludzie.
~~serdecznie~~ którym tym proszę,
serdecznie przy sposobności Jej
~~uniżenie~~ [Tym] pozdrowienia i uściski
prawicy

Wład. Orkan

[Malicki]

1/VII. 28

Kochany Panie Tadeuszu!

Proszę o łaskawe podanie mi odwrotnie, kiedy przypada termin mego wykładu (zrealizowanego przez Was w Kasie Chorych w N. Targu). Zdaje mi się, że w początku lipca. A ja znów wyjazd [zwrotnie] ~~wykład~~ podjedany i nieco grozny na upłatę a proszę o zatrzymanie prolongaty.

Z ~~x~~ serdecznem pozdrowieniem

Wł. Orkan

~~Urz.~~ Insp. Podatkowy (w)

Świadectwo niezamożności

Stwierdza się niniejszem ze strony Zwierzchności gminy Niedźwiedź (pow. Limanowski), iż Pani Bronisława Orkanowa-Smreczyńska, żona zmarłego literata i właściciela 7-morgowej realności w Niedźwiedziu, p. Władysława Orkana-Smreczyńskiego, zamieszkała czasowo w Krakowie, majątku osobistego żadnego nie posiada.

Niedźwiedź, dnia 29. czerwca 1928 r.

S Świadectwo

J. Kaden. (List, kartka). Dn. 5. VII. 28.

Kochany Juliuszu!

Wdzięcznie przesyłam dwa podania, jakie z Administracji otrzymałem. Proszę Cię, wróć tym [illegible] z tym jaki porządek ~~[illegible]~~ (Bo to wszędzie nie powinno ~~[illegible]~~ podanie, żeby takie fikcyjne były koncypowane. – Chciałbym Ci ~~[illegible]~~ do co (do redakcji [illegible] postać, ale jak się pomoże wypisze z administracji potrzebuje)

Przypominam, ~~[illegible]~~ żeś już z Rodziną ~~(Sprawa musi już być dziś, po obiadku) [illegible]~~ Zapewne ~~[illegible]~~ [illegible] do Stolicy wpadniesz. – ~~Jak się [illegible] sprawa z [illegible] rękach [illegible] z Akademią~~

Uścisk Twej i Familji pozdrowienia.

(Sprawa musi już być dziś, po obiadku).

Twój

Wład. Orkan

Dr. M. Szczygiński. Dn. 3.4.VII.28.

Wielce Szanowny Panie Wojewodo!

Nie ~~[illegible]~~ podziękowałem dotąd za tak życzliwe przyjście mi z pomocą przez zapewnienie mi łaskawe na czas urządzenia Swojego (obytrwałej [illegible]) miesięcznej subwencji. ~~[illegible]~~ W tym czasie trudnym ~~[illegible]~~ stała określona pomoc jest dużą dla mnie podporą, co też (wobec zawodów skądinąd) podwójnie umiem ocenić.

Nie wyraziłem wdzięczności Swej wcześniej, gdyż zaraz po otrzymaniu przesyłki i listu – przeczytałem ~~[illegible]~~, że w gazecie o urlopie Wojewody i wyjeździe na ~~[illegible]~~ przeciąg miesiąca zagranicę.

W piśmie Swem łaskawem przyrzeka mi też Pan Wojewoda do ~~[illegible]~~ odwiedzenia Beskidu Śląskiego (celem zapoznania się bliższego z tym kątem, dla ewentualnego nie wiem udziału w konkursie?). Za tę życzliwość, podziękowanie zaproszenie bardzo serdecznie dziękuję, i ochotnie ~~[illegible]~~ chcę z niego skorzystać; tembardziej, że schodzi się z dawnem już pragnieniem mojem: poznanie Śląska górskiego (Istebnej, Ustronia, Wisły i t.d.), tak przez typ swój ~~[illegible]~~ gazdowski do zachodniego Podhala (Chochołów, okolice) zbliżonego. — Nie wiem jednak, czy wcześniej da mi się

Pors

pojechać, ~~jak~~ mi wciąż ~~[illegible]~~ wszędzie.

Wyrazy pełne wdzięczności i czci głębokiej zasyłam

Władysław Orkan

[po 5. VII. [1928]]

135

Dr Michał Grażyński
~~Wojewoda Śląski~~
Wojewoda Śląski
w Katowice

Wiadomość o uchwale Rady głęboko ~~mię~~ ~~mn~~ mnie wzruszyła. Dar ten uważał będę jako zobowiązanie ~~mo~~ moje wobec Śląska. A panu Wojewodzie ~~najest ten~~ ~~t za~~ najgorętsz za ~~tak wydatny wkład~~ Dziękuję tak wyjątkowe odniesienie się do ~~mnie~~ Orkana. Dziękuję —

Władysław Orkan

tel.
ży Życzę....

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

Zwracam się najuprzejmiej z prośbą o łaskawe poinformowanie: a/ jak przedstawia się dziś organizacja [illegible] przyszłego Działu rolniczego (czy [illegible]) w Poznaniu? b/ jakie są warunki przyjęcia (po maturze)? c/ czy wymagany jest wstępny egzamin itd.

Bardzo za trudzenie przepraszam, pozostaję z głębokim szacunkiem —

Władysław [illegible]

Zdz. Byczkowski – Limanowa.
Apteka

Dn. 9/VII. 28.

Szanowny i Drogi Panie!

Znowu zwracam się z prośbą do Pana o łaskawą przysługę:

Żona wyrabia paszport ulgowy w Krakowie (dla wyjazdu do kąpiel, z ~~pomocy~~ dziełko pomyślnego artystycznego). Prócz innych formalności, potrzeba także zaświadczenia z Urzędu Skarbowego Limanowskiego co wysokości wpłacanego podatku. ~~Koncept takiego~~ Treść zaświadczenia, ~~jakie~~ jakiego trzeba, załączam – i proszę ~~o łaskawe~~ uprzejmie ~~więcej~~ wydostanie go z Urzędu i ~~odesłanie~~ przesłanie mi Tuchowie do Poręby (~~możliwie najszybciej~~).

Mocno przepraszam za trudy i serdeczne wyrazy zasyłam

Wład. Orkan

~~Stwierdza się~~

Kasa Skarbowa w Limanowej stwierdza, że ~~p~~ mąż pani Bronisławy Orkanowej-Smreczyńskiej, zamieszkały w Porębie Wielkiej (pow. Limanowski) p. Władysław Orkan Smreczyński, literat, ~~nie~~ płaci w tutejszej Kasie żadnego podatku dochodowego, tylko podatek gruntowy w wysokości . . . . rocznego,

Limanowa, dnia . .

Szanowna Pani!

Przepraszam, że tak późno odpowiadam na list Szan. Pani z dnia 24/V. bież. r., ~~nie~~ ale list ten nie zastał mnie w domu (~~bawiłem~~ za granicą, ~~[illegible]~~ gdzie bawiłem od lutego, wróciłem w połowie czerwca i zatrzymałem się w Krakowie; do Poręby ~~[illegible]~~ przybyłem niedawno).

Samo się przez się rozumie, że z całą chęcią podejmę się napisania wstępu do ~~[illegible]~~ prac ś.p. Konstantego z jednym tylko zastrzeżeniem, że (~~[illegible]~~ obciążony innymi terminowymi pracami) nie mógłbym tego ~~[illegible]~~ wykonać ~~[illegible], jak do~~ przed 15. sierpnia. ~~[illegible]~~ — Potrzebowałbym ~~[illegible]~~ dla tego całego materjału ~~[illegible]~~ ów nowo, jak i dat ~~bio-grafiom~~ i skrótu biograficznego, daty pobytu ś.p. Mysz. na Podhalu (również nie ~~mogę~~ mogę znaleźć [illegible] mego artykułu p.t. „Cichy Pan", któryby się przydał.)

Z wyrazami głębokiego szacunku

Władysław Orkan.

(Agencja Prasowa)

Informacje prasowe polit.

w Warszawie.

Poręba Wielka, dnia 11. VII. 28 r.

Bawiąc ~~pół roku~~ zagranicą, zapóźniłem ~~[illegible]~~ uregulowanie ~~należności~~ z roku przeszłego ~~[illegible]~~ (za abonament ~~[illegible]~~) należności, co ~~[illegible]~~ po powrocie do Kraju ~~[illegible]~~ spiesznie uczynić. – Nie mając pod ręką ostatniego rachunku, przesyłam należność (P.K.O.) (na Nr 1.036) zł. 50, z tem, że odwrotnie po podaniu wysokości ~~kwoty~~ zaległej kwoty ureguluję resztę.

Proszę również nadmienić o pozostawieniu mnie w dalszym ciągu w liczbie abonujących i przysyłanie mi odnośnych (tj. dotyczących mnie) wycinków. – Zwłoka w regulowaniu rachunków już się nie powtórzy.

Adres stały powyżej.

Z ~~wyrazami~~ szac. poważaniem

Władysław Orkan-
-Smreczyński

Dr. M. Grażyński. Dn. 11/VII ·28

Wielce Szanowny Panie Wojewodo!

Stosując się do wyrażonego w piśmie ~~[illegible]~~ Pana Wojewody życzenia (osobistego porozumienia się ze mną), przed wyjazdem zaraz, pragnę również osobiście podziękować Panu Wojewodzie za tak ~~[illegible]~~ wyjątkowy w dzisiejszych czasach szlachetność i tak wydatną ~~w kłopotach pieniężną pomoc~~ w kłopotach pieniężnych pomoc, doznaną niniejszym, że ~~przyjadę~~ przybędę ~~do Katowic~~ w poniedziałek (16/VII) do Katowic. (Gdyby zaś wrazie przeszkody, ~~[illegible]~~ to ~~[illegible]~~ w dzień później we wtorek) — i ~~zgłoszę się u Pana Wojew.~~ (co jednak nie przypuszczam) stawię się w Gmachu Wojewódzkim koło południa.

Z wyrazami głębokiego szacunku, pełen wdzięczności

Wład. Orkan

Szanowny

Porib

Dn. 1/VIII. 28

Szanowna Redakcyo!

W załączeniu przesyłam dwa artykuły dalsze z Poradnika. („O dożynkach w Spale" aktualny wejdzie do nru na tydzień przed [illegible] świętem dożynek).

Przytem proszę łaskawe polecenie przesłania mi przekazem odwrotnie 400 zł. jako honorarjum za m. lipiec sierpień.

Z wysokiem poważaniem

Wład. Orkan

Poręba W.

p. Niedźwiedź

Woj. Krakowskie.

JWP. Dr. H. Bukowski
Prezes Sądu Okręgowego w N. Sączu.

Poręba W. [illegible]

[przed 13. VIII. 1928]

Wielce Szanowny i Kochany Panie!

Zdecydowałem się tak, że zmuszony jestem udać się do drogiego Pana o pomoc i poradę – ~~nie~~ wprawdzie nie w sprawie swojej, ~~ale~~ [illegible] nie mniej dla mnie ważnej, p. Władysława Rymarczyka z Pogorzan (w Szczyrzycu), z którego rodziną wiąże nas (mnie i Mellera) przyjaźń jeszcze od czasu, gdym do szkoły ~~[illegible]~~ ludowej przed 40tu laty w Szczyrzycu „uczęszczał" i u jego Ojca, ~~zamożnego kmiecia, w Pogorzanach~~ na stancji mieszkał. – Jest to rodzina zamożnych, typowo krakowskich kmieci, [illegible] uczciwa, i duchem pomnika ~~[illegible]~~ dawnego kmiecego honoru. – Mimo, iż strój swój kmiecy (jak to wszędzie dziś prawie jest dawny,) ~~[illegible]~~ odzież zarzucili, został w nich honor i ambicja.

Otóż wymieniony wyżej p. Wł. Rymarczyk był aż do niedawna (jako gospodarz) wójtem w Pogorzanach. Za 100 zł. rocznie sprawował ten urząd, jeździł swemi końmi w sprawach gminy do Limanowej i, kontentując się honorem, z kieszeni swojej do potrzeb gminy dokładał. – Zdarzyło się, że przyszły dni o pełnej przygodzie drogowej (z Wydziału Rady pow. w Limanowej) i zamiast przyjąć proponowaną godzinę, [illegible] awanturować, obrażając z rana [illegible] „urzędowe", [illegible] wójta-gospodarza, [illegible] po prostu [illegible] wymyślał. Inde obraza w Limanowej. A kiedy [illegible] z sekretarzem Rady pow. zaszła utarczka w [illegible], na Rymarczyka się uwzięto. Doniesiono do prokuratorji, że się nie wyrachował z pieniędzy (na [illegible]: [illegible], różnic po poprzednim, rachunku [illegible]. Rymarczyk to [illegible] w [illegible]; chodziło o [illegible] 100 zł.). No i został [illegible] wójt, nie poczuwając się do winy. [illegible] się do Województwa i zawieszony w urzędzie wójtowskim. Odwołał się do Województwa na podstawie wyroku, ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ potwierdzono

i zaniechano go (jako „włóczęgę") z kadry wypuszczono. — Kto on teraz

bliżej wyłożę.

Udaję się do Pana Drogiego o łaskawe wysłuchanie go i o pomoc wszelką w granicach Swej możliwości.

Każdy mu okaże wdzięczność, kto mu ulży w tym ciężkim (z powodu bezpieczeństwa, jak przypuszczam) ... położeniu. Dlatego bardzo gorąco Kochanego Pana proszę o wyświadczenie go, jeśli jeśli jest możliwe, z tej matni. Ogromnie będę wdzięczny!

Łączę głębokie uszanowanie i serdeczne przy tym pozdrowienia Pańskie

Władysław Orkan

PS. Przy sposobności tej proszę: Jeśli Brat Jurek jest lub będzie wnet u Pana — o poproszenie go łaskawie, by mi na kartce podał swój adres tutejszy (mam pewną sprawę do niego).

Uniemyszy. Dn. 15. VIII. 28

Szanowni i Drodzy Państwo!

Proszę wybaczyć, że nie odpowiedziałem zaraz na list, skierowany do ~~Krakowa~~ — ~~Lwowa~~ [illegible], ponieważ sprawa Hospicjum w Krynicy była już wtedy bezprzedmiotowa (Hospicjum, na zarządzenie X. Metropolity Sapiehy, zostało przemienione na pensyonat dla kobiet pod zarządem zakonnic), starałem się ~~jednak~~ zdobyć informacye co do warunków ~~prowadzenia~~ ~~[illegible]~~ pensyonatowych w ~~uzdrowiskach~~ niektórych uzdrowiskach w kraju, by módz Sz. Państwu coś konkretnego donieść. — Miałem głównie na uwadze Krynicę, Rabkę i Zakopane. — O Rabce i Zakopanem jednak nie może być mowy (Rabka ma tylko ~~sezon~~ sezon 2 miesięczny, a Zakopane upada; w tym roku ma spory ~~[illegible]~~ drugorzędnych pensyonatów stanowczo). Możnaby myśleć jedynie o Krynicy — pod warunkiem, że jeśli przy inwestycyach może rozwinąć się tak, że i sezon zimowy będzie mocny, na razie zimą zapełnia tylko zakład zdrowy (Kurhaus).

Proszę o łaskawą wiadomość, jak Państwu dziś się powodzi. ~~[illegible]~~ Czy lato nie było za ciężkie. Myślimy tu ~~[illegible]~~ upały ~~niezwykłe~~ wyjątkowe. Na wsi (u siebie) przesiedzę od początku czerwca i zostaniemy tu zapewne do ~~[illegible]~~ październik.

Z wyrazami ~~[illegible]~~ wysokiego szacunku i podzięki ~~[illegible]~~ serdecznemi

Wład. Orkan.

PS. Kto ze znajomych tam bawi. Czy Pp. [illegible] wyjechali (jak mieli w planie) na Riwierę? Jeśli ~~[illegible]~~ [illegible], proszę o ich adres.

Bank Związku Spół. Zarob.
w Krakowie.

Poręba W., dn. 19. VIII. 1928.

Równocześnie wysyłam przekazem 450 zł. na spłatę kapitału wekslowej pożyczki (termin 23/VIII) i na procent ~~za ... kwartał~~ kwartalny zgodny, proszę uprzejmie o łaskawe sprolongowanie pozostałej sumy. Weksel do zamiany, podpisany, nadeśle I-szy wystawca, p. Antoni Stryszak z Limanowej.

Z wysokim poważaniem

Wł. Orkan-Smreczyński

142

Śr. 15/VIII. [1928]

Poręba W.
p. Niedźwiedź

Kochany Bolesiu!

Dziękuję Ci za przesłane zaświadczenie. ~~Otóż~~ ~~ale~~ i wyrażoną gotowość poparcia dalszego. – Otóż mam takie: ~~[illegible] 13go bieżącego mies. posłał~~

Wniosłem 13. bież. mies. prośbę do „Dyrekcji państwowego monopolu tytoniowego" w Warszawie o udzielenie mi ~~[illegible]~~ (względnie żonie) zawiadowstwa trafiki tytoniowej w Mszanie Dolnej (bo tam ~~jakiejś~~ ~~[illegible]~~ ~~za~~ z przyczyn jakichś zasadniczych odebrano koncesję dotychczasowej zawiadowczyni – i nie nastąpiła zmiana). – ~~Chodzi~~ Chodzi więc o to, by ~~[illegible]~~ poprzeć w „Dyrekcji ~~[illegible]~~ państw. monopolu tytoniowego" ~~[illegible]~~ moje podanie, jeśliby to mogło ~~mi~~ się przyczynić (przez wpływy jakoś) – byłbym Ci ogromnie wdzięczny. (Sytuacja u mnie bowiem pod względem finansów ~~[illegible]~~ jest rozpaczliwa. Do tego matkę i ciotkę od roku mam chore ~~[illegible]~~. ~~[illegible]~~ a na leczenie [illegible] brak środków, do ~~[illegible]~~ udzielenie mi, względnie żonie, owej koncesji byłoby wybawieniem).

Serdeczny Ci ~~[illegible]~~ uścisk ~~[illegible]~~ i cześć!

Wł. Orkan-Smreczyński

B. Pieracki.

[1928]

Kochany Pułkowniku!

Nie mogłem być na Zjeździe w Sączu, będąc ciągle w domu – mam szpital cały (matka i siostra już od roku chorują).

Piszę w takiej sytuacji... Nie mogę dać sobie rady, z braku środków. „Emerytura" (o którą tyle starano się) wynosi 350 zł. mies., co jest kroplą wobec wydatków. Z literackiej pracy ~~[illegible]~~ w martwocie ruchu wydawniczego – prawie zero.

Tam ~~[illegible]~~ kilka potem zrezygnowany, wniosłem (13 b. m.) do „Dyrekcji państw. monopolu tytoniowego" w Warszawie podanie o przyznanie mi ~~[illegible]~~ (lub mej żonie) zawiadowstwa trafiki tytoniowej w Mszanie Dolnej – (tamten ~~[illegible]~~ ustąpiłby ~~[illegible]~~ z ~~[illegible]~~ koncesji dotychczasowy zawiadowca tej trafiki, i nie nastąpi zmiana). ~~Przyznanie mi Do Was (nie mogąc tam o sobie mówić) [illegible]~~

Do Was zwracam się (z prośbą): jeśli możliwe, o łaskawe poparcie (swym wpływem) w „Dyrekcji państw. monop. tyt." mego podania. (~~Jako~~ nie jako pisarz, lecz jako b. ~~oficer~~ oficer Leg., ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ niezbyt chyba przed Dyrekcją przejdzie).

Wyrazy ~~[illegible]~~ wysokiego szacunku i serdeczne pozdrowienia ~~[illegible]~~

Wł. Orkan-Smreczyński

Ps. Piszę też do Was do Komendy, w sprawie p. Berwińskiego. [illegible] on przez Min. [illegible] (gdzie dotąd przesłał podanie o [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]...

Poręba W. 27/VIII '18

143

Szanowna i Droga Pani!

Niestety, także dziś miałem w sobotę (zajęty), że nie mogłem ~~[illegible]~~ zajść do Sz. Państwa. ~~[illegible]~~ Zajęty przez cały dzień (od 10½ rano do 6 ~~[illegible]~~ popoł.), przytem miałem pogrzeb krewnej (p. Kra[illegible]skiej) i wizytę obowiązkową popogrzebową. Mógłbym być dopiero po 6 godz., a przy noc być ze mną musiałem wracać.

Jeśli ~~[illegible]~~ Sz. Państwo zostaną jeszcze jakiś dzień dłużej ~~[illegible]~~ do niedzieli, to nie zaniedbam złożyć uszanowania (we Mszanie) przed Ich wyjazdem.

~~Z wyrazami głębokiego~~
Wyrazy ~~głębokiego [illegible]~~ najgłębszego szacunku i ~~[illegible]~~ uszanowania [illegible]

~~[illegible]~~
Wł. Orkan

Dn 27/VIII.

Wielebny Księże Kanoniku!

Termin weksla mego ~~w Kasie~~ (u Pańskiej żony) w Kasie Stefczyka we Mszanie ~~wypad~~ przypada 28^go bież. miesiąca. Wysyłam więc na ręce Wielebnego Księdza Kanonika ratę 100 zł. i 20 zł. na procent; będę w piątek (31^go) we Mszanie, to zjawię się [illegible] spłat w Kasie dla uiszczenia wpłaty.

~~Weksla do zamiany~~ nie posyłam — sądzę bowiem, że ten, który poprzednio wysłałem, ~~stanie~~ do prolongaty zostanie.

Przy tej sposobności ośmielę się dołączyć wyrazy poparcia dla p. ~~K. panny~~ Rozali [illegible], która wniosła ~~[illegible]~~ prośbę o przyjęcie jej do Filii Składnicy w Niedźwiedziu. Mniemam, żeby ~~D~~ sobie dała radę w sklepie (prowadziła ~~[illegible]~~ bowiem przed tym sklep brata Heńka, wcale ~~[illegible]~~ umiejętnie). Zresztą ~~[illegible]~~ prośbę [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~, przypuszczam, mogłaby wykonać jej wolę lub nie w tym kierunku.

Z wyrazami ~~[illegible]~~ wysokiego szacunku —

Wład. Orkan

Bank Zw. Spółek zarobk. 28/VIII. Poręba Wielka p. Niedźwiedź.

144

[1928]

Wielce Szanowny Panie Dyrektorze!

Mam w Banku Zw. Spółek Zarobkowych (Oddział ~~Kr~~ Kra-kowski) złożone w dniu 17 lipca bież. r. (Nr D. 14.1163) na imię ~~mej~~ mej żony (Bronisławy Smreczyńskiej) 4.000 zł.

Otóż przypadłoby mi tego około 15. września bież. r. 1.000 zł. podjąć; a właściwie nie podjąć, lecz prosić Bank o przesłanie tej kwoty mej żonie, która bawi na kuracji w miejscowości leczniczej w Royat, we Francji.

Niniejszym proszę o łaskawe uwzględnienie, iż nie zgłosiłem się na ~~[illegible]~~ miesiąc przedtem (nie wiedziałem bowiem ~~wcześniej~~, że ~~będzie~~ zajdzie potrzeba), jak i o ~~łaskawe~~ łaskawe pojaśnienie: ~~czy mogę na przesłanie [illegible]~~ czy ~~wymienioną wypłatę~~ 1.000. w tym terminie brać, czy muszę zgłosić się z kwitkiem wkładkowym w Banku osobiście, czy wystarczy listowne zlecenie. Również, czy Bank ~~[illegible]~~ Spółek Zar. wyśle pieniądze wprost do Royat (przekazem lub telegraficznie) czy też czek ~~do~~ na któ-ryś z paryskich banków.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wł. Orkan-Smreczyński

Adres:

[Gwiździ]

[illegible] ~~Poręba~~. Dn. 28/VIII. 28

Kochany!

Wysłałem ~~[illegible]~~ wczoraj list, lecz muszę dziś jeszcze krótko korygować. Nie wiem (zachodzą przeszkody), czy będę mógł w połowie przyszłego tygodnia (koło wtorku, środy) ~~się~~ wyjechać z domu, — chyba później (koło 9. IX.). Ewentual. przyjechałbym do Czorsztyna. Donieś, kiedy i jak długo ten ~~[illegible]~~ będzie.

~~Honorarjum na~~ Honorarjum (400 zł) na wrzesień także, proszę, ~~[illegible]~~ wysłać mi niezwłocznie: gdyż i to wchodzi w paragon.

Uścisk ślę!

Wład. Orkan

p. Reyska. P. W. d: 2.IX.28 r.

Wielce Szanowna Pani!

Zaszły (nie mniej) okoliczności wyjątkowe (takie choroba moja), z przyczyny których nie jestem w stanie (nawet) krótkiego artykułu napisać. Proszę więc łaskawie wybaczyć mi, że osobnej przedmowy nie dosyłam.

Przypominam nadto [illegible] do przytoczonego (już) ustępu p. Dra Kamykowskiego ustępu z mego artykułu (który Pani) proponuje dodać jeszcze ustęp przeze mnie (obecnie) zakreślony (strona artykułu 4, 5, 6 i t. d.). — Sądzę, że to wystarczy [illegible] całości dobrej.

Jest mi niesłychanie przykro, że druk się przeze mnie opóźnił. Odesłałbym był manuskrypt zaraz w początku sierpnia (gdym widział, że podjętego obowiązku nie zdołam wypełnić), lecz pisała WielPani, że prof. Kukulski jak i Dyrektor drukarni powrócą w Lublinie dopiero do 1. września i że WPani również nie może wyjechać. Gdym otrzymał wieść, że Pani 1go września do Lublina wraca, spieszę odesłać [illegible]. Kopię: by druk się mógł kontynuować. Tembardziej, że jutro zmuszony wyjechać do sanatorjum (i z córką, również chorą).

Proszę mi wierzyć, że gdybym tylko mógł, odpowiedziałbym [illegible] życzeniu WielPani, jak i własnemu przyrzeczeniu.

Z wyrazami głębokiego szacunku
najżyczliwszego

Wład. Orkan

1928

Dr. Z. Marek, posł. Kraków, Wolska 11. Dn. 5/IX. 28.

Kochany Zygmunciu!

Udaję się do Ciebie z wielką prośbą.

Chodzi mi o obywatela z Niedźwiedzia, nazwiskiem Stanisław Kordacz, z fachu Kowal. ~~Wniósł on przed rokiem~~ ~~Nie mając gruntu i nie mogąc tu z Kowalstwa~~ Młody ten człek, nie mający gruntu żadnego i nie mogąc tu z samego Kowalstwa wyżyć, a mając ino ~~[illegible]~~ chęć i wolę pracy, wniósł przed rokiem podanie do Warsztatów Kolejowych w Nowym Sączu o przyjęcie go jako ~~[illegible]~~ ~~fachowego Kowala~~ do tego działu. Powiedziano mu, że będzie przyjęty, jak tylko zwolni się miejsce. ~~[illegible]~~ W międzyczasie przyjmowano innych, on dotąd czeka.

Wiem, że tylko słowo Twe w Dyrekcji warsztatów może sprawić, iżby wymieniony pracownik został przyjęty. Będę więc tak śmiały i słowo to napisz, lub, jeśliby w tym byś musiał być w Sączu, ustnie wyraź. Bóg zapłać Ci bardzo ~~[illegible]~~ za to wstawiennictwo [illegible]. (Protegowany nie zawiedzie: jest pracowity, ~~i prawy~~ trzeźwy i uczciwy).

Zacnej uprzejmości oczekując pomyślnej wieści.

Serdecznie ściskam Twą dłoń

Wład. Orkan

Mr R. Bratkowski, Capri (Napoli), Italia.
Museo Styka, Villa Certosella.

Dn: 7/IX. 28.

Kochany Romku!

Piszę krótko, bo nie wiem, czy i gdzie to pismo Cię znajdzie: na Capri, czy na wybrzeżu franc., czy gdzie indziej. Jeśli je jednak (tu czy tam) otrzymasz, proszę Cię bardzo: napisz zwrotnie, abyś Ci [illegible] [illegible] o tem i owem szczegóły, możliwie.

U mnie także po powrocie wpadłem w różne kłopoty, gospodarcze i inne, które dotąd z przerwami się wloką. [illegible] wiemy, że „Pogl[illegible]", to kamień u mojej szyi. Ale co robić?.. Niespodzianie przyszedł mi Śląsk z finansową pomocą: to ułatwi trochę i „gospodarzenie"!

Zosia maturę zdała — tem podrożało zdrowie. Mimo tak pięknego lata i pogody w domu, gorączkuje. Nie [illegible] [illegible] na ogrodnictwo, tem rok przyszły — spoczynku: by się zupełnie wyleczyć. Kto wie, czy z nią nie pojadę gdzie ku lepszemu słońcu, na południe. (Prezentem była [illegible], i bardzo dziękuje: przesłaby to [illegible] kiedy wyrazić).

A jak u Państwa? Jakie powodzenie? plany?.. Jak zdrowie?
Bardzo chciałbym wiedzieć wszystko, co Państwa Drogich dotyczy. Z wdzięcznością wspominam wasze tak przyjacielskie odnoszenie się do mnie (mimo mych niewdzięczności przykrych) na Capri.

Ściskam Cię, drogi Romku, dziękuję Pani Kazimierze [illegible], [illegible] wszyscy

Wład. Orkan

B. Kepka.

P. 6/IX 1928.

Szanowny Panie!

Proszę o wybaczenie, że dopiero dziś odpowiadam na list ~~Pański~~ Sz. Pana z dnia 19/III br. r. (~~poprzedniego nie otrzymałem~~). Poprzedniego nie otrzymałem. I tam za, stałem (zaległą) większą korespondencję w domu, po powrocie ~~mym~~ moim z zagranicy, gdzie bawiłem od połowy marca.

Naturalnie, że (z przyjemnością) ~~chętnie~~ daję ~~zezwolenie~~ zezwolenie na (wyd. czeskie) ~~przekład~~ (już, jak Szan. Pan, dokonany) i na wydanie drukiem powieści mej pt. „Komornicy."

Co do honorarium autorskiego, ~~to proszę upr. o To- skim porozum.~~ (od nakładcy), to proszę ~~uprzejmie~~ o łaskawe porozumienie się z ~~prof.~~ Drem ~~Marianem~~ Szyjkowskim, profesorem Uniwersytetu im. Karola w Pradze. Uprzejmie też proszę o ~~wysłanie dla~~ zastrzeżenie (przy umowie) dla mnie kilku egzemplarzy przekładu.

Z wyrazami wysokiego poważania

Władysław Orkan

adr.: Poręba Wielka,
p. Niedźwiedź,
(woj. Krakowskie)

Ad St. Mágr. Poręba W. d. 8/VI. 24.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Muszę wytłumaczyć się, z jakiego powodu nie dostarczyłem W. Panu przyobiecanych dla „Slavische Rundschau" artykułów.— Za granicą bawiłem dłużej, niż myślałem, bo prawie do końca czerwca. Po powrocie, zastałem list W. Pana z dn. 20/V., nie odpowiedziałem, w mniemaniu, że artykułu żadnego nie zdążę na termin oznaczony przesłać. Następnie, zaszły przeszkody (wyjazdy z domu, choroba córki), tak, że miesiące letnie mi- tem zupełnie rozbite (I obecnie kłopoty [illegible] z koniecznością o umieszczenie córki na podstawie [illegible].)

W tych warunkach trudno było myśleć o jakiejś pracy.

Jednak mam szczere usposobienie rzeczy kilka, które dla „Sl. Rundschau" — nie mogę tylko dziś oznaczyć, na kiedy, do których zeszytów.

Jeśli możliwe, proszę o łaskawe przesłanie mi jednego numeru (dla zorientowania się co do rozmiaru, treści itd.)

Z wyrazami głębokiego szacunku i poważania nam serdecznie

Wład. Orkan

Jan Wantuła. (w Ustroniu, ad [illegible], woj. Śląskie). Dn. 11/IX.28

Szanowny Panie!

Zwracam się ~~[illegible]~~ do Pana z prośbą następującą:

Już oddawna miałem zamiar zapoznać się bliżej z Waszym Beskidem Śląskim, tzn: poznać budowę terytoryum, ~~budownictwo~~ sposób gospodarki, ~~[illegible]~~ i budownictwo, zwyczaje, obyczaje, gwarę itd. Zwłaszcza chodzi mi o starszych ludzi, którzy zachowali jeszcze strój i gwarę dawną, niezepsutą — następnie o ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~, opowieści i legendy, jakie jeszcze z dawnych czasów się plączą. Także chciałbym się dowiedzieć o życiu dawnych rodów, ~~[illegible]~~ (gdy lasy jeszcze były), o wspólnych posiadłościach, o stosunkach z grafami i o czasach, kiedy powstawało [illegible] ~~[illegible]~~ kopalnie i huty.

Teraz mam ~~[illegible]~~ możność tam pojechać. A Pana proszę, czyby nie ułatwił mi zapoznania się [illegible] (w Ustroniu, Istebnej, Wiśle itd.) z ~~[illegible]~~ [illegible] sprawami.

Również proszę o wiadomość, czy mógłbym się tam gdzie ~~[illegible]~~ na parę tygodni umieścić, i na jakich warunkach?

O odpowiedź ~~[illegible]~~ odwrotną uprzejmie proszę, gdyż chciałbym zaraz po 15-tym miesiąca pojechać. Proszę też o pouczenie, jak się tam dojeżdża, gdzie ostatnia stacja kolejowa itd.

Oczekując wiadomości, ~~[illegible]~~ wyrazy szacunku wysokiego i poważania serdecznie ~~[illegible]~~ [illegible]

Władysław Orkan

adres: Poręba

Zegadłowicz

Kochany Emilu!

Posyłam Ci ~~od~~ wreszcie artykuł o Podhalu. (Do tego nieco fotografii i odbitki drzewa. Może się zda. Drzeworyty może i nie. A może znajdzie się w Poznaniu coś więcej i lepszego). (i mocno ~~[illegible]~~ [illegible] zobowiązany)

Artykuł – 200 zł. Byłbym Ci jednak bardzo wdzięczny gdybyś mi [illegible] odwrotnie ~~[illegible]~~ 400 zł. (już razem i za Pompeje, którą Ci do Tygodnika dałem). Rozumiesz [illegible] [illegible]. Bardzo by mi się w tym czasie [illegible] [illegible] w przyszłości.

Zresztą [illegible] o [illegible]. Myślę i o Łódź do Ciebie, ~~[illegible]~~ wierzę, ~~[illegible]~~ że odemnie z Pozn. był (o wystawie), wszystko w odpowiedzi.

Najmocniej Cię ściskam

Twój

Wład. Orkan

(wg Wojciech Jastrzębski).

Do Ministerstwa Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego
w Warszawie.

Niżej podpisany, Władysław Orkan-Smreczyński, literat, zam. w Porębie Wielkiej (powiat limanowski), prosi niniejszym o łaskawe udzielenie mu stypendium na wyjazd do Francji, w celu następującym:

Jak wiadomo, idea regionalna w Polsce obejmuje coraz szersze kręgi i zachodzi potrzeba coraz to większego zrozumienia. — Idea ta nie w Polsce daleko więcej ma do spełnienia, niż gdzie indziej. Chodzi tu bowiem nie tylko o konserwowanie typowych poszczególnych okolic, lecz o przywrócenie właściwej fizjognomii etniczno-kulturalnych dzielnicom ziemi Rzeczypospolitej, o odrodzenie ich w postaci nowoczesnej formie, i powołanie ich do pracy twórczej: a przez to przyczynienie się wydatne do utrwalenia budowy Rzeczypospolitej.

Podpisany już od lat — tak przez działalność organizacyjną (Zjazdy i Związek Podhalan), jak przez szereg artykułów i wystąpień na zjazdach młodzieży — dla idei regionalnej, tej pozytywnej, pracował.

Obecnie, przy wzroście ruchu, chodzi o ustalenie programu szerszego, któryby oparł na stałej podstawie rozbiciowe często poczynania. — Podpisany, będąc zainteresowany przez różnych stron do (...) współpracy nad tym programem, powołany pragnie poprzód zapoznać się gruntownie z ruchem regionalnym zagranicą, przedewszystkiem tam, gdzie ten ruch przyczynił się najwydatniej do wzbogacenia ogólno-narodowego dobra (jak np. ruch Prowansalski, Bretonii, Basków we Francji).[1]

Vi W tym celu podpisany prosi Ministerstwo W.R. i O.P. o przydzielenie mu stypendium, któreby mu umożliwiło kilkamiesięczny pobyt we Francji i zapoznanie się z tamtejszym ruchem regionalnym na miejscu.

Poręba Wielka, dnia 15. września, 1928 r.

Władysław Orkan-Smreczyński.

[1] Poznanie bliższe prac twórczych rzeczonego ruchu na terenie tak różnym od naszego, da możność podjęcia opracowania zasadniczych podstaw dla chlubnie rozwijającego się teraz regionalizmu polskiego.

Bandrowski ?

Kochany Julianie!

Nie miej mi za złe, proszę, że Cię z mojemi kłopoty nachodzę. Lecz nie mam nikogo w stolicy, ktoby mógł albo zechciał sprawami człeka siedzącego gdzieś w puszczy skutecznie się zainteresować. Wszystkowa Twoja w dzisiejszych czasach ~~[illegible]~~ samojednictwa ruchliwość, jakoteż bliższe stosunki z osobami ~~[illegible]~~ celebrującemi

Nie mam dotychczas ~~[illegible]~~ żadnego echa (nie powinienem krokół) ze stolicy. ~~[illegible]~~ Mam też coraz przykrzejsze uczucie z zaopuszczenia zapadłego w puszczy. Przeto wybrałem więc tam nikogo, ktoby sprawami nieobecnego człeka mógł lub chciał się zająć, dowiedziawszy się Twej nadziei w dzisiejszych czasach ruchliwości, i widząc, że wiele ~~[illegible]~~ poprzez Twoje stosunki możesz – ~~[illegible]~~ zwracam się jeszcze do Ciebie.

Sytuacja jest taka, że nie wiedzą, co począć. Wsparcia znikąd. Tylko resztę zaoszczędzonych pieniędzy spędzę. Do tego wobec zmian jesiennych z sercem niespokoje. Zbliżająca się zima trwogi. Trzeba koniecznie wyjechać: jeśli nie na południe, to choć do Krynicy. A nie ma jak.

~~Gdzie można podanie o stypendium na~~ ~~Czy stypendium na wyjazd możebne~~? Czy cel wyjazdu: zaznajomienie się bliższe z ruchem wychowania we Francji (dla skuteczniejszej pracy w Kraju) jest dostateczny dla ~~[illegible]~~ uzyskania stypendium?

Do
Ministerstwa Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego
w Warszawie.

Niżej podpisany Władysław Orkan-Smreczyński, literat, ~~pragnąc na miejscu zapoznać się z ruchem regionalnym we Francji~~ prosi o udzielenie mu stypendjum na ~~kil~~ paromiesięczny wyjazd do Francji. Cel wyjazdu: zapoznanie się zbliska z ruchem regionalnym we Francji, dla możności ~~skuteczniej~~ następnie pracy w kraju ~~ku~~ zmierzającej ku odrodzeniu ~~ziem~~ poszczególnych Rzeczypospolitej, a przez to ku zbogaceniu kultury ogólno-narodowej.

Idzie eventual. podanie wnieść, czy nie trzeba świadectw? Porada.
Co do „emerytury" (wydawcy) czy to nie jest przesądzone (w zasadzie) robienie zupełnego zamilczenia tej sprawy? (Bo co do zakopiańskiej, to szkoda

[Mosz] po 15. IX. [1928?]

152

Kochany Jerzu!

Weksel w liście expresso[x] wysłałem w sobotę (dnia 15-go) rano; dowiaduję się teraz, że ~~wszystkie~~ niektóre różnorodne ~~pieniądze~~ do Banku przekaz (na spłatę procentów).

~~Każdą~~ Widać list zaginął. Bardzo ~~mi~~ to nieprzyjemnie, i że wyjdzie na p. Wiśniewskiego. Wyjaśnij mu, co zaszło. (Bank zawiadomiony) proszę

Kupuję drugi weksel i wysyłam jutro rano (w sobotę dostaniesz). ~~Zawiadom~~ o uzupełnienie spóźnienia)

Z powodu kosztów rejentu trzeba

[illegible] kosztu wszystkie [illegible]

~~Do Szanownej Dyrekcji.~~

Szanowna Dyrekcjo!

~~Wczoraj~~, tj. list express ~~(który~~ z wielkim) który wysłałem ~~[illegible]~~ przed terminem (17/18) do p. Jana Moraczewskiego wraz z kartką w nim — zaginął. Zatem ~~[illegible]~~ wysyłam ~~[illegible]~~ wiersz drugi, a Szanowną Dyrekcję proszę o T. o łaskawe ~~[illegible]~~ wybaczenie tego (nie z mojej winy) ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ opóźnienia.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wł. Orkan-Smreczyński

453

Wł. „Płomyka"! D. 17/IX.

[1928?]

Szanowna Redakcjo!

~~Widzę ze uwag o artykule~~ o dożynkach w Spale. P. prof. Wiadecki oświadczył, że artykuł ~~[illegible]~~ o ten ... Spotkawszy w rozmowie z Panem prof. Wł. nadmieniłem, że prawdopodobnie napiszę o dożynkach w Spale. Na to prof. Wł. wyraził życzenie, żeby artykuł ten ~~[illegible]~~ przesłać do „Płomyka". Jednak — oświadczył — artykuł musiałby być ~~[illegible]~~ najpóźniej, ze względu na aktualność rzeczy, ~~[illegible]~~ w ciągu tygodnia przesłany. Gdy w ów tydzień inne zajęcia pochłonęły mi uwagę — uważałem już ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ w stosunku do „Płomyka" za bezprzedmiotowy — i wreszcie dziś w pracy innej.

O współpracy przygodnej dla pisma tego charakteru co „Płomyk" ... chętnie napiszę — i, jeśli będę umiał, chętnie coś przy czasie sposobnym napiszę. ~~[illegible]~~ Terminuję w tej dziedzinie u Jakubowskiego.

Z wyrazami ~~[illegible]~~ głęb. ~~poważania~~ szacunku
St. [illegible]

Prof. Włodarski ([illegible] Kraków, Wolska 22). 19/IX.

W. Szanowny Panie Profesorze!

Dotąd nie otrzymałem przyrzeczonego zwrotu wyboru ~~mo~~ mych nowel. Zaznaczam – aby nie było pomyłki – że tu nie chodzi o zwrot, przesłanych przeze mnie do Pańskiej Księgarni zbiorku (~~obrazków~~) (dla młodzieży) p.t. „Z krainy Gorców" (które miały być przez W. Księgarnię wydane, i na które żona moja otrzymała zaliczkę 300 zł.), lecz o pozostawiony przez żonę mą tymczasowo ~~wybór mych nowel (wobec Wielmożnego Profesora i p. Karab-nowicza)~~ Panu Kisielnickiemu (w obecności Pana Profesora) wybór mych nowel p.t. ~~Schro-~~ „Bajz i podziomek" lub „Schronisko" (~~Treść wybranego~~ Znajduje się w tem nowele: „~~Sob~~ Herkules nowy" Schronisko – ~~Opow~~ Jedzi Bajz i [illegible] – Opowieść o Bo-

Prof. W. Jastrzębowski (Szef Departamentu K. i S.)

Poręba W. M. 17/IX. 28.

Wielce Szanowny Panie!

Równocześnie wnoszę prośbę do Ministerstwa W. R. i O. o udzielenie mi stypendjum na wyjazd do Francji, w celu zapoznania się z tamtejszym ruchem regionalnym na wzór, wielce dla nas wydatniejszej pracy na tem polu u nas. — Wielce Szanownego Pana, jako szefa Departamentu K. i Szt., proszę niniejszym o łaskawe przychylne zaopiniowanie mego podania i przedstawienie Panu Ministrowi z pro poparciem go z urlopu [?], dla możliwie rychłego zrealizowania. (Reflektuję, o ile to możliwe, na subwencję w wysokości około 4.000 zł., tj. towarzysząc, jeśli możliwe, na pokrycie kilkumiesięcznego pobytu zagranicą i kosztów podróży).

O łaskawe powiadomienie, czy mogę liczyć na pomoc, i jak prędko, ze strony Ministerstwa W. i O. — najlepiej najuprzejmiej (pod adresem niżej podanym) upraszam.

Z wyrazami wysokiego szacunku i poważania

Wład. Orkan

adres: Poręba Wielka, poczta Niedźwiedź, (Woj. Krakowskie).

Do Ministerstwa Wn Wyznań

24/IX.

Wielce Szanowny i Kochany Panie!

~~[illegible]~~ Proszę wybaczyć mi, że znowu trudzę ~~Pana~~ Drogiego Pana sprawami ~~dość~~ pobocznemi. Lecz nie widzę innej rady dla człowieka w kłopot ~~[illegible]~~ wielki wpadłego, jak skierować go po radę ~~do~~ Teskową W. Pana.

Jest to p. Jan Kapera, ~~[illegible]~~ wójt z Dobrej św. Jana (~~pow.~~ ad [illegible]). ~~[illegible]~~ Człek zamożny, ~~[illegible]~~ kmieć z dziada pradziada, z rodziny bardzo szanowanej. Pan nieporównanie (niezrównanie) lepiej z osobą historyczną wypadł ~~[illegible]~~. Zdam to najlepiej wyjaśni. Proszę tylko o Teskowe wysłuchanie go (a warto jest, mogę ręczyć, przedmowy ~~(pamiętam)~~) i o odradzenie mu, ~~[illegible]~~ co jeno możliwe się w tej opresji bronić, by nie popadł – szwanku na honorze.

~~Serdecznie~~ Łaska z góry dziękuję, wyrazy głębokiego szacunku i serdecznie pozdrawiam

Wład. [illegible]

1155

Poręba w. dn. 18/IX 28

Proszę uprzejmie o łaskawe wypełnienie frachtu przesył-kowego (podług adresu, jak poniżej). Z wys. szacunkiem

Wł. Orkan.

Adres:

Jan Mosz

Zakopane

ul: Kamieniec.

(Kosz: owoce)

posyła: Wł. Orkan

p. Niedźwiedź.

P.S. Opłacane na miejscu w Zakopanem.

Wysłano



156

Poręba W. dn: 23/IX. 28

Wielce Szanowny Panie Dyrektorze!

Jak już doniosłem, wysłanie kwoty dysp. do ~~żony mej do~~ Royat we Francji dla żony mej (z ~~[illegible]~~ sumy ~~[illegible]~~ wkładkowej, złożonej ~~[illegible]~~ na jej imię) jest już nieaktualne, gdyż żona w tych dniach powróciła do domu.

Natomiast proszę najuprzejmiej (również w imieniu żony, która jest słaba), o łaskawe polecenie w Banku niezwłocznego ~~[illegible]~~ wysłania (z wkładkowej sumy) 500 zł (pięćset zł.) do „Powiatowej Kasy Oszczędności" w Nowym Targu, z adnotacją, że Bank wysyła tę sumę na zlecenie Władysława i Bronisławy Orkan-Smreczyńskich.—

O czem, ~~[illegible]~~ (licząc na łaskawe odwrotne wysyłki) równocześnie zawiadamiam Pow. Kasę Oszczędności w N. Targu.

~~Przepraszając za trud i z góry dziękując,~~

O łaskawe ~~(zawiadomienie~~ polecenie mnie też kartą o załatwieniu powyższej przesyłki ~~[illegible]~~ uprzejmie proszę.

Przepraszając za trud i z góry serdecznie dziękując, ~~[illegible]~~ wyrazy szczerego szacunku ~~z wyrazami~~ załączam

Wł. Orkan-Smreczyński.-

Do Szanownej Dyrekcji
Pow. Kasy Oszczędności
w N. Targu.

~~W~~ Niedźwiedź, dnia 23.IX.1928 r.

Pierwszy raz zdarzyło się mi, że weksel mój został zaskarżony. I to nie z mej winy. — ~~W~~ Termin mego weksla w Pow. Kasie Oszcz. w N. Targu przypadał 5. września br. r. — Wysłałem ~~[illegible]~~ ten weksel do I-go żyranta p. Dra Krupińskiego zatem, by otrzymał podpis od II-go żyranta, a ten miał wysłać Kasie. Wysłałem też 70 zł. do Kasy Oszcz. na spłatę. — Gdy mnie ~~to~~ w kilka dni potem zawiadomił Dr Krupiński o proteście, zdziwiłem się — i nadałem [illegible] z Krakowa, gdzie wyjechałem, odwołanie. ~~[illegible]~~ po drodze w Mszanie Dolnej, ~~[illegible]~~ zapewnił mię II-gi żyrant p. Jan Krupiński, że ~~sprawa~~ ~~[illegible]~~ weksel złożony i prolongata załatwiona. — Sądziłem więc, że do 5-go października mam z tej strony spokój.

Tymczasem wczoraj otrzymuję pozew z Sądu Okr. w N. Sączu, ~~[illegible]~~ ze skargą, pozwem i kosztami. ~~[illegible]~~
(Zaskarżona suma 500 zł, a koszta wynoszą 65 zł. 50 gr).

Zatem ~~[illegible]~~ przesyłam zlecenie do Banku Spółek Zarobk. w Krakowie (gdzie mam rachunek bież.), by wysłano odwrotnie 500 zł. Pow. Kasie Oszcz. w N. Targu — a ponieważ w pierwszym terminie przesłałem ~~500~~ zł ~~70~~. — więc przekazem równocześnie wysyłam resztującą kwotę 15 zł. 50 gr. ~~[illegible]~~

Proszę, ~~to~~ ~~[illegible]~~ definitywnie załatwić. Z pow. Wł. Orkan

d. 2/X.
[1928?]
157

Kochany Panie Ferdynandzie!

Jest tam w areszcie w Oszmianie gospodarz Wład. Hryczka pod sądem (za sprawę kradzieży leśnej). Otóż, proszę, czyby nie było możliwe odroczenie mu odsiadywania kary do miesiąca —: aby mógł zabezpieczyć na zimę dom (przywóz ściółki, & opału, kopanie). Ojciec stary i żona słaba nie mogą dać rady. Sam widzi, że w biedę się wtrąca przez jego (pana [illegible]) nieobecność.

x Jeżeli jest to możliwe: proszę bardzo, [illegible] go do miesiąca. Sam się potem zgłosi. — Z zasady obawy uchylenia się od kary (ucieczki), bo związany jest wszystkim z domem.

——— ——— ———

P.S. W sprawie mej z p. Freyem: wstąpiłem dziś, jak miałem zrobić, i mniej więcej zastanowiliśmy ugodę (na warunkach ~~dość~~ dość (korzystnych)). ~~[illegible]~~
Proszę, nie wspominajcie o tym mym kłopocie (bo już minęło) za bytności u Stasiów w Krakowie.

Łączę serdeczne uściśnienia wraz z pozdrowieniami dla Domu całego

Wład. Orkan

5/X. 158

[1928?]

Dr Wilh. Türschmid
Dyrektor Szpitala w N. Targu. (Rynek nr 17)

Poręba W. dnia

Wielmożny Panie Dyrektorze!

Proszę b. gorąco o łaskawe przyjęcie ~~nieszczęsnej, opuszczonej kaleki~~ do Szpitala, tej nieszczęsnej, opuszczonej (zupełnie) kaleki, która za moim [illegible] polecenia (wyjedzie) ~~odwieźć~~ (do N. Targu) z Poręby. – W stanie, w jakim się znajduje, ~~[illegible]~~ (iść do ~~[illegible]~~, tudzież) ~~skazana jest~~ nie może ~~zarobić na życie~~, skazana jest na głód i niechybnie w zimnej izbie – ~~gdy~~ a jest mróz na dworze, wyleczenia jej ~~[illegible]~~ o tyle, by (z czasem) (w sile) mogła ~~[illegible]~~ stanąć ~~albo~~ ([illegible] na zarobek) [illegible].

~~[illegible]~~ Odnośnie co do (chorej) ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] – a ~~[illegible]~~ dalsze odnośne druki wyślę ~~[illegible]~~, po otrzymaniu, uwag gminy.

Przy sposobności tej łączę wyrazy głębokiego szacunku, z jakimi ostaję

Wład. Orkan

Gmina: Poręba Wielka (poczta Niedźwiedź)
Parafia: Niedźwiedź
powiat: Limanowa.

Chora: Zofia Dyrek, lat 20, córka nieślubna biednej komornicy Katarzyny Dyrek (nieżyjącej) z Poręby Wielkiej.

Moi Drodzy! 7/X [1928]

159

Otrzymałem Wasz list [illegible] o dotacji.
~~[illegible]~~ z wiadomości[ą] ~~[illegible]~~ [illegible]
~~[illegible]~~ Szkoda akurat [illegible]
~~[illegible]~~ Wasz[ej] [illegible] dzięki [illegible]
[illegible] zachowam.

Pierwsze proszę [illegible] złożyć mi [illegible],
jeżeli można, odwrotnie — nie pocztą [illegible].

~~[illegible]~~ [illegible], nas jest chłodny — i [illegible] wyjechałem z domu. Wypadnie mi [illegible] ~~[illegible]~~ w krótce [illegible]
[illegible] w [illegible], to [illegible] ~~[illegible]~~ o Was
~~[illegible]~~ Domu[?]. Byłoby sporo do pogadania:
[illegible] (~~[illegible]~~
~~[illegible]~~) w sprawie [illegible]. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ w sprawach [illegible]
i ogólnych. Opowiedziałbym też o [illegible].

Cel:

Zapoznanie się z ruchem regionalnym we Francji, celem pracy dla odrodzenia ~~wschodnich~~ ziem ~~polskich~~ Rzeczypospolitej, a przez to zbogacenia kultury ogólno-narodowej:

Biedni!

[przed 8.10.1928]

160

Kochany Czwartku!

Wybacz tak długie [illegible] w odpowiedzi; [illegible] [illegible] [illegible] (albo i [illegible]).

Co do dramatu Wszystko to stare nic nie mogę poradzić. Proszę się zwrócić do Zarządu Teatru [illegible] im. [illegible] w Warszawie i o wydanie.

Teatr [illegible] w Krakowie gra — ale repertuar nie mój jeszcze.

Smutny jest z tym wszystkim, [illegible] się w Starej wsi ~~[illegible]~~ nawet przeciwnie — wydaje.

Gdy będę w Krakowie — i coś ~~[illegible]~~ konkretnego wydarzy się do [illegible] — doniosę. Na razie proszę mieć mnie w [illegible] czwartkowej pamięci

[illegible]

[illegible]

P. S. [illegible] [illegible] [illegible].

161

1928

[po 10 X]

Kochany Felku!

Przebacz – piszę krótko i niewyraźnie, bom zamęczony (a chcę zdążyć, by artykuł na sobotę oddać do Nru).

Otóż w odpowiedzi na list Twój ostatni donoszę, że zgadzam się na dostarczanie dwóch „pogadanek" miesięcznie – a to do 2 giej i ~~3 ciej~~ 4 tej niedzieli w miesiącu. I właśnie przyniosłem wysyłam dziś 2 pogadanki na listopad (1 szą umyślnie do Nru rocznicowego na 11/listop., drugą do Nru na 25/XI.) (~~komentarium~~ i czytelnikom polecam)

Proszę tylko o notatkę od Redakcji w najbliższym Nrze, że – choć zajęty pracami, przykłoniony jednak prośbą Redakcji – będę się starał choć rzadziej, co 2gą niedzielę z tyg. czytelnikami „Gospodarza" pogadać.

Chciałbym niektóre z artykułów (może nawet co drugi) podać w formie ~~...~~ (dla żywszego interesu czytelników) nowelistycznej. I artykuły będę się starał wysyłać ob. z góry, tj. w każdym razie – jak dotąd – punktualnie.

Natomiast ~~żądałbym honorarium~~ proszę Cię

tzi o honorarjum ~~rów 250~~ stałe 250 zł. miesięcznie, i przysyłam ~~z góry~~ każdego miesiąca z góry: t.j. w pierwszych dniach po 1-ym m-ca. (Chodzi mi o sklejenie co miesiąc budżetu).

Honorarjum za listopad poślę, proszę, odwrotnie pocztą.

— —

Bardzo tu u mnie ciężko. Żona z Zosią [jest tam ciężko chora] w Krakowie, Zosia w Klinice od paru tygodni i grozi jej rozwój gruźlicy, jak ś.p. jej Matce. ~~Roz~~ Zrozumiesz strapienie moje.

Twój

Wład. Orł

II. Smolina w gospodarstwie

Rogodowski

[PKO Limanowa] [1928 ?] 162

po 11.X

Szanowna Dyrekcyo!

W uprzejmej odpowiedzi na pismo Szan. Dyrekcji z dnia 11/X. śmiem donieść:

Podług zapisków moich jak i zawiadomień przez p. Sekretarza Stryjka, terminy płatności dwu moich weksli w Pow. Kasie O. przypadały: jeden (na 2.000) dnia 5. września, drugi (na 2.500) dnia 4. października bież. roku. Na te też terminy wysłałem na ręce p. Stryjka procenty za kwartał z góry jako i weksle podpisane do zmiany.

Byłem i jestem w takiem położeniu, że kapitału dotąd nie mogłem upłacić. I gdyby mi przyszło teraz weksle wymienione pokryć, zmuszony byłbym oddać dom na licytacyę. — Natomiast staraniem wszelkiem mojem będzie: od najbliższych terminów (które przypadną 5 grudnia i 4. stycznia 1929) upłacać, prócz % ile się da z kapitału, tak, by do roku całość pokryć.

Proszę więc Szan. Dyrekcyę o łaskawe uwzględnienie mego wyjątkowo ciężkiego teraz położenia (tuberkulozy wobec paru chorych osób w domu) i zakredytowanie mi jeszcze do roku wyrażonych na wekslach kwot — z tem, że kwo[illegible] będą upłacane.

Z wyrazami szczególnego szacunku

Wład. Orkan-Smreczyński

Zegadłowicz

Dn. 16/X.28

Drogi Emilku!

W załączeniu przesyłam artykuł zamówiony. (Jako honorarjum ~~ok~~ żądam 100 zł.)

Donieś mi, proszę, coś o tej wzmiankowanej „Kilińszczyźnie wsi polskiej”. Na czem się to opiera? i gdzie ma mieć ~~[illegible]~~ siedzibę — w Poznaniu czy Warszawie? I czem ja mógłbym Komitetowi Redakcyjnemu się przydać? (współpracy nie odmawiam). — Mam pewną [illegible] wol, że ~~[illegible]~~ powieści wyczerpany.. Czyż się tam nie zdarzy?

Serdeczny uścisk!

Dziesięciolecie wsi polskiej

WP. J. Pustelnik, Dyrektor Firmy „Hitecha" w Kr. Dn. 27/X. 28

104

~~Wielce S~~

Szanowny Panie Dyrektorze!

Korzystając z tego, że żona jedzie do Krakowa, która bliżej zna treść listu wystosowanego, udaję się do WPana w sprawie następującej:

Ze względu, że córka po maturze idzie na uniwersytet, a także, że ~~[illegible]~~ [z powodu] niedomagającego serca musi gdzieś mniej przykrą porę zimy przemieszkać, niezbędne nam jest mieszkanie w Krakowie. — Płacić jednak ~~czynszów~~ [teraz], (i wygórowanych kwot) nie możemy. Moglibyśmy tylko (jako urzędnik przyw. w „Kurjerze", płacący asekurację) reflektować na mieszkanie w budynkach czy w nowszych domach. —

Słyszałem od ~~[illegible]~~ p. Doroty Zielińskiej, ~~[illegible]~~ że WPan Dyrektor ma wpływy na tę sprawę. Otóż proszę ~~[illegible]~~ najuprzejmiej o łaskawe wzięcie na serce tego ~~[illegible]~~ [naszego] ~~mieszkaniowego~~ kłopotu i ~~[illegible]~~ sprawienie ~~[illegible]~~ [to] w Swojej życzliwości ~~[illegible]~~ [szczodrej], byśmy mogli mieszkanie ~~[illegible]~~ [spodziewane] możliwie rychło dostać.

Jeżeli [w tym celu] ~~[illegible]~~ kroków, ~~[illegible]~~ czy i gdzie podniesie uważ. itd. — to proszę żonie łaskawie powiedzieć.

Łączę wyrazy ~~[illegible]~~ poważania serdeczne, szczere i wysokiego szacunku

Wład. Orkan

[rano] 165

[przed 22/III. 1929]

Czcigodny Panie Wojewodo!

Od połowy września wybieram się na Śląsk do Beskidów, lecz wciąż coś staje na przeszkodzie. Muszę się przyznać, że mi bardzo smutno. Prócz tego, że sam sporo zapadłem na zdrowiu, mam cały szpital w rodzinie. Żona była przez miesiący w Krzemieńcu (na operacji) ~~[illegible]~~. Tymczasem córka, która zdała w tym roku maturę (~~[illegible]~~), zapadła ~~[illegible]~~ poważnie (zagraża jej gruźlica, ~~[illegible]~~ powiększone). Wyjechała z żoną do Kuchorów – obecnie jest w obserwacji lekarskiej na Klinice. Ja sam z Metą [illegible] w domu.; ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Dzięki waszej Teskowski

Morcinek.

[przed 30. 11. 1928] 166

Wielce Szanowny Panie!

List Pański z wstępem (i Dziejami) otrzymałem, gdy byłem zagranicą. Po powrocie – nie odpisałem, spodziewając się, że ustnie pogwarzymy. Wszak. Tem się bawiłem (od lipca) na Śląsku. No i, jakoś, [illegible] Pan, [illegible] się [illegible]. Wszelkie mi [illegible], [illegible], wybaczy.

W tym miesiącu (czy nie Pan też [illegible]) potwierdzili nagrodę w [illegible] za powieść i drukowanie jej w „Tygodniu"!

Składam serdeczne Panu. Wszystko wybaczam. I – cieszę się przede wszystkim, jako swoim krajanem. Tako ucieszcie Panu powiem.

Mam nadzieję, że się wiosną [illegible] – wybiorę się bowiem (mimo [illegible]) odrazu z [illegible] Beskid Śląski: więc i o Skoczów zawadzę.

Serdecznie Panu tymczasem kłaniam się

Wł. Orkan.

Płomyk.

Szanowna Redakcjo!

W załączeniu przesyłam dwa drobiazgi. Nie wiem – może się ~~do~~ przydadzą obecnej do pisma redakcji. – Żałuję, że jestem daleko, i nie mam kontaktu bliższego z Redakcją, ~~[illegible]~~ co ~~[illegible]~~ Tym, więc i przyjemność sprawi mi wybaczyć – jestem z całym, wszelkim uznaniem dla Waszej wspólnej pracy.

Z wyrazami wys. szacunku

Wład. Orkan

PS. Gdybyście chcieli porozumieć się co do wynagrodzenia, to adres mój obecny: Kraków, Smoleńsk 21. (II p.)

~~Piątek!~~

167v

[XI, 1928]

~~Wielce~~
~~Ja~~ Wielce Szanowny Panie!

Winienem WPanu odpowiedź na wiele [illegible] listów. Zawsze bowiem tak przychodziło, że albo nie było mnie w domu, albo — coś innego zawadziło.

Myślałem, że tu z Panem spotkam i pogawędzimy o wszystkiem dowoli. Wobec tego, że to się nie zdarzyło — na ostatnie zwrócenie się odpowiadam w skrócie i kontraktowo.

1o Zamiast żądanego artykułu wysyłam Panu cały komplet „Wskazań" (które mają być wydane przez Księgarnię Podhalańską z okazji mego „jubileuszu") — i proszę wyjąć sobie z nich artykuł, z dowolnemi zmianami, jakie Pan [illegible] ~~[illegible]~~

2o proponuję wydanie całego zbiorku „Wskazań" w Waszej Bibliotece Regionalnej — Księgarnia Podhalańska zamówi kilkaset egzemplarzy dla Ognisk i czytelni na Podhalu.

Dalej — osobista prośba:
Dostałem ~~tomik pt.~~ kompilacyjny pt. „Orawy" i proszę o [illegible] [illegible] „Naszej Księgarni", aby tomik [illegible]

[illegible] za 300 zł. – niech mi dodadzą 20%.
Dobrze – u pp. Wodeckiego i M. Kasickiego [illegible]
przed paru laty zostawiłem wybór mych nowel pt.
„[illegible] i [illegible]" ([illegible] [illegible] [illegible])
Niech Pan będzie łaskaw odpowiedzieć, by mi to
przez Pana oddano.

Tyle [illegible] do Pana [illegible].

Mam nadzieję, że się w tym roku spotkamy.

adres mój (obecny): Kraków, Smoleńsk 23.

Proszę o parę słów tymczasem. Uściski –

Z serdecznym pozdrowieniem

[illegible]

Woj. Grażyński.

Kraków, Dn. 30/XI. 28.

Jaśnie Wielmożny Panie Wojewodo!

Pisałem z Poręby ~~[illegible]~~ początku ~~[illegible]~~ listopada, że mam zamiar koło połowy miesiąca pojechać na Śląsk (do Beskidu). Tymczasem ze względu na stan zdrowia musiałem się zatrzymać w lecznicy w Krakowie. Koło 10-go grudnia chciałbym lecznicę opuścić i wtenczas, umocniony na zdrowiu, pojechać. – Miałem poprzednio zamiar zajechać do Ustronia i stamtąd zrobić wycieczkę w okolicę, poczem zjawić się u Jaśnie Pana Wojewody. Lecz że mam chęć (ze względu na pracę) dłużej w górach Śląska pobyć – może lepiej będzie pojechać przez Katowice. (Adres: Kraków, Smoleńsk 23)

Proszę więc o parę słów łaskawej wiadomości: czy mogę w tym czasie, tj. 10-15 grudnia zastać Jaśnie Pana w Województwie i czy jest możliwy pobyt dłuższy ~~[illegible]~~ w miejscowościach zimowych w Beskidzie Śląskim.

Z wyrazami głębokiej czci

Władysław Orkan

P.S. Nadmieniłem też w poprzednim liście, że, udzielona mi łaskawie „pensja" z października (zapewne z przyczyny przepomnienia zleceń) mnie nie doszła. Jeśli możliwe, prosiłbym o łaskawe przesłanie razem z grudniowym ~~listop.~~ ~~[illegible]~~ zasiłkiem ~~na ręce żony mej (adres: Bronisławy Orkanowej~~ (na adres: Kraków, Smoleńska 23. z lit. Dyr. Smoleńskiego), gdyż w bardzo trudnem (bo i córka na klinice) znajduję się obecnie położeniu. Mocno za trudność przepraszam. Wł.

„Dziennik Chicagoski".

[redacted] [illegible]:

„ Dz. [illegible]:

Zakopane dn. 17 grudnia 192[illegible]

Szanowny Panie Redaktorze!

W odpowiedzi na ~~[illegible]~~ list Szanowny z dnia 28/XI b.r., który otrzymałem za pośrednictwem ~~[illegible]~~ Admin. „Il. Kurjera Codz." w Krakowie, ~~odpowiadam~~ ~~[illegible]~~ uprzejmie donoszę ~~[illegible]~~, iż zgadzam się na propozycję współpracy w „Dzienniku ~~Chic.~~" przez wysyłanie korespondencji stałych, wsi i ludu naszego dotyczących.

~~Już~~ Przy rozważaniu wstępnem rzeczy nasunęła się mi serja ~~[illegible]~~ tematów, ~~które~~ dla wychodźtwa (mniemam) niezmiernie interesujących.

Aby (~~przez niejasne formułowanie~~) nie przewlekać sprawy, ~~[illegible] w konkretnej ramie podaję~~ (wymiana bowiem listów miesiące trwa) rzecz niniejszym w konkretnej ramie podaję:

Mogę wysyłać korespondencję co dwa tygodnie, tzn. dwa artykuły na miesiąc pod ~~[illegible]~~ stałym ogólnym tytułem „Listy z kraju", a ~~[illegible]~~ podtytułem zastosowanym do ~~[illegible]~~ treści artykułu. (~~[illegible]~~) Najbliższe listy traktowałyby ~~[illegible]~~: 1/ o życiu wsi po wojnie, 2/ o reformie rolnej i kresach, 3/ o nabywaniu ziemi, 4/ o ruchu ludowym, 5/ o przemyśle domowym, 6/ o Podhalu, Spiszu i Orawie, ~~8/ o~~ 7/ o rezerwacie Tatr etc.

Objętość każdego listu 300-400 wierszy (~~[illegible]~~) (razem 600-800 wierszy na miesiąc)

Co do honorarjum ~~[illegible]~~ 100 dolarów miesięcznie, przysyłanych na każdego 1go z góry.

Co do honorarjum, to [illegible] jak w kraju

nie płacą [illegible]

[illegible] 100 zł. miesięcznie

[illegible]

A gdyby [illegible] Wydawnictwo „Dziennika Chic."

w „Chic." [illegible] w odcinku [illegible]

[illegible] 50 zł.

[illegible]

A [illegible] Dziennik [illegible]

[illegible] – 150 zł. [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Dn. 19/XII. [1928]

170

Zakopane

ul. Kasprusie.

Wielce Szan. Panie Dyrektorze!

Z poczty ~~wysłałem~~ przesłałem ~~z po~~ był z podziękowaniem Wielm. nadesłany rękopis ~~listów~~ (Tetm.-Betzyk), co do którego nie mam dotąd odpowiedzi. (Jeżeliby tych listów owych zdecyd. się nieodpowiedni-moim lepiej, jako pośmiertnie wydanych, byłby „Warte” ~~[illegible]~~:

Nad powieścią pracuję. Bardzo byłbym wdzięczny, żebym przesłanie coś złotych ~~[illegible]~~ (odwrotnie, przekazem wszystkim): ~~by mi dostarczone~~ Święta.

Życzę przytem wesołych Świąt, mi w dni obecne,

Z głębokim szacunkiem oddany

Wład. Orkan

Władysław Kłoruc

Maurycy Kisielnicki. Widok 22.
(Nowa Księgarnia.

Szanowny Panie Dyrektorze!

Dnia 23. listopada wysłałem z prośbą na oznaczony termin rękopis ~~pt. Z Krainy~~ pracy dla młodzieży pt. „Z Krainy Gorców". Gdy dotąd nie otrzymałem ~~[illegible]~~ wiadomości żadnej, uprzejmie upraszam, co słychać z rzeczami temi; jeśli nie nadają się ~~to~~ dla ~~to~~ Tow. Wydawniczego, proszę o ich zwrot, gdyż mam od- zgłoszenie od drugiego wyd. ~~adr adres~~ Adres podaję:

Z wyrazami wys. szacunku

Wł. Orkan

~~Za~~ Zakopane
ul. Kasprusie. Dom J. Mosze.

E. Zegadłowicz, „Tęcza". Al. Marcinkowskiego 22.

Kraków 24/XII 29

Drogi Emilu!

Od miesiąca – zamiast na Ubiąku, jak myślałem – jestem w lecznicy w Krakowie (z powodu złego stanu serca), i pewnie jeszcze tu z parę tygodni zabawię.

Do tego dołącza się kłopot o jutro (bo i córka w lecznicy, jak ci pisałem). Dlatego ważną dla mnie byłaby wiadomość, w jakim czasie zrealizuje się zapowiedziane wydawnictwo („Książ. wś. pol.") i czy mógłbym tu na pieniądze za kilka miesięcy liczyć, (wygląda na to, że teraz wydanie zbiorowe wszystkich prac.) O tę wiadomość upraszam Cię przy... a wyraźnie, gdyby wydawnictwo to nie miało przyjść do skutku: czy nie byłbyś tak dobry zapośredniczyć, w „Księg. św. Wojciecha" co do niektórych książek moich wyczerpanych już (np.: Wyboru nowel, Pomorza, Komorników, drugi).

Zasyłając najszczersze życzenia najlepsze na ten nowy Rok, serdecznie Cię ściskam i całuję

Twój

Wład. Orkan.

Adres:

Kraków, ul. Krupnicza 13. / I p.

W. M. [illegible] Kraków dn. 3/XII

Jaśnie Wielmożny Panie Wojewodo!

~~Wyjechałem~~ Jakoś widać nie może zrobić mi drogi do Beskidu. Wyjechałem z lecznicy na Święta, lecz z sercem, ile więcej - więcej niż mi ~~[illegible]~~ zostaje. Lekarze radzą, by jeszcze z parę tygodni w lecznicy pobyć. Z pewno- wobec tego [illegible] będę musiał się zgodzić. ~~[illegible]~~ A przyjechałbym dostać się już wyjątkowo do tego drugiego gorczańskiego świata, o którym wiem ~~[illegible]~~ już sporo i nic w rzeczy nie wiem.

Życzenia najlepsze ~~[illegible]~~ powodzenia w przyszłych Tego zamiarach wydźwignięcia ku słońcu Ziemi Wschodniej jak i w wielkich ~~pracy~~ rozpoczętych pracach — przy tym N. Roku ze serca wszystkim

wraz z wyrazami mej ~~głębokiego szacunku~~ i szczerej wdzięczności,

Wł. Orkan

Adres:
Kraków, ul. Smoleńsk 23 / II p. ~~[illegible] 23. / II p.~~
~~ul. Krupnicza 13 / I p.~~

J. Wodowski. ul. Świętokrzyska, 18.

Kraków, dn. 29/XII 2[illegible]

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Jeszcze raz wracam do sprawy — nieszczęsnej.

Przed paru laty ~~złożyłem~~ przesłałem (na żądanie), „Księgarni" manuskrypt kompil. pt. „Z Krainy Snów"; ~~[illegible]~~ otrzymałem na to zaliczkę w wys. 300 zł. Księgarnia jednakże do wydania tej rzeczy nie przystąpiła. — W tymże czasie żona moja, będąc w Warszawie, zostawiła (przy uprz. Władz i p. ~~Kisielewskiego~~ Maurycego Kisielewskiego) ~~rękopis manuskrypt~~ wybór nowel pt. „Baje i przypowieści"; ~~o manuskrypt~~ o manuskrypt ten upominałem się wielokrotnie, jednak dotąd nie mogłem go ~~otrzymać~~ (nie rozumiem, z jakich przyczyn) otrzymać.

~~Mając na uwadze otrzymaną kwotę, zaliczkę~~, sądzę, że ~~kompilacyjny zbiorek~~ skompilowany zbiorek pt. „Czary" nadawałby się do wydania w „Księgarni", przesłałem go (w listopadzie b.r.) ~~przez p. Petkowskiego~~ za pośrednictwem p. Petkowskiego. — Od niego też otrzymałem (z dn. 23/XII.) wiadomość, że rozmówił w sprawach tych z WPanem; że „Czary" wziął WPan do przedstawienia Zarządowi, i że wymieniony wyżej, a przesłany przez żonę mą wybór nowel pt. „Baje i przypowieści" zamierza „~~Nasza~~ Nasza Księgarnia" odłożyć. ~~W sprawie tej~~ Uwiadomił też p. Petkowski, że w sprawie tej ~~ma~~ WPan ma ~~[illegible]~~ do mnie napisać. Że dotąd pisma żadnego odnośnie do powyższych

K.

nie dostałem, zwracam się niniejszem bezpośrednio z konkretnemi propozycjami:

a) Odnośnie do zbiorku pt. „Listy": żądam (stawiam) honorarjum 700 zł. Pomimo iż otrzymałem a konto [illegible] (o których wspomniałem) 300 zł., żądam więc dopłaty 400 zł.

b) Odnośnie do wyboru pt. „Baje i przypowieści": żądam honorarjum 1.500 zł. (półtora tysiąca, płatne do dnia, począwszy od 1 stycznia 1929 r., po 500 zł. miesięcznie). W razie niezgodzenia się na te dostępne warunki, proszę o zwrot rękopisu. Mam również propozycję pomyślniejszą (co do tego wyboru nowel) składaną.

Proszę też uprzejmie o konkretną odpowiedź do tygodnia (pod moim podanym adresem),

pozostaję z wysokim szacunkiem

Władysław Orkan

P.S. Brak odpowiedzi [illegible] z umowy.

Adres: Kraków, ul. Krupnicza 13. I p.

173

Al. Pietkowski, Koszykowa 31. / m. 3.

Kraków 24/XII 29

Wielce Szanowny Panie!

Proszę uprzejmie o wiadomość, jak się przedstawia sprawa z pismami z Paryża [illegible]!? Czy honorarjum autorskie (minimum: 500 zł.) nie utrudni zrealizowania.

P. [illegible] (w sprawie zwrotnych rękopisów) dotąd mi nie odpowiedział. Czy mogę prosić WPana o łaskawe ~~przypilnowanie, by~~ naciśnięcie, by mi wreszcie konkretną podano wiadomość lub odesłano ~~zwrócono odesłanie~~ rękopisy.

A niech Pan, proszę, wybaczy krótkiemu ~~pisaniu~~. Jestem od miesiąca w ~~lecznicy~~ w Krakowie w lecznicy (z powodu złego stanu serca) i ~~[illegible]~~ zabieram się w mej ~~[illegible]~~ [illegible] (jeśli środki pozwolą) ~~za parę~~ ~~kilka~~ kilka tygodni.

~~[illegible] Z wyrazami wysokiego szacunku~~,
~~[illegible]~~ Z wyrazami wysokiego szacunku i pozdrowieniem serdecznem

Wład. Orkan

Adres mój: ~~[illegible]~~

Kraków, ul. Krupnicza 13. / I p.

[1928?] 1771

Kochany Tadziu!

Mylnie Ci doniesiono:
pertraktowałem z żydkami o sprzedaż drzewa ~~[illegible]~~ – ale z ~~[illegible]~~ brzegu nad Donem (i to ino 10 questmetrów). Równie nie mogą się imać – chyba że przy zawieraniu kontraktu. I, rozumie się, o Tobie przedewszystkiem o tem bym pomyślał. (Gdyby wówczas interes się był odbył, jak najwięcej ustąpić mojego. Może się jednak do jesieni, gdy przejdzie się ~~[illegible]~~ pociecha odczepi).

Słabuję wciąż – nie mogę zejść na dół. Jeśli będzie p. Sterowski, to ~~[illegible]~~ każ Zośce podać, przeznaczony dla mnie ~~[illegible]~~ kartę i przysłać ~~[illegible]~~ pod Sosnę.

[1928 ?] 175

Kochany Tadziu!

Proszę o kilka fotografii ~~[illegible]~~, z prac Stanisławskiego lub kogoś znajomego. Potrzebuję ~~[illegible]~~ ich do pracy [illegible]-samorodnej, gdzie wszystko będzie ~~[illegible]~~ tak jak [illegible] zrobię.

Jestem zdrowa ale zmęczona, nie mogę skończyć — kiedy ~~[illegible]~~ w lutym, na ostatki zapust.

Jeśli masz co do czytania, to przyślij mi, proszę do [illegible]. Tam ~~[illegible]~~ książki [illegible] Żeromskiego (nowe [illegible]) i inne, to ci się zwrócę.

Pozdrowienia i ucałuj [illegible]

Fran.

[1928?] 176

Kochany Tadeuszku

Chciałem się dowiedzieć o wyraźnem stanowisku Twem w tej sprawie (bo ~~t~~ dotąd nie wiedziałem i nie mogłem tej pewnie ~~o niczem~~ mówić).

~~Zatem~~ Dobrze więc. Zaświadczysz w sądzie pod przysięgą: czy nie (zatem) p. Sołtysowi określonej grubości drzewa (do czego nie byłem zobowiązany umowie z Tobą) – czy nie prosiłem Cię na tej podstawie i innych (i [illegible] zbytnia [illegible] lasu) o zwłoczenie [illegible] z długich 100 m.–

i czyś się na to w rozmowie ustnej nie zgodził–eś.

Wtedy będzie można dokładnie już wiedzieć, co jest legendą, a co... prawdą.

O innych przytoczonych

w podanych Twoich zeszytach tyle
mogę rzec, że mnie ani żony
nie dotyczy; kto rad ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ zabawić się plotkami, ten
je — rzecz ~~w~~ naturalna — ~~w każdem~~
wszędzie spotka.

Z należnymi wyrazami czci

Wł. Orkan

Kochany Tadziu!

Bardzo dziękuję za myśl — — coś z tym mogę przesiąść(?), żeby nie przerywać nastroju pracy, który z trudem odzyskałem. Chcę bowiem przed wyjściem wreszcie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ skończyć.

(z góry dzięki przyjmij serdeczne)

„Janosik" zyskał dużo powodzenia ~~[illegible]~~, lepiej i ~~[illegible]~~ wrażenie[illegible] „Krzyżowców". A prawdziwie [illegible] ja dam nie dostałem. —

[illegible] [signature]

Opat: (po propozycji)

– Jesteś pewien?

– Dziwno mi, że łączność od strony Węgier podczas..., podczas gdy spodziewałem się od razu...

Kostka

– W dawnym biurze, wszystkiego wydziałem ludzi dawnych, a kurier z łączności przychodzącej.. ~~jedności~~ więcej dostać nie się przez naród kurierów... Byli to ludzie z Podhala (z pod Tatr).

|| Ten węzeł nie przerwały [w Polsce] siedzieć się, aby nawiązać prosty węzeł... Jeśli stamtąd ... nie wyjdzie, to z ustrój.

. . . – –

(– Jaki ma numery?

– Wiesz, mości pod skałami, to..

~~...~~

|| (blaskami) (bity ogniem z rakiet)

– Kopernikowa na wieży...

. . . –

Rano.

[1928?]

12/1.

177

Kochany Tadziu!

Niezdrów się czuję, a powietrze paskudne – przeto nie mogę wyjść na dwór.

Proszę Cię, bądź tak dobry dopilnować, by Marek Szumiński (zastępca mego referenta) wysłał do Starostwa wyniki głosowania z Poręby, albo najlepiej sam to zrób przy wysyłce ~~papie~~ aktów.

Proszę Cię też, bądź łaskaw w którym z dni najbliższych podejdź do mnie (z dudkami przygotowanymi), bo nie wiem, kiedy ja będę mógł wychylić się. I także pomówić jeszcze

musimy w tej materji. — Kiedyś
byłem na jarmarku w [illegible]
na kupno sukna. Dowiedzia-
łem się, jak wysoko sukno stoi.
Spotkam sukno, uśmiechnąwszy
się, zaofiarował mi wysoką
cenę. Jednak nie pokwapiłem
nato. Jak widzisz, dobrze
chcę zrobić sprawę (nie zazdro-
[illegible], ani Katolickiej Spółdzielni,
ale musi inaczej jakoś skal-
kulować.

Jeśliś przyjechał do Warsza-
wy, przyjdź prosto,
lub zaś „Rzeczpospolitą" z
Tygodnia ostatniego.

PS. Marks nam pisał
w domu (on woli coś dzieła
od chałupy, niż płotu).

[1928] 178

Wielebny Księże Proboszczu!

Czy nadszedł wreszcie p. Sekre-
tarz, i czy nie zostawił dla mnie
jakiego listu?

Zmartwię, że się ostatecznie wro-
cyłem robić — po części z mej
winy, gdyż zatrzymałem się
chwilę, by zebrać z ołtarza wójta:
Gdyśmy okrążyli koło cmen-
tarza zamiast do lasu, objeż-
dżał nas leśny, że pan inży-
nier pozwolił [illegible] proboszczowi
na ~~[illegible]~~ koło
~~[illegible]~~ potok koło ~~[illegible]~~ Ma-
ciejka. Jużeśmy się dość nie
schodzili. ~~[illegible]~~

Myślę jednak, że Ole zorga-
nizowana się, któraby była naj-
lepszej poprowadzić drogę, umożli-
wiającej dojść lub dwa od po-
szczęść. Ze [illegible] [illegible] się nie [illegible]-

Również w sprawie mowy nie b.
Teraz taka wspólna rozmowa
bez ~~[illegible]~~ głównych
uczestników wiecu, ~~[illegible]~~ niemoż-
liwa, więc poczekać.

Z wyrazami głębokiego sza-
cunku

[illegible]

[illegible]

Ps. ~~Zapomniałem podziękować~~ Dziękuję
za Pańską informację w sprawie
~~pożyczki~~ Kredytu w Kasie
miejscowej im. Stefczyka. Na
razie nie skorzystam. ~~A może~~
~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~
Chyba, gdy konieczność [illegible] [illegible]
nas przyjdzie.

[illegible]

Infor. a/ **Curriculum:** [1928] 179

p. ~~Wit~~ p. Michała Baradzieja
let 40
(praw parę lat
i Szk. handl. Krakowskiej)

b/ w Mielcu w Starostwie 917 r
(referent – Komisarz
ziemniaczany)

c/ w Starostwie w Kolbuszowej 918
(na praktyce – w charakterze
referenta

d/ ~~Jędrzejów~~ Radom (w Zarządzie
Dóbr państw. leśnych)

e/ 1921. w Jędrzejowie (w Starostwie)
stąd do Radomia do ~~Starostwa~~
(na ~~referenta~~ Komisarza żywnościowego)

e/ stamtąd do Brześcia do Województwa – zorganizował Wydział budżetowo-gospodarczy w Województwie

Adres: Michał Baradziej
Dyrektor Dept. – w Ministerstwie
(przedtem: Wojew. Wydz. Budżetu Państwa – Zb.)

poleskim – za wojewody Romana.

c) potem z Brześcia, w tym samym charakterze, na prośbę wojewody ~~St.~~ Srokowskiego przeniesiony do Łucka.

d) Z Województwa Łuckiego, po zwinięciu Wydziału budżetowo-gospodarczego, był przeniesiony do Izby Skarbowej w Łucku na propozycję prezesa tamtejszej Izby Skarb. – i był jego zastępcą.

e) z Łucka w drodze służbowej został powołany – za życzeniem – na zastępcę ~~Do~~ prezesa Dyrekcji Ceł w Lwowie.

f) – Teraz – z niewiadomych przyczyn – został 3 m-ca odwołany i dymisjonowany –

— — — — —

— — — — —

~~[illegible] [illegible] (od) 1920 r.~~

180

J. Kaden-Bandr. (Katolicka 7.)

[1928]

Kochany Juliuszu!

Dotąd nie odesłano mi honorarjum (szczególnie Karty Łowca) z administracji „Głosu Prawdy". Aż mi wstyd za nich.

Co słychać u Ciebie?! (Tak mi żal, że się nie dostałem do Kościołów na wesele naszej wyrwizyć. I już nie mogłem zobaczyć się z Tobą).

~~[illegible]~~ U mnie smutno — mam cały szpital w domu. Córka po maturze zapadła poważnie — nadto potrzebie — a tu ze wszystkim trudno.

O jakim studjum obecnie sprawa ~~[illegible]~~ akademii? Szkoda wszystkie. Czyby odebrano od [illegible] — —

~~Ściskam Cię serdecznie~~ Ściskam Cię serdecznie

Twój

Wład. Orkan

[Winnicki]

Wielmożny Panie Burmistrzu!

Zwracam się znowu do Pana, jako prezes obyw. Komitetu Seminarjum ~~[illegible]~~ w Jordanowie, z prośbą o [illegible] ~~[illegible] [illegible]~~ w opłacie szkolnej dla p. Emilii Bieniasówny (z III. kursu Seminarjum Żeńskiego. Bowiem ojciec, biedny wdowiec, nie wydoła — musiałaby całkiem wrócić do domu, a szkoda, kiedy tak dzielnie uczy się nauki. Bardzo proszę.

~~[illegible]~~ Przy sposobności łączę wyrazy czci i szczero poważania

Władysław Orkan

3D1

[1928]

Wielebny Księże Kanoniku!

Zwracam się do ~~Kan~~ Wielebnego Księdza Kanonika, jako przewodniczącego Komitetu Obyw. Seminaryjum Naucz. w Nowym Targu, z prośbą o łaskawą ~~przyczynienie się~~ ulgę przy opłacie szkolnej dla p. Stefanii Wdzięczyńskiej, uczennicy III kursu Seminaryjum. Matka jej bowiem nie jest w stanie pokryć więcej pełnej opłaty miesięcznej, a szkoda zdolnej dziewczyny, gdyby z tej przyczyny musiała przerwać naukę. Proszę tedy o łaskawe przyczynienie się w tej sprawie.

Przy sposobności ślę wyrazy głębokiego szacunku, i Wam, z pełnym uszan. zostaję

Wład. Orkan

181

[1928]

(sprawozdanie [?]

P.S. Subwencji wyjazdowej (do Francji) dotąd nie mogłem uzyskać. Wobec choroby w domu (matka, córka) i pokrywania samemu kosztów mojej kuracji w lecznicy, nie możliwem mi było. — Dumam pod koniec roku lub z początkiem przyszłego. — ~~Zacząłem~~ wprawdzie [illegible] pracę (o podstawach regionalizmu), i pracę tę ~~[illegible]~~ złożę Ministerstwu. [illegible] [illegible] [illegible]

Ale to może nie starczy.

V

Tak to wszy. – ~~[illegible]~~ Jeśliby wyjaśnień ustnych trzeba było i ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ przygotowanego rozwinięcia ~~[illegible]~~ podanego planu, to gotów jestem przybyć na każde wezwanie.

Z wyrazami ~~[illegible]~~ wysokiego szacunku

Władysław Orkan.

182

Dr. Kaz. Buch. Dyrektorem departamentu samorządu w Min. Spraw. Wewn.

p. Michał Seretny. (Przyrzeczono z ust p. Pierackiego ~~ść~~ stale, nowego naczelnika wydziału (dawniej samorządowego, jako ~~prawnik~~ fachowca w tej dziedzinie), gdy jakiekolwiek podobne ~~sa~~ stanowisko opróżni się w którymś z województw. Żeby może to nie uważał – i z ~~za~~ odnośnym wojewodą, ~~który~~ także wniosek przedstawili do zatwierdzenia ministrowi.

183

J. Frey.

Kraków d. 3/II 29.

Szanowny Panie!

Jestem znowu w kłopocie. Potrzebuję ~~[illegible]~~ przed 15-tym lutego jsz (dla ~~[illegible]~~ pokrycia [illegible]) 500 zł. Zwracam się do Pana z prośbą o przesłanie mi tej kwoty (na adres: Kraków, Bonerowska 13.): ~~[illegible]~~ dostarczę [illegible] i to [illegible]. Gdyby Pan ~~[illegible]~~ mi nie zaufał, [illegible] się ~~[illegible]~~, chociaż z przykrością, gdziekolwiek.

Proszę mi wierzyć, że Pan interesu ze mną (~~[illegible]~~ w przyszłości) nie będzie żałował. (Jest bowiem w planie tylko ~~[illegible]~~ [illegible] zatrzymać ~~[illegible]~~ dla dobrego sprzedania [illegible] mego).

Czekam [illegible] odwrotnej odpowiedzi i [illegible] łaski.

Z poważaniem

Wł. Orkan-Smreczyński.

Do J. Wantuły

Kraków, dn. 6/II. 25.

Szanowny Panie!

Widzi Pan, że od września ~~jeż~~ dziś do Wiślego szkockiego Beskidu – i ~~dojazdy~~ jakieś powiedzy się piętrzy. We wrześniu córka mi zachorowała – musiała z nią żona pojechać do Krakowa. Ja zostałem w Porębie z Matką do ~~Kaczmarki~~, połowy listopada, by gospodarstwo na wiosnę zabezpieczyć. Zaś od listopada ~~...~~ siedzę na serce: bowiem od tego czasu w Krakowie w Lecznicy, którą dopiero 15-go tego miesiąca mam opuścić – i wtedy przy niezdolności (chociaż to zima) chcę na Ustroń się dostać.

Proszę o wiadomość zwrotną (na adres niżej podany): czy możliwym w tym czasie ~~...~~ w Ustroniu u Pana się zatrzymać (prawdopodobnie tylko z żoną) – czy też mam jechać wprost do Wisły. (Oczywiście – poza chęcią zobaczenia się z Kochanym Panem – chodziłoby mi przecież z Nim o ~~...~~ ugrupowaniu pomówić i wysłuchać doświadczonego uczonego i doradcy: do kogo i gdzie się zwrócić, by w najkrótszym czasie zdobyć potrzebne mi wiadomości. Chodzi mi głównie o legendy, podania się w pobliskich stronach z czasów pierwotnych. Jak było dawniej u Was w górach – nim oto huty w dole rozłożyły.)

Oczekując rychłej odpowiedzi, serdecznie Pana i Małżonkę (co nieznajomy) pozdrawiam

Władysław Orkan

Adres: Kraków, ul. Krupnicza 13 / I p.

~~Księg.~~ JWP. Szczepan Jeleński, dyrektor działu wydawn. Krak. d. 5/II 24
Księgarni Św. Wojciecha, Poznań, al. Marcinkowsk. 22.

Wielce Szanowny Panie Dyrektorze!

Pisał mi przyjaciel mój p. E. Zegadłowicz, że Wielm. Dyrektor wyraził łaskawie chęć przychylnego rozpatrzenia mej propozycji co do wydania ~~nie~~ którejś z mych powieści.

Powieści co do „Pomoru" i „Drzewiej" otrzymałem ~~[illegible]~~ był nadto odmowną odpowiedź, zwracam się więc z powieścią (wyczerpaną) p.t. „Komornicy", przesyłając egzemplarz równocześnie, i proszę o wznowienie ~~wydanie~~ ~~[illegible]~~ jej ~~[illegible]~~ w nakładzie „Księg. Św. Wojciecha". ~~[illegible]~~ (jako wydanie III). ~~[illegible] była [illegible] w Bibliotece [illegible]~~ Wydanie jej w „Bibliotece dzieł wybor." nie mogło, sądzę, książce obytemu na rynku księgarskim zaszkodzić, gdyż rozeszło się prawie w całości (jak mi wykazano) w prenumeracie. — A może mogłaby być przyjęta w popularnej ~~bibliotece~~ „dla wszystkich"?! (Nadmieniam: czy ~~wydanie „Opowieści~~ tamże wznowiona „Opowieść o pół-[illegible]" [illegible] [illegible] [illegible])

Co do honorarjum, to żądałbym ~~[illegible]~~ (jako za wydanie dalsze) 12% od ceny sprzedażnej — płatne: zaliczkę 500 zł. po wzajemnym [illegible], resztę ~~w 2 [illegible] ratach po [illegible]~~ w dwóch ratach mies. [illegible] po ukazaniu się książki.

Proszę o odpowiedź łaskawą — w razie zgody — umowę do podpisania. Łączę wyrazy wysokiego szacunku

Adres: Kraków, Krupnicza 13. Władysław Orkan.

Do Zwierzchności Gminy
Poręba Wielka.

Szanowny Panie Wójcie!

W odpowiedzi na pismo Sz... Zwierzchności z dnia...
~~[illegible]~~ (nie mogę wcześniej odpowiedzieć z powodu ciężkiej choroby), iż upoważniłem imieniem mem p. Marię Smreczyńską z Poręby do odbioru ... wyznaczonego mi w gminnym lesie drzewa.

Kraków, dn...

Władysław Orkan-Smreczyński

Do Wójta

Kochany Panie Janie!

Bawię dotąd w lecznicy. Pismo wydane do ~~gminy~~ Zwierzchności ~~[illegible]~~ w sprawie wyznaczenia drzewa przesyłam. Proszę Was o doniesienie mi (na adres: Kraków, ul. Krupnicza 12) ile mniej więcej może być kubicznych metrów wyznaczonego mi ~~[illegible]~~ w lesie gminnym drzewa. I co tam pod Gorcami (u Jóźków [illegible]) słychać?

Sprawę [illegible] w Izbie skarbowej mam na oku (gdy tylko wyjdę z lecznicy, postaram się załatwić ją osobiście).

Serdeczne Wam pozdrowienie

Wł. Orkan.

[Jakubowski] 185

Kraków, dn. 7/II.25.

Wielce Szanowny Panie!

Przepraszam za spóźnione życzenie jubileuszowe, które niniejszem przesyłam (: od listopada jestem w klinice w Krakowie, chory na serce).

Zaiste, ~~jedynym~~ – wiadomo wszystkim – iż jedynym Pan jest nakładcą w Polsce, który ~~ma linię~~ [tak] ~~wysoką~~ wysoką wy~~dawnictwo~~ siłę, o co mu chodzi, który ma linię wyraźną, [rodzimie] ~~jednak~~ wysoką, wydawnictwo (podobnie jak Diederichs w Jenie). To też nie dziw, iż wokół ~~pana~~ Pana wielu zrzesza się artystów – i jeden ~~[illegible]~~ z nakładców polskich pośród nich stoi. – Niech mi ~~[illegible]~~ wolno będzie dołączyć mój głos z kolan do ich zbiorowych życzeń.

Niech Bóg da [jeszcze] długie lata Panu, by plany swe dalsze ~~wszystkie~~ dla zbogacenia kultury [narodu] ~~w ciągu~~ mógł wprowadzić, a zarazem niech Księgi Pana ~~radości~~ pogodę niosą nie szczęsnym. Dużo [nim] radości dla Niego ~~musi być~~ (i jego pracy i pracowników) nie musi być – tak ich lubimy aż w twórczości manifestujące – Córa Pańska.

~~Proszę przyjąć serdeczny i mocny~~

Życzę wygranej ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [walcząc] w punktów ~~Stolicy~~ i pozdrawiam Pańskiemu Domowi, (proszę przyjąć serdeczny, mocny uścisk dłoni

od oddanego.

Wład.
~~Władysława~~ Orkana.

[Dobrowolski]

Dn. 12.II.29 r.

Adr: Kraków, Krupnicza 13.

Wielce Szanowny Panie!

~~[illegible]~~ Do 15go jeszcze zostaję w lecznicy. Czuję się znacznie lepiej, i mógłbym być już od tygodnia lecznicę opuścić – lecz po prostu odstraszały mnie mrozy (wszędzie dalej nie można było się ruszyć); może się wreszcie przełamią. – Tymczasem studiuję, przesłane mi KK z Biblioteki Jagiell. przez p. Kazimierza, dotyczące Śląska rozprawki i broszurki. (Wiele z nich mogę skorzystać, wcale starannie i ciekawie). ~~Lecz~~ PS. Czytałem też pracę p. Lewickiej na temat Śląska. (~~Nie jestem~~ Dobra ta, lecz nie jestem olśniony X. Mam wrażenie, że dużo po niewieściemu [illegible]).

Proszę przyjąć ~~wyrazy zasłużonej~~ serdeczne i wciąż dobre i przy sposobności złożyć Żonie odemnie Pani [illegible] [illegible] wyrazy ~~głębokiego szacunku~~ wysokiej czci.

Wład. Orkan

Lecznica pod Krakowem
~~Kraków / [illegible]~~, dn. 9. II. 29.

Kochany Felku!

~~Zobaczyłem się tu przypadkowo z p. Dobrowolskim.~~ Nie. Tem [illegible] do Ciebie pisać. Nie zobaczyłem się tu przypadkowo z p. Dobrowolskim (~~który odwiedził chorą żonę~~ ~~(który odwiedził w Krakowie~~ (który odwiedzał chorą żonę). On też wspomniał mi w rozmowie, że ~~[illegible]~~ zaprasza ona którzy nas przydziela ~~[illegible]~~ w związku z rozwinięciem „Gospodarza Pol." w Krakowskie. — Nie wiem jednak, czy z Tobą się spotkam: mam zamiar po wyjściu z lecznicy pojechać na Śląsk. Dlatego piszę (przez niego) do Ciebie, by list ~~[illegible]~~ (mógł dotrzeć) przed ~~[illegible]~~ wyjazdem.

Od listopada, jak wiesz, przebywam w lecznicy (z sercem podle) - większą część ~~[illegible]~~ czasu przeleżałem. Od niedawna przychodzę do siebie.

Ostatnio zajęła mnie sprawa aktualna: ~~[illegible]~~ wniesiony przez B.B. projekt zmiany Konstytucji. Wiem, że przyjście w Sejmie zależy jednak od nastroju mocnego oporu opinii wsi (z mego punktu) podam w „[illegible]". Coś do „Gospodarza" przygotowuję, serię pogadanek w tej materii - by, poza artykułami (na ten temat) w piśmie, wszystko na marginesie wystąpić swym przedstawieniem obecnym mego na ~~[illegible]~~ opinię wsi naszej i ~~[illegible]~~ Kresów. Sądzę, że-ć się to przyda.

natomiast proszę Cię o przesłanie mi odwrotnie (à
konto tych prac i innych) (przynajmniej) 200 zł na adres:
~~Dr Tad. Rogalski, Kraków, Krupnicza 13~~ albo Tad. 1
Kraków, ul. Krupnicza 13. (15 p.) ~~(gdzie [illegible])~~ i, gdzie
ja bowiem 15. lutego (przyszłego) mam opuścić leczenie i po-
kazać lekarzowi (a brak mi). ~~Po 15~~ po 15tym przez dni
zatrzymam się na Krupniczej (dziś zaś, ~~gdybyś~~ jeślibyś
był w tym czasie w Krakowie).

Ściskam, z serdecznym Cię uściskiem

Twój

Wład. Orkan

gotowy

187

Leop. Winnicki, Burmistrz
w Zakopanem
Dom Rady Gminnej.

Kraków d.

przed 15.II.1929?

Szanowny Panie Burmistrzu!

Naprzód muszę Wam wyrazić (spóźnione, wobec niedawno dopiero mej wiedzy) gratulację i radość osobistą, iż się zajęli stałe burmistrzostwo w stolicy pod [illegible] a z racji życzenie szczere, byście na tem trudnem gazdowaniu dawali sobie radę. Pomogą Wam ku temu, sądzę, jak nikomu: z jednej strony zrozumienie spraw (często rozbieżnych) zdrowych, jak i śmiałość projekcji na przyszłość mocnego Intelligenta, z drugiej strony bliskość serca góralskiego wartości i potrzebom (Witkiewiczowskie) Podhala.

— — — — — — — — — — —

Niestety muszę, czy z przykrością — chciałbym pomówić z Wami (nie szukając pośrednictwa) w osobistej sprawie. — Jak Wam zapewne wiadomo, Rada przyznała, Komisarz uchwalił dla mnie w roku jubileuszowym emeryturę roczną w wys. 2.400 zł. Rozdzwoniono to po dziennikach — i że ten gest Zakopanego był z uznaniem powszechnie przyjęty. Później dowiedziałem się, że Komisarz cofnął [illegible] uchwał. podarunek, co Zakopanemu nie przysporzyło honoru. — Chodzi o to, by Rada, wasza wybrana, mogła zrewindykować tę sprawę, — a przynajmniej, o co mi naprawdę chodzi, czy jest jakiś fundusz w gminie, z którego mogliby mi przesłać z 500 zł. (na pokrycie leczenia). Jestem w klinice (na oczy) od listopada i 15. lutego mam ją opuścić (a brak mi na pokrycie).

(Tylko [illegible] prośby: [illegible] się trochę, jak wiecie, dla Zakopanego pracować, i w przyszłości, jeśli mi zdrowie pozwoli, mogę się przydać w różnych sprawach, odnośnie do podniesienia tej stolicy, przykład). [illegible] [illegible] pozdr.
Wład. Orkan

Adres: Kraków, Kopernika 13. (I p.)

Jakób Mortkowicz. (Księg.) Tow. Wyd. ul. Mazowiecka. — dn. ~~18~~/II. Gr.

Wielce Szanowny Panie!

Wyczytawszy ~~w~~ w notatce zapow. w „Wiadomościach Lit.", że WPan ma zamiar wydać (poezje) moje pt. „Powsinogi" ~~jesienną~~ z Pozytywy ~~poezje~~, ~~dam~~ dodaję ~~[illegible]~~. ~~Tam~~ przy niniejszym anons bibliograf. (z przepisu) o dotyczący mi książki Kościelnki.

Przytem zapytuję uprzejmie, czy WPan nie podjąłby się dalszego wydania ~~[illegible]~~ mego „Drzewiej"? — powody: ~~[illegible]~~ I^sze wydanie „~~[illegible]~~" tej mego (ilustr. Zofii Stryjeńskiej i [illegible]) w nakładzie Krak. „Kościółki" ~~[illegible]~~ zeszło z chwilą ~~[illegible]~~ jej „likwidacji" ~~upadku~~ (resztę egzemplarzy ~~[illegible]~~ pod wyrokiem ~~[illegible]~~ w antykwarniach). O ~~[illegible]~~ II-gim wydaniu (podjęty [illegible]) w „Bibliotece Pol." w Warszawie (resztę egzemplarzy) nic ~~[illegible]~~ nie wiem i mówić. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Dalej w roku mym jubileuszowym ~~[illegible]~~ podkreślano ~~[illegible]~~ w wielu artykułach głównie z prac mych „Drzewiej", dziwiąc się, iż (nie) ~~[illegible]~~ nowe jej wydanie, a ja też spodziewałem się, iż wydanie jej ~~[illegible]~~ w roku tym będzie mi miłą pamiątką. Miało wprawdzie zamiar ~~[illegible]~~ Ossolineum (~~z ilustr. Stryjeńskiej~~) (fakt [illegible]) wydanie „~~Drzewiej~~" (z ilustr. Z. Stryjeńskiej), lecz rzecz się z przyczyn postronnych rozwiała. ~~[illegible], których tego nigdy się w Polsce podjąć, jeśli nie [illegible] tej [illegible] z ilustracjami „Drzewiej"~~

Wydanie więc „Drzewiej" ~~[illegible]~~ (cichej) jako książeczko nie wyzyskanego, (a ~~[illegible]~~ afirmującego życie (o biernie ~~[illegible]~~ prostowiecznej) byłoby, rozumiem, na czasie. — Jeśli nie przyszło się samo o wydanie proste (tj. druk i papier podobne jak w nakładzie „Kościółki"), ale niekoniecznie illustrowane. ~~[illegible]~~ Drzeworyty [illegible] ~~[illegible]~~ niczego nie nie dodaje. Skończenie bodaj byłoby stojący, ~~[illegible]~~, (ścisłości twardo niewieściej). ~~[illegible]~~ Stryjeńskiej (o ile by z [illegible] można dojść dostał): byłyby jej odwieczne boje, jej ludzkość (bezwiedna) ~~[illegible]~~ wszystko, ~~[illegible]~~ które jej „Drzewiej"? — Ornamenty jednego barwnego (prócz okładki) są tanie. (Kto wie, czy by nie było ~~[illegible]~~ do nich klisz odnosząc w drukarni?)

Racz Pan WPanu pod uwagę i egzemplarz (Drzewiej) „Drzewiej" (3-go wydania) równocześnie przesyłam. +

[Left margin, written vertically:] Wydanie ~~[illegible]~~ „Drzewiej" przyszło by też Tow. [illegible] z ostatniego wydania [illegible] Wyd. [illegible] ↙

Proszę (uprzejmie) o wiadomość rychłą co do decyzji. ~~[illegible]~~ a w razie odmowy – o łaskawy zwrot egzemplarza.

P.S. Przytem słyszę o wydawaniu przez Księg. „Biblioteki ~~B~~ belletryst.”, zapytuję, czy nadałby się Panu wybór (z trochą humoru) moich nowel (~~dziś~~ pod ogólnym tytułem „[illegible] Baje i powieści [illegible]”).

Z wyrazami głębokiego szacunku

Władysław Orkan

Adres: Kraków, ul. Krupnicza 13./I p.

a/ list polecony
b/ „Drzewiej” (~~[illegible]~~ książka polecona)
[illegible]

Kraków, dn. 15.III.29

Jaśnie Wielmożny Panie Prezydencie!

Przez ostatnie trzy miesiące (od 1 grudnia 1928 r.) ~~do [illegible]~~ zmuszony byłem ze względu na zły stan serca do przebywania w klinice, którą opuściłem w dniu 5 marca ~~1929~~ bież. roku — z tem wskazaniem lekarzy, by dla rekonwalescencji wyjechać ~~[illegible]~~ na południe na parę miesięcy. — Gdy nie mam na to środków (bo nawet koszta pobytu w klinice mogłem tylko dotąd pokryć), a gdy słyszę, iż ~~Miasto Kraków~~ J.W. Pan Prezydent Miasta ~~[illegible]~~ rozporządza w tym czasie funduszem na (?) pomoc literatów —

Zwracam się niniejszem do J.W. Pana Prezydenta z prośbą o łaskawe (a przez to umożliwienie mi tej dalszej [illegible]) udzielenie mi z wymienionego funduszu ~~[illegible]~~ do 5.000 (zł. 3.000) na wyjazd na południe i dopełnienie kuracji. ([illegible] świadectwo lekarskie (Dr. [illegible]) ~~może wystawić lekarz mój Doc. Uniw. Dr. M[illegible]~~ [illegible] na żądanie.

Z wyrazami głębokiej czci

Wł. Orkan-Smreczyński

adr.: Kraków
ul. Krupnicza 13.

Pytlińska

Kraków
ul. Krupnicza 13./5 r.

Droga Pani Lauro!

Równocześnie wysyłam na ręce Pani w opasce poleconej manuskrypt mego zbioru nowel pt. „Jedyny Rój i powieść opowiada" i proszę Panią b. uprzejmie o łaskawe sprzedanie tej rzeczy, gdzie się da. Mam na uwadze naprzód „Rój" – potem Księg. „Wacickie", potem inną ewentualnie Mortkowicza (do jego Biblioteki beletrystycznej). Honorarium przyjmuję od 1.000 do 1500 zł (ryczałt, lub płatne po 500 zł miesięcznie) ewentualnie 12 % od ceny sprzedażnej a w druku natura egzemplarz po ~~ukazaniu się~~ wydrukowaniu książki). Zresztą jak się da.

Bardzo przepraszam za kłopot, ale nie mam się gdzie udać. [W tych dniach wyjeżdżam z Krakowa.]

Czekam wieści – i o powodzeniu drogiej Pani.

~~Z wyraz~~ Łączę wyrazy wysok. poważania ~~wyrazy~~ wraz z ukłonami przyjaciela (również od Brona)

Wł. Orkan

5.1.1.5.5

Niniejszem upoważniam JWPanią Laurę Konopnicką-Pytlińską do pertraktacji i ~~po~~ ewent. podpisania umowy w sprawie sprzedaży ~~nap~~ mego wyboru nowel p.t. „Jedni Boga i pośmieciopisarz” jak również podjęcie w imieniu mem umówionego honorarjum.

Kraków. d. 16. VI. 29.

Władysław Orkan

przed 22 III, 1929. 191

Jaśnie Wielmożny Panie Wojewodo!

Nie mogłem dotąd, ~~[illegible] jak było przyjęte~~ mimo wielkiej chęci do Beskidu Śląskiego ~~[illegible]~~ się udać, gdyż w domu miałem i mam utrapienia. Naprzód żona chorowała, potem córka (po maturze) zapadła, i to poważnie i grozi jej rozwój gruźlicy. Wysłałem ją niedawno z żoną do Krakowa gdzie obecnie jest w obserwacji lekarskiej na klinice. Sam jestem z Matką (86 letnią) w domu.

Jednak za jakie dwadzieścia dni – gdy dom ~~[illegible]~~ zabezpieczę i Matkę wyślę do siostry do Zakopanego – będę chciał na Śląsk przez Wadowice przyjechać. Zatrzymałbym się ~~[illegible]~~ w Ustroniu (u p. Wantuły) i stamtąd rozejrzałbym się po Wyśle, Wiśle, i Istebnej. Jeśliby się dało, i gdybym jeszcze mógł córkę sprowadzić, to zostałbym tam (~~na [illegible]~~ dalszą) zimę. (zbierając materjały ~~i pracując~~ w miejscu i pracując).

Dzięki Waszej Łaskawości ~~[illegible]~~ mogłem ten ~~[illegible]~~ trudny czas ostatni przetrwać. Przyjmiemy też mojemu ~~[illegible]~~ ~~pracom dla Śląska poświęcam~~ choć w częściowej odpłacie [illegible] – resztę sił pracom dla Śląska poświęcić.

~~W Polsce ogółem takie są stosunki wydawnicze, że [illegible] o [illegible] [illegible] ogromne~~. Gdyż stosunki wydawnicze ~~[illegible]~~ poprawiły się u nas naraz! Jak dotąd takie są, że – zmieszczenie utworu ogromne. ~~[illegible]~~ Jako jeden z przykładów: od roku staram się o ~~[illegible]~~ drugie wydanie „Dziewanny" (sądziłem że możnaby ~~[illegible]~~ [illegible]) i przyjemność mi zrobił) – i pomimo, że Stryjeński już i [illegible]

~~Patkowski~~

czyli Wład. wyrwali gotowość do zilustrowania. Dotąd nie mogę znaleźć na to wydania nikędy. Mówią, że już nie ze Kontowa, a może ~~[illegible]~~ przedej-nieprzedana. Eh, szkoda ~~[illegible]~~ wspominać.

Proszę przyjąć wyrazy najgłębszego szacunku i serdecznej wdzięczności, od oddanego

Wład. Orkan.

(P. H. Dr K. Dobrowolski.)
Bibliot. Jagiellońska,
Św. Anny, 12.

P.S. „Pieśni" od JW Pani Wojewody w zeszłym miesiącu nie doszły; nadmieniam o tem dla sprawdzenia, jeśli zaginęła, że pozostaniu mogła, wielce przepraszam.

[Wiśnicki]

Ustroń, dn. 22/III 29

192

Wielce Szanowni i Drodzy!

Wybaczcie, proszę, iż ~~dotąd~~ nie podziękowałem Wam dotąd za przesyłkę i tak życzliwie skonkretyzowane pismo (z dn. 15/II ~~[illegible]~~). Ale powstawszy z łóżka do 5. marca, potem wyjechałem do Ustronia, starając się tu otrząść i rozejrzeć ~~[illegible]~~ trochę w sprawach śląskich.

Bardzo a bardzo wdzięczny Wam jestem za wznowienie, a raczej ~~[illegible]~~ zrealizowanie ~~[illegible]~~ przyznanej mi ~~przez~~ Zakopane (a później przez Komisarza zakwestjonowanej) (w roku jubileuszowym) emerytury. ~~[illegible]~~

Położenie moje obecne jest ciężkie. Szybciej niż długi, bo jest przyczyną niedomagań serca, jak i głównie zawady w pracy. Nie trza Wam wiele mówić – rozumiecie. Ponoć to, gdybyście ~~byli łaskawi i mogli~~ przy realizowaniu rocznej emerytury byli łaskawi i mogli przeprowadzić jej wypłatę od czasu pierwszej uchwały (co nikt, (minimum względnie), by nie kwestjonował), zbawilibyście mnie istnie. Nawiązując tu ~~[illegible]~~ to we wdzięcznem sercu ocenić i ~~stolicy~~ w Tatrzańskiej stolicy Podhala pracą ~~[illegible]~~ w dwójnasób odpłacić.

Być może, że po Świętach [illegible] do Zakop. Adres mój ~~[illegible]~~, jak dotąd: Kraków Krupnicza 13. (gdzie ~~[illegible]~~ w tym tygodniu wracam).

Z wyrazami wysokiego szacunku i serdecznem pozdrowieniem Tym, oddany

Wład. Orkan

Wp. M. Tesiecki (D.O.K. Łódź)

Wtorek 23/III.

Wielmożny Panie Pułkowniku!

~~Skierowano mię~~ Gdy szukałem w Krakowie historji Kompanii Śląskiej (~~z dziejów~~ 3 p.p. Leg.) (i ciekawego momentu jej tragicznego i bohaterskiego pod „Polską Górą"), skierowano mię do W. Pana Pułkownika, który mógłby mi podać dane ściśle (imiona oficerów i ~~podof.~~ szeregowych, jakoteż przebieg owego momentu).

Jeśli nie trudu dużego nie sprawi, proszę uprz. przyjmij o łaskawe zakomunikowanie mi odno-szących ~~wiadomości~~ szczegółów (możliwie ~~...~~) ~~podanie~~ na adres: Kraków, Krupnicza 13. (gdzie w tych dniach ze ~~Śląska~~ wracam).

Z wyrazami wysokiego szacunku

Władysław Orkan.

~~Wielce Szanowny i Drogi~~!
Szanowny Panie Kuratorze!

Bardzo gorąco dziękuję za (zainteresowanie i podniesienie (Pana) mej sprawy na Radzie i jak jej pomyślne przeprowadzenie, ... Zarazem przesyłam (też) na ręce Pana podziękowanie serdeczne całej Szanownej Radzie Miejskiej za jednomyślne (zaaprobowanie) emerytury honorowej dla mnie, co uważam istotnie jest mi zaszczytem, że to od stolicy podtatrzańskiej, jako i pomoc wydatną w trudnych warunkach bytu. Staraniem mojem będzie, o ile siły pozwolą, choć w części spłacić to subsydjum rzetelną pracą dalszą (naturalną) dla rozwoju Podhala, z uwzględnieniem bezwzględnym Zakopanego.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku,

z jakim ostaję

Wł. Orkan

P.S.

PS. Bardzo ~~tu~~ dogodnem dla badacza może jest oznaczenie wyższej energji, w rokach kwartalnych [illegible]. Prosiłbym ~~[illegible]~~ jeno o Tadeusza pokazanie Kasie, by to miano w pamięci. (~~[illegible]~~ także też na bieżący kwartał)

Ks. Ferd. Szczebak. (N. Sącz). d: 5/IV. 29.

Wielce Szanowny i Czcigodny Panie!

Zwracam się z prośbą taką:

Małżeństwo młode, bezdzietne, krewni moi (bratanica), poszukują w N. Sączu mieszkania, ~~ew~~ (od 2 do 4 pokoi). I trudno im znaleźć. ~~Proszę – przyszło mi na myśl, że może WPan miałby do odstąpienia dwa pokoje lub wi~~ Przyszło mi na myśl WPan: że może miałby do ~~ot~~ odstąpienia lub wiedziałby (będąc w mieście) o ~~wolnych~~ jakichś pokojach. – Proszę o parę słów krótkiej odpowiedzi, ~~pod moim podanym adresem~~.

~~Zas~~ Z wyrazami głębokiej czci i (serdecznem) pozdrowieniem ~~[illegible]~~ [illegible]

Wład. Orkan.

Dr Fr. Jenczy. (N. Sącz)

Moi Drodzy!

Zwracam się do Was, jako obywateli Sącza, o pomoc (jeśli to możliwe) w takim oto kłopocie:

Małżeństwo młode, bezdzietne, krewni moi (bratanica), poszukują w N. Sączu mieszkania (od 2 do 4 pokoi). I trudno im znaleźć. – Może, będąc na miejscu, więc, dowiedzielibyście się o czemś podobnem (~~[illegible]~~ choćby 2 pokoje ~~bez kuchni~~) do odstąpienia, bez kuchni)?

Proszę/ę o parę słów łaskawej odpowiedzi, (~~pod niżej podanym adresem~~).

Łączę serdeczne pozdrowienia i mocny uścisk dłoni

[illegible]

adres:

Dr M. Grażyński.

Kr. 5/III 29 r.

195

Jaśnie Wielmożny Panie Wojewodo!

~~Po opracowaniu~~ Wracając pod jesień z Beskidu Śląskiego, ~~wstąpiłem do Katowic~~ wstąpiłem do Katowic, by zdać Panu Wojewodzie relację z mych tam objazdów i skorzystań – lecz, niestety, nie zastałem Go w Województwie. – Otóż donoszę, że po opracowaniu [illegible] (w początku marca) wyjeżdżam do Ustronia, względnie [illegible] jako bazy mych wycieczek. Celem jego byłoby, co [illegible] mi rozejrzenie się w rozłogach wiślańskich gór (okolice Baraniej). ~~[illegible]~~ Przestudiowanie tam [illegible], co się tyczy historii, etnografii, zwyczajów, gwary, tej ziemi [illegible] itd. z ludźmi [illegible]. Zdaje mi się, że [illegible] (zresztą podstawy do [illegible]) z tem, co o to mi ~~[illegible]~~ chodziło. (Jeśli będę tam jeszcze [illegible]). – ~~Wspomnia~~ Wspomniał kiedyś Pan Wojewoda o „Dreszczu". Otóż coś podobnego ~~[illegible]~~ ~~Beskid wiślański~~ (z czasów wałaskich przygody) nasunął mi Beskid wiślański. Nad tem tej obecnie dumam. ~~[illegible]~~ Wielce Panu Wojewodzie jestem wdzięczny za pchnięcie mnie w tę stronę.

Z wyrazami czci i serdecznego poważania Jego

Wład. Orkan

PS. W kłopotach jestem wciąż. Proszę przeto, o ile upoważnia w opinii Swej Jego wytłumaczyć, czy [illegible], czy Jaśnie przyznana ~~[illegible]~~ mi subwencja ~~w [illegible]~~ za ubiegły rok [illegible] mnie na dotąd.

196

W. Jastrzębowski

d. 11/IV.24

Wielce Szanowny Panie!

Odnośnie do rozmowy naszej (w Województwie Krak.), tj. ~~[illegible]~~ wyrażonej przez Wielkiego Pana ~~[illegible]~~ łaskawej gotowości Departamentu Kult. i Sztuki przyjścia mi z pomocą przy wydaniu ~~[illegible]~~ mej książki (konkretnie „Drzwi"), donoszę:

Przeprowadziłem w tej materji rozmowy z dyrektorem Spółki Wydawniczej Krakowskiej, jak i z kierownikiem ~~Dr.~~ ~~Kapt.~~ Drukarni Uniwersyteckiej i in. Żaden jednak nie radził mi (wobec ~~przy~~ obecnej sytuacji) nie [illegible] się z wydawcą („po co ich subwencjonować?"), lecz wydawać ~~książkę~~ kosztem swoim, a oddać ją na skład do ~~Domu~~ ~~Książki~~ [illegible]

Podług wykazów Drukarni, koszta osobnego wydania „Drzwi" (mam na myśli podobne, jak I-sze, z pominięciem ~~[illegible]~~ ozdób, jeśli zachowane będą, Wielki Pan) wyniosłyby ~~z 20% honorarjum~~, z uwzględnieniem 10% honorar., około 12.000 zł.

Nic jednak nie mogę przedsięwziąć, nie wiedząc, w jakich granicach przyszedłby mi łaskawy Departament K. i S. z pomocą. Czy gwarantowałby koszta całego nakładu.

O to łaskawe określenie uprzejmie proszę. (Jeżeli można, odwrotnie, gdyż za pobytem mym tutaj chciałbym sprawę tę z drukarnią ~~[illegible]~~, ~~Kon~~ ewentualnie z wydawcą, konkretnie przeprowadzić.) Łączę wyrazy ~~wysokiego~~ ~~głębokiego~~ czci ~~[illegible]~~ i szczere uszanowanie.

[illegible signature]

Kraków, d. 3/IV 25.

Łaskawa i Droga Pani! Proszę o wybaczenie mojej zwłoki, że ~~[illegible]~~ dotąd nie dałem znać o sobie ~~[illegible]~~; ~~[illegible]~~ lecz w miedzyczasie przechodziłem różne trudne sprawy, które mi nawet myśli odejmują. W lutym bardzo długo, bo aż do ~~[illegible]~~ początku marca. Potem, zatrzymawszy się ~~parę~~ kilka dni ~~[illegible]~~ w Krakowie, wyjechałem na Śląsk, do Beskidów. Tam czas mi zleciał na zwiedzaniu (sam pierwszy raz byłem) okolicy, zbieraniu materyałów, itd. Powrotnie byłem u znajomych w Katowicach i na Święta ~~[illegible]~~ przybyłem do Krakowa. Czas był pogodny, ~~[illegible]~~ tak się ~~[illegible]~~ po tych włóczęgach [illegible], więc prawie Święta przesiedziałem. — Teraz wypadło do Poznania jechać, by roboty wszelkie rozpocząć, lecz, że tam jeszcze ~~[illegible]~~ świeży każdy ~~[illegible]~~ (jak mi piszą), więc ~~[illegible]~~ nie spieszę się. Zapewne jeszcze jakie dwa tygodnie ~~[illegible]~~ tu zabawię.

Otóż pokrótce o ~~[illegible]~~ sobie. — Zapewne tam już w Poznaniu wiosna. Tu dziś pierwszy dzień słoneczny, ciepły. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Na plantach jeszcze nic się nie zieleni. — Ciągnie człowieka na południe, ku Karpatom. Miałem nadzieję, że z córką choć na dwa tygodnie wyjadę (może się zacznie lepiej), lecz nie da się — trudno.

Z Batowic tyle wiem, że ~~jednak sporo dużych~~ [illegible] zakrzątnął się tam trochę nowymi pracownikami (Ternowski, Potocki). Pani Dolen.bowa jeszcze. Pani Docentowa wyjechała na Riwierę z Doc. Zieliński podpisał ~~[illegible]~~ jemu kontrakt na rok.

Dn. ~~2/VI~~ 27/V.29

Kochana Bronuś!

Byłem w Limanowej – sprawę prolongat w Kasie z [illegible] pomyślnie (przy pomocy p. Starosty), tylko muszę wpłacić poza procentem kapitału. Więc na 4 czerwca wypada mi koło 200 zł. – Również są obie kasy (Mszana, [illegible]) im. Stefczyka. Procent z zimy i ~~koło 300 zł~~ ponad 200 zł kapitału – złotych, więc, dla spokoju wypada, byś przesłała 500 zł podpisz i przywieź. Może to latem się rozejdzie.

Również sprawa domu ~~zatrzymana~~ odwlekana o tyle, że nie mogę teraz sadzić (Starosta w to wątpi). Ale pieniądze trzeba będzie zwrócić – gdy od p. Frey na odwołanie nic [illegible]:

Poza tym – nic nowego. Deszcz był – dopiero od paru dni pogodniej (choć [illegible] [illegible]).

Dziś też dopiero ~~się~~ zdecydowali się sądzić.

Rozumie się – powstrzymałem gorąco od wszystkiego, niewiadomo z powodu podróży Jasia. ~~Gdybyś jednak~~ Jeśli też zaraz wrócisz, bądź gdybyś jednak nie jechał – ~~to~~ pieniędzy nie posiadam około 100 zł. On sobie ~~70~~ [illegible] wziął ~~i 30~~ [Takie nie z [illegible]]

W sprawie drogi do nas (~~[illegible]~~) też starsi pojadę na wyspy. Będzie wiem w sprawie tej ~~[illegible]~~ za jakieś 2 tygodnie na wszystko.

Wszystko bardzo mocno – dzieci, Dzidkowi – na wszystko starczy.

Pisz, kiedy otrzymasz pieniądze. (Z tym czekam odkładam do Twego powrotu).

Ucałowania ode mnie i Zosi

uściski

Jan.

199

Jaśnie Wielmożnemu Panu Drowi Michałowi
Grażyńskiemu, Wojewodzie Śląskiemu, te życze-
nia wiosenne z wyrazami głębokiej czci wdzięcz-
nem sercem przesyła

Wład. Orkan

Poręba W., dn. 31.V.29 r.

Do

Ministerstwa Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego
w Warszawie.

Niżej podpisany, Władysław Orkan-Smreczyński, literat,
zam. w Porębie Wielkiej (pow. Limanowski),

Do Kan. Zarządu Kasy Stefczyka
w Mszanie Dolnej:

W uprzejmej odpowiedzi na kartę (otrzymaną) ~~ostatnio~~, donoszę, iż w sprawie zaległości mych — postaram się w najbliższych dniach ~~[illegible]~~ być osobiście w Kasie.

Poręba W., dn. 5/V.29.

Z wys. poważaniem

Wł. Orkan-Smreczyński

Poręba W. dn. 5/VII 24

Szanowny Panie! Równocześnie wysyłam pra-
[illegible] potomny [illegible] mej [illegible]; [illegible] w [illegible]
najpiękniejszego odpoczynku – a za wszystko [illegible] po-
dzięki Panu składam.

Z poważaniem

Wł. Ork.-Smreczyński

Poręba W. Dn. 5/II.24.

Wielce Szanowny Panie Generale!

Zwracam się z następującem:

W 6. ~~pułku~~ a.p. w 9 baterji (na Zatorzu) służy kanonier Walenty Piwowarczyk ~~([illegible])~~. Jest on wykwalifikowanym ślusarzem i szoferem. Czy nie mógłby być przeniesiony do auto-kolumny, gdzieby więcej mógł ~~[illegible]~~ skorzystać ~~jeszcze~~. Wedle tego, co ten chłopak jest zdolny. Podobno umie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~.

Jeśli to jest możliwe, proszę najuprzejmiej Pana Generała o łaskawe odnośne ~~polecenie~~ słowo do Swej Adjutantury.

~~Z drugiej~~ Z wyrazami głębokiej czci

Władysław Orkan.

Dr Władysław [illegible], Kier. Oddziału IV. [illegible] w Krakowie.

Wielmożny Panie Kierowniku!

Ośmielam zwrócić się z następującem:

p. Jan Krupiński z Mszany Dolnej wniósł podanie o przeniesienie, nadto po śmierci swej matki [illegible] [illegible] zostawił go [illegible] w [illegible], [illegible], [illegible] stosuje w całej pełni ne [illegible], [illegible], iż przechowuje [illegible] pod [illegible] opieką, i [illegible] nam tego [illegible] (prawie jedynego [illegible]), [illegible] go w całości [illegible]. — Proszę przeto Pana Kierownika — jeśli [illegible] zwrócić — o łaskawe przychylne załatwienie jego podania.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wł. O[illegible]

Z. Zetyski. d. 5/VI. 29.

Wielce Szanowny Panie Prezesie!

Przepraszam ~~[illegible]~~ zwłokę w odpowiedzi. Wynikło z tego, że ~~byłem~~ bawiłem za domem – i list wysłany (z d. 13/IV.) ~~dostałem~~ otrzymałem w tych dniach wraz z listem podobnym ~~[illegible]~~ Dyr. Solarza.

Niestety – mimo, iż radbym bardzo – nie mogę skorzystać z ~~zaproszenia~~ (zaszczytnego) i wziąć udziału w Zjeździe ~~[illegible]~~ Zw. Młodzieży na Pomorzu. A to głównie z powodu słabowania: nie mogę się ~~[illegible]~~ dość w siłę, by w tym pojechać – i pewnie muszę pozostać. Wybaczcie! (Kiedyś na innym terenie da mi się to odrobić).

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wład. Orkan

fr. Ziemba.

Szanowny Panie Franciszku!

Proszę bardzo, niech Pan będzie tak dobry i sprawi swym wpływem w Kasie ~~[illegible]~~ im. Stefczyka, ~~[illegible]~~ (u p. Pawłowicza), by zgodzono się przyjąć odemnie tylko procent za ~~[illegible]~~ ubiegłe kwartały, bowiem ~~[illegible]~~ na wpłatę kapitału nie mam obecnie grosza. Może później, ku zimie ~~[illegible]~~ się poprawi. — Dziś mi ~~[illegible]~~ Pan ~~[illegible]~~ przez to sprawi ulgę. A to też będę ~~[illegible]~~ starał się od-wdzięczyć przy ~~[illegible]~~ nadarzonej sposobności; a ~~[illegible]~~, że to się wnet nadarzy.

Proszę o parę słów wiadomości, ~~[illegible]~~ — będę wdzięczny, — jak się mam zastosować.

Z poważaniem ~~[illegible]~~

Wład. Orkan-Smreczyński

p. J. Frey. 13/VI. [1929]

Szanowny Panie,

W ~~odpowiedzi~~ uprzejmej na ~~pismo~~ ~~zapytanie~~ pismo Pana
z dnia 10/VI. br. m. ~~[illegible]~~ w sprawie
~~szkiców~~ dawnych dworów, że do
szkicu tego mam zamiar przystą-
pić wkrótce, gdy tylko pozałatwiam ~~[illegible]~~
najpilniejsze ~~pilne~~ sprawy i doczekam się po-
~~[illegible]~~ przyjazdu żony, by gospo-
darstwo domowe uregulować;
co, sądzę, nie potrwa dłużej,
jak ~~[illegible]~~ tydzień – dwa najwyżej.
(Dawno, ~~[illegible]~~,
przez [illegible] spóźnienia, będzie
pewnie [illegible] ~~[illegible]~~.
do poł. lipca).

Chcąc być lojalnym [illegible],
kreślę się

z poważaniem

Wł. Orkan-Smreczyński

WP [illegible]

Kochany Panie Piotrze!

~~Proszę przyjąć od nas~~

Zasyłamy wszyscy (tzn. ja, żona, syn i córka) ~~serdeczne~~ najserdeczniejsze życzenia na dzień dzisiejszy Piotrowe. (Jako że to spółka z Pawłem...)

Nie potrzebuję dużo pisać, bo wie Pan, jak Wam życzę. Bogdajby tak wszyscy. Przede wszystkiem zdrowia, ~~udanego~~ dużo ~~lepszego powodzenia~~ i pociechy z dzieci!

Oddany

Wład. Orkan

Schilt. 24. VI. 45.

Kochany Jędrku!

Przyjm odemnie wyrażenie ~~głęb~~ najgłębszego współczucia wszystkich nas w tak wielkim Waszym bólu!

Nie mogłem pojąć wiadomości, nie chcę wierzyć gazecie, mając jeszcze nadzieję, że to może fatalna jakaś pomyłka. – Aż córka ~~mi~~ mnie przywiozła mi relacje bliższe o ~~zaszłym~~ zaszłym tragicznym fakcie.

Cóż tu słowa – – Niech Bóg ~~Ci~~ da Ci moc ducha i siłę dotrwania!

Dziękuję Ci najserdeczniej – Pani Twej ręce całuję. – P. Janka pozdrawiam.

Twój

Franek.

Kaden. 25. VI. 29.

Poręba Wielka, p. Niedźwiedź.

Kochany Julku!

Żałowałem, że nie mogłem być z Wami bliskimi w Poznaniu. Niestety, słabość mi nie dozwoliła. (Nie wiem, czy wiesz, że od listopada z. r. aż do połowy marca byłem znów w lecznicy — i teraz, choć na swej połowie, nie mocno się czuję ze zdrowiem mojej. Podcina mnie też choroba córki-jedynaczki, dogadzanie Matki etc. ale to są sprawy osobiste.)

Cieszę się, czytając sprawozdania z przebiegu obrad Zjazdu, że tak się poważnie i z wynikiem dobrym odbyły. Wiem, widzę, że w Twoja to zasługa. Może teraz (wobec tej prawie-jednomyślności) potoczą się gładziej sprawy nasze.

Radbym mieć od Ciebie słowo, jak w Twem widzeniu rzeczy się obecnie przedstawiają. Czy od Twego Departamentu będziemy zależni. (Bo i osobiście aktualnie rzecz ta mnie dużo obchodzi).

Radbym też wiedzieć, gdzie wychodzą spodziewane (adres). Ponieważ chciałbym posłać Ci czasem coś do Twego pół-tygodnika.

Ściskam serdecznie!

Wład. Orkan

PS. Prosiłem tu, Tatkowice, okazji administracji „Gazety P.", by mi raczyli przysyłać to pismo. Chcę czytać „Twój Dodatek". A że mi dotąd nie przysłali — to niech choć prenumeratę zwrócą — ich —

Do

Ministerstwa Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego
w Warszawie.

Niżej podpisany, Władysław Orkan-Smreczyński, literat, zam. w Porębie Wielkiej (pow. limanowski), w uwzględnieniu łaskawem podania swego z dnia 15.IX.1928 r. otrzymał z Ministerstwa W.R. i O.P. ~~tytułem subwencji na wyjazd naukowy do Francji 2.000 zł~~ (~~Pismem~~ z dnia 24.IV.1929 r. Nr. V. L.M.T. 1542/29) tytułem subwencji na wyjazd naukowy do Francji 2.000 zł.

Gdy jednak podpisany, ze względu na zły stan serca, zmuszony był całą prawie zimę spędzić w klinice (pod Krakowem), również ~~dalsze~~ przez dalsze (od marca) miesiące leczyć się stale w Krakowie, której to kuracji koszta częściowo tylko zdołał pokryć, a z resztą wydatków zalega – gdyż wobec tych konieczności (bo i dotąd leczenie trwa) nie może ~~obecnie~~ w czasie obecnym wyzyskać przyznanej mu na wyjazd ~~naukowy~~ naukowy subwencji –

Podpisany prosi niniejszym Wys. Ministerstwo W.R. i O.P. o łaskawe udzielenie mu tej samej wysokości (2.000 zł) zapomogi na ~~ko~~ pokrycie zaległych kosztów leczenia, lub też – jeżeli możliwe – o przeniesienie na ~~tak~~ ten cel przyznanej mu na wyjazd subwencji, a udzielenie ~~mu~~ na jesieni osobnego na cel wyjazdu ~~x~~ stypendjum, co o co w czasie stosownym ~~drugie~~ nowe podanie wniesie.

Adres. Ka Poręba W. dnia 25. czerwca 1929 r. Wł. Orkan-Smreczyński

Frey. D. 25. VI. 29.

206

Szanowny Panie!

Coś przed półtora tygodniem – w tyźnie, gdy miałem przystąpić do ścinki – otrzymałem niespodzianie przez gminę w Porębie Wielkiej pismo ze Starostwa, zakazujące mi ścinki i wywozu drzewa pod surowym rygorem (na podstawie art. 25 i 43 rozporządzenia Prezydenta ~~Rzecz~~ z dn. 24.VI.1927 r. Dz. U. R. P. 22:57 itd.)

Przeciw ~~temu~~ orzeczeniu ~~wniosłem~~ [illegible] rekurs do Województwa; przytem ~~starać~~ muszę się starać o zezwolenie Inspektoratu leśnego, do czego wymagany jest plan*. ~~Jeszcze trzeba być~~ Może się uda mi się jakoś zakaz ów uchylić – lecz trzeba być przygotowanym na dłuższe ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ przewłokę.

~~[illegible]~~ W tym wypadku ~~[illegible]~~ [illegible] winę musi ~~[illegible]~~ Pan ~~[illegible]~~ sam sobie przypisać, gdyż (jak ~~[illegible]~~ mnie doniesiono) rozpowiadał Pan po Mszanie Dolnej, że nabył Pan od emnie kilkaset metrów drzewa (kilka tysięcy) (tak że spółka ~~[illegible]~~ Katolicka do mnie się odnosi [illegible] las i bez kupna). Jeszcze musiało to dojść i do Starostwa – i na tej podstawie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ zakaz ów wydano.

Z poważaniem

Wł. Orkan-Smreczyński

* po wygotowaniu planu

Poręba Wielka

Sz Poręba W.

Szanowny Panie

W. Laskowski. (Urzędnik Izby Skarbowej), Kraków. Izba Skarbowa. d. 26/VII 29.

207

Kochany Władku!

Zwracam się do Ciebie z taką oto prośbą:

Doszły mnie słuchy, że ~~miejsce w Mszanie Dolnej~~ hurtownia tytoniu ~~Pani Ślosarczowa ma być niebawem~~ w Mszanie Dolnej ma być Pani Ślosarczowej, która ją dotąd trzyma, (z powodu jakichś zaległości) ~~odję~~ niebawem odjęta - i że o przydział tej hurtowni stara się (dla skarbnicy czy dla siebie) proboszcz ze Mszany, ks. Stabrawa.

Otóż proszę Cię, Drogi, o poinformowanie się i napisanie mi ~~możliwie najrychlej~~: jak w istocie sprawa się z ową hurtownią przedstawia; ~~[...]~~ czy ma być zmiana w zarządzie,
~~Zależy mi na tem jak rychło, i kto może o tem~~
a jeśli tak: ~~jak rychło?~~ kto decyduje?, jak rychło, i jaka jest droga ~~[...]~~ starań.

Zależy mi na tem bardzo - gdyż powiem Ci otwarcie: jeśliby hurtownia ta była do przejęcia, to ja ~~otrzymałbym jedyny~~ poczuwałbym (interesując o mię) ~~[...]~~ jako jedyny b. oficer legionowy w miejscu (w randze kapitana), miałbym chyba szanse otrzymania, jeśli nie pierwszeństwo, (dla imienia mojego czy żony). ~~[...]~~ Wobec nędzy dochodów literackich, byłaby to dla mnie i rodziny podstawa bytu. Rozumiesz dobrze, niemniej ~~[...]~~ mówić.

Oczekuję więc (a ufam, że nie zawiedziesz) bliższych i dokładnych wieści,

Ściskam Cię serdecznie

Wład. Orkan

Odp.: V

P.S. Przy tej sposobności, zwracam Ci, kochany Witku, uwagę na podanie (które może nawet będziesz mieć ~~[illegible]~~ w swem ręku) p. Felicji (Fejgli) Rosengarten z Niedźwiedzia: o przepisanie karty przemysłowej, ~~[illegible]~~ opiewającej dotąd na imię jej matki (Emilii Wald-bergerowej), na jej imię. Trzeba przychylnie załatwić, bo to bieda.

Dr Wł. Kotowicz. płk. (szef sanitarny D.O.K. 5 Kraków. [27.VI.1929.] 208

Mój Kochany!

Zwracam się do Ciebie z taką oto sprawą:

Syn ~~mojego~~ mego znajomego, p. Marjana Polaka (z Niedźwiedzia), urodz. w r. 1913. (chłopak zdrowy), uczeń ukończonej V klasy gimnazjum w Nowym Targu, pragnie dostać się do Szkoły Korpusu ~~kad~~ kadetów. Przyjęcie ma zapewnione (przez wuja, który jest w Sztabie gen.). Chodzi o to, że do podania ma być dołączone świadectwo ~~zdo~~ zdolności zdrowotnej. – Czy nie mógłbyś mu takiego świadectwa ~~[illegible]~~ (bez obowiązku jego osobistego stawiennictwa tu) wydać i przesłać je na ręce moje lub do ojca (~~to~~ adres: Piotr Polak w Niedźwiedziu). Jeśli to możliwe, proszę bardzo, bądź tak dobry to sprawić!

Przy sposobności tej ślę serdeczne pozdrowienia i uścisk

Wład. Orkan

Adr: Poręba Wielka, poczta Niedźwiedź.

Dr. Kupczyński.

Wielce Szanowny Panie Kuratorze!

[do Wł. Leszkowskiego] [po VI. 1929]

209

Kochany Władku!

Dostałem wczoraj depeszę z Warsz. że Koncesję w Mszanie przyznano mnie, a dotychczasowej Koncesjon. wyznaczono udział 300 zł.

Proszę Cię bardzo: gdy nadejdą z Warszawy odnośne papiery, będzie tak ich ~~[illegible]~~ przypilnować, by nie leżały — ~~trzeba w Tobie zatrzymano~~ by mógłbym zaraz w Tobie zatrzymano i odesłano (przez Urząd Akcyz w N. Sączu) do Mszany. ~~[illegible]~~ a mnie proszę, zawiadom: ~~[illegible]~~ gdy papiery do Sącza odejdą. — ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Chodzi o to, by przed N. Rokiem musiał ~~[illegible]~~ być wejść w zawiadowstwo kurtowni)
Bardzo Cię o to przypominanie ~~[illegible]~~ proszę.

9/VII. 24.

210

Kochany Tadziu!

Przyjm ~~...~~ wyrażenie od nas głębokiego współczucia z powodu straty okrutnej, jaką Waszą Rodzinę ~~spotkała~~ niespodzianą sprawą Losu, ~~spotkała~~ i ~~świat cały górski~~ spotkała.

O tragicznym ~~fak~~ tym fakcie doszła mię wieść ~~Depesza~~ dopiero wczoraj ~~wpoprzedni~~, — tak, że nie mogłem już ~~pojechać na~~ wziąć udziału w pogrzebie. Biorę tylko udział w żalu wielkim, jaki cały świat górski odczuwa.

Serdeczne przytem uściśnienie Ręki

Twój

Wład. Orkan

Kochany Janku!

Proszę Cię, bądź tak dobry podać mi swój adres wakacyjny. Chodzi bowiem o to, gdzie Ci mam posłać weksel do podpisania (do 2 miesięcy), którego termin w Banku Spółek Zarobk. przypada na 23. sierpnia. — Jeślibyś tu był gdzie niedaleko, to mógłbyś mię nawiedzić?

~~Pozdrawiam serdecznie~~.

Uścisk serdeczny ~~...~~ z pozdrowieniem wszystkich

Twój Wład. Orkan

JWP.
Dr. Greger
Prezes Izby Skarbowej (Kraków). ~~w Krakowie~~.
Izb. Skarb.

Dn. 10/VII. 29 r.

Poręba W. ...

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Śmiem zwrócić się ~~osobiście~~ do Jaśnie Wielm. Pana Prezesa osobiście, w sprawie ~~(przed 1/2 rokiem)~~ do Izby Skarb. ~~wniesionej~~ ~~[illegible]~~ ~~prośby~~ (prośby) pana p. Jana Krzysztofskiego z Mszany Dolnej o pozostawienie mu składki soli po ś.p. jego matce. – Znając stosunki i ludzi na miejscu, mogę z całem przekonaniem stwierdzić, że wymieniony zasługuje w pełni na uwzględnienie. – Proszę ~~uprzejmie~~ (najuprzejmiej) (przeto) Jaśnie Pana Prezesa, jeśli ~~możliwe~~ tylko możliwe – o łaskawe przychylne zadecydowanie co do wniesionej ~~prośby~~ (przez wymienionego) ~~przed [illegible] podanie do Izby składki o przed pół 1/2 rokiem~~ ~~prośby~~ (przed 1/2 rokiem) prośby.

Z wyrazami ~~głębokiej~~ wysokiej czci

Władysław Orkan

Wł. Laskowski.

Kochany!

~~Kocha~~ Dziękuję Ci za szybką ~~odpowiedź~~ (w sprawie Lutkowskiej) odpowiedź. Lecz będę Ci jeszcze trudził prośbą o pojaśnienie:

Chodzi o to, czy mam ~~[illegible]~~ przeczekać ~~[illegible]~~, aż Dyrekcja monopolu rozstrzygnie sprawę ~~[illegible]~~ Słowackiej-Kotulskiej — czy też przedtem już ponowić starania (względnie wnieść podanie). ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~Ewentualnie~~ Dalej: ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Jakich potrzeba do podania ~~[illegible]~~ świadectw-załączników? I gdzie podanie adresować? Czy wprost do Dyrekcji w Warszawie, czy przez Izbę Skarbową w Krakowie?

Czy ewentualne wstawiennictwo się za mną (u Dyrekcji monop.) ~~[illegible]~~ płk. Pierackiego, wiceministra Spraw Wewn., byłoby, ~~[illegible]~~ jak sądzę, skuteczne?

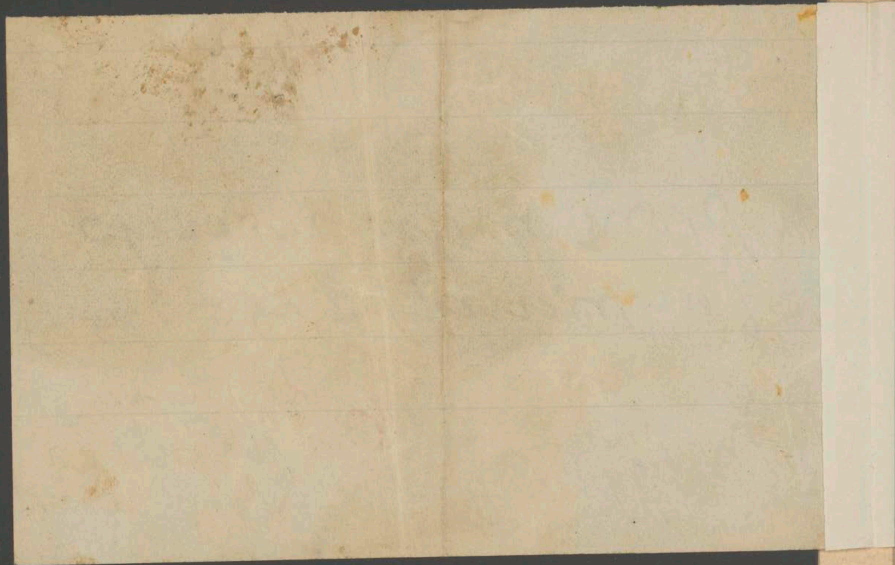
Oczekuję Twojej odpowiedzi,
serdecznie Cię ~~[illegible]~~ z góry [illegible]

~~Twój~~ Wład. Orkan

212

proszę mięsa świeżego
(na pieczeń) 2 kg – 3 kg

dn. 18/VII 24. – 6 Zł 40 gr otrzym

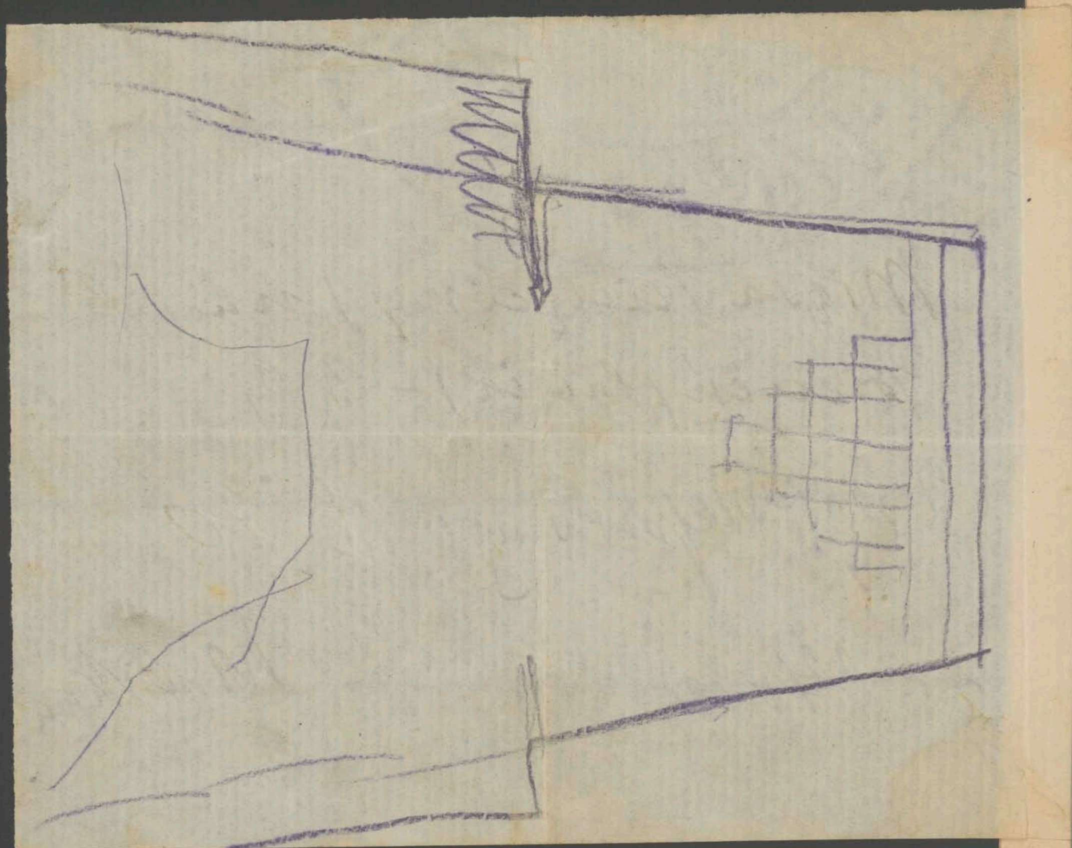


Mięsa (cielęciny) na pieczeń (lub in.) – 3 kg

2 kg wrzepiowany: 6.40

W. Orkan

Dn. 22/VII. 29.



Wp. Mitana – w Niedźwiedziu

214

Proszę 2 Kg. mięsa (~~na pieczeń~~), ~~kotlety, jeżeli są – i~~ 1. Kg. kiełbasy (jeśli jest dobra).

/: do rachunku :/

5 zł

Z poważaniem

Wł. Orkan

Dr. 23/VII. 29.

3 270X3
810

215

Mr. Mitana

Proszę, jeśli ma Pan jeszcze mięso = 3-4 kg. 8 zł 10 gr

Mr. ad. orkan

dn. 24/VII. 29.

6.6
28

9.4

216

Ks. Z. Jakubowski. (Lwów, Piekarska 11.)   dn. 26/VII 29.

Wielce Szanowny Panie!

W odpowiedzi na pismo z dn. 8/VII. uprzejmie donoszę:

Co się dotyczy proponowanej kiedyś książki dla młodzieży, to gotowego rękopisu nie mam, gdyż otrzymałem wówczas nadto niedostatek odmowy. Gdy obecnie wydanie mogłoby może być aktualniejsze, gotów jestem podjąć się jej napisania (trochę notatek mam) – tak, że na jesień (późniejszą ~~~~ może wiosnę) może być gotowa.

Jaka treść mogłaby być książki, to podaję na kartce ~~osobnej~~, w załączeniu.

Ponieważ jednak jestem ~~obecnie~~ teraz w pracy nad powieścią dłuższą (co tyczy się tu z potrzeby ~~~~), mógłbym podjąć się wykonania ~~na~~ nowej rzeczowej książki dla młodzieży tylko ~~~~ w takim razie, jeśliby Wielce Szanowny Pan skłonny był pójść mi ~~~~ łaskawie na rękę w finansowaniu tej ~~~~ pracy, to jest: ~~natychmiast~~ gdyby WPan mógł przesłać mi możliwie wcześnie ~~~~ 500 zł. zaliczki (tylko, jeśliby tym potrzebował, w ciągu wakacji ~~~~ a resztę, wynikłą z umowy, po złożeniu całości rękopisu. ~~~~

V Co do ~~~~ wysokości honorarjum, to żądałbym (za I-e wydanie) ~~~~ ~~od~~ obliczonego, ~~jako~~ podług ~~~~ zwykłej normy) 15% od ceny sprzedażnej egzempl. – lub ~~~~ sumy ~~~~ ryczałtowej ~~~~ umówionej, ~~~~ jeśliby ~~~~ Szan. Firma chciała ~~~~ rękopis(?) nabyć na własność.

~~Oczekując Odpowiedzi z Wysokim Poważaniem~~

~~Proszę o ~~~~, możliwie rychłą odpowiedź~~

~~~~~~

/.
~~~~~~

2

~~Przytem wyraziłbym (zrozumiałe [illegible]~~

Przytem wyraziłbym (zrozumiałe w warunkach mych obecnych) ~~[illegible]~~ usprawne zastrzeżenie: nie otrzymam (z honorarjum za ~~[illegible]~~ należną kwotę) pobierając [illegible] tytuły do czytelnik [illegible] zalecenek; które chciałbym [illegible] mi artykułami, ~~[illegible]~~ gdy zaszłaby [illegible] potrzeba, ~~[illegible]~~ (podobny umowy obopólnej) pokoju.

Oczekując co do powyższego decyzji, a możliwie rychłej (~~[illegible]~~ odpowiedzi, ~~[illegible]~~ [illegible] Przesyłam wyrazy wysokiego szacunku

Wład. Orkan

217

Wlan fr. Mitana v Nied.

Proszę 3 kg. (lub ćwiartkę) cielęciny i 1 kg. słoniny.

/: do rachunku :/

Z poważaniem

Wł. Orkan

Dn. 28/VII. 29.

J. 7 roku 92° 1927 w Porstijo

W rozpoczęciu 2 set w 927 roku

które były popbrane w crosić jubi

270 x 3 3

910

2 3

3

Lshasrüf

Storck Horck Stö

Księgarnia Gubrynowicza
we Lwowie.

31/VII
218
[1929?]

Proszę niniejszem uprzejmie (za zaliczką pocztową) o Łaskawe przesłanie ~~mi pod~~ na adres, wyżej podany, 2 egzemplarzy powieści mej pt. „Komornicy"; które się w księgarni Waszej zapewne znajdą.

Z wys. poważaniem

Władysław Orkan

Wyj. Poselstwo Polskie
Rio de Janeiro
Brazylja.

219

Wº Fr. Mitana – z Warszaw

Słoniny – 1 kg.
mięsa – 2 kg. i wyglądnie, kiedy będzie?

Z poważaniem

W. Orkan

Dn. 3/XII 29.

220

Do

(państw.)
Sz. Dyrekcyi ~~(Monopolu~~ Tytoniowego

Do

w Warszawie.

Wł. Orkan-Smreczyński, kapitan posp. r., (ur. w r. 1875, zam. w Niedźwiedziu pow. limanowski), będąc...

~~Niżej podpisany~~, ~~Władysław (Orkan) Smreczyński~~;

Niedźwiedź, dnia 1. sierpnia 1929 r.

(moje) (podpisanego)
Doszło (~~do mnie~~) ~~wiadomości~~, iż ~~z powodu uchylenia (zawie-~~
~~szenia~~ [illegible] ~~transportów tytoniu) ma~~
ma nastąpić zmiana w zawiadowstwie hurtowni tytoniowej w tej
~~sąsiedniej~~ gminie sąsiedniej w Mszanie Dolnej ~~[illegible]~~
(w obecnie) ~~[illegible]~~ (woj. Krakowskie, powiat limanowski).
a będąc prowizorycznie w zawiad. Kółka Rolniczego
podpisany, będąc jedynym oficerem Leg. w ~~[illegible]~~ tej okolicy, prze-
(ur. w r. 1875, zamieszkały)
niesionym z końcem r. 1920. przez orzeczenie superarbi-
(lek.)
trażowej Komisji (D.O.K.-Kraków) z powodu złego stanu
zdrowia, ~~[illegible]~~ zniszczonego trudami służby wojsk.
(wystarczających)
~~(od r. 1920)~~ w stan spoczynku, nie mając przytem ~~odpo-~~
~~wiednich~~ środków dla utrzymania ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ rodziny, ~~[illegible]~~ do tego mojej chorej
córki —
wnoszę niniejszym prośbę o łaskawe udzielenie
mnie (~~na wypadek zmiany~~) zawiadowstwa ~~rzeczonej~~ hurto-
wni tytoniowej w Mszanie Dolnej; względnie o łaskawe
(tejże)
udzielenie tejże koncesji na imię (tejże) żony, Broni-
sławy.

(moje)
Przy prośbie tej powołać się (~~mogę~~) na opinię b. Kolegi
(wyżej)
~~mego~~ z pułku ~~[illegible]~~ płk. Pierackiego (~~podsekret.~~
~~[illegible]~~ podsekretarza stanu w Min. S. Wewn.), jak i na
(w Krakowie)
opinię „Okr. Związku Leg.", którą przy niniejszym załączam.

~~Z wyrazami~~ [illegible]

Władysław Orkan-Smreczyński

Kapitan posp. r.

(ad Mszana Dolna)

Adres: ~~[illegible]~~ p. Niedźwiedź,

woj. Krakowskie.

p

yrekcj

Do Dyr

(Odpis)

Zarząd „Okr. Związku Leg." w Krakowie" zaświadcza niniejszym, iż p. Władysław Orkan-Smreczyński, kapitan podpor. r., zam. w Niedźwiedziu (pow. limanowski), pełnił służbę woj. ~~jako Legionista od r. 1914~~ w formacji Legionów od r. 1914, potem w ~~W. P.~~ Wojsku Polskim (w dywizji podhalańskiej) do końca r. 1920., w którym to czasie, na skutek ~~nadwyrężenia~~ wyczerpania ~~zdrowia spowodowanego trudami służby woj., został~~ zdrowia (orzeczenie superarbitr. komisji lek.), ~~a utrata~~ spowodowanego trudami służby wojen., został przeniesiony w stan spoczynku. — [Zarząd „Okr. Związku Leg." w Krakowie stwierdza też niniejszym, iż rzeczony p. Wł. Orkan-Smreczyński kpt. rez. (jak również jego ~~...~~ Rodzina) zasługuje ~~w zupełności~~ szczególnie przy ~~...~~ ewent. udzielaniu koncesji monopol. na uwzględnienie.

Zarząd ~~Zw.~~ „Okr. Zw. Leg." w Krakowie.

Do Dyrekcji mo

I Do Szanownego Zarządu

Doszło do wiadom Władysław Orkan-Smre

Zarząd okresowy Związku
Doszło do wiadomości podpisanego

[po 1. VIII. 1929] 221

Kochany Panie Jacku!

Przypominam Wam sprawę, ~~hurtowni~~ o której mówiłem. – Jak wiecie, krucho jest nad wyraz z finansami. Wydatki duże (chorość córki, Matki) wobec ~~wprost~~ śmiesznych stałych dochodów (336 zł i 5 gr. emerytury!) mię rzucają mię wprost w niemoc. – ~~tak~~ Słyszę wciąż, że hurtownia tytoniu w Mszanie Dolnej jest (z przyczyny zwolnienia b. zawiadowcy) do wzięcia, wniosłem podanie do Dyrekcji monopolu tyt. w Warszawie o ~~przyznanie~~ udzielenie mi tej koncesji.

Chodzi o ~~pop~~ mocne poparcie w „Dyrekcji monop. tyt." – by podanie me przychylnie i możliwie szybko załatwiono. Pomyślcie więc, proszę, kogoby najskuteczniej na owej Dyrekcji puścić (Główny Zarząd Związku Lit. ~~przychodzi mi~~ mam na uwadze, lecz może by kto jeszcze) – pomyślcie i niezwłocznie sprawcie to, proszę, bo sam nie mogę.

Może słów parę w tej materii mi

pchnięcie – jak.co ni ~~dało sprawa~~ Wam
do sprawy.

222

/odpis:/

Do „Dyrekcji państw. monopolu tytuniowego" - w Warszawie.

Niedźwiedź, dnia 3. sierpnia 1929 r.

Doszło do mej wiadomości, iż ma nastąpić zmiana w zawiadowstwie hurtowni tytoniowej (w gminie sąsiedniej) w Mszanie Dolnej (woj. Krakowskie, powiat limanowski), a będącej obecnie w prowizorycznem zawiadywaniu miejsc. Kółka rolniczego.

Będąc jedynym oficerem Leg. w tej tu okolicy, przeniesionym z końcem r. 1920 - przez orzeczenie superarb. Komisji lek. (D. O. K. - Kraków) z powodu złego stanu zdrowia, zniszczonego trudami służby wojen. w stan spoczynku - nie mając przytem wystarczalnych środków dla utrzymania jak i potrzeb kulturalnych swoich i Rodziny -

wnoszę niniejszym prośbę o łaskawe udzielenie mi zawiadowstwa rzeczonej hurtowni tytoniowej w Mszanie

./.

./.

Dolnej, uwzględnić - jeśli możliwe - o łaskawe udzielenie tejże koncesji na imię mej żony, Bronisławy.

Władysław Orkan-Smreczyński
Kpt. posp. r.

[illegible] Dn. 14/VII. 24

W. Szanowny Panie! (od wczoraj rano)

Zachorowała mi świnia. Objawy, jak mi się zdaje, różycy. [illegible] Brak apetytu, gorączka średnia, na ciele czerwone, sine, nowe wypukłe plamy. — X

Co robić? [illegible] Proszę, jeśli Pan był tak łaskaw – podejść! Może by Pan mi czego zapisał.

– Mógłby też ewentualnie kto (np. Adolf Wadowski) Pana Dra zastąpić.

– Odległość do nas [illegible] 2 1/2 klm. (pod górę).

W oczekiwaniu, kłaniam się z wys. szacunkiem

W. Orkan

X. Kaczmarczyk. [St.] Dn. 23/VIII. [1929.]

224

Wielebny Księże Katecheto!

Zwracam się do Wielebnego Księdza Katechety, jako prezesa Spółdzielni „Podhal[anki?] ~~[illegible]~~ dom[o]wej” – i podaję (tylko do wiadomości jego), iż mam zamiar sprzedać kilkaset metrów? drzewa ~~na~~ w swoim lesie. Jeśliby Spółdz. reflektowała na kupno, to – ~~proszę o Tuskawa (osobiście, nie przez~~ (proszę upraszam) (po Wielebnego Księdza Katechety, ~~o Tuskaw~~ o Tuskawę (~~osobiście~~) zjawienie się do ~~mnie~~ któregoś dnia u mnie, celem ~~zapytania~~ (obejrzenia) z omówienia bliżej transakcji. – Po tem będzie mi nadzwyczaj miło widzieć Księdza Katechetę w naszym pustkowiu.

Jeśliby ~~mu~~ (jakich) z powodu przeszkód przychód, nie mógł Ks. Katecheta do mnie się pofatygować, to proszę o wiadomość; ~~kiedy mogę Ks. Katechetę zastać w siedzibie Spółki~~ kiedy mogę ~~Ks. Katechetę zastać~~ (w jakim dniu (i godzinie)) Księdza Katechetę wyłącznie zastać. ~~abym mógł [illegible] oglądać i gdzie czyta~~

~~potem porozmawiać~~

Nie [illegible] (bowiem) [illegible] funkcyj.
najprzód [illegible] ~~[illegible]~~ sprawy tej ustawicz-
nie [illegible] (z domu) [illegible] może ~~[illegible]~~ trudno
wykrzyczeć się w domu, gdzie mam (obecnie) ~~[illegible]~~
[illegible] na [illegible]. – V

V (Z [illegible] najlepiej podpiszę
spacerem „pod Browar" – 2½ kilome-
tra – za [illegible] np. ~~Pa~~ Polka, kt.
by mogli (nawzajem) ~~podejrzewać~~ – to [illegible]
~~[illegible], z [illegible]~~ tu [illegible] trudno, ~~z [illegible]~~
~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ z przyczyn
[illegible] [illegible]).

225

Szanowny P. Wójcie!

Posyłam na podatek (drogowy i gruntowy) - 22 zł. 60 gr.

Co do asekuracyi, to proszę o podanie mi wykazu: z jakich lat mam płacić (i czy dawne skreślono).

Z pozdrowieniem ser[decznem]

Ks. Smreczyński

Dn. 23/VIII 24.

[1929 ?] 226

adres: Poręba Wielka,
poczta Niedźwiedź
od Nowego Sącza

d: 31/VIII.

Poręba W. dn.

Bp.

Proszę uprzejmie o łaskawe polecenie przesłania mi gaży za miesiąc wrzesień przekazem względnie na adres mojej posady (nie do Zakopanego, jak ~~poprzednio~~ ostatnio)

Proszę tylko – jeśli można – o przesłanie kwoty dwumiesięcznej gaży (za wrzesień i październik), gdyż muszę teraz z powodu szkolnych wydatków jest wszystkiego wiele.

Z wyrazami wys. poważania

Władysław Orkan

Adres sługi:

nafta 3 litry
cukier 2 kg
ocet butelka mocny
kawa 1/4 kg
cykorya paczka
pieprz 5 deka
cynamon 4 deka
sól 3 kg. białej
goździki 5 deka

X. Kaczmarczyk. Dn. 13/IX. [illegible]

Wielebny Księże Katecheto!

Z dniem [illegible] upłynie 3 tygodnie, t.j. czas, w którym miałem otrzymać rentę umówionej sumy (3.000 zł.). Wcale mi nie [illegible], gdyby nie to, że muszę niezwłocznie zwrócić p. Freyowi pobraną zaliczkę (2.600 zł) – inaczej [illegible] cały mój interes padnie.

Dlatego proszę (najpilniej) albo [illegible] o Twoje przyjechanie do mnie z monetą, albo (gdyby przeszkoda jaka zachodziła) [illegible] mi odzwrotną pocztą, bym się [illegible] wiedział.

[illegible] (potoczone przy 100 m[illegible]) i czas idealny (bez [illegible]) do dalszej roboty. Wnet może jednak zacznę. x

Czekam niecierpliwie wieści: [illegible] obław[illegible]

PS. Słyszałem, że ks. Katecheta wyjechał na wycieczkę. Ale przypuszczam, że przy powrocie nadejdzie.

~~Z serdecznym [illegible] i podzięką~~

[illegible]

[illegible]

[Winnicki]

Poręba W. d. 13/IX 24

~~Czcigo~~
Wielmożny Panie Burmistrzu!

Zwracam się jeszcze do WPana Burmistrza, jako prezesa Komitetu obyw. Seminarjum naucz. w Jar-[illegible], z usilną prośbą o łaskawe uwzględnienie podania p. Bartoszówny, zdolnej uczennicy I kursu, ~~o~~ o wsparcie przyznaniem jej możliwej ulgi w opłacie czesnego, gdyż ojciec jej (jak mi [illegible] [illegible]) wcale nie ży-[illegible].

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wł. Orkan

Niedźwiedź, dn. 13/IX. 29.

Wielebny Księże Katecheto!

Z dniem jutrzejszym ubiegają 3 tygodnie, tj. czas, w którym miałem otrzymać resztę umówionej sumy (3 tys. zł.). — Wcale nie naciskałbym, gdyby nie to, że muszę niezwłocznie zwrócić Freyowi pobraną zaliczkę (w wys. 2.600 zł.) — inaczej cały nasz interes padnie.

Dlatego proszę najusilniej: albo o łaskawe podjechanie do mnie (z monetą), albo — gdyby przeszkoda jaka zachodziła — o doniesienie mi zwrotną pocztą, bym się sam we Mszanie zjawił.

Ścinkę zacząłem (położono już przeszło 100 m³), i czas idealny (bez wiatru) do dalszej roboty. Wnet jednak może zmienić, a gdybym nie miał wieści od Was, musiałbym wstrzymać.

Czekam zatem niecierpliwie — wyrazy wysokiego szacunku i uścisk dłoni łączę,

Wład. Orkan

jako członek Rady szk. m[iejsc].
(Żurkówna)

[Kupczyński]

230

Poręba W., dn. 15/IX.29

Wielmożny Panie Kuratorze!

Udaję się niniejszym w sprawie (długoletniego) ~~kierownika szkoły~~ w Porębie Wielkiej, ~~p. Jana Kurleto. Jest to zasłużony działacz dla naszej wsi pracownik wielki~~, obchodzącej mnie, jak i gminę, lokalnej: ~~[illegible]~~ a to kierownictwa szkoły w Porębie Wielkiej. — Od lat jest w tej szkole kierownikiem p. Jan Kurleto, ~~wielce~~ zasłużony ~~dla naszej wsi~~ pracownik i na ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ oświaty ~~[illegible]~~ dziatwy i w gminie (co jako członek miejsc. Rady szkolnej i gminnej w Porębie mogę ~~[illegible]~~ z uznaniem stwierdzić). ~~Słyszę jednak~~ Mimo, że ma już za sobą wymagane lata pracy emerytalne, jest pełen sił i ~~[illegible]~~ mógłby ~~[illegible]~~ dalej z pożytkiem dla wsi pracować. Słyszę jednak, że musi podanie o spensjonowanie: a to z przyczyny postronnej (stanowiącej rozdźwięk w gronie ~~[illegible]~~ miejsc. nauczycielstwa, względnie Pana Fedorowskiego). — Podług mego zdania, byłoby dla dobra ludności ~~miejscowej~~ jak i ~~[illegible]~~ szkoły miejscowej wskazanem, by Szan. Kuratorjum nie przyjęło rezygnacji p. Kurleto przez ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ nauczycielskiej ~~p. Kurleta~~, lecz [illegible] od siebie propo-[illegible] go/dalsze w szkole porębskiej kierownictwo. (Pismo takie byłoby też dobrem zasłużonym uznaniem dlań, jako długoletniego (niemniej gorliwego) ~~[illegible]~~ pracownika).

Łączę wyrazy głębokiego szacunku, z pełnem oddaniem

Wł. Orkan

Ks. Kwiatuś.

Kraków, d. 15/X 09.

Wielebny Księże Kanoniku!

Proszę uprzejmie, ~~[illegible]~~ (jako prezesa Komitetu obyw. ~~[illegible]~~ seminaryjnego ~~[illegible]~~ naucz. żeńskiego w Krakowie) o łaskawe uwzględnienie podania p. Stefanii [illegible], ucz. kl. V. ~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~ w sprawie ~~[illegible]~~ (zniżki) w opłacie szkolnej, gdyż, ~~[illegible] jej stosunki rodzinne~~, mogę stwierdzić, ~~[illegible]~~ znając stosunki jej w mojej, mogę stwierdzić: rodzice jej ~~[illegible]~~ całej opłaty nie wydołają.

Przy sposobności ślę Wielebnemu wyrazy najgłębszego szacunku

M. D. [illegible]

Jantek Z.

Ministerstwo W. i O.

Peturowski

~

Grażyńska [illegible]

Proszę o stan sprawy

Przeniesiony 1/12. 29. n. stan Apoczyński. Anna n. Szkoły Skarbowej na Szronie 23/9. 29.

231

Dn. 15. IX. 29 r.

Poręba Wielka,
p. Niedźwiedź.

Wielmożny Panie Kuratorze!

Udaję się niniejszym w sprawie obchodzącej mnie żywo, lokalnej: a to Kierownictwa szkoły w Porębie Wielkiej. – Od lat jest w tej szkole kierownikiem p. Jan Kurleto, zasłużony pracownik i nad oświatą dziatwy i w gminie (co, jako członek miejsc. Rady szkolnej i gminnej w Porębie W., mogę z uznaniem stwierdzić). Mimo, że ma już ze sobą wymagane lata pracy emerytalne, jest jeszcze pełen sił i mógłby jeszcze dalej z pożytkiem dla wsi pracować. Słyszę jednak, że wniósł podanie o spensyonowanie: a to z przyczyny pobocznej (sprawiającej rozdźwięk w gronie miejsc. nauczycielstwa, niejakiej p. Flisowskiej). – Podług mego zdania, byłoby dla dobra ludności jak i szkoły miejscowej wskazanem, by Szan. Kuratorjum nie przyjęło rezygnacyi p. Kurlety z pracy nauczycielskiej, lecz pismem od Siebie poprosiło go o dalsze w szkole porębskiej Kierownictwo. (Pismo takie byłoby też dobrze zasłużonem uznaniem dlań, jako długoletniego na niwie oświaty pracownika.).

Łączę przytem wyrazy głębokiego szacunku,

Władysław Orkan.

Odrzucić

Postępowanie w sprawie przeniesienia p. Kurleta (w tłum. szczegóły) jest już o tyle posunięte, że akta do wymiaru emerytury znajdują się już w Izbie Skarbowej we Lwowie. Powodów do zatrzymania tej sprawy nie posiadam.

Zasługi, jakie położył dla oświaty, będą wyrażone w [illegible] uznania, równoczesnym z przeniesieniem emerytury.

23/9.29.

Wielce Szanowny Panie!

Przesyłam notatkę wraz z wyrazami prawdziwego poważania

Tadeusz Kupczyński

232

KURATOR
OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO



100/Kow

Jkrelmowny pan
Władysław Orkan

KRAKÓW 1 R

25679

Poręba Wielka

p. Niedźwiedź

OPŁATA RYCZAŁTOWANA


NIEDŹWIEDŹ
23
10
29

Grażyński!

Dnia 15/IX.29

Poręba W.
p. Mszana Dol.

Jaśnie Wielmożny Panie Wojewodo!

Pracuję dalej nad powieścią z Beskidu ~~śląskiego~~ (śląskiego), o której ~~Pa~~ wspominałem. By się nie odrywać, nie wziąłem ~~ty~~ udziału tego lata w Zjeździe Sokolim i Legionistów, a ostatnio w ~~Zjeździe Związku~~ obchodzie jub. „Zwiastuna" ~~śląskiego~~ [illegible], na który mnie proszono. — Chciałbym więc udział w ~~Konk Konkursowego~~ Konkursie — lecz nie wiem, czy zdążę. Kłopoty przeszkadzają. (Musiałem oddać córkę do sanatorjum i drugą matkę do Zakopanego pod opiekę lekarzy). [illegible] córkę.

~~Obecnie proszę [illegible] [illegible] [illegible], [illegible]~~ przypominać. (Już i tak nadto Wam zawdzięczam. Nie wiem nawet ~~[illegible]~~ się Stołkowi — wobec tak wielu zobowiązań — odpłacę). Lecz proszę, jeśli możliwe, nie ustąpić mi w tym czasie tradycyjnej swej tęsknej (~~[illegible]~~) opieki, a przedewszystkiem ~~swojej życzliwości, ta~~ osobistej swojej życzliwości, która mi ~~[illegible]~~ była i jest — w mem zapomnieniu — wielką do ~~[illegible] pracy podnietą~~ przezwyciężenia i pracy podnietą. Tę mi najgłębiej we wdzięcznem zachowam sercu.

Z wyrazami głębokiej czci

Władysław Orkan

Ks. Kat. Kaczmarczyk. Dn. 24/X.21

Wielebny Księże Katecheto!

Tydzień minął, kiedy miałem otrzymać resztę umówionej sumy. Byłem sam w jarmark [illegible] – przyrzekł p. Pawłowicz odesłać do niedzieli. Wczoraj posyłałem p. Polka – i nic.

Nie [illegible]bym, wierzę, gdyby nie konieczność zwrotu (i to natychmiastowego) p. Frejowi. Drzewo, jak mówiłem, pokazałem ciąć – obrobiono już ponad sto metrów³ – Drzewo piękne, i interes dla Spółki dobry. Dziwno mi, że tak [illegible] nie [illegible] – a przecież interes może być ciągły: bo lasu mam do 30 morgów.

Proszę: pomyśleć o wydobyciu tej kwoty. Są przecież i [illegible] (np. [illegible]), którzy [illegible] omówić z dyrekcją, prosić i zatwierdzić. Wiem, [illegible], [illegible], w tym [illegible], by sprawę (osobiście [illegible]) załatwić.

Oczekuję niecierpliwie. (Z [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] p. Furdyna, [illegible], mógłby mi to doręczyć).

Łączę wyrazy wysokiego szacunku i wraz z pozdrowieniem serdecznym

Wład. Orkan

Przewielebny Księże Kanoniku!

Proszę bardzo o łaskawe opracowanie Swym wpływem, by Spółka drzewna ostawiła się w słowie. – Zaprawdę byłoby to dziwne, że przy pierwszej tranzakcji nie można się rozwinąć, i zmuszony byłbym znowu z Żydami naradzić. – A i interesu szkoda. Drzewo piękne, warunki dojazdu dobre. Zresztą nie o tem mówię tylko, ile i interes może być ciężki (przy 30-tu morgach lasu, tego wyrostu, można około 1.000 m³ ~~[illegible]~~ grubego z przecinki wyjść, i lasu [illegible] na szkodzie.)

Dyr. Pawłowski, słyszę, (w rozmowie z p. Polkiem) robi kwestyę prestiżu: że Ks. Kaczmarczyk, jako Prezes, bez porozumienia z dyrekcyą umowy zawarł. ~~Rozumiem,~~ ~~że~~ formalnie (niewłaściwie) ~~[illegible]~~, ale na mojem. Prezes [illegible]. Tak na dobro (a nie na szkodę) Spółki.

Proszę więc raz łaskawie załatwić i wpłynąć ~~[illegible]~~ powagą Swą na szczęśliwe sprawy załatwienie. Wdzięczny będę serdecznie.

Z wyrazami głębokiego szacunku i czci

Władysław Orkan

235

Dn. 25/IX.29

Mój Drogi!

Ciężki nad wyraz mam obecnie ży-
wot. Córkę, chorą od roku, musiałem
odwieźć do sanatorjum – Matkę-sta-
ruszkę, również od roku na łożu, pod
opiekę ... w Zakop. – Nie mogę
pieniężnie wydołać wobec śmiesznej
emerytury (335 zł. mies.) i żadnego skądinąd do-
chodu. – Dlatego, słysząc, że hurtownia
tyt. w Mszanie Dol. jest (z przyczyny
zaniedbania b. zawiadowcy) do wzięcia,
wniosłem, jak Ci wiadomo podanie
do Dyrekcji monopolu tyt. w War-
szawie o udzielenie mi tej koncesji.

Zawodne to jednak, wiem, oprawa-
jeśli nie będzie skąd mocnego
poparcia. Przeto zwracam się usilnie ~~mocno~~, Kochany,
do Ciebie, pomyśl, sposoby ze ten
pchnąć do „Dyrekcji monop. tyt." –
i spraw swą energią wiadomą:
by ~~pomyślnie~~ prośba ma pomyślnie
i możliwie szybko załatwioną.

Telegram ~~Rada~~ Zarząd Powszechnej (~~Wystawy~~) Krajowej
Poznań

Z powodu choroby nie mogę niestety na zamknięciu wystawy. Dziękuję za zaszczytne zaproszenie. Łączę się z całem społeczeństwem i ... z (Polską) w uznaniu dla Jego J. WW. Panów za wielkie dzieło Wystawy.

Wł. Orkan.

odczuwać wielką ulgę, że Rodzinę spotkam może, drogi, w podróży.

Zaprawdę, ~~...~~ uczynili mnie przewodnikiem pielgrzymki i Dobrą. (Ale Zelka liczyć nie mogę).

I daj mi na pociechę słowo ... jak ... Da co sprawić.

29/IX. 236

JW.

Gebethner i Wolff
(Dział wydawniczy)
w Warszawie.

Poręba W. dn. 28.IX.27.

Niniejszem ~~do~~ potwierdzam odbiór ~~pierwszej~~ z zaliczki na honorarjum za „~~Listy ze wsi~~ II. Tom „Listów ze wsi" w wysokości 500 (pięćset) zł. — i ocz. (łaskawego przesłania) kwit odrębnej raty (październikowej) w wys. 400 zł.

Proszę też równie o ~~przesłanie mi~~ przesyłanie ~~mi~~ korekty (w trakcie druku).

Do manuskryptu dośle jeszcze ~~ta~~ List jeden, końcowy, i wyciąg bibliograficzny.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wł. Orkan

~~adres~~:

~~Adr~~: Poręba Wielka,
p. Niedźwiedź
Małopolska zachodnia.

Szan. Pani

Mój drogi,

proszę, bądź tak dobry użyczyć mi młynka (do czyszczenia zboża). Czy posłać - czyby Franuś przywiózł.

Chętnie to wynagrodzę (razem i za oranie). Z pozdrowieniem

Fr. Smreczyński

Dr. 1/X 29.

WPan
Józef Hryc
Lwów

Dr Müller. Starosta. Dn. 2/X.29.

238

Wielmożny Panie Starosto!

Niniejszym donoszę, że rozwiązałem umowę z p. J. Freyem z Nowej Dobrej (co do sprzedaży drzewa) i o wyrębie bezplanowym lasu nie ma już mowy. Proszę przeto najuprzejmiej o łaskawe uchylenie zakazu (z dnia 11. czerwca 1929 r.) co do wyrębu i wywozu drzewa: gdyż przyjechałem w tym miesiącu po uprzednim porozumieniu się z p. ~~[illegible]~~ Leśniczym Śnieżkiem, jako leśnikiem, zrobić przecinkę ~~[illegible]~~ (t.zn. wycięcie [illegible] i uschłe drzewa) w gęstym ~~[illegible]~~ lasu, co odtąd wywozić ~~[illegible]~~ całości jest wskazanem.

Proszę więc (Panie Starosto) o łaskawe, możliwie rychłe przysłanie do mnie (w jednym zdaniu) uchylenia wspomnianego zakazu.

~~[illegible]~~ Łączę przytem wyrazy ~~[illegible]~~ szczególnego szacunku, jak i wdzięczności za okazaną mi życzliwość/.

Wład. Orkan

Wielce Szanowny i Kochany Panie!

Proszę bardzo uprzejmie, żeby WPan nie był tak łaskawy zwrócić się od Siebie, może telefonem, do Urzędu akcyz (dawnej Dyr. Skarbu) w N. Sączu, do p. naczelnika Miki: ażeby wypożyczony [illegible] z Archiwum do Urzędu akt L. 11034/29 polecił możliwie zaraz odesłać do Warszawy. — Bowiem mnie pilne, [illegible] w biurach, a może długo leżeć.

Przepraszam bardzo, że tem drogiego Pana trudzę, lecz nie znam poza WPanem nikogo w Sączu (wpływowego), którego słowo by sprawiło: ażeby mnie [illegible].

Łączę przytem wyrazy serdecznych pozdrowień i głębokiego szacunku

Wł. Orkan

Dr H. Bukowski

d. 18/I. 239

[1929]

Wielce Szanowny i Kochany Panie!

Proszę jeszcze najuprzejmiej o łaskawe zatelefonowanie do p. naczelnika Miki (Urząd akcyz) z poświadczeniem, by możliwie rychło akt odnoszący (L. 11034/29) do Wawrzyńca z zasiłkiem przychylnym odesłał. Gdzie odszuka, że jemu nr. odesłany.

Przepraszam mocno za trudności i łączę wyrazy wysokiego szacunku wraz z podziękowaniem serdecznem

Wład. Orkan

Do Ministerstwa Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego
w Warszawie.

Poręba Wielka, dnia 5. października 1929 r.

W załączeniu przesyłam memorjał o potrzebie ~~utworzenia~~ powołania do życia biura czy instytutu, ogniskującego prace o duchu regionalnym ~~zmierzające~~ zmierzające do odrodzenia ziem, ~~a przez to ugruntowania~~ ~~[illegible] Rzeczypospolitej~~ jak i ugruntowania podstaw Rzeczypospolitej.

Ognisko rzeczone gotów jestem poprowadzić i realizować w miarę sił ~~kolejno~~ przystosowane ~~[illegible]~~ podstawy takiego zadania – jeżeli Ministerstwo uzna, że się do tego nadaję, i udzieli mi ~~[illegible]~~ łaskawie swojej ~~[illegible]~~ wydatnej pomocy.

Pomoc tę narazie rozumiem w formie: ułatwienia ~~mi~~ otrzymania lokalu na biuro, i ~~subwencji na związane z prowadzeniem kosztów~~ i udzielenia ~~mi~~ i przyznania, ~~mi na ten cel~~ w granicach możności ~~[illegible]~~, odpowiedniej dla prowadzenia prac tych subwencji. Tem samem Ognisko rzeczone należałoby do agend Ministerstwa W. i O. (Departamentu Kultury), i jako takie podlegałoby wszelkim prawom wizytacji ~~i kontroli~~ z urzędu Ministerstwa i kontroli.

W ufaniu, że Ministerstwo oceni wagę tej placówki i przychyli się ~~swym uprzejmem~~ do jej utworzenia, oddaję rzecz ~~pod względy~~ ~~[illegible]~~ niniejszym pod wysoką rozwagę i oczekuję ~~[illegible]~~ łaskawej odpowiedzi, względnie odnośnych do realizowania ~~[illegible]~~ ~~Ogniska~~ Ogniska dyspozycji. Wł. Orkan

2111

D: 6/X. 29.

~~Ad~~ ~~Kolego~~!
Mój Drogi!

Bardzo Ci serdecznie dziękuję za tak życzliwe zajęcie się mą sprawą, i za wyrażoną przyjazną gotowość dalszej ~~w tej sprawie~~ pomocy.

Rzecz się obecnie tak ma, że z „Dyrekcji monopolu tyt." w Warszawie zażądano od Komisarza Skarbowego w Mszanie Dol. ~~inform~~ zasięgnięcia informacyj co do mego stanu majątkowego, dochodów i stosunków familijnych. Komisarz odesłał (przez ~~Kasę skarb.~~ Urząd skarbowy w Sączu) odnośne informacye do Warszawy – i zapewne akt ten znajduje się już w Dyrekcji monop. w ręku referenta Dra Karkowskiego (Liczba aktu: 34862/IV/T 29)

Bądź więc tak dobry poprzeć zaraz sprawę u ~~refe~~ wymienionego referenta: by niezwłocznie rzecz załatwił i z wnioskiem przychylnym złożył akta do decyzji Dyrekcji. Również już (gdybyś tak łaskaw) przyspiesz, proszę, załatwienia rychłego i pomyślnego sprawy ~~w Dyrekcji~~ u tych osób kilku, które decydować mają w Dyrekcji.

~~nie) w życzliwość Twą, już doznaną, Dlatego~~

Do nikogo już się w materji owej nie odezwę, wiedząc, że Ty to Drogi, ~~[illegible]~~ wspomniany, i jako członek Zarządu głównego Związku Leg., najdokładniej załatwisz.

Gorąco polecając mnie (i ich przyjacielowi) Twej przyjacielskiej pieczy, serdeczne ~~[illegible]~~ Twoje pozdrowienie ~~[illegible]~~ oraz uścisk dłoni i ~~cześć~~ legionowe cześć!

~~Wład. Orkan~~

~~Wład. Orkan~~

Wład. Orkan

Inż. Leopold Wełnicki

Dn. 8. X. 29 r.

Poręba Wielka
p. Niedźwiedź

Wielce Szanowny Panie Burmistrzu! Niniejszym donoszę, iż nie otrzymałem dotąd ~~z~~ kwartalnej raty emerytalnej. Proszę o łaskawe ~~przypomnie~~ ~~nie~~ przypomnienie w Kasie,

~~Kreślę się pozdrow~~ ~~z głębokim szacunkiem~~
Kreślę się z wyrazami głębokiego szacunku,

Wł. Orkan-Smreczyński.

212

Dr. M. Grażyński:

Poręba W. 17.X.29.
p. Mszana Dolna.

Jaśnie Wielmożny Panie Wojewodo!

Jeśli możliwem jest (bo wiem, że trudności ~~dziś są wszędzie~~, finansowe dziś są wszędzie, więc nawet u Was) przekazanie mi ~~prz~~ udzielonej mi Łaskawie subwencji z miesięcy tych, w których nie dostałem (za lipiec, sierpień i październik), tobym bardzo prosił. Ciężko mi bowiem ~~jest~~ (jak już pisałem) nad wyraz. [illegible] nacieszy ze względu prośby, a wyrozumienie ~~[illegible]~~ Wasze ~~[illegible]~~, JW. Panie Wojewodo, ~~Łaskawie nie~~ ~~[illegible]~~ w Łaskawości Swej życzliwej uwzględni.

Z wyrazami głębokiego ~~sz~~ czci

Wład. Orkan.

2113

Dr. Ted. Dobrowolski! (Szef Wydz. Sztuki w Woj. Śląskim)

J. 16/X 29

Wielce Szanowny Panie!

~~Widzę, że powieść~~

Widzę, że powieści z Beskidu śląskiego, nad którą pracuję, a z którą chciałem stanąć do konkursu, nie zdążę skończyć ~~na t~~ (z przyczyn zewnętrznych: szczegół kłopotów) na ~~term~~ oznaczony termin:

Zapytuję niniejszym uprzejmie, czy termin ów nie może być odłożony ~~do~~ do końca bież. roku.

Przytem zaznaczam, że niezależnie od tego, czy termin konkursu może być odłożony lub nie — sprawa to nie jednostki — postaram się powieść skończyć i wydać: a to, ~~zobowiązuje~~ poza nakazem ~~w~~ art. wewnętrznego, zobowiązuje zaciągniętego długu i zobowiązania wobec ~~Woj. Śląs~~ Województwa Śląskiego.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wł. Orkan.

17/X 24

244

Droga Pani Lauro!

Żona ~~za~~ od tygodnia bawi w Kra-kowie. ~~Nie wróci jak za tydzień.~~ ~~25 bm~~.

– Wobec tego, iż nie wiem, czy ona z Krakowa będzie mogła, rzeczywiście za mieszkanie [illegible] od się stąd – [illegible] wizyty nie [illegible]. Ja mogę wcześniej, jak z Krakowa przyjedzie tygodnia (około 25 X).

Bardzo mi przykro, iż zawsze nie mogę (bo wiem, co znaczy „[illegible]").

I u mnie tyle [illegible] zimno, że [illegible] się dziś trudno. ale – jakoś to będzie.

Kończę z gazdostwem, kopanie ~~[illegible]~~ i [illegible], co mogę. Ze zdrowiem, jako tako.

I Zosia pisze, iż lepiej się ma po [illegible] – ale temperatura wciąż ponad 38.

I jesień byłaby ładna – gdyby nie ta reszta, czyli wszystko.

Serdecznie proszę przyjąć słowa i ucałowania rąk

M.Z.J. Orkan

prof. Wojciech Jastrzębowski (szef dep. Kultury i Sztuki w M.W.R. i O.P.) Dn. 17.X.45 r.

Wielce Szanowny Panie Dyrektorze!

Równocześnie przesyłam ~~wysyłam~~ do Ministerstwa W. i O. memoryał (w sprawie utworzenia „Ogniska Ziem" ~~Kresów regionalnych~~), który zapewne znajdzie się ~~zaraz~~ na biurku WPana, jako szefa depart. Kultury, do rozważenia i ~~[illegible]~~ podania odpowiednich wniosków.

Nie mogąc w ~~[illegible]~~ ramach szkicowych memoryału ~~projektu~~, jak i w piśmie urzędowym podać szczegółów realizacji, pragnę je rozwinąć, niniejszem to (niejako na marginesie wniesionego projektu ~~[illegible]~~) na ręce WPana Dyrektora czynię.

Wiem, że WPan doceni wagę projektowanej placówki; Wiem też jednak, że Ministerstwo funduszu osobnego na to nie posiada. Widziałbym więc możliwość realizacji sprawy tej w ten sposób:

~~1°~~ Lokal. Najbardziej nadawałby się lokal ~~obok Mu~~ (z charakteru instytutu i innych ważnych powodów) obok Muzeum etnograficznego na Wawelu (np. w którymś skrzydle ~~[illegible]~~ budynków przyległych ~~[illegible]~~ itp. in.) - Mówiono już z prof. Szyszko-Bohuszem w tej materyi. ~~[illegible]~~ Chętnie pomoże, ~~[illegible]~~ oświadczył - decyzja zależy jednak od Kancelaryi cywilnej. Tutaj, ~~[illegible]~~ życzenie Ministerstwa, mniemam, byłoby rozstrzygnięciem.

2° pomoc finansowa. Przez udzielenie mi ~~[illegible]~~ (na ten cel) stypendium rocznego (z czasem może prolongowanego) w wys. 800 zł. miesięcznie. Uważam tę formę pomocy - jak wyżej - Ministerstwo naogół rozporządza. I subwencyi mniejszej na pierwsze urządzenie biura.

3° Współpracownicy. Jak podaję w liście załączonym

[illegible]

do memoryału, ~~[illegible]~~ sprawy Ogniska poprowadziłbym sam. Po(za) (akcją wśród młodzieży uk.) trzebowałbym jednak (wobec konieczności rozjazdów, organizowania itd.) do pomocy młodego ideologa regionalizmu. Takiego widzę w osobie p. Ant. Zechenterskiego, ukończonego fil., ~~[illegible]~~ ~~nauczyciela w szkole handl. w Chojnicach~~, rodem z Podhala, b. prezesa Ogniska młodzieży akad. Związku Podhalan w Krakowie, b. (przez rok) ~~[illegible]~~ nauczyciela w Szkole handl. w Chojnicach, obecnie w Redakcji „Gospodarza Polskiego" w Warsz. A to, żeby mógł być np. przyjęty na etat, jako nauczyciel w którejś ze Szkół w Krakowie czy innej i ~~jako~~ urlopowany ~~z przydziałem~~ przez Ministerstwo z przydziałem do pracy w Ognisku Ziem. (Z propozycją tą przychodzę ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~).

Dla organizowania „Biblioteki regionalnej" przy Ognisku ~~i innych niektórych prac~~ nadawałby się, mniemam, p. Jan Effenberger-~~[illegible]~~ Śliwiński; musiałby jednak być płatny jako urzędnik osoby przez Ministerstwo. W każdym razie ~~[illegible]~~ pożądanem by było nabycie przez Ministerstwo do projektowanej Biblioteki reg. ~~[illegible]~~ od p. Śliwińskiego dzieła literatury prowincjalskiej, jakie w swym zbiorze posiada. (Ocenić to mnie mogliby, przypuszczam, Dr Wyrzykowski lub Dr Kot, prof. Uniw. Jagiell.)

Wprowadzenie wytycznych regional. wśród młodzieży, ~~a~~ w planach odczytów i artykułach pisanych korzystałbym przy z łaskawej współpracy zajmujących się kulturą wsi proff. uniw. Kr. Dr Kota, Dra Bystronia i prof. ~~Dr~~ Bujaka z ~~Uniw.~~ Lwow. i prof. Rygiera z Wilna, a także ze stałej współpomocy Dyr. Solarza z Uniw. Wiejskiego w Szycach.

Tak to widzę. Podając ~~[illegible]~~ mu rozwiązanie WWPanu, ~~[illegible]~~ proszę o omówienie realizacji sprawy z P. Ministrem

E. Kulikowski. (Sekr. Zarządu Zw. Zaw. Lit. Pol.). 12/XI. 4

2116

Wielce Szanowny Panie!

Potwierdzam ~~odbiór 200 zł.~~ z podziękowaniem odbiór 200 zł. Przytem zapytuję uprzejmie, ~~czy~~ o ile wiadomem jest WPanu, ~~jakie~~ czy Zarząd Związku poczynił jakie kroki, by przyjść mi w mojem położeniu (podanie do Zarządu w Wilnie) z wydatniejszą ~~pomocą~~ w tym mieście pomocą i czy też liczyć na więcej nie mogę. – Wielce Szanownego i Drogiego Pana ~~(jako członka Zarządu)~~ (w Zarządzie) o osobiste zajęcie się sprawą proszę ustawnictwie.

Z wyrazami wysokiego szacunku i serdecznem pozdrowieniem

Wł. J. Ostoja-Sienczyński

Dr. K. Polakiewicz P: 12/XI.29

Kochany!

Proszę Cię, ~~bardzo~~ bądź tak łaskaw (wpływem Swym osobistym, jako i Zarządu głównego Związku Lit.) przypilnować ~~sprawy~~ (~~możliwie rychło~~) w „Dyrekcji monopol. ~~tytoniow.~~" ~~przypilnować~~ wiadomej sprawy: udzielenia mi koncesji na kurtownię tytoniową w Mszanie Dolnej.

Zależy mi na ~~przyspiesz.~~ możliwie przyśpieszeniu (i przychylnym) załatwienia tej sprawy ~~rzeczy~~ — bo jestem (jak już podałem Bolkowi) w najcięższej, ~~w wa-~~ ~~runkach rozpaczliwych~~ z powodu choroby w rodzinie, w warunkach rozpaczliwych. Tem więcej, że z niedochodzenia [illegible] zaczynam zapadać na zdrowiu (z sercem kiepsko).

Wyrozum więc, ~~Kochany~~ Drogi, niecierpliwość moją i przebacz trudzenie. Wprost nie wybaczę, ~~przyspiesz dopilnuj~~ ~~[illegible]~~ sprawiony zatem mu. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~

Jeśli ~~[illegible]~~ się zwalni, donieś, proszę, odwr.

Serdeczny [illegible] — i cześć!

Wład. Orkan

Dr Kaz. Duch. (Warszawa). Dr. 13/XI. 29. 247

Wielce Szanowny Panie Dyrektorze!

[Niniejszym serdecznie] polecam Łaskawej [życzliwej] pamięci ~~W. Pana~~ znajomego mi p. ~~[illegible]~~ Berezowskiego (b. nacz. wydziału w woj. [wołyńskim] Śląskim, ~~zastępcę~~ b. zastępcę prezesa Izby Skarb. ~~w~~ w Łodzi), któremu [na wniesione ~~prośby~~ podanie] p. Wicem. Piracki przyrzekł niższe naczelnikostwo wydziału w którymś z ~~wojew.~~ urzędów wojew., gdy się takowe otworzą. — Zna się szczególnie na sprawach samorządowych i skarbowości. — Obecnie, oczekując [na łaskawe powołanie], urzęduje dorywczo dziś na Wyższych Kursach Handlowych w Krakowie (Adres jego: Kraków, aleja Słowackiego, 46).

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wład. Orkan

Dr R. Kunicki. (Nacz. lekarz Kas. Chorych – Jabłonowskiego 4.) dn. 13/VI 24

Szanowni i Drodzy!

Polecam gorąco łaskawej życzliwości Waszej młodego lekarza, dr. Tadeusza Krupińskiego, (x) sekundarjusza szpitala pow. w Nowym Targu, który stara się o (wolną) posadę lekarza Kasy Chorych w tamże miejscu. – Podanie jego poszło pono do Lwowa, lecz – jak słyszałem – od zaopiniowania Waszego rzecz ~~cała~~ zależy. – Proszę więc o przychylną odnośnie do sprawy ~~tej~~ rzeczowej opinję, jeśli nic zasadniczo przeciwko jego osobie (a sądzę, że tak) nie macie.

Łączę przytem ~~wyrazy~~ uściski dłoni i wyrazy głębokiego szacunku, z jakimi ~~zawsze zostaję~~ zostaję

Wład. Orkan

Dr. T. Dobrowolski. (Konserwator okręgowy). d. 13/XI.29

Wielce Szanowny Panie!

Dziękuję najuprzejmiej za łaskawe ~~pod~~ przesłanie mi wiadomości o odroczeniu terminu Konkursu ~~do końca~~ do końca kwietnia 930 r. — Wobec tego ~~postaram~~ będę miał staranie nietylko z powieścią, lecz może i z dramatem (wspomnianym kiedyś przy rozmowie) ~~(złożyć na konkurs)~~ zdążyć na termin.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wł. Orkan

Dr M. Kwaśniewski.

Jaśnie Wielmożny Panie Wojewodo!

Dziękuję najserdeczniej za przesłane pieniądze. Dużo mi ~~to~~ to ~~ułatwi~~ ułatwiło kłopotu. — Mam zamiar zabawić ~~w [illegible]~~ tu do Świąt, dopóki zima ostra nie wypędzi ~~mnie~~ do miasta. — Nad powieścią pracuję — i ~~ode~~ o dramacie myślę także (wobec odroczenia terminu). — Polecając się ~~łaskawej~~ życzliwej nadal ~~(życzliwej, [illegible], łaskawej)~~ łaskawości,

pozostaję z głęboką czcią ~~i [illegible]~~, i jak również głęboką wdzięcznością w ~~oddanym~~ sercu,

Włod. Orkan

J. Rępki. 13/XI. 4.

Moi Drodzy!

Proszę WPaństwa Teskowe o poparcie Swym wpływem, by przyznano ulgę w opłacie szkolnej uczennicy I. kl. Seminaryum ~~na~~ żeńskiego p. Maryi Pułkówny. Ojciec bowiem jej (organista w Niedźwiedziu) naprawdę jest biedny, a dziewczyna ~~zięć~~ b. zdolna – i szkoda, by ~~się~~ przez niemożność opłaty musiała przerwać naukę.

Przy sposobności tej serdeczne Tobie wyrazy, uścisk mocny, a pozdrowienia całemu Pani z całemu Wszystkim Domowi

Wład. Orkan

Kan.
X. Kerebułc.

19/XI [1929]

Wielebny Księże Kanoniku!

Proszę – jeśli możliwe – o łaskawą ulgę w opłacie szkolnej dla p. Marji Połtównej, uczennicy III-go kursu Seminarjum żeńskiego; ojciec jej bowiem, oficer, [illegible] w Modlińskim, w bardzo trudnych jest żyjących warunkach, co mi wiadome na pewno.

Przepraszając za trudzenie, kreślę się
Z wyrazami głębokiego szacunku

Wł. Orkan

Dr.

Wielce Szanowny Panie Doktorze!

W takich znalazłem się (z powodu choroby córki i żony) warunkach, że proszę bardzo o łaskawe uwzględnienie i zaczekanie trochę do sposobniejszego (a mam nadzieję, że rychłego) czasu. Odwdzięczę się na czas [illegible]: a w każdym razie procenty zwrócę dołożę.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wł. Orkan

Sz. Wachtel.

Szanowny Panie!

Proszę ~~o~~ uprzejmie o łaskawe uwzględnienie, iż dotąd nie odesłałem reszty należności (138 Zł.). Lecz nie ma Pan pojęcia, w jakich [illegible] kłopotach (od czego zapłacę mu w domu). Z P. [illegible] cierpliwości ~~[illegible]~~ i [illegible]. Do możliwego czasu wywiążę się drzewem.

Z wyrazami wysokiego poważania

Wł. Orkan

Krcy.

[przed III. 1929.]

Szanowny Panie!

Jakkolwiek rachunek wysłałem, to niech Pan nie ma obawy — wszystko postaram się ku zadowoleniu Pana (gotówką czy drzewem) wyrównać. —

~~Muszę na razie wyjechać na [illegible]~~

Na razie proszę wstrzymać — bo muszę wyjechać na Śląsk; po powrocie porozumiem się z Sz. Panem. Proszę więc o trochę cierpliwości —

~~Łączę wyrazy szacunku~~

Z wyrazami ~~wys~~ poważania

Wład. Orkan

250

d. 30/XI.29.

Kochany Tadziu!

Mówił mi Myszu, że wyraziłeś zdziwienie, iż bez zgłoszenia się ściągam na oprawę moich książek. Zupełnie słusznie: jeżeli Cię o to ~~[illegible]~~ nie ~~mówiłem~~ prosiłem. ale ~~[illegible]~~ byłem przekonany, iżem mówił o tym z Tobą — przynajmniej, wiem, dręczyłem ~~[illegible]~~ po to wstępnie (i no, kosztów, w [illegible]: przeto zabezpieczyłem się, ~~[illegible]~~ [illegible] gwarancją Tw.):

Przebacz zatem, proszę, i już nie kwestionuj. (Zresztą, co to te zabiegi, spowodowały: ~~[illegible]~~ szkic do roboty i ~~[illegible]~~ egzemplarzu).

— — — — —

Smutno u mnie. Zosię musiałem znów przewieźć z Zakop. na Klinikę. (Przez ostatnie ~~[illegible]~~ 10 dni, codzień 40° gorączki). Z Kasią ~~[illegible]~~ wprost katastrofa).

Ściskam i pozdrawiam Was

Franek
~~[illegible]~~

Laura Pytlińska.

Flory 9. – Warszawa

Całym współczuciem serca jestem z drogą Panią –

Orkan

[illegible]

Dr K. Sołtkiewicz   Dn. 1/XII.29

Kochany!

Depeszę pocieszającą dostałem. Bardzo Ci, bardzo dziękuję! A zaprawdę ani wiesz, ileś mi tem wielkie tym najtrudniejszym pomógł.

Proszę Cię jeszcze o jedno [illegible] w sprawie tej wyjaśnienie:

Mianowicie - dowiedziałem się, że na hurtowni w Mszanie ciąży już przydział 300 zł (p. Majorowi Zychowej). Jeśli więc przydzieli teraz do ~~swojej~~ dotychczasowej koncesji z nowszym 300 zł, to niech p. Majorowa Zychowa przyjdzie gdzie indziej - bo wtedy zarobić byłoby na tej hurtowni między obciążeniu.

Następnie - wpłynęły też,

by wszystko papiery oddano
(chciałbym to jednak pod Twoim osobistym
nadzorem przeprowadzić).

Wiem, że list ten trafi źle,
bo na gorszy czas (otwarcia
Sejmu) – lecz może znajdziesz
chwilę jakąś (pomiędzy konfe-
rencjami), by się z odnośnymi
panami w Skarbie ztelefo-
nować.

Ściskam Cię serdecznie,
raz jeszcze mocno dziękując,

Twój
Wład. Orkan

Do Banku Gosp. Krajowego
we Lwowie.

Porębie W., dn. 3. XII. 29 r.

Posyłając równocześnie przekazem na konto 10 zł, proszę uprzejmie o łaskawe niezwłoczne przesłanie wniosku do Sądu pow. w Mszanie Dolnej o wymazanie ~~wykreślenie~~ z hipoteki (wyextabulowanie) sumy (w wys. 5.000 Mk.) pożyczki mojej (z czasów wojny), która została ~~przekreśl…~~ na wniosek Prezydjum Banku Gosp. Kraj. ~~[illegible]~~ skreśloną.

Z ~~[illegible]~~ wysokiego szacunku

Franciszek Smreczyński
(Wł. Orkan).

Do Zarz. Dyrekcji
Kasy Skarbowej
w Limanowej.

Poręba W., dnia 3. XII. 29 r.

O ile mi wiadomo, pokryłem w całości pożyczki z Kasy Skarbowej w Sądzie w ~~Mszanie Dolnej~~ [uregulowany] (~~dwie 2 po~~ dwie pozycje, zahipotekowane na własności mej w Porębie Wielkiej i w Niedźwiedziu). Proszę ~~więc~~ [uprzejmie] o Tej skarbowe przesłanie do ~~niezwłocznie~~ Sądu w Mszanie Dolnej wniosku o wykreślenie pozycji tych z hipoteki.

Z wysokim szacunkiem

Franciszek Smreczyński
(Wł. Orkan)

253

Poręba W. 4/XII.

1929

Wielce Szanowny Panie Mecenasie!

W odpowiedzi (w imieniu żony nieobecnej) na pismo Wielm. Pana Mecenasa z dnia 2/XII. bież. r. donoszę, iż – stosownie do umowy ustnej z Zarządem Kasy im. Stefczyka u Mecenasa Dobija – wysłałem przekazem do Kasy na ~~pokrycie~~ spłatę rat i % ~~zaległych~~ pobranych pożyczek (odnośnie do terminu 28/XI 1929) zł. 322. – tem samem odpada, sądzę, podstawa ~~[illegible]~~ zaskarżenia rzeczonego wekslu.

Z wyrazami wysokiego szacunku ~~poważania~~

Wł. Orkan-Smreczyński.

Do ~~Kasy~~ Zarządu Kasy im. Staszica
w Mszanie Dolnej.

Poręba W., dn. 4. XII. 29.

Stosując się do uchwały ustnej, wyrażonej przez Zarząd w rozmowie ze mną w ~~Kasie~~ biurze Kasy, przesyłam ~~ci~~ ~~pocztą~~ przekazem na poczet rat i ~~...~~ % moich pożyczek w Kasie (2 pożyczki: jedna – na imię żony mej, druga – p. ~~Ziemby~~, na imię p. Ziemby) zł. 322,–, z tem, że wysokość raty ~~...~~ wyłożona całość zwłoki ~~(...)~~ następnego terminu (~~...~~ w lutym, 930 r.)

Z poważaniem

Wł. Orkan-Smreczyński.

Poręba W. Dz. 4/XII.24.

Droga Pani Lauro!

Równocześnie wysyłam przekazem (za [illegible]) zł. 100.

Przytem zapytuję uprzejmie, czy nie mógłbym (za dopłatą ~~[illegible]~~ 100 zł ~~50 zł~~ miesięcznie), ~~korzystać wyłącznie nawet 100, gdyby się o to rozchodziło~~ korzystać z pokoju wolnego po drugiej stronie jadalni. To znaczy: Korzystałbym sam, ~~[illegible] tam [illegible] w osobności~~, jako z pracowni osobistej, i nie przyjmując tam gości. (Nic też nie byłoby z książek i pamiątek tknięte.) Rozumie się: każdej chwili, gdyby Pani Droga przyszła czy [illegible] ~~usunąłbym się~~ na czas mego pobytu usunąłbym się. —

Pan Jan, wiem, reflektował na ten pokój. Lecz wobec tego, że Ministerstwo Oświaty ~~[illegible]~~ odmówiło ~~to~~ co do wznowionego projektu „Ogrodu zieleni" (~~projektowanego~~ na Wawelu), przypuszczam, że p. Jan w Krakowie nie będzie, lecz posadę w Warszawie ~~[illegible]~~ otrzyma.

Mnie byłoby to ~~[illegible]~~ dużem ułatwieniem w pracy (która wymaga osobnego kąta) — jeśli więc Droga Pani może: duże by mi ~~[illegible]~~ uczyniła dobro.

Pojutrze ~~[illegible]~~ zamykam dom (na zimę) i wyjeżdżam do Krakowa. Tam też proszę skierować ~~[illegible]~~ łaskawą odpowiedź.

P.S. W razie ~~[illegible]~~ placet Pani (co do mego pokoju) prosiłbym [illegible] przesłanie klucza. W razie przeciwnym, też w Krakowie [illegible] [illegible] [illegible]

B. Kraszewski.

Poręba W., dn. 5/XII 29
p. Niedźwiedź.

Wielce Szanowny Panie Dyrektorze!

List WPana (z datą 3/XI.), adresowany do Krakowa, ~~doszedł~~ otrzymałem z końcem listopada, wróciwszy z Zakop. od chorej ciotki (którą obecnie żona przewiozła ~~na Klinikę do Krakowa~~ do kliniki). — Bardzo przepraszam za tak długą zwłokę w załatwieniu rat. Było ciężko t. z finansami — i jest dotąd. (może od N. Roku się zmieni.)

Dlatego też nie wiem, czy będę mógł coś w tym miesiącu posłać (będę się starał ok. 100 zł.). Natomiast od N. Roku postaram się ~~200 zł miesięcznie~~ ratami większymi (po 200 zł.) spłacać — tak, by ~~najpóźniej należność~~ należność całą do końca maja 1930 r pokryć. — Proszę o łaskawe uwzględnienie wszystkiego ~~ciężkiego~~ trudnego położenia.

Z wyrazami głębokiego szacunku

W. H. Orkan

Wp. Bojarczuk,
Kontrola Skarbowa.

Kraków 11/12.
(Bracka 1.)

Szanowny Panie Komisarzu!

Proszę uprzejmie – gdy nadejdą papiery odnośnie do przyjęcia przez[?] zeznania kartami[?] – o [illegible] powiadomienie mnie o tem (pod adresem: Kraków, ul. Bracka 1. (III p.)), jakoteż, kiedy mam (w odpowiedzi[?] na przeprowadzenie rzeczy na miejscu) jawić się we Mszanie.–

Spodziewam się, że nastąpi to jeszcze przed Świętami.

Łączę przytem wyrazy wysokiego poważania

Wł. Orkan Smreczyński.

Dr T. Kirschner.

Dnia 11/XII.
Kraków,
Bracka 1.

Kochany Panie Ferdynandzie!

Proszę uprzejmie o ~~[illegible]~~ łaskawe ~~wyraź~~ polecenie wykreślenia z hipoteki (w realności mej w Porębie W. i w Niedźwiedziu) dwóch pozycji pożyczek z Kasy Sierocej, które zostały zapłacone – względnie o łaskawe doniesienie, czy jest co (ile) do dopłaty. – ~~[illegible]~~ Rzecz pilna. Chcę bowiem wyczyścić XVI (o ile co opłacone) hipotekę, by dać podkład ~~na kre~~ ~~dyt~~ Skarbowi na kredyt (potrzebny) przy przejęciu hurtowni tytoniowej w Mszanie. –

Z wyrazami wys. szacunku i pozdrowieniami serdecznymi

Wł. Orkan-Smreczyński.



1/

Kraków 17/XII.29

Kochany Księże Katecheto!!

Wyjątkowo mnie bardzo proszę o przesłanie mi odro-
[illegible] renty ~~[illegible]~~ za okres zaległości (4221) =
gdzie mamy przed Świętami dopełnić [illegible]
(7500 zł.) ~~od~~, podług umowy [illegible], odszkodowanie.

Wiem, że trudno – ale tę kwotę (nie tak dużą)
jakoś wydobędzie i bez odwłoki przekaże mi
pieniądze. [nie zawiedzie, proszę – bo] Święty w długi wpędzi się Kto pożycz.
a już i tak mam ~~[illegible]~~ trochę wszelakich aż nadto.

I dowiedzieć – proszę – słowem, że ~~Kt~~ Któż? [illegible] mamy
[illegible].

Czekam z wielką niecierpliwością, ~~[illegible]~~ i z ufnością

Wyrazy ~~poważania~~ i pozdrowienia ~~[illegible]~~

Wład. Orkan

P.S. Przew. Księdzu Kanonikowi [illegible] ukłony
z tą samą gorącą prośbą.. Oczekiwać[illegible], że może
będzie mieć zasięg [illegible] ~~[illegible]~~ w Bratkach(?)
z jego najbliższym w Krakowie bytnością.

Wł.

Dr K. Polakiewicz (Sejm). Dn. 18/XII. 19.

Kochany Karolu!

Przebacz trudzenie jeszcze. Chodzi o to – co już Ci pisałem – dzięki p. Majorowi Zychowi przydzielono do mojej kurtowni [illegible] albo dwóch (po 300 k) na tej małej ~~kurt~~ „pracowni" nie wystarczą – Więc by możliwe zaraz odesłano pewną ilość odnośnie (dotyczące ~~[illegible]~~ nadzwyczajnej kurtowni) do działu Skarbowego w Krakowie: by można było przed N. Rokiem udrożnić odnośne, dla ~~przeprowadzenia~~, k zrealizowania całej mojej kroki.

Jeśli – przy Sejmie i Komisjach – znajdziesz chwilę czasu – bardzo Cię o to proszę.

Następnie: nie wiem, czemu by Ci mógł przy- konwalutorze: zastałem mnóstwo wszelkiej pomocy. Z telegramu nie mogę wyrozumieć więc. Domyśl [illegible] wyrozumiejesz.

Serdecznie pozdrawiam – i całuję!

Wład. Orkan

Adres mój dot.:
Kraków
Bracka 1./III p.

Gdy. będziesz tyż w Krakowie, zawołaj, proszę, o mnie.

1) (Müller)

Serdeczne życzenia ~~Noworoczne~~ na Nowy Rok, wraz z wyrazami wysokiego szacunku przesyła

Wł. Orkan

Kraków, dn. 30/XII 29.

2) (Selim)

Najserdeczniejsze życzenia na nadchodzący Nowy Rok, ~~przesyła~~, wraz z pozdrowieniem dla ca. Tego Domu przesyła ./.

3) Serdeczne życzenia ~~Noworoczne~~ na Nowy Rok wraz z wyrazami czci przesyła ./.

Do Zarządu Funduszu "Kultury Narodowej"
przy Prezydium Rady Ministrów
w Warszawie.

K.,

Kraków, dnia 30.XII.1929.

Pierwszą ratę (1.000 zł) z przyznanego mi Stypendium (w wys. 3000 zł) otrzymałem ~~w listopadzie~~ na początku października w listopadzie ~~19~~ bież. roku.

Proszę o łaskawe polecenie przesłania raty drugiej ~~(mającej być płatną w styczniu) pod adresem:~~ ~~II~~ (płatnej w styczniu ~~1930~~) pod niżej podanym adresem. Z wyrazami szacunku

Wł. Orkan-Smreciński

adres.

Kraków, dnia 31/XII 29

Wielce Szanowny Panie Burmistrzu!

Proszę uprzejmie o łaskawe polecenie ~~Kasie~~ w Kasie przesłania mi ~~raty~~ kwartalnej raty emer. ~~pod adresem: Kraków, ul.~~ pod niżej podanym adresem.

Przytem pozwolę sobie przesłać najlepsze życzenia na ~~N. Rok~~ Nowy Rok, wraz z wyrazami wysokiego szacunku, z jakim ostaję

Wład. Orkan

Adres: Kraków
ul. Bracka, 1. / III p.

[Rajski]

[1920] 261

Jaśnie Wielmożny Panie Wojewodo!

Śmiem zwrócić się jako, z uprzejmością, okazaną mi niedawno, przychylnością, z prośbą o taką pomoc:

Mam jeszcze (tu i tam, wekslowych, najbardziej zaś (z powodu ~~[illegible]~~ terminów) ~~[illegible]~~ ciążących mi długów koło ~~[illegible]~~ 8.000 zł. Przyjąłbym je skonwertować, by w jednym miejscu półrocznie lub kwartalnie spłacać. ~~Dużoby mi to ulżyło.~~ Tu w powiecie, a z powodu braku pewności, trudno o jakiś, zwłaszcza większy kredyt. Myślę więc: czyby ~~[illegible]~~ w powiecie śląskim (bo więcej jest mi województwo), nie mógłbym przy Pańskiem poleceniu Jaśnie Pana Wojewody uzyskać w którejś Kasie na podkład hipoteczny mej realności ~~pożyczki~~ tej sumy (na pokrycie podaję złożonego wykazu mych włości), pożyczki, i to ileby można ~~na lat~~ rozłożonej w procencie rat 1% na lat np. ~~15~~ dwadzieścia — Dużoby mi to ulżyło. — Jeśli to jest możliwem, proszę najuprzejmiej o Pańskiej uwagi, gdzie mógłbym się z tem zwrócić.

Cierpiałem cały rok — i dotąd. ~~[illegible]~~ Do tego miałem chorą i córkę. Co prawda ~~[illegible]~~ wydatki ~~[illegible]~~ kuracyjne. Gdyby nie pomoc ~~[illegible]~~ otrzymana ~~[illegible]~~ z Pańskiej Jaśnie Pana Wojewody, trudnoby było przetrwać.

Proszę o wybaczenie Pańskie i wyrozumiałość, iż w tej sprawie [illegible] do Pana się i [illegible]. Oby mi los pozwolił wypłacić się [illegible] jeszcze wszystkim.

———

Jak już ~~wspomniałem~~ nadmieniłem ~~[illegible]~~ z wiosną, pobyt w Beskidzie śląskim nasunął mi rzecz (w rodzaju dramy) z czasów ~~[illegible]~~ osadników. Nad tymi

~~niemie~~ teraz przeczyć. Mam, że ~~wkrótce~~ ~~ta~~ na jesień nam będzie gotowa. – Po czem krótszych prac kilka z ~~[illegible]~~ codziennego życia ~~[illegible]~~ dwunastu nowel chudobnych dla ~~feljetonu~~ odcinka „Polski Zachodniej" przygotuję.

~~[illegible]~~ Wyrazy głębokiej czci i serdeczne pozdrowienia Tej

~~Wład. Orkan~~

Władysław Orkan

Płk. Br. Pieracki. Wiceminister S.W. (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych) - Warszawa.

(do rąk własnych)

[1929]

Drogi Pułkowniku!

Wybaczcie, iż nie tytułuję Was według obecnej wysokiej cywilnej rangi (odczujcie, ufam, nie będzie Wam to za pomyłkę); zresztą zwracam się nieoficjalnie.

Zwracam się z prośbą (~~pierwszą, więc nie odmówcie~~) w sprawie znajomego mi człowieka, którego, mniemam, pokrzywdzono. Zatrudniony jego wskróś [illegible]; ostatnio z Dyrekcji [illegible] został z odprawą zwolniony. Pracował wiele, tu i tam, sumiennie - człek młody jeszcze - może przydałby się; jeśli z powrotem [illegible] to [illegible] dobrze - [illegible] w Administracji [illegible] Wasza wiedzą możecie to sprawić - i proszę bardzo sprawcie.

Nie polityczne względy grały rolę w jego usunięciu (członek Strzelca od r. 1920) [illegible] musiał się, jako człek stricte [illegible] narazić jakimś „przemysłowcom", i ci postarali się naświetlić go tak, [illegible] go usunięto.

także i [illegible] strzelcowy)

Opinii mej możecie zaufać. Znam go, bo bywał u mnie, przychodząc podczas urlopów do brata swego: tutejszego proboszcza (uczciwego, gorliwego, [illegible] Wszej [illegible] kandydatury, zwolennika Jedynki).

Reszta: uwadze Waszej mądrej pozostawiam.

Jeśliby się, gdyby przez dłuższy miesiąc, prosimy, zawiadomić go (~~Pańskim~~ [illegible] adres w rocznikach). Ja też prosiłbym o parę słów odpowiedzi, ~~jeśli pan wiadomości~~ jeśliby przy Waszych (tak ważnych ~~obecnych~~) zwłaszcza podczas wstępnych zajęciach chwilka sposobna się znalazła odpowiedzieć. ~~Wdzięczny Wam będę~~ Wdzięczny Wam ~~będę~~ mocno będę.

Uścisk serdeczny dłoni. Szczęścia i cześć!

Wład. Orkan

P.S. Nie zamknę, by nie ~~dopisać~~ zaszczycić parę słów z osobistych uwag. – Cieszyłem się, że wybrali Was jako 17 z mojego okręgu. (Niestety, nie mogłem być przy tem: bawiłem wtedy w Warszawie). I ucieszyłem się też wielce, gdy objęliście w Min. Szt. tak ważne ciało. Szczęść Wam Boże w zamysłach i pracy*! Wszystkim życzeniom sercem z Wami.

Radca min. Dr. Izydor Sitarz
(Ministerstwo Robót Publ. Warszawa.

Kraków, in.

[1929]

Moi Drodzy!

Piszę do Was po rozmowie ~~jaką miałem~~ z p. Romaniszynem. Miał on, jak Wam wiadomo, referat na Ankiecie Min. w Zakopanem o „Komunikacji i drogach na Podhalu". Mówił mi, że ~~Drogę~~ projektowaną drogę „Mszana Dolna–Nowy Targ" postawił na ostatnim planie, a to z powodu, że go poinformowano, jakoby tu chodziło osobom zainteresowanym o wyrąb lasu na Gorcach (i przez to ułatwienie zwózki). ~~[illegible]~~ Gdzie te lasy? Kto tak idyotycznie (w jakim celu?) ~~mógł~~ mu dać informacje, nie wiem. ~~[illegible]~~ Teraz wie, że go fałszywie (~~w jakim celu?~~) poinformowano, — ~~ale~~ ba, ale referat wysłał i zapewne w ~~[illegible]~~ Ministerstwie złożył. — Gdy jeszcze dodać niechęć do tej drogi p. Orłowskiego, mam wyjaśnione jej przedstawienie.

Uczyńcie, proszę, wszystko dla rozjaśnienia tej sprawy — (od p. Romaniszyna (gdyby opierał jego ta wszystko) ~~[illegible] zasięgnąć~~ skorygowania) — i wszystko zróbcie przy rozdziale min. budżetu, ~~by~~ by na tę drogę pokaźną sumę ustawiono. I by już ~~[illegible]~~ można było przystąpić do ~~[illegible]~~ trasy.

Ufam, że to ~~[illegible]~~ przeprowadzicie. A miłość ludzi wdzięcznych ~~jak~~ będzie z Wami.

— O ~~[illegible]~~, proszę, nie zawiadamiajcie.

Co do mnie: do marca byłem w klinice (serce). Obecnie

Polecam się,

J. Cierniak (Min. O. – Bagatela 12.) Dn. 1/XI.930.

Moi Drodzy!

Jak już depeszowałem, nie będę mógł wziąć udziału w Konferencji Łowickiej, gdyż od kilku tygodni jestem chory (serce!), i nie mam widoków prędkiego ~~[illegible]~~ wyjścia z łóżka – Święta jak i N. Rok spędzam w łóżku. – Prócz tego familijne mam zgryzy. Córa pogorszyła się – musieliśmy przewieźć ją z Zakopanego (~~gdzie była na klinice~~) (gdzie była w pensjonacie Doktora Kucewskiej) na Klinikę Krakowską (Gorączka ~~[illegible]~~ stała ~~[illegible]~~ około 39 – czasem przenosi i 40°). Żona dzieli dni pomiędzy ~~[illegible]~~ nią i ~~[illegible]~~ mną.

O tem ~~[illegible]~~, bym w tych warunkach mógł przygotować referat (i przesłać do odczytania) – nie może być mowy. W każdym razie pozostaje Wam referent drugi, p. Bystroń (o ile słyszałem, ~~był~~ w ~~Zakopanem~~) spędza ferje świąteczne w Zakopanem): jego więc przypilnujcie.

Przykro mi, że wyjdzie na Was – ale trudna rada.

Miałbym jeszcze uwagi co do programu konferencji – ale niechęć do ~~[illegible]~~ trudu pisania powstrzymuje mnie – może też lepiej oszczędzić to (bo i tak dyskusja już ~~się~~ ~~bardzo~~ nie zwróci się do właściwej ~~[illegible]~~ drogi normalnej. Mam przytem nadzieję, że z dyskusji (po tych wykładach profesorskich) wykluje się może coś realnego. Oby!.. (Dla charakterystyki naszych metod nadmienię jeno: Ministerstwo zleca trud teoretycznego zajęcia się kulturą wsi, gdy w memorjale ~~[illegible]~~ złożonym ~~[illegible]~~ temuż Ministerstwu podałem najkrótszą drogę, jaka mi się widzi, do ~~[illegible]~~ wydźwignięcia kultury wsi do ogólnej kultury narodowej, odpowiedziano mi,

że to wychodzi poza kompetencję Ministerstwa!)

Serdecznie Was ~~po~~ ściskam i pozdrawiam, i z Nowym Rokiem wszystkiego najlepszego życzę –

Wład. Orkan

265

(Do Szanownego Komitetu Obywatelskiego uczczenia długoletniej pracy nauczycielskiej b. Kierr. Szkoły w Porębie Wielkiej, P. Jana Kurlety.)

Kraków, dnia 3. I. 1930 r.

Nie mogąc niestety (z powodu słabości) wziąć osobistego udziału w Szanownem zebraniu, poświęconem uczczeniu zasług obywatelskich i długoletniej pracy oświatowej b. Kierownika Szkoły w Porębie W., P. Jana Kurlety, pospieszam tą drogą wyrazić solidarność swoją z Szanownymi Paniami, których uczczenie tych Jego wieloletnich i owocnych trudów na ten akt uroczysty zwołało.

Patrzyłem przez kilkadziesiąt lat na pracę oświatową p. Kurlety – i mogę z całem przeświadczeniem rzec, że praca ta była w najlepszym duchu pojęta: by wychować ojczyźnie uczciwych i świadomych obywateli. Nie omylę się też, jeśli powiem, że co młodszego pokolenia wsi naszej ma w duszach świadomości lepszego, to w dużej mierze zawdzięcza szkole p. Kurlety.

Lecz nie ograniczał się tylko nasz zacny Jubilat (bo nim jest wszakże po 40stu latach trudów) do obszaru jego [illegible] i [illegible] pracy nauczycielskiej. Brał On prócz tego żywy i gorący udział w pracach samorządowych: czy jako radny gminny, czy to jako rozumny doradca Naczelnika i pisarza gminnego, czy jako sam Kierownik gminy przez parę niejednych lat. — Poza tem przez długie lata pracował też z poświęceniem

w (miejscowej) Kasie Rajfeisena. — Gdy do tego dodać, że zawsze ~~[illegible]~~ ochotnie służył radą ~~najżyczliwszą~~ życzliwą każdemu, kto się ze wsi w kłopocie swym doń zwrócił (a uzbierałyby się takich procesje całe) — to pojmiemy, na jakim pożytecznym trudzie lata, u nas przebyte, ~~[illegible]~~ zbiegły.

Odchodząc ze stanowiska kierownika szkoły, ~~na zasłużony spoczynek~~, nie odchodzi On przecie od nas. Pracując przez lat tyle na tej tu placówce, wżył się po sąsiedzku w kłopoty i pragnienia ludzkie, poznał górali, zżył się z nimi, i sam prawie po przebyciu lat stał się naszym góralem. Już też na jednym z pierwszych Zjazdów Podhalan, odbytym na Ratuszu ~~[illegible]~~ w Nowym Targu, widzimy go w szeregu żywych (współ)uczestników. — Tu więc wśród nas ma On zbożny zamiar żywota pracowitego dokonać. Ma też, mimo utrudzenia, chęć współdziałania z nami, ~~ile sił [illegible]~~, ku podniesieniu tej skalistej, ~~ziemi~~ ukochanej ziemi.

Niechże Mu Bóg da długie (jeszcze) lata — niech się wśród wdzięcznych i życzliwych serc ~~[illegible]~~ odradza duchem i krzepi. — A kiedy przyjdzie on czas (oby jak najpóźniejszy), gdy przyjdzie Mu odejść na wieczny już spoczynek, niech ukojem (ostatnim) padnie Mu na serce owo zbawienne Pisma słowo: „Dobrze się ~~[illegible]~~ ojczyźnie zasłużyłeś!"

Najlepsze życzenia sąsiedzkie, Drogi Panie Janie, składa Ci w imieniu ~~[illegible]~~ pełnym [illegible]

Władysław Orkan.

~~Odchodzi teraz~~ Opuszcza kraj po długiej wysłudze placówki oświatowej, by odejść w cichy domu na zasłużony spoczynek.

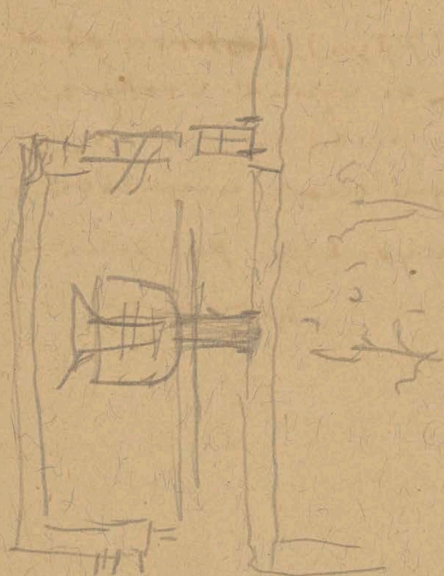
Informacyi Prasowej „Polska”, Warsz. ul. Bracka, 5.

Dn. 9.I.30r. Kraków, Bracka 1.

Niniejszym donoszę, iż należytość moją (71 zł. 77 gr.) ~~postaram się w najbliższym~~ za wycinki ~~z roku z.~~ w Inform. Prasowej postaram się w najbliższym czasie uregulować.

Z wysokiem poważaniem

Wł. Orkan



Do ~~S~~Szan.
Urzędu Akcyz
w Nowym Sączu.

Kraków, dnia 14. stycznia 1930 r.

Otrzymawszy z Izby Skarbowej zawiadomienie o ~~p~~ ~~nadaniu~~ przyznaniu ~~mi~~ mi Koncesji z początkiem stycznia 1930 r. przez Dyrekcję monopolu tyt. w Warszawie Koncesji na ~~h~~ hurtownię tytoniową w Mszanie Dolnej (Liczba zawiad. 16023), zgłaszam niniejszym lokal, w którym mieści się rzeczona hurtownia, tj.: w domu własnym Składnicy Kółek roln. w Mszanie Dolnej.

Władysław Orkan-Smreczyński

~~Adr.~~
Poręba
Adres stały:
Poręba Wielka
p. Niedźwiedź
(ad Mszana Dolna)

X. Stebrow.

Dyrekcja Składnicy Kółek rolni.

w Mszanie Dolnej. 15/I 1930

Wielebny Księże Kanoniku!

Otrzymawszy z Izby Skarbowej Krakowskiej (ofic.) zawiadomienie (L. dz.: 16023) o nadaniu mi z początkiem roku 1930. koncesji na księgarnię tyt. w Mszanie Dolnej, zgłosiłem do Urzędu akcyzowego w Nowym Sączu lokal przyjętej księgarni, tj. „w domu własnym Składnicy Kółek rolni. w Mszanie Dolnej.” A to na podstawie tymczasowego porozumienia z Wielebnym X. Kanonikiem. Brak bowiem odpowiedzi na list mój, w tej materji, wysłany z początkiem stycznia, uważam za zgodę na moją tymcz. propozycję: co do prowadzenia (przez okres [illegible]) księgarni przez Składnicę K. R. w Mszanie, na rachunek już mój, na warunkach, jakie Składnica miała z b. koncesjon. Rozumie się, że przygotuję pozostawić i udział zastępstwa Składnicy — i w tej sprawie będę też niebawem w Mszanie dla ustnego porozumienia się na miejscu.

W każdym razie proszę uprzejmie (dla spokoju mego) o łaskawe potwierdzenie zgody donieść odwrotną: jak naj rychlej (nie może być bowiem w sprawie tej ani dnia przerwy).

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wł. Orkan-Smreczyński

Adres: Kraków, [illegible] 1.

WPan Bojarczuk,
Kontrola Skarbowa (Mszana Dolna).

Kraków, dn. 16/I 930.

Szanowny Panie Komisarzu!

Otrzymawszy zawiadomienie o przyznaniu mi koncesji na hurtownię tyt. w Mszanie Dol. z początkiem stycznia 1930 r., zaproponowałem Składnicy Kółek roln. w Mszanie (~~[illegible] ks. Kanonika~~) Zymarsowa prowadzenie ~~[illegible]~~ tejże hurtowni, (na mój już rachunek, na warunkach jakie Składnica miała ~~[illegible]~~ poprzód z p. Słowaczewskim ~~[illegible]~~), i do każdej akcyzy w M. Dolnej zgłosiłem lokal hurtowni: „W domu własnym Składnicy w Mszanie Dolnej."

Żeś w czasie niedługim będę w Mszanie, by się na miejscu porozumieć (ze Składnicą) co do dalszego postępowania.

Sz. Pana Komisarza proszę uprzejmie o łaskawe sprawdzenie i podanie mi listownie (odwrotnie) (na adres niżej podany); jak rzecz idzie — takież (proszę) uwagi swoje, jakie się Panu w tej materji nasuną.

Gdyby też (nadszedł do Pana) ~~[illegible]~~ jaki papier dla mnie z każdej akcyzy (czy z Izby Skarbowej), to proszę ~~proszę~~ przesłać pod tymże adresem.

(~~[illegible]~~ W Izbie mówiłem z p. Prezesem Gregorem, panem ~~[illegible]~~ naczelnikiem wydz. drem Pyłkowem i p. Laskowskim, (z którym) ~~[illegible]~~ uprzejmie [illegible])
O Panu Komisarzu mówiłem skromnie nie zapominając że się to każdy należy zrobić.)

Ściskam dłoń i wyrazy poważania ślę

Wł. Orkan-Smreczyński

Adres: Kraków,
Bracka 1. / III p.

269

Dn. 20. I. 930 r.

Kraków,
Bracka 1.

Wielebny Księże Kanoniku!

Przesyłam w załączeniu odpis ~~zawiadomienia~~ pisma Izby Skarbowej, zawiadamiającego mię o nadaniu koncesji na hurtownię tyt. w Mszanie. – Odnośne zawiadomienie z tą datą posłałem do Urzędu akcyz. w N. Sączu jak i do p. Kałuskiej. – ~~Oddawna~~ Jak mi w Wydziale IV. poinformowano, pisma już odnośnego do Składnicy Kółek rol. we Mszanie nie wysłano.

~~Do~~ Stosując się do wezwania Izby Skarb. wyrażonego ~~[illegible]~~ w załącz. onem zawiadomieniu, zwróciłem się ~~bezpośrednio~~ niezwłocznie do ~~[illegible]~~ Dyrekcji Składnicy (na ręce Wiel. Ks. Kanonika) z podaniem treści pisma, upoważniającego mnie do objęcia ~~hurtowni z powrotem stycznia~~ hurtowni i z propozycją tymcz. prowadzenia przez Składnicę hurtowni tyt. przez miesiąc styczeń (na warunkach jakie były umówione przez Składnicę ~~[illegible]~~ 26. Koncesjonariuszką), ~~[illegible]~~

~~umowy na dalsze [illegible] miałem być osobiście w Mszanie – i byłbym już, gdyby nie choroba; spodziewam się jednak być w ciągu bież. miesiąca.~~

~~Nadmie~~ ~~Zaznaczam przytem, że – podług teraźn. pism Izby Skarb. – udział p. Kałuskiej (Bodzek) liczyć się już powinien ze styczniem.~~

~~Dla umowy o dalszym [illegible] miałem~~

Liczę na przyjęcie łaskawe (ze względu chociażby na widoki dalszego zastępstwa) tej propozycji, ~~pod~~ zgłosiłem ~~[illegible]~~ (podług wymagania) ~~lokal~~ do Urzędu Akcyi w N. Sączu lokal: („w domu własnym Skarbowej [illegible]")

Podług tenoru pisma Dyr. Skarb., ~~[illegible]~~ i wedle p. [illegible] (3 [illegible]) ~~[illegible]~~ liczą się już powołania ze Stycznia.

Dla umowy szczegółowej co do dalszego zastępstwa musiałbym być osobiście w [illegible] — i już byłbym, gdyby nie choroba; ~~p.~~ Postaram się jednak być w ciągu trzech miesięcy. (Mam też zamiar postarać się ze swej strony o kaucję (jeśli dojdę do zgody ze Skarbem) 10.000 Kr. x) ~~[illegible]~~

tam już w [illegible] ([illegible]).

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wł. Orkan-Smreczyński.

240

Do Banku Zw. Spółek Zarobkowych
w Krakowie.

Kraków, dn. 23. Stycznia 1930.

W załączeniu przesyłam (nie mogąc złożyć osobiście z powodu słabości) weksel podpisany do zmiany - na termin 24/I.

Równocześnie wysyłam przekazem, ile mogę, t.j. 70 zł. (na upłatę i %), prosząc uprzejmie o łaskawe załatwienie prolongaty.

Z wysokim szacunkiem

Władysław Orkan-Smreczyński

Adres czasowo:

Kraków,
Bracka 1. / III p.

Nacz. Dr Mik. ([illegible]). Dn: 27/I.30

Wielmożny Panie Naczelniku!

Proszę uprzejmie o rozkaz-
nie podstawie ~~przesłanego~~ ~~odnośnego~~ pisma
Izby Skarbowej w Krakowie –
~~zarządzenie odwieszenia się do~~
~~do [illegible] Inspektoratu w Limanowej;~~
~~czy Kontroli Skarb. w Myślenicach~~
~~(wydziału Skarbowego Kasztel roku:)~~
~~i rozkaz zarządzenia~~ ~~z urzędu~~
odnośne zarządzenie: bym mógł przed
(formalnie ~~[illegible]~~ i faktycznie)
1-go lutego ~~wejść~~ ~~w zawód~~
(przejść w zawiadowstwo
~~Rozkazowo~~ tymczasowej wykonywania mi Komendy!)
nie Dobry!
~~Lokal wykończyłem przedwczoraj~~
Z wyrazami wysokiego [illegible]

Wł. Orkan-Smreczyński.

Adres tymczasowy:
Kraków,
Bracka 1.

Wielce Szanowny Panie Dyrektorze!

Proszę bardzo uprzejmie ~~o jakiś~~ ~~[illegible]~~ o łaskawe danie jakiego zatrudnienia ~~[illegible]~~ w P.K.O. — jeśli możliwe — oddawcy listu, p. Mieczysławowi Kalczyńskiemu, ~~studentowi~~.
(Prócz niektóry ma skończony kurs buchalteryjny i obejmie studium wyższej ~~[illegible]~~ szkoły handlowej. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Chciałby kursa te skończyć, a brak mu środków do utrzymania się w mieście).

Z wyrazami głębokiego szacunku

Władysław Orkan

Kraków, dn. 30/I 930.

Wielebny Księże Kanoniku!

~~Oczekiwałem~~ ~~Oczekiwaliśmy~~

Pieniądze otrzymałem wszystkie — jesteśmy znowu w kłopocie. Bardzo proszę o odwrotne przesłanie Sielskich (przekaz na Brackiej 1.) — jeżeli można, już, bo około 9 gdyż w tym miesiącu b. krucho.

Ta sytuacja taka wśród innych, że nawet o pożyczce mowy nie ma co marzyć.

~~Ks. Oczekiwałem~~ Więc z niecierpliwością wielką ~~będę w oczekiwaniu~~ czekam poczty najbliższej.

+ — —

Oczekiwaliśmy Was w sobotę na „Wieczornicy" (zaproszenie było gotowe u wstępu — niepotrzebne było je wysłać). Byli z Ks. T. [illegible] zebrani: Z ~~[illegible]~~: [illegible] Stwosz ~~[illegible]~~, Skitacki, p. Mecko z Wyje., Wolters, prof. Smidt, ~~i wiele in.~~ Kon, Dmuszewski i wiele in.

Z wyrazami głębokiego szacunku i pozdrowieniem serdecznym

Wład. Orkan

A. Górski (Warszawa, ul. Lwowska 1.) Kraków, Dn: 21/II. 930. 273

Kochany Panie Arturze!

W cięższej nad wyraz znalazłem się sytuacji. (Nieco o tem wiecie). Córka na jednej Klinice – siostra na drugiej; Matka chora. Pomijając zgryzienie, nie mogę sobie z wydatkami, związanemi z tem wszystkiem, dać rady. (Dotąd radziłem sobie pożyczkami – przy dzisiejszej ogólnej depresji finansowej o tem mowy). Potrzeba mi do 2.000 zł. miesięcznie, a czwartej części tego nie mam. Na jesieni (na podanie Związku Zaw. Lit.) przyznano mi z Funduszu Kultury Narodowej 3.000 zł. (subwencji z tego dostałem tysiąc w listopadzie, drugi w styczniu, trzeci mają wypłacić w marcu). Przy normalnym stanie rzeczy byłoby to coś – tak, jak obecnie, nikłą to jest ulgą. (Tem bardziej, że w marcu by [illegible]). Dawniej z kłopotów moich ratować się pożyczkami – przy dzisiejszej ogólnej depresji finansowej niema ani o tem mowy. Wpadłem tylko w to, że żadnej [illegible] i nie wiem już, co począć. (Było jakieś spodziewanie pomocy drugiej podniemieckiego, pozytywnie, [illegible] nie jest „Koniunkturą" przedtem [illegible] trudno.)

W tem kłopotaniu, szukając myśli jakiejś rady, zwróciłem się ku Wam, jako urzędnikowi [illegible] będącemu bliżej ośrodków – prosząc. Może Wam przyjdzie jaka zbawcza myśl –

\# Może Zarząd Funduszu Kultury mógłby się podjąć, przy Waszem dobrem [illegible], np. wydania „Dzieł"? (Ordynarnie trudno mówić). Lub może mógłby udzielić mi dalszej (większej) subwencji wobec wszystkich warunków – z tem, że umożliwiłby mi przy pomocy tej pracę, mógłbym prawo zażądać przedstawienie wyników z końcem roku. Sam nie wiem – podsuwając prośbę – i pomóżcie, jeśli można. (Wiem, że

z Funduszem są trudności, ale może płoć wytrwa. Bo do kogo innego Departamentu (?) zwraca się co i zwracać.

Emil Zegadłowicz, Radio-Stacja, Poznań.

Dn. 5/III 930

Kochany Emilu!

Czy nie mógłbyś zaprotegować do Wydawnictwa Księgarni „120" w Poznaniu gorąco polecanego przezemnie młodego z talentem poetę p. Mieczysława Łodzińskiego, Kap. lotnictwa. Ma ~~[illegible]~~ mocny cykl ~~[illegible]~~ poezji morskich (był żeglarzem) i ~~niektórych~~ ciekawych wierszy lotniczych.

Odpisz mi, proszę, gdzie ma się z rękopisem zwrócić.

Co z Tobą?.. U mnie cicho. Siostra w tych dniach umarła — zakwitły ziela ~~córka~~ z córką już prawie bezradnie (na Klinie u ~~St.~~ Tempki) starannie się ratować w sobie — ale trudno.

Pozdrów wszystkich serdecznie!

Twój Wład. Orkan

Odp.

Kraków

Bronel.

1) Księgarnia „Gebethnera i Wolffa" – Warszawa, Zgoda 12.

~~Dn. 5/III 1930~~

Do ~~Księg.~~ Szan. Zarządu
Księgarni Gebethner i Wolff
w Warszawie.

Kraków, Dn. 5. III. 1930 r.

Niniejszym proszę uprzejmie o łaskawe polecenie wysłania (nowość, reklamowo) po ~~jednym~~ 1. egzemplarzu moich „Listów ze wsi" (tom I. i II.) pod adresem:

Dr Czesław Smolik, Wydział Oświaty, ~~[illegible]~~
~~Łódź~~, Magistrat, Łódź.

Przy tej sposobności proszę też o łaskawe przesłanie mi wykazu: ile ~~[illegible]~~ egzemplarzy „Listów" (pod adresem powyższym) ([illegible]) rozsprzedano, a ile jeszcze zostaje na składzie.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Władysław Orkan.

Adr: Kraków,
ul. Bracka 1./III p.

4/ „Biblioteka Polska" w Warszawie, Nowy Świat, 23/25.

Do Szan. Zarządu
„Biblioteki Polskiej"
w Warszawie.

Kraków, dn. 5.III.930 r.

Niniejszym proszę uprzejmie o łaskawe (pokornie) przesłanie (na mój rachunek) po 1. egzemplarzu książek moich pt. „Kostka Napierski" i „Wskazaniach" (2 tomy) pod adresem:

Dr. Przecław Smolik, Wydział Oświaty, Magistrat, Łódź

Również proszę przy tej sposobności o łaskawe przesłanie mi (pod niżej podanym adresem) wykazu (choćby ~~ogólnego~~ niezupełnego): ile egzemplarzy powyższych ~~tych~~ wyżej wymienionych zostało rozprzedanych, a ile jeszcze ~~pozost~~ zostaje na składzie.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Władysław Orkan.

Adres:
Kraków,
ul. Bracka 1./II p.

28/VII

276

Wielmożny Panie Inżynierze!

Proszę najuprzejmiej o łaskawe poparcie pozwolenia szybkiego auta ciężarowego p. Jana Kru-pińskiego, mego „landmana" ze Mszany, który ma przy tym [illegible] [illegible] H. Podanie o rejestrację wniósł do Wydziału 21/VII. a z po-wodu (~~[illegible]~~ ~~rejestracji~~ ~~[illegible]~~) zjawić się o dniu rejestracji (H [illegible] [illegible]). – Proszę o łaskawe, ~~[illegible]~~, jako daleko mie-szkającego i niedoświadczonego o sprawach tych, uwzględnienie.

Z wyrazami głębokiego szacunku,

W.

Langsam. (Kupiec, Wołoszynek - Skr. Dol.)
Dn. 29/III.

Kraków
ul. Bracka 1. / III piętro

Szanowny Panie!

Jeśli Pan w dalszym ciągu reflektuje ~~na~~ [oferty] na ustąpienie hurtowni tyt., to proszę w którymś z dni najbliższych (III piętro) zgłosić się u mnie (~~Bracka 1. / III p.~~) w Krakowie (Bracka 1.) celem bliższego omówienia ~~warunków~~ (~~jako, że~~ ~~Bo~~ ~~na jakich mógłby Pan~~ ~~nawet to przyjść~~. (Chodzi: o ~~także~~ odpowiedni ~~lokal, prowadzić~~ eventualnej oferty. (Sądzę ~~że~~ ~~[illegible]~~ byłyby: odpowiedni lokal, ~~osoba prowadząca~~ wysokość sumy obrotowej, wykładnie ~~z~~ podkład pod uzyskanie kredytu, ~~a~~ renta koncesji, niejasne, (~~jakoteż osoba prowadząca zastępstwo~~ ~~to gwarancja, jakoteż~~ gwarancja osoby prowadzącej zastępstwo (~~itd.~~ i tak dalej). Sprawy te wypadałoby ustnie omówić.

~~Wszak~~ Po omówieniu - mimo tego mógłby powziąć ~~jakąś~~ pewną decyzję ~~[illegible]~~

~~O celu wyjazdu nie potrzebuje~~

Zatem czekam ~~x~~ ~~[illegible]~~ Pańskiego ~~przybycia~~ zgłoszenia, lub też odwrotnej odpowiedzi —

Z ~~poważaniem~~ wyrazem poważania

Wł. Orkan Smreczyński

Pd. O celu wyjazdu mego nie potrzebuje Pan mówić.

S. Weidsberger.

Szanowny Panie Samuelu!

Gdyby Pan ~~[illegible]~~ mógł w którymś z dni najbliższych kopnąć się do Krakowa — to proszę zajść do mnie (ul. Bracka nr 1. 4te piętro, nad Bankiem Hipotecznym) i pragnąłbym pomówić z Panem w sprawie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ hurtowni. (Czy ewentualnie reflektowałby Pan na zastępstwo?)

W razie niemożności rychłego wyjazdu, proszę o odpowiedź zwrotną.

Z wyrazami poważania

Wł. Orkan

Wielebny Księże Kanoniku!

~~[illegible]~~ Sprawiliście mi duży kłopot przez skupienie mego weksli Skidelscy (zamiast niezwłocznie je roz-Toruń, jak było umówione) — i 15-go dopiero (zaprotestowali jeden weksel (100 zł.) i teraz znowu mam zawiadomienie o płatności dwóch weksli (po 100 zł.) w dwóch po sobie następujących dniach, tj. 30/III i 1/IV. (w Banku [illegible] Spółdz. z o.o., Kraków, Rynek gł. l. 33.)

Wobec ~~braku~~ zamętu (źródeł wpływów) ~~braku~~ środków tego ~~[illegible]~~ nie wydołę. Więc proszę

o odwrotne przysłanie mi na rachunek kurtowni tych ~~obu~~ 200 zł. (bym mógł te weksle pokryć) lub o pokrycie (wprost) w Banku (przysłanych) ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ przez Skidelscy (w terminach ~~[illegible]~~ podanych). ~~Terminy~~ Terminy piszę na kartce.

Wszelkie proszę ~~[illegible]~~ o zawiadomienie mnie kartką odwrotnie, jak rzecz ta będzie załatwiona.—

— ~~Z poważaniem~~ —

Dziś z dostarczeniem mi przez P. Bogusławskiego nieprzerwanym oszacowaniem idą do drukarni i postaram się otrzymać promesę — by od 1-go marca uruchomić kredyt.

Z wyrazami —

Dr Al. Patkowski (Ministerstwo W.R. i O.P. – Warszawa, Bagatela 12)

Wielce Szanowny Panie!

Dowiaduję się przypadkiem, że pono ~~wyszła~~ ukazały się w broszurze ~~ota~~ one moje „Wskazania"! – Proszę przeto o łaskawe przesłanie mi (na adres ~~mój podo~~ poniższy) ~~z 15 egzemplarzy~~ ze 20 egzemplarzy tej ~~AT~~ książeczki, jakoteż o możliwie rychłe ~~przekazanie mi dal-~~ ~~mi mi~~ przekazanie mi reszty honorarjum – 250 zł.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wł. Orkan

Adr.
Kraków
ul. Bracka 1./III p.

Dn. 30/III. 1930

279

Kochany Julijanie!

List Twój dostałem dziś, przeadresowany z [illegible]. (Siedzę w Krakowie od paru miesięcy, ~~[illegible]~~ by być blisko córki, która mi gaśnie w Klinice).

Dziękuję Ci wzruszony ~~[illegible]~~ za Twe uczucie koleżeńskie. Szczytna myśl Twa ~~[illegible]~~, i ostrzeganie ~~[illegible]~~, w Tobie się urodziła — ani wiesz, jakżeby to było [illegible] ~~[illegible]~~ w tym czasie najtragiczniejszym dla mnie.

Odnośnie do pytań listu:
„Laureatem" miasta żadnego nie byłem. Otrzymałem tylko (kiedyś) ~~[illegible]~~ z Wydziału krakowskiego 2.500 zł. zapomogi.

Z książek posyłam Ci, co ~~[illegible]~~ mam: Fr. Pomór, Komorników, Kostkę Napierskiego i ~~[illegible]~~ tomik nowel. W księgarniach nic tu nie ma. ~~„W roztokach" wyczerpane.~~ — ~~[illegible]~~ Piszę do ~~Gebethnera~~ Mortkowicza, by przesłał Ci „Drzewiej" (wydanie drugie, zdobne), które (gdybyś nie dostał, daruj, to upomnij się po nie) u mego [illegible] [illegible] ~~Do~~ Gebethnerowi ~~[illegible]~~, by ~~[illegible]~~ Ci przesłano ~~„[illegible]"~~ (poleciłem) 2 tomy „Listów ze wsi". „W roztokach" niestety wyczerpane, a tu u siebie nie mam.

Przyjm uściśnienie serdeczne!

Twój
Wład. Orkan

Adres: Kraków,
Bracka 1. / III p.

J. Mortkowicz. ul. Mazowiecka. (Księgarnia Tow. Wydawniczego)

Wielce Szanowny Panie!

Proszę bardzo uprzejmie o łaskawe przez odwrotną przesłanie ~~egzemplarza [illegible]~~ ~~[illegible]~~ "[illegible]" zbiorowego Pana ~~[illegible]~~ mego Drużyny. (wydania ks. „Krytyki") pod adresem:

Juliusz Kaden-Bandrowski, Warszawa, [illegible] 7.

Bardzo zależy mi, by rychło mógł otrzymać.

Z góry dziękuję za trud,

Wyrazy ~~[illegible]~~ wysokiego szacunku zasyłam

Władysław Orkan

Kraków,

Bracka 1.

Kraków.   Dn. 4/IV. 930

280

Szanowna Dyrekcjo!

Proszę uprzejmie o łaskawe ~~natychmiast~~ przesłanie ~~rozlicz~~, rozliczenia z hurtowni Księg. za miesiąc marzec bież. roku.

Z wyrazami wys. poważania

Wł. Orkan-Smreczyński

adr.:
Kraków,
Bracka 1./III p.

Kochana Mamusiu! posyłam [illegible] [insertion above line: na [illegible]]
na potrzeby drobne. Donoszę przytem,
że ~~Zosia ma się jedynko~~ [insertion above line: [illegible]] ma się
jako tako, ~~[illegible]~~ a Zosia jak zwykle. —
Proszę o wieści ~~[illegible]~~ [insertion above line: [illegible]]. Całuję
wszystkich

Franciszek

1/ Kochanemu Panu Prof. Drowi Stanisławowi Kotowi, mądremu Przewodnikowi młodzieży ~~wytrawnemu Przew., Przyjacielowi młodzieży~~, z wyrazami czci

Wład. Orkan

Kraków, dn. 6/IV. 930 r.

2/ W. Panu Prof. Drowi Tadeuszowi Sinko, ~~niezawodnie podziwu dla Jego pracy te drobiazgi~~ z wyrazami podziwu dla Jego pracy, te drobiazgi po drodze ofiarowuje

Wład. Orkan

Kraków, dn. 6/V. 930.

K. Bendowski. Kraków, dn. 6/IV. 930.

282

~~[illegible]~~ Kochany ~~[illegible]~~!

Nie wiem, jak Ci mam dziękować za tak szybko rozegraną ze skutkiem kampanję — w sprawie ~~[illegible]~~ — Twoje to, Julku, zwycięstwo — Twoje miejsce [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible], [illegible], że ~~[illegible]~~ by dziś ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] myśli [illegible] panów z jury.

Sprawiłeś mi dobro ~~[illegible]~~ — właśnie w tym czasie. Bo nie wiesz, jak wielką mam tę biedę: siostry pochowałem niedawno — Matka ~~[illegible]~~, a Toia wiejska córka, jedynaczka, gaśnie mi tu na Klinice: niema nadziei.) W tem zgryzieniu ~~[illegible]~~ jest to pomoc wielka.

Przyjm, drogi, uścisk mocny i szczery wdzięczności ze serca!

Wład. Orkan

Dr Wł. Piotrowski.

Kr. 10/IV - 930

Wielce Szanowny Panie!

Egzemplarze „Wskazań" otrzymałem. Dziękuję.— Natomiast proszę bardzo ~~o [illegible]~~ o przesłanie mi (koniecznie przed Świętami) ~~[illegible]~~ ~~reszty honoraru~~ owej reszty honoraru, ~~[illegible]~~ (250 zł), gdyż ~~bardzo~~ jestem obecnie we wielkiej potrzebie.

Gdy będę ~~w Warszawie~~ w maju w Warszawie (po raz [illegible]), postaram się zobaczyć z W. Panem, by w sprawie pewnej, ~~która nas wspól-~~ ~~nej~~ (z ruchem regionalizmu) pomówić.

Oczekuję na prędko przesyłki, i z góry za nią dziękuję, ~~[illegible]~~ osobiście

Z wielkim szacunkiem.

Wład. Orkan

J. Dobrowolski.

Kroby [illegible], dnia 25/IV 30 — adr. Krzeszowice [illegible], poczta Wiadów

283

Wielce Szanowny Panie!

Mając przez całą zimę (i dotąd) ciężkie przejścia w rodzinie (chorobę matki, córki) – co samego mnie w niemoc bez rady wpychało – nie z powodu tem wykonania niestety pracy konkursowej na termin. Tem bardziej, że chodziło mi o równoczesne z powieścią pomnę. nie dramatu.

Niniejszym więc zapytuję uprzejmie, czy nie możliwem byłoby – (z powodu nieobecności (dodatkowej) ~~[illegible]~~ lub innych powodów) od(roczenie) ~~[illegible]~~ przez termin konkursu do końca roku.

Nie chodzi mi tu tyle o konkurs, ile o termin, który jest niejako [illegible] nad wolą [illegible] do wykonania pracy. I właśnie chodzi mi ~~[illegible]~~ o dramat, jaki powieść, z której ~~[illegible]~~ Tatrzańskiej wykreślić.

~~[illegible]~~ Proszę o łaskawą wieść odnośnie do tej sprawy, tymczasem wyrazy głębokiego szacunku, z jakim ostaję

Wiedz. [illegible]

~~Szanowny Panie~~

Adr.: Brzeźnie W. p. Wiadów

~~Szanowny Panie!~~

P.S. Wyjeżdżam jutro do Poznania (dla [illegible]) więc tam mi adres podaję.

[Górski]

28 [illegible]

Kochany Panie Arturze!

Okrutnie mi nie wiedzie się [illegible] Katowicach [illegible] w ciągu [illegible] tygodnia pochowałem siostrę – Matka [illegible] – córka (w lecznicy) [illegible] [illegible] przynosząc trwogę). Przytem wszystkiem rozpadam się [illegible]. [illegible] Nie mogę nawet w części [illegible] podołać. Miesięcznie do 2.000 zł w tym stanie mnie wystarcza – tylko zwyczajne [illegible] [illegible] [illegible] z funduszu Kultury [illegible] [illegible] (chw. [illegible]) [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] jak obecnie [illegible]

W tym [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Wam [illegible] najpierw, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Może Wam [illegible] [illegible] [illegible]

Może z funduszu Kultury (bo o innym [illegible] mowy) mógłbym mi [illegible] przyjść, przy Waszem dobrem [illegible] [illegible] pomocy. [illegible] (wobec [illegible] okoliczności) [illegible] [illegible] [illegible] zapomogi, może w formie honorarjum [illegible] [illegible] [illegible], lub [illegible] (bo [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] pracę, którą [illegible] [illegible] do sprawozdania [illegible])

Potrzeba mi pilno [illegible] 3000 zł.

Pozdrawiam i proszę o pomoc [illegible] [illegible].

Ściskam [illegible] [illegible] [illegible]

oddany Wład. Orkan

[illegible]

1930

Kochany Przyjacielu!

Dziękuję nad wyraz [illegible] ([illegible]) [illegible] — [illegible] ([illegible]) że [illegible] ten list do Ciebie [illegible]?

[illegible], [illegible] że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] jaka to jest podwójna ([illegible]) [illegible] [illegible] [illegible] w czasie [illegible] [illegible] [illegible].

Wiem, że wiele tu [illegible] [illegible] wszystko. Serce Twoje [illegible] polecam.

Ściskam Cię serdecznie

Wład. Orkan

Kraków,

[illegible] 1. / III p.

Dr K. Polakiewicz (Klub Sejmowy B.B.W.R.) Warszawa. Sejm. Rzeczpospolitej [illegible]

[illegible] [illegible]

Kochany K.!

Przebacz, że Cię piszę trudzę swemi sprawami – lecz zmuszony jestem (!) (jak zobaczysz z powyższego) prosić Cię pisząc o pomoc. Rzecz mianowicie taka:

Otrzymałem, dzięki Tobie [illegible], koncesję na hurtownię tytoniu w Mszanie Dolnej, [illegible] (w tej trudnej [illegible] wierzuwkal, [illegible]) podstawą trwania. – Ale mogę osobiście prowadzić zawiadowstwo hurtowni, zmuszony byłem oddać zastępstwo [illegible] składnicy Kółek Rolniczych w Mszanie, instytucji poważnej i dającej [illegible] gwarancję rzetelnego wypełniania wymogów. Te były [illegible] spełniane. Lecz jak się [illegible] [illegible] finansowe podstawy, wiele wyższą [illegible] [illegible] rozrachowania za miesiąc luty.

Wynika z tego, że hurtownia w tym miesiącu (może dłużej [illegible]) [illegible]. Zaprzestanie, przy uruchomieniu kredytu, [illegible] [illegible] (mający być [illegible] przy wykupie [illegible]), lecz nagórz do tego [illegible] przyjęcia [illegible].

Nie widzę innej rady, jak prosić Cię, Kochany, gorąco, byś był tak uprzejmy [illegible] w Dyrekcji Monopolu. Tyt. i [illegible] [illegible] mi parę [illegible] Kółek z przydziału 3000, [illegible] [illegible] zamówionych hurtowni, żebym z przydziału mógł coś natychmiast mieć. (Innej zmuszony będę [illegible] [illegible]).

Jeśli trzeba, bym osobiście [illegible] o to (w Dyrekcji [illegible] – donieś, proszę. Lecz

musicemy, że wystarczy Twoje z Pałkami ~~[illegible]~~,

wstecz [illegible]. (A Nazwisko mi [illegible] dobre –

[illegible] je [illegible])

Wiem, że tam i tego [illegible] [illegible] [illegible]

wiele rozrywki – [illegible] [illegible] [illegible],

~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ wśród życia [illegible]–

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. –

~~Przebacz~~ Wytknę, ~~[illegible]~~ [illegible] – ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~.

i przyjmij podziękę gorącą za Twoją ([illegible] [illegible] [illegible])

[illegible] [illegible].

Serdeczny uścisk Twój – i [illegible]!

Wład. Orkan (Smreczyński).

Adr.

Kraków,

Bracka, 1.

Kochany Józiu!

Nagrodę z Warszawy otrzymam dopiero w połowie albo z końcem maja.

Niestety, ~~nie mogę Ci się zobowiązać~~ rozpatrzywszy ~~[illegible]~~ stan swego bilansu, nie mogę się zobowiązać do większej pożyczki, o której piszesz (tj. 3.000 zł) — gdyż spłata najpilniejszych ~~[illegible]~~ i ciążących długów pochłonie prawie 8.000 zł, reszta ~~[illegible]~~ leczenie (bo nie wiadomo, czy żony nie wypadnie zagranicę wywieźć, jeżeliby stan jej tak się rozwijał, jak teraz), no i inne konieczności co-miesięczne.

Natomiast przyjm, stosownie do możności, większą kwotę (pomocniczą) — ~~nie mię nie~~ ~~jako pożyczkę, bom Ci jeszcze winien~~, zanim mi dadzą, spodziewane ze Śląska czy zbiorowego wydawnictwa książek wpływy mi przyśpieszyć — i to nie jako pożyczkę, bom Ci przecie winien.

Przebacz proszę, drogi Józiu, i przyjmij życzenia pomyślnych Świąt.

Franciszek

Przewielebny Księże Kanoniku!

Jaka przyczyna, że dotąd nie wpłynęło podanie do Kredyt (21.000 zł.) do Izby Skarbowej z. ~~Powodzi~~ i ~~no~~ (Zapewniono mnie ~~w~~ w Izbie, że gdy tylko podanie wpłynie, do trzech dni otrzymam promessę) ~~[illegible]~~ Proszę o łaskawe przyśpieszenie (i tak już mocno opóźnionej) sprawy.

Proszę też o łaskawe polecenie przesłania mi rachunku za luty i wykazu wypłacenia ~~od~~ przydziału p. Słosarowej.

~~Za dostanie różnych pomocy [illegible]~~

Czy już wpłynęły też pieniądze na dostanie tych pensji

Za dostanie ~~par coś floty~~ w tym czasie pieniężnym coś floty byłbym mocno zobowiązany! —

Z wyrazami głębokiego [illegible]

Wład. Orkan

P.S. ~~Bardzo~~ Bardzo serdecznie Wielebnemu Księdzu Kanonikowi dziękuję za łaskawy trud udziału w pogrzebie w Zakopanem! Ja niestety pojechać nie mogłem. Z zostaję ~~b. zob. bardzo~~ b. zob.

Wł.

Kochany Panie Arturze!

Urząd
Pocztowy - Niedźwiedź

P.T.

~~Szanowny Panie!~~

P.S. proszę uprzejmie o [illegible] przeadresowanie [illegible] emerytalnego i, ~~[illegible]~~ pod moim, [illegible] adresem: ~~[illegible]~~ bym z tą najd-bij [illegible] ~~[illegible]~~, tu dostać.

~~Z wyrazami wysokiego szacunku~~

Dziękuję ~~[illegible]~~ przy tem raz [illegible] uprzejmość, wyrazy wysokiego szacunku łączę

Wład. Orkan-Smreczyński.

adr. Kraków
ul. Bracka 1./III p.

Wielce Szanowny Panie Burmistrzu!

Proszę uprzejmie o łaskawe po-
lecenie w Kasie przekazania
mi renty kwartalnej
emer. pod adresem poniżej po-
danym — jeśli można,
~~nie aby na 1-go mam dosyć~~
~~(bowiem b. jest krucho)~~ niezwłocznie
bym 1-go mógł pensję otrzymać.

~~Z wyrazami wysokiego szacunku~~
Wyrazy wysokiego szacunku - i czci!

Władysław Orkan

Adres:
Kraków,
ul. Bracka 1./III p.

Szanowny Panie (Semenko!)

Gdy Pan reflektuje na zastępstwo hurtowni tyto[illegible] w [illegible], to proszę, niech Pan rozważywszy rzecz, [illegible] mi [illegible] (na ręce moje) mi podanie oferty — w punktach następujących:

1) jaki mógłby Pan lokal na hurtownię?

2) jaką sumą rozporządziłby Pan na obrót, z uwagi na: jaki mógłby Pan dać podkład hipoteczny dla uzyskania kredytu?

3) jaki zysk (maximum) mógłby Pan płacić miesięcznie z hurtowni koncesjonarjuszowi? —

Oczekując rychłej odpowiedzi,

z poważaniem

W. Orkan —

Adres:

[1930] 291

Zarząd Funduszu Kultury
Prezydjum Rady Ministrów – Warszawa

Proszę odwrotnie trzecią ratę stypendjum

Władysław Orkan
Kraków, Bracka 1.



